

Anna Wnuk-Bednarczyk



Dzieje wsi i majątku ziemskiego Ostrów – dziedzictwo przeszłości



„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Operacja pn. „Publikacje i wydarzenia promujące walory Ziemi Kraśnickiej” poprzez realizację zadania „Opublikowanie książki pod tytułem: »Dzieje wsi i majątku ziemskiego Ostrów – dziedzictwo przeszłości«” współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Instytucja Zarządzająca PROW 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Opracowanie monograficzne wsi i majątku Ostrów – jak sama autorka wskazuje – jest pierwszą kompleksową publikacją na temat dziejów tej miejscowości, ze szczególnym uwzględnieniem relacji właścicieli i ludności tam zamieszkującej. Autorka posługuje się bardzo bogatą bazą źródłową: licznymi i skrupulatnie wyzyskanymi archiwaliami różnej proveniencji, wieloma zebranymi relacjami ustnymi, fotografiami i materiałami kartograficznymi. W dysertacji ułożonej w układzie chronologicznym czytelnik odnajdzie nie tylko ciekawie zarysowane sylwetki właścicieli, ale także liczne i wartościowe dane dotyczące warunków gospodarczych i życia codziennego mieszkańców wsi. Autorka dużo miejsca poświęca również dziejom Ostrowa po roku 1944, przedstawiając losy majątku po przymusowej parcelacji.

Publikacja ta w bardzo ciekawy sposób pokazuje dzieje pojedynczego majątku na przestrzeni kilku stuleci. Ukazując czytelnikowi zmienność warunków w poszczególnych okresach dziejowych, pozwala na stworzenie całościowego obrazu życia zarówno właścicieli, jak i ludności wiejskiej jednego z licznych majątków ziemskich.

Szymon Balcer
Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy

Książka Anny Urszuli Wnuk-Bednarczyk wnosi ogromny wkład do poznania historii regionu. Autorka zajęła się w niej dziejami wsi i majątku ziemskiego Ostrów, dowodząc swego znakomitego przygotowania tak pod względem metodologicznym, jak i warsztatowym. Już na wstępie czytelnika zachwyca wykorzystany zasób źródłowy obficie cytowany w tekście oraz materiały fotograficzne. Historia tej miejscowości to w istocie historia ludzi, nie brakuje więc w książce personaliów osób tworzących środowisko mieszkańców z różnych warstw i grup społecznych. Znajdziemy tu więc informacje zarówno o mieszkańcach trudzących się uprawą roli, jak i o prawdziwych bohaterach, uczestnikach powstań i wojen. Dzięki pracy Anny Urszuli Wnuk-Bednarczyk każdy znajdzie w książce interesujące go zagadnienia, odkryje wiele nieznanych faktów i odtworzy świat i środowisko, którego dziś już nie ma. W ocenie merytorycznej pracy warto też zauważyć jej oryginalność oraz cechującą Autorkę umiejętność analizy złożonych niejednokrotnie zagadnień historycznych.

prof. KUL dr hab. Robert Kozyrski

Parafia Rzymskokatolicka pw. Trójcy Przenajświętszej w Popkowicach
Popkowice Księża 1, 23-250 Urzędów
tel. 81 821 35 05, 81 821 32 34

**Dzieje wsi i majątku ziemskiego Ostrów
– dziedzictwo przeszłości**



Bociany w gnieździe w ogrodzie podworskim w Ostrowie

Anna Wnuk-Bednarczyk

Dzieje wsi i majątku ziemskiego Ostrów – dziedzictwo przeszłości

Tym, którzy cenią rodzinne gniazda

Popkowice 2023

Wydawca
Parafia Rzymskokatolicka pw. Trójcy Przenajświętszej w Popkowicach
Popkowice Księżę 1, 23-250 Urzędów
tel. 81 821 35 05, 81 821 32 34

Wydanie pierwsze

Nakład 200 egzemplarzy

© Copyright by Anna Wnuk-Bednarczyk, 2023

Autorka dziękuje za udostępnienie fotografii
przede wszystkim potomkom rodzin Mazurkiewiczów i Węglińskich
oraz mieszkańcom Ostrowa

Fotografia na okładce: Aleja zw. Aleją Mikołaja Reja w ogrodzie dworskim w Ostrowie,
obraz Kazimierza Bieńkowskiego z 1941 r., w posiadaniu Weroniki Wiśniewskiej

Projekt okładki
Mikołaj Malarczyk

Opracowanie redakcyjne tekstu, skład i łamanie
Wydawnictwo „Morpol” s.c. Mikołaj Malarczyk, Anna Wyka-Malarczyk
Zemborzyce Wojciechowskie 100A, 20-515 Lublin

Druk
„Baccarat” Zakład Poligraficzny s.c.
ul. Raszyńska 37–39, 20-780 Lublin

Spis treści

Wstęp	7
Najstarsze dzieje Ostrowa	9
Wieś i właściciele majątku w okresie 1854–1918	47
Wieś i majątek w okresie międzywojennym.	83
Sytuacja wsi i majątku w czasie okupacji	149
Ostrów po 1944 roku	167
Zakończenie.	191
Bibliografia	197



Dzwonek z podwórza dworu w Ostrowie, obecnie przy kaplicy cmentarnej Mazurkiewiczów

Wstęp

Pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość

św. Jan Paweł II, Apel o pokój, Hiroszima, 25 lutego 1981 r.

Głównym celem pracy będzie przedstawienie dziejów miejscowości Ostrów, gdzie od XVIII w. znajdowała się siedziba szlachecka, a potem ziemiańska. Od około 1830 do 1944 r. dobra te znajdowały się w posiadaniu członków jednej rodziny. Zakres terytorialny pracy to głównie obszar wsi Ostrów wraz z Ewuninem, które obecnie należą do gminy Wilkołaz w powiecie krańcickim w województwie lubelskim oraz do parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Popkowicach.

Rozważania będą dotyczyły dziejów wsi i majątku, w tym prowadzenia gospodarstwa ziemiańskiego i ludzi, którzy w nim pracowali. Ważnym zagadnieniem jest wyposażenie dworu, życie właścicieli oraz ich działalność. Będzie też scharakteryzowany rozwój życia społecznego wsi i zostaną ukazani ludzie, którzy inicjowali działania dla dobra wspólnego.

Ziemie Ostrowa należały kolejno do rycerzy, szlachty, ziemian oraz włościan. Gospodarstwa folwarczne wykorzystywały pracę chłopów pańszczyźnianych, czeladź folwarczną i najemnych¹. Dni szarwarkowe stanowiły od dawna powinność chłopską przeznaczoną do naprawy dróg, grobli, mostów, a także młynów na obszarze dóbr tworzących jednocześnie obszar gminy². Folwark w dawnej Polsce był dużym gospodarstwem rolnym. Zasadnicza zmiana nastąpiła w XIX w. po uwolnieniu chłopów od poddaństwa i po ich uwłaszczeniu³.

Od XIX w. do 1939 r. pojęcie ziemian obejmowało nie tylko osoby legitymujące się pochodzeniem szlacheckim, lecz również innych właścicieli gospodarujących na ziemi⁴. Dwór był rodową siedzibą, warsztatem pracy, miejscem wypoczynku kilkupokoleniowej rodziny, krewnych, rezydentów, oficjalistów i służby⁵. Ziemianie posługiwali się trzema wyznacznikami: związkiem z ziemią, wykształceniem i szlacheckim pochodzeniem, co z kolei miało określać ich walory duchowe i materialne⁶. Natomiast *decorum* dworu ziemiańskiego rozumiano jako spójny zestaw symboli materialnych i duchowych. Reprezentowały je elementy zagospodarowania przestrzennego wraz z dworem, ogrodem i zabudowaniami gospodarczymi, a dodatkowo przedmioty wyposażenia wnętrz oraz zwyczaje i obrzędy⁷.

¹ *Wielka encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 10, Warszawa 2002, s. 316–317.

² T. Mencil, *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Lublin 1988, s. 180.

³ *Wielka encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 9, Warszawa 2002, s. 229–230.

⁴ *Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 30, Warszawa 2005, s. 369.

⁵ M. Demska-Trębacz, *Muzyczny pejzaż Lubelszczyzny. Dworki i dwory*, Lublin 2005, s. 227.

⁶ W. Mich, *Ziemiańskie walory. Ziemianie o racji bytu swojej warstwy*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie 8–9 czerwca 2000*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 29.

⁷ Ł. Kondratowicz-Miliszkievicz, *Decorum dworu ziemiańskiego na Lubelszczyźnie*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie 8–9 czerwca 2000*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 52; A. Przeglasiński, *Spoleczna działalność ziemiaństwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009, s. 12.

Wieś rozwijała się i uniezależniała od dworu w drugiej połowie XIX w. Dekret uwłaszczeniowy z 1864 r. wprowadził nowe stosunki ekonomiczne na wsi. Chłopi otrzymali na własność grunty wraz z budynkami i inwentarzem oraz zostali uwolnieni od wszelkich powinności i prac na folwarku. Ziemi nie otrzymała w procesie uwłaszczenia dotychczasowa ludność bezrolna, która stała się w tym momencie podstawową siłą roboczą na folwarku, jako tzw. służba dworska. Chłopi będą od tego momentu budowali swoją tożsamość, a dużą rolę w rozwoju wsi odegra szkoła i inne organizacje.

Materiał źródłowy wykorzystany w trakcie przygotowania pracy pochodzi ze zbiorów prywatnych mieszkańców Ostrowa i potomków ziemian: Marii z Mazurkiewiczów Dacko oraz Andrzeja i Janusza Węglińskich, a także córek Elżbiety z Mazurkiewiczów Pudło: Weroniki i Joanny. Są to głównie fotografie, pamiątki rodzinne, dokumenty i wspomnienia. W Archiwum Parafii Popkowice znajdują się m.in. Księgi Metrykalne Parafii Popkowice, w których są zapisy dotyczące członków rodziny Mazurkiewiczów, pracowników majątku i włościan. Wykorzystane zostały też materiały z Archiwum Państwowego w Lublinie i z Oddziału tej instytucji w Kraśniku oraz z Archiwum Archidiecezjalnego w Lublinie. Dodatkowym źródłem była Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie oraz Kroniki Szkoły w Ostrowie. Wykorzystane zostały też liczne publikacje przydatne w trakcie przygotowania tej książki.

Jednym z powodów podjęcia tematu o dziejach wsi i majątku ziemskiego Ostrów był brak opracowań informujących o historii omawianej miejscowości. Tylko nieliczne wzmianki znajdują się w kilku pracach⁸.

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym zostały omówione najstarsze dzieje miejscowości, zasięg majątku ziemskiego, jego części składowe oraz organizacja pracy we dworze do 1854 r. Rozdział drugi poświęcony jest właścicielom i pracownikom majątku oraz wsi Ostrów w okresie od 1854 r. do 1918 r. W trzecim rozdziale będzie mowa o dziejach wsi i majątku od momentu odzyskania niepodległości przez Polskę do II wojny światowej. Tematem rozdziału czwartego będzie sytuacja wsi i majątku w czasie okupacji niemieckiej. Ostatni rozdział dotyczy konsekwencji reformy rolnej, życia społecznego wsi i losów ziemian od 1944 r. do czasów współczesnych.

Opracowanie oparte jest na źródłach, które zostały poddane analizie historycznej. Rozważania wzbogacone są fotografiami, które mają dużą wartość informacyjną.

Mam nadzieję, że praca ukazująca dzieje wsi i majątku uzupełni wiedzę na temat przeszłości Ostrowa, działalności ziemiaństwa i włościan w tej miejscowości. Celem Autorki jest też podniesienie atrakcyjności turystycznej regionu oraz zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego. Życzę pozytywnych wrażeń w trakcie lektury oraz przyjemności płynącej z obcowania z przeszłością.

⁸ I. Mierzwa, *Historia parafii Popkowice w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Lublin 2003, ss. 108, praca magisterska, promotor prof. dr hab. S.K. Olczak, mps w Archiwum Uniwersyteckim KUL 68229; A. Wnuk, *Dzieje parafii Popkowice – 600 lat historii*, Urzędów 2004.

Rozdział I

Najstarsze dzieje Ostrowa

Wieś Ostrów położona jest w dolinie rzeki Urzędówki. Zlokalizowano tu pradziejowe ślady osadnictwa oraz osadę wczesnośredniowieczną⁹. Nazwa miejscowości należy do nazw patronimicznych i oznacza miejsce suche, otoczone wodą lub mokradłami¹⁰.

Na początku XIV w. tereny te znajdowały się w województwie sandomierskim. Od 1474 r. były w granicach nowego województwa lubelskiego i powiatu urzędowskiego. Wraz z Popkowicami i Skorzcycami w XVI w. teren ten wchodził w skład dóbr należących do rodziny Bystramów¹¹. W miejscu obecnych wsi Ostrów i Ewunin istniał pierwotnie las należący do dóbr Popkowice¹². Popkowice i tzw. Skórczyce od Pawła Bystrama otrzymał Mikołaj Rej. W Lubelskim posiadał włości, które dobrze zagospodarowywał¹³. Powstanie wsi Ostrów można więc wiązać z Rejami. Syn Mikołaja, Krzysztof Rej, przekazał całe dobra Popkowice Janowi Szornelowi przyjacielowi Jana Zamoyskiego. Wówczas, w 1626 r., przeprowadzono spis podatkowy ziemi lubelskiej, w którym pojawia się zapis, że: „JMP Jan Szornel oddał pobór trojaki ze wsi Popkowice i Ostrowa na tychże Popkowicach leżącego majątności dziedzicznej”¹⁴. Jest to ważny zapis o osadnictwie w Ostrowie, lecz można przypuszczać, że wioska powstała jeszcze za czasów Rejów¹⁵. Syn Jana Szornela, Jerzy, dzierżawił też sąsiednie dobra Wilkołaz i miał tam dwór. Ostrów leżał więc w środku jego włości¹⁶.

Piotr Kucharski w 1717 r. podzielił dobra Popkowice na dwie części: Remigiana Kucharskiego i małżonków Ciarnowskich (Czarnowskich). W pierwszej połowie XVIII w. Remigian Kucharski tytułował się dziedzicem połowy dóbr Popkowice *alias* Ostrów¹⁷. Kościół popkowicki w połowie XVIII w. otrzymał od Antoniego i Anny Sługockich, niegdyś dziedziców Popkowic i Ostrowa, półłanek pola zw. Padaliński „mający wzdłuż staj siedmioro, a wszzer zagonów 30”¹⁸. Ten półłanek pola był pod karczmą Padalińską (1761 r.)¹⁹. Sługoccy byli patronami kościoła w Popkowicach²⁰.

W 1765 r. w Księgach Grodzkich Lubelskich umieszczono zapisy metrykalne z parafii Popkowice z 1764 r. Osobą odpowiedzialną za te wpisy był proboszcz popkowicki ks. Stanisław Barański, doktor literatury i filozofii. M.in. wymienił osoby z Ostrowa:

⁹ Gmina Wilkołaz: Wykaz nieruchomości zabytków architektonicznych włączonych do gminnej ewidencji zabytków architektonicznych włączonych do gminnej ewidencji zabytków gminy Wilkołaz, powiat kraśnicki, województwo lubelskie, liczba porządkowa 4–10.

¹⁰ C. Kosyl, *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Wrocław 1978, s. 28.

¹¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 7, Warszawa 1886, s. 700.

¹² *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 8, s. 791.

¹³ *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), red. E. Rostworowski, t. 31, Warszawa 1988–1989, s. 196–203.

¹⁴ *Rejestr poborowy województwa lubelskiego 1623*, red. S. Inglot, Wrocław 1957, s. 75.

¹⁵ C. Kosyl, *Nazwy...*, s. 69.

¹⁶ A. Wnuk, *Jerzy Szornel herbu Dołęga z Popkowic, sędzia ziemski lubelski i jego testament*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. IV, (2012), s. 151–175.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Kraśniku (dalej: APŁOK), Hipoteka w Kraśniku (dalej: HK), sygn. 241, s. 85v.

¹⁸ Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), Akta Konsystorza Lubelskiego sygn. Rep. 60 A 186, Wizytacja 1781–1782 r., s. 270, 277.

¹⁹ AAL, Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60, IV A 186, s. 277.

²⁰ AAL Rep. 60 A 194: Wizytacja z 1806–1807, s. 95v.

Marianna laboriosorum Stanislai et Catharinae coniugum legitimorum de Ostrów. Casimirus laboriosorum Mathie et Marianne Kowalczyków coniugum legitimorum de Ostrów. Franciscus laboriosorum Jacobi et Lucia Stolarzow coniugum legitimorum de Ostrów. Gemella Francisca et Catharina laboriosorum Adalberti et Marianna Kosackich coniugum legitimorum de Ostrów. Joannes laboriosorum Andrei et Catharinae Czerkasów coniugum legitimorum de Ostrów. Petrus laboriosorum Ignati et Sophie Kamińskich coniugum legitimorum de Ostrów. Jacobus laboriosorum Hiacynthi et Regina Kowalczykow coniugum legitimorum de Ostrów. Jacobus Mathiae et Marianna Banachow coniugum legitimorum de Ostrów. Franciscus laboriosorum Francisci et Sophia Wójcików coniugum legitimorum de Ostrów. Marianna laboriosorum Walentini et Margaretha Przytulew coniugum legitimorum de Ostrów. Simon laboriosorum Mathia et Regina Kowalczykow de Ostrów. Barbara laboriosorum Joannis et Francisca Kiciaków coniugum legitimorum de Ostrów²¹.

Spis ludności diecezji krakowskiej z 1787 r. nie notuje Ostrowa, jednak na ówczesnych mapach Lubelszczyzny, np. de Pertheesa z 1786 r., jest zaznaczony „Dwór Ostrów”. Istniała tutaj siedziba miejscowych dziedziców, ale dużo ludności wiejskiej zbiegło, opuszczając swoje siedziby. Zbiegostwo było o tyle dotkliwe, że w majątkach brakowało siły roboczej. Zdarzało się, że



Dwór Ostrów i okolice na mapie de Pertheesa z 1786 r.

²¹ APL, Księgi Grodzkie Lubelskie (dalej: KGL), Relacje, sygn. 378, R. 1765, k. 139–141; A. Wnuk, *Zapisy metrykalne chrztów w parafii Popkowice z 1764 roku*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2013, s. 38–39.

pustoszały całe wsie, zwłaszcza wówczas, kiedy dzierżawił je szlachcic nastawiony na szybki zysk. Około 50. roku życia kobiety traciły status gospodyni i stawały się komornicami²².

Do lat dziewięćdziesiątych XVIII w. teren dzisiejszej wsi Ostrów znajdował się w obrębie dóbr Popkowice i w księgach hipotecznych nosił nazwę Popkowice-Ostrów²³. Potem jako wschodnia część tych dóbr oddzielony został od Popkowic i stał się samodzielnym majątkiem, należącym do Józefa Chojnackiego, potem Ewy żony Onufrego Dzierzbickiego, a następnie Józefa z Czemińskich. Józefa była córką Ewy z Zymanów i Kazimierza Czemińskiego herbu Lew z Laurem, urodzonego ok. 1720 r.²⁴ Ewa, córka Adama Zymana (Cymana), powtórnie wyszła za mąż za Wielmożnego Onufrego Dzierzbickiego (ok. 1740–1790)²⁵. Dzierzbicki herbu Topór był generałem adiutantem JKM, a Ostrów był własnością dziedziczną jego żony. Ewa z Zymanów Dzierzbicka pozostała „przy ruchomościach w dom jego wniesionych i przy sumie 155 tys. zł od szlachetnego Zymana ojca jej na kupno dóbr Popkowice w posagu sobie danej” i chciała to utrzymać²⁶. W posesję zastawną dobra te wziął w 1780 r. podstoli lubelski Wielmożny Józef Raszewski, a dyspozytorem był Michał Stawecki. Dzierzbicki pozwolił posesorowi wyszlamować sadzawkę przy młynie²⁷. 3 maja 1784 r. Józef Raszewski, późniejszy cześnik lubelski, na „części Ostrów zwanej”, we dworze tamże będącym wykazał: 9 poddanych, komornica, trzecia część arendy karczemnej, pole, siano, itp. Wymieniał też „ilość pańszczyzny pieszej ćwiertników i ciągłej 2 pułanników, ćwiertników, dni pomocne od komornic, pułanników, ćwiertników oraz daniny: 10 gęsi od pułanników, 78 kapłonów, 99 kur, 234 motki, które poddaństwo z dworskiego przędziwa przędło, pszczoły, prewentu ze stawku pode dworem będącego, na którym stawku młynek, a z tego arendarz miarki odbiera, za same ryby zł 30. Arenda karczemna z mięsiami i wywarami, z ogrodów warzywnych zł 50. Za oficyną był ogród na kształt włoskiego z sadkiem, gdzie była pasieka”²⁸.

Z dóbr Ostrów były wydatki na: wesele chłopskie, wystawienie chałupy, kupno 3 wołów i nieodebrany osep czyli daninę składaną przez chłopów w ziarnie. Miały być zwrócone dziesięciny, nie mniej niż 40 zł, za nieoddanie daniny w ziarnie, kur, kapłonów, podymnego i nieodrabanie pańszczyzny²⁹. Józefa Czemińska przejęła część dóbr Popkowice po Chojnackim, a następnie Dzierzbickim. Przy weryfikacji okazano, że chłopom na wsi zdechły: wół jeden i para koni. Reszta była zgodna z inwentarzem: na gruncie, u chłopów i we dworze. Sąd i urząd zjazdowy przyznał 31 wołów i 17 koni grontowych i wezwał posesora Wielmożnego Raszewskiego do ustąpienia z dóbr i oddania ich Szlachetnej Czemińskiej zgodnie z inwentarzem (1787 r.)³⁰.

Inwentarz trzeciej części połowy dóbr wsi Popkowice Ostrów zwanej. Prawo Wielmożnego Józefa Chojnackiego pod czaszego dziedzicznie mu podległej; poddani: Pierwszy Szczepan Kidas młynarz robi pieszo dni dwa. Drugi Franek Stolarz Ćwiertnik ma wołów parę robi dni ciągłych trzy daje kapłonów 2, kur 3. Trzeci Jędrzej Błażejczak pieszy, robi pieszo dni trzy daje kapłonów 2, kur 3. Czwarty Paweł Błażejczak Pułanik ma wołów parę, koni parę, robi ciągłych dni 3 daje owsa korcy 3, gęś jedną, kapłonów 4, kur 4. Piąty Łukasz Stolarczyk Ćwiertnik ma wołów parę, robi ciągłych dni 3, daje kapłonów 2, kur 3. Szósty Maciek Podupka Ćwiertnik ma wołów parę, robi ciągłych dni 3, daje kapłonów 2, kur 3, siódmy Stach Goździak zesły pieszy nowo osiadły od św. Anny ma zacząć robić. Ósmy Józef Stolarz Pułanik wołów parę, konia jednego robi ciągłych dni dwa, daje

²² A. Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Warszawa 2020, s. 138, 184–185.

²³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 700.

²⁴ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 86.

²⁵ APL, KGL, Księgi Relacji, sygn. 528, R. 1787, s. 242–247.

²⁶ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 129.

²⁷ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 119.

²⁸ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 125.

²⁹ APL, KGL, Księgi Relacji, sygn. 528, R. 1787, s. 242–247.

³⁰ APL, KGL, Księgi Relacji, sygn. 528, R. 1787, s. 242–247.

gęś jedną, kapłonów 4, kur 4. Dziewiąty Paweł Okasna Pieszcy, robi pieszo dni dwa, daje kapłonów 2, kur 2. Dziesiąta Maciejowa Banachowa komornica.

Pola dworskie: łąn pola za kościołem leżący do krańskich granic ciągnący się cały żytem i owsem zasiany. Siana z łąk ostrowskich corocznie wozów 10. Tudzież puste pola i chałupy po zbiegłych poddanych od młyna Spaczniaka do karczmy ostrowskiej siedzących oraz i tenże młyn z stawem ostrzegając dworowi ostrowskiemu na potrzebę dworską wolne mlewo z wspólnym zaś co do utrzymania grobli i reparacyi młyna tegoż całej części Ostrowa przykładaniem się na rzecz Wielmożnego Choyneckiego niniejszą podaje się tradycję. Tudzież prewentu z arendy ogólnej części Ostrowa. Trzecia część na rzecz tegoż Wielmożnego Choyneckiego wydziela się³¹.

Z 1784 r. pochodzi tzw. obrachowanie z arendarzem popkowickim. Są w nim trzy kategorie: piwo, wódka, pieniądze. Wydawano je: cześnikostwu na Świątki, Banaszкови na wesele, księdzu do Urzędowa, Staweckiemu. Do karczmy kupowano beczki na miód i wino, drożdże, masło³². Browar był bardzo „spustoszony” i po 1783 r., chcąc utrzymać prewent z arendy, wybudowano nowy kosztem około 1000 zł, aby „arendarz miał gdzie siedzieć”. Wynajęto cieślę w Lublinie i kryto dach gontami³³. Dzierżawa karczmy stanowiła dla właścicieli majątków ważne źródło dochodu, a Żydzi często zajmowali się handlem trunkami³⁴.
Sprawozdanie z administracji Józefa Raszewskiego:

Andrzejowi Skoraczowi parę wołów, za które 70 zł³⁵. Frankowi Gawłowi wołu jednego, za którego 33 zł. Kasper Kolasa nie oddał ospa przez lat 4 odtrąciłem mu zł 9 należy mi się od niego zł 63. Józef Stolarz zatrudniony przez lat 3 nie oddał ospu należy mi się od niego zł 94. Andrzej Skoracz winien ospu korcy 7 i ćwierci 3 należy mi się od niego zł 3. Franek Gaweł nie oddał ospu ćwierci dwie należy mi się od niego zł 2. Michał Malarczyk winien ospu korzec jeden należy mi się zł 4. Gęsi na gromadzie zostają się 3, należy mi się zł 3. Kapłonów na gromadzie 34 po groszy 20 należy mi się zł 22 gr 20. Kur prostych na gromadzie 46 należy mi się zł 23.

Piechotnym poddanym corocznie dawało się pługów 18 [...] tym sposobem pańszczyznę wydano dla pieszych, dni siedemdziesiąt i dwa uczyni mi zł 48. Podczaszy Choynecki [...] zabrał wszystkie obsiwy owsa tak dalece, że mnie na zasiew nie zostawił, tudzież i znaczną część żyta [...]. Zboże wydane gromadzie na siew i żywność. Obowiązał się kontraktem zastawnym WJ. Pan Generał Dzierzbicki zastępować mnie od wszystkich impeticy tak prawnych, jak i nie prawnych swoją *expenso* i kosztem [...]. Zboże wydane gromadzie na siew i żywność. Gałęckiemu posesorowi i arendarzowi za nakłady i wydatki dla ludzi wypłaciłem na co jest kwit zł 165 gr 23. Arendarz chciał rzucać arendę i innego nie można było dostać z tej przyczyny, że browar mocno był spustoszony nie miał gdzie arendarz siedzieć. Chcąc utrzymać prewent z arendy iżby nie było secesji, postawiłem nowy browar, który mi kosztuje 1000 zł oprócz wystawionych i reperowanych chałup przez Wielmożnego Pana Gałęckiego. Regestrem okazuję reperowałem *de novo* chałup dwie [...]. Upusty dwóch stawów położone w inwentarzu, którego ani czytałem, ani weryfikowałem, ani podpisałem zł 490. Z tych jeden stawek za dworem będący WPJ pułkownik Ochman [...] upuścił ze wszystkim przekopawszy groblę do samego dna, do najmniejszej płotki złowił. Drugi stawek za wsią podczas dawniejszego upustu tak był mocno łowiony, że bez najmniejszego narybku był zostawiony uczynił mi intraty może zł 100. [...] Kupiłem wołów parę Łukaszowi kmieciowi za które zł 60³⁶.

³¹ APL, KGL, Relacje Manifestacje Oblaty, sygn. 473, k. 321v–324 (s. 639–644).

³² APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 138.

³³ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253.

³⁴ A. Leszczyński, *Ludowa historia...*, s. 313.

³⁵ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 146.

³⁶ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253.

Kwitem z 26 stycznia 1784 r. ks. proboszcz popkowicki Wojciech Rola potwierdzał, że odebrał dziesięcinę pieniężną z dworu ostrowskiego na dzień i święto Biskupa Marcina 1783 r. do kościoła popkowickiego należąca z części trzech złotych polskich 40. Drugi kwit pochodzi z 22 lutego 1787 r., a tenże proboszcz popkowicki potwierdzał w nim odbiór dziesięciny pieniężnej z dworu ostrowskiego WJM Pana Józefa Raszewskiego podstolego lubelskiego złp 40 za 1786 r.³⁷

Rozliczenie arendarza popkowskiego z 1787 r. wymienia m.in.:

[...] ks. proboszczowi dziesięciny zł 40, Wielmożnym Państwu Pietkiewiczom zł 24, Państwu Cześnikostwu na drogę do Łańcuta zł 4, tymże Państwu za mięso i wódkę zł 3 gr 9, kolędy dla czeladzi 6 zł 23 gr, na mięso dla Pana Staweckiego zł 2, na drogę dla tegoż do Kazimierza zł 3, temuż do Rachowa za dwa razy na drogę zł 5, na omastę Szczepkowi owczarzowi za dwa kwartały 5 zł 10 gr, soli rumowej garncy 2 i wódki garncy 2, na lekarstwo dla owiec zł 8, Mikołajowi Muniakowi na wesele wódki garncy 1 i piwa garncy 15 zł 4, dla Pana Staweckiego na mięso na święta wielkanocne zł 2, od reparacyi kłódek skarbowych 1 zł 5 gr, na lekarstwo dla owiec soli garniec zł 2, na lekarstwo dla owiec soli garniec i wódki garniec zł 4, winiarzowi od słodów 2 i wódki spusta zł 3, kwitek na groszy 15, kwit pod bytność Pana Kajetana 1 zł 16 gr, Pocztmajstrowi 3 zł 10 gr, od uprawy siodu winiarzowi 1 zł, kwit Pana Kajetana 15 gr, na kurę i wódkę i masło 1 zł 11 gr, kwit pana Franciszka 3 zł 10 gr, Szczepanowi Bieleckiemu na wesele za trunek 4 zł, kwit Paryki 1 zł 9 gr, kwit Paryki 1 zł 1 gr, kwit Państwa Cześnikostwa za mięso na dwoje świąt dany 4 zł, kwit pana Franciszka 2 zł 13 gr, kwit Paryki 2 zł 2 gr, od reparacyi okien na folwarku 1 zł 9 gr, od reparacyi kłódek 2 zł 15 gr, Pana Franciszka 2 zł 20 gr, kwit Ichmościów pod bytność 46 zł 14 gr³⁸.

Raszewski w czwartym roku swojej administracji w Ostrowie wspominał trudności związane z uporządkowaniem spraw majątkowych między Chojnackim a Dzierzbickim. Chojnacki wykorzystał wyjazd Raszewskiego „zastawnego posesora” do Warszawy, by zmienić sytuację prawną i przejmować płody rolne z Ostrowa³⁹.

Opiekunem Józefy Czempińskiej był szlachetny Jan Dekert radca starej Warszawy. Około 1792 r. Józefa zawarła małżeństwo z Michałem Chobrzyńskim podstolim łączycykiem⁴⁰. Michał urodził się ok. 1751 r. jako syn Szymona Chobrzyńskiego i Maryanny Borzęckiej. Pełnił urząd honorowy podstolego inowłodzkiego⁴¹. Józefa z Czempińskich dobra ostrowskie nabyła na własność „z masy Onufrego Dzierzbickiego za sumę 100 676 zł 20 gr w grodzie lubelskim według dekretu sądu ziemskiego ciechanowskiego i grodzkiego lubelskiego 27 czerwca 1787 r. oblatowanego”⁴².

Michał i Józefa Chobrzyńscy mieli syna Kazimierza, który został radcą powiatu kraśnickiego, oraz trzy córki: Ewę, Sewerynę i Teresę⁴³. Ewa otrzymała imię po babce macierzystej i na wykarczowanych terenach, należących do majątku ostrowskiego zało-



Herb Rawicz
Michała Chobrzyńskiego

³⁷ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253.

³⁸ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 160.

³⁹ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 147.

⁴⁰ APL, Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253, s. 20, 27.

⁴¹ Z. Góralski, *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 2000, s. 114.

⁴² APLOK, HK, sygn. 2/250, *Dobra Ziemskie Popkowice Ostrów*, t. 1, 1824–2004, s. 4.

⁴³ *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej, oprac. przez Seweryna hrabiego Uruskiego, przy współudziale Adama Amilkara Kosiniego, wykonany i uzupełniony przez A. Włodarskiego*, t. II, Warszawa 1905, s. 199.

żyła wieś Ewunin. Pod nazwą Ewin Majdan wieś ta występowała w 1801 r.⁴⁴ Druga córka Michała i Józefy – Seweryna Gertruda Marianna, została ochrzczona w 1803 r., a jej chrzestnymi byli: *generosus* Jan Wierzbicki i *generosa* Gertruda Wiercińska⁴⁵. Seweryna wyszła za Juliana Mooraux i mieszkała w Studziankach⁴⁶.

W Ostrowie istniał piękny ogród „na kształt włoskiego”, wzmiankowany w 1784 r.⁴⁷ Kilkuhektarowy ogród przechodził dalej w sad oraz pola uprawne i naturalnie stąpił się z otaczającą go przyrodą. Służył do spacerów i zabawy, a ponadto zapewniał mikroklimat wokół domu i chronił przed wiatrami⁴⁸.

W 1798 r. tkaczem w Ostrowie był Andrzej Loreciński⁴⁹. We wsi przy gościńcu Ostrów–Wilkołaz, przy granicy z Popkowicami, była tzw. Słomiana Karczma, przy której odnajdywano monety z XVII i XVIII w. W 1810 r. karczmarzem i winiarzem u arendarza ostrowskiego był Szmul Zelikowicz⁵⁰. Na początku XIX w. we wsi Chobrzyńskich mieszkał też arendarz Jankiel Szyjowicz⁵¹.

Michał Chobrzyński prowadził handel potażem i klepkami z kupcem warszawskim⁵². Skład tych klepek znajdował się nie daleko młyna w Popkowicach. Klepki były kupowane głównie do robienia beczek na mąkę i śledzie. W 1795 r. została zawarta umowa pomiędzy właścicielem dóbr Popkowice-Ostrów, Michałem Chobrzyńskim, a Antonim Forhegger kupcem warszawskim, przedstawicielem kompanii handlowej oraz Janem Kattaneo obywatelem polskim mieszkającym w Popkowicach⁵³. Dotyczyła ona warunków handlu drewnem oraz popiołem. Kompanie handlowe były stowarzyszeniami kupców, organizowanymi najczęściej do prowadzenia handlu zagranicznego, a wymienione surowce leśne znajdowały zbyt na zachodzie Europy i służyły tam m.in. do budowy okrętów i na beczki.

Między JMPP Michałem Chobrzyńskim Podstolim Inowłodzkim possessorem dóbr wsi Popkowice-Ostrów zwanej w województwie lubelskim, Antonim Forhegger obywatelem i kupcem warszawskim, Janem Kattaneo obywatelem polskim mieszkającym w tejże wsi Popkowicach-Ostrów stanął kontrakt spółki dobrowolnie umówionej w niżej opisanej treści:

Wielmożny Pan Chobrzyński sprzedaje kompanii las cały należący do wżwyz wyrażonej wsi Popkowice-Ostrów [...], wypalenia wszystkich drzew i krzaków zdatnych na popiół, z którego ma być robiony okras, jako też ścinania wszystkich dębów zdatnych do tarcia palów na budowę okrętów i robienia klepek na beczki, co wszystko ma być płacone Wielmożnemu Chobrzyńskiemu niżej wyrażonym sposobem.

Drzewa wyjęte spod takowej roboty są tylko te: dębina młoda, prosta nie mająca długości i grubości do balów i klepek potrzebnej zwana kołki i sośnina, która nie jest zdatna na popiół używana szczególnie będzie na opał kotłów i robienie kadzi i beczek na okras.

Produkta lasu będą płacone Wielmożnemu Chobrzyńskiemu w tym sposobie, tj. za każdy korzec trzymający garncy 32, miarą koronną popiołu czystego przesianego sprawdzonego i mierzonego w fabryce okrassy [...] i odbierać go będzie JMP

⁴⁴ *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 4: *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*, oprac. S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł, Warszawa 1986, s. 51.

⁴⁵ Archiwum Parafii Popkowice (dalej: APP), Księgi Metrykalne Parafii Popkowice (dalej: KMPP), Akta Urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1803, s. 1.

⁴⁶ APLOK, HK, sygn. 240, s. 383v.

⁴⁷ M. Kseniak, *Parki i ogrody dworskie w województwie lubelskim*, Lublin 1981, s. 24.

⁴⁸ M. K. Schirmer, *Dwory i dworki w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012, s. 81.

⁴⁹ Archiwum Parafii Urzędów, Księga Metrykalna (Urzędowa) Urodzin, Małżeństw, Śmierci od roku 1797 do 1805 r. Księga rodzących się, R. 1798, s. 8v.

⁵⁰ APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1810, s. 2.

⁵¹ APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1810, s. 2.

⁵² APL, Księgi Ziemskie Lubelskie, sygn. 229, mikrofilm (dalej: mkf) 115481, s. 180–183v.

⁵³ APL, Księgi Ziemskie Lubelskie, sygn. 229, mkf 115481, 180–183v.

Kattaneo, każda kopa balów dębowych to jest 60 sztuk, każda sztuka mająca 6 sążni długości, 12 cali szerokości i 4 cale grubości miary francuskiej, każde takowe 60 sztuk ma być płacone po czerwonych złotych 17 lub [...] nie więcej. Bale zaś dłuższe lub krótsze, grubsze lub cieńsze zredukowane będą wg zwyczaju gdańskiego... Każda kopa klepek dębowych pierwszego gatunku mająca 64 cale długości, 5 cali szerokości i 2 cale grubości miary francuskiej będzie zapłacona po złotych polskich 14. Drugi gatunek klepek mający 54 cale długości, 5 cali szerokości a 2 grubości miary, każda kopa po złotych polskich 9. Trzeci gatunek klepek mający 42 cale długości, 5 cali szerokości i 2 grubości [...] każda kopa po złotych polskich 6. Zapłatę zwyczaj wyrażonych produktów ma odbierać Wielmożny Chobrzyński po zaprowadzeniu i sprzedaniu towarów w Gdańsku lub Elblągu, a to w takiej samej monecie, jaka tam zapłacona będzie za towar. Sam tylko transport popiołu z lasu do fabryki należeć będzie do Wielmożnego Chobrzyńskiego. Transport zaś innych produktów i artykułów z lasu i z fabryki aż do Gdańska lub do Elbląga ma należeć do kompanii. Ponieważ popiół ma być przerobiony na okras zaczyn Wielmożny Chobrzyński bierze na siebie obowiązek za sumę 640 do wzięcia z kasy socjalnej nie tylko postawić nowy budynek lub stary już exystujący w Popkowicach-Ostrowie zreperować dla Inspektora i Majstra Fabryki okras, ale jeszcze zbudować ze wszystkim nad rzeczką jego wsi majdan z dachem z dranicami lub gontami dosyć obszerny na 120 kotłów na ług i na 6 kotłów na przerobienie ługu na okrasę oraz ma zbudować szopę na popiół i gotową okrasę, tak żeby wszystko było pod dachem i żeby deszcze lub śnieg nie uszkodziły. To całe zabudowanie, jako to majdan, budynek i szopka po zakończonym kontrakcie bez żadnej pretensji od kompanii należeć ma do Wielmożnego Chobrzyńskiego. Expens zaś murów pod sześcioma kotłami jako samo kupienie kotłów będzie zapłacone osobno z kasy kompanii.

Pan Chobrzyński pozwala gratis kompanii wszystkie drzewo sosnowe do palenia pod sześcioma kotłami i do zrobienia 120 katków na ługi oraz na wszystkie obręcze do beczek na okras, drzewo sosnowe na beczki do okras ma być płacone, a kompania ma kazać ścinać i łupać swoim kosztem w lesie Wielmożnego Chobrzyńskiego, tak drzewo do palenia jako i drzewo na beczki do okrasy...

[...] dla transportu wszystkiego do Gdańska, Elbląga ma należeć przez połowę do W. Chobrzyńskiego i Forheggera i z niej niżej wyrażeni robotnicy regularnie mają być utrzymywani do takowych fabryk (okras oraz balów), to jest 30 ludzi do palenia popiołu, majster, podmajstry i 2 stróże. Do fabryki okrasy bednarz do robienia kadek i beczek, 16 ludzi do tarcia balów dębowych, 4 ludzi do robienia klepek i ludzie potrzebni do ścinania, rąbania i łupania drzewa na opał, do kadków, do beczek na okrasę i obręcze naznacza się zaś niezawodnie na to fundusz [...] 30 tysięcy złotych polskich, tj. 15 tysięcy ze strony JMP Forheggera i drugie tyleż ze strony Wielmożnego Chobrzyńskiego...

Wielmożny Forhegger przyrzeka dać Wielmożnemu Chobrzyńskiemu po podpisaniu kontraktu na konto kupionego lasu i jego produktów sumę złotych polskich 3600 złotych... Wielmożny Michał Chobrzyński będzie utrzymywał kasę socjalną, ma godzić i płacić ludzi i przyrzeka nie użyć socjalnego funduszu jak tylko na potrzebę fabryki. Bierze na siebie obowiązek Wielmożny Chobrzyński utrzymania w swojej wsi Popkowicach-Ostrów magazynu dobrych wiktuałów i trunków za sprawiedliwą cenę, gdzie robotnicy będą przymuszeni brać na swoje potrzeby, na konto ich należności, magazyn nie będzie mógł dawać kredytów robotnikom na konto. Expedycya do Gdańska lub Elbląga okras i innych produktów leśnych, które wszystkie będą znaczne [...] ma być pod imieniem Forheggera, który będzie miał moc ich sprzedać za kontraktem lub adresować je na przedanie do niektórych dobrych domów handlowych w Gdańsku lub Elblągu oraz do niego ma należeć utrzymanie korespondencji z kupcami, ażeby jak najlepiej mogły być sprzedane te produkty...

Wielmożny Kattaneo przyjęty jest od JMPP Chobrzyńskiego i Forheggera w tej kompanii za inspektora całej Antrepry jako umiejętny w tej robocie, jego obowiązkiem będzie pilnować robotników, odbierać popioły, w fabryce brakować drzewo dębowe, utrzymywać rachunki całej antrepry i odsyłać pocztą co miesiąc z tychże ekstrakt wierny JMP Forheggerowi do Warszawy i dysponować wywózkę towarów do Wisły i stamtąd do Gdańska lub do Elbląga...

JM Kattaneo aż do końca tej Antrepryzy nie będzie mógł przyjąć inszego obowiązku przed expiracją tego kontraktu w nagrodę zaś jego fatygi ma i powinien dostać szóstą część zysku ze wszystkich produktów po zapłaconych wszelkich expensach, z której deklaruje się być kontent.

Po każdej expedycji znacznej towarów do Gdańska lub do Elbląga ma być porachunek generalny całej expensy czynionej [...]. Tenże zysk czysty po zapłaconych wszelkich expensach podzielony będzie na 12 części, z których pięć części mają należeć do Wielmożnego Chobrzyńskiego, pięć części do Wielmożnego Forheggera, a dwie części do JM Kattyniego...

Gdyby województwo lubelskie miało należeć do Domu austriackiego, albo do inszej potencji, która by zabraniała roboty w lesie przed wywózką produktów do Gdańska lub Elbląga, Wielmożny Pan Chobrzyński obowiązkuje przywrócić J.P. Forheggerowi w czasie dwumiesięcznym 3600 złotych [...]. Kontrakt [...], który trwać będzie póki praca zyskowna okaże się, a fabryka okrasy nie będzie skończona. Robota powinna być skończona we dwóch lub najdalej w trzech latach [...]. Kontrakt spisano 17 października 1795 r.

Michał Chobrzyński Podstoli Inowłodzki, Antoni Forhegger, Jan Kattaneo

My niżej podpisani kontrahenci uznawszy większy użytek z spuszczenia do Gdańska lub Elbląga popiołów w naturze niżli onych przerobienie i przewożenie okrasy, czynimy dobrowolną ugodę z odstąpieniem od umów niniejszym kontraktem objętych w punkcie fabryki okrasy, która już odtąd ustaje. Jedyna tylko między nami następuje ugoda do wyprowadzenia tylko popiołów w naturze. 5 sierpnia 1796.

Z powyższego dokumentu można wnioskować, że duża część lasów na terenie dóbr Popkowice-Ostrów została wówczas wycięta. Następnie poręby porządkowano i przygotowywano na pola uprawne. Po III rozbiorze Ostrów, jak cała Lubelszczyzna na krótko znalazły się w zaborze austriackim. Ziemię włączono do Galicji Zachodniej, cyrkułu józefowskiego. W okresie Księstwa Warszawskiego Ostrów wszedł do departamentu lubelskiego. Do Ostrowa przylegała niewielka wieś Ewinin założona na początku XIX w. Pod nazwą Ewin Majdan wieś ta występowała w 1801 r. na austriackiej mapie i liczyła 4 domy⁵⁴. W 1806 r. w czasie wizytacji parafialnej wspomina się o nowej kolonii przy Popkowicach o nazwie Ewonin⁵⁵. Nazwa nie była jeszcze stała, ponieważ w urzędowym spisie miejscowości Królestwa Polskiego z 1827 r. występuje Maydan Ewanin, natomiast na mapie z 1839 r. widnieje jako Majdan Ostrowski⁵⁶. Wieś ta należała do dóbr Ostrów⁵⁷. Ojkonim Ewinin notowany początkowo jako Ewin Majdan (1801) i Ewonin (1806), powstał od imienia właścicielki dóbr Popkowice-Ostrów, Ewy z Chobrzyńskich Smoczyńskiej⁵⁸. W 1827 r. w Ewininie notowano 15 domów z 74 mieszkańcami⁵⁹.

Dokładniejsze wzmianki o dworze i folwarku w Ostrowie istnieją od początku XIX w., kiedy należał do Chobrzyńskich. Dwór był nie tylko mieszkaniem, ale też miejscem pracy, ośrodkiem zarządzania majątkiem ziemskim. W 1811 r. Wojciech Serwatka pełnił obowiązki furmana⁶⁰. Ignacy Pękalski był w 1811 r. „magistrem kunsztu szewskiego” w Ostrowie⁶¹. W 1813 r.

⁵⁴ *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 4, ..., s. 51.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ *Tabella miast i wsi Królestwa Polskiego*, t. II, Warszawa 1827, s. 11.

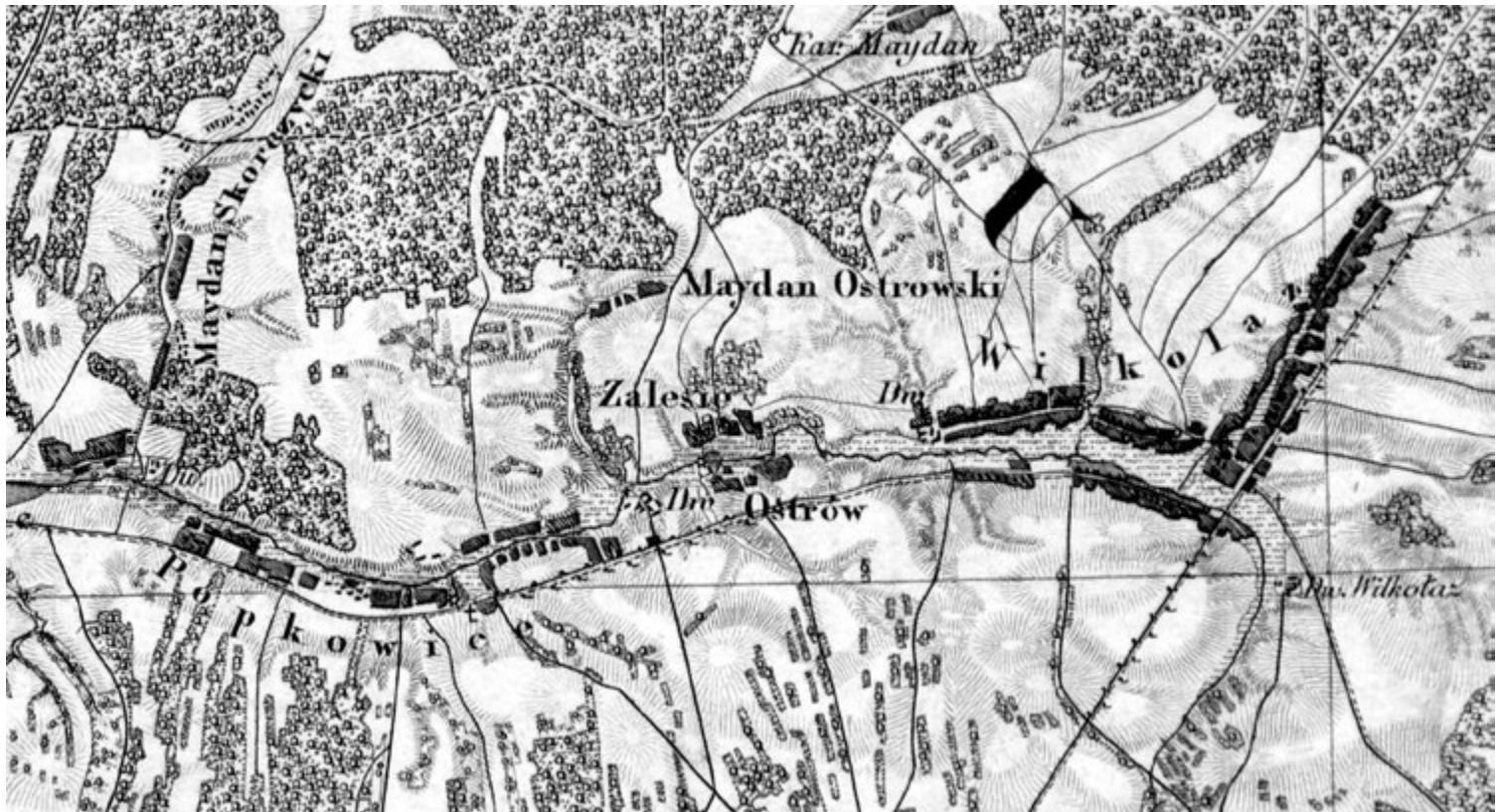
⁵⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 700.

⁵⁸ K. Skowronek, *Antropologia feministyczna i historia kobiet a onomastyka – miejsca wspólne... (na przykładzie chrześcijańskich imion żeńskich obecnych w nazwach miejscowych)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, 14, (2019), s. 226.

⁵⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 5, s. 910.

⁶⁰ APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1811, akt 17, s. 67.

⁶¹ APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1811, s. 70.



Ostrow na Karcie Topograficznej Królestwa Polskiego

ogrodnikiem ostrowskim był Paweł Żuchowski⁶², a w 1822 r. Wawrzyniec Kokoszka⁶³. Stelmachem i stolarzem był wówczas Tomasz Augustynowicz (w latach 1814–1827), a szynkarzem w latach 1825–1845 był Michał Augustynowicz⁶⁴. Szynkarzem w Ewuninie w 1825 r. był Michał Błaszczyński⁶⁵, a w 1826 r. Szymon Jachuła⁶⁶.

Ekonomem w Ostrowie był w 1809 r. Antoni Lubowiecki⁶⁷, a Józef Moraczewski w latach 1814–1823⁶⁸. Moraczewski w 1810 r. był z Ewą Chobrzyńską chrzestnym Jana Antoniego Józefa, syna Godfryda Eyberk i Agaty Stromczyńskiej⁶⁹. W latach 1820–1823 ekonomem ostrowskim był urodzony Franciszek Tomaszowski, syn Bogusława i Marianny z Borzenckich⁷⁰.

⁶² APP, KMPP za lata 1813–1815, Urodzonych, R. 1813, nr 20, s. 7–8.

⁶³ APP, KMPP za rok 1822, Urodzonych, Zmarłych, Zaślubionych, R. 1822, akt 39, s. 12.

⁶⁴ APP, KMPP za lata 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, akt 62, 69.

⁶⁵ APP, KMPP, 1823–1825, Akta urodzin, R. 1825, akt 44, s. 10.

⁶⁶ APP, KMPP, Księga miejscowa aktów zejścia..., 1826–1836, R. 1826, akt 27, s. 7.

⁶⁷ APP, KMPP, Akta Urodzonych 1803–31, Raptularz, R. 1809, s. 11v.

⁶⁸ APP, KMPP z lat 1813–1815, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1814, akt 115, s. 66.

⁶⁹ APP, KMPP, Akta Urodzonych 1803–31, Raptularz, R. 1810, s. 12v.

⁷⁰ APP, KMPP z lat 1819–1821, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1820, akt 5, s. 31.

W 1820 r. mieszkał w Ostrowie pod numerem 3 urodzony Józef Rakowski zastępca wójta gminy we wsi Ostrów⁷¹. Podział na gminy do 1864 r. był związany z własnością ziemską. Właściciel dóbr był wójtem z mocy prawa, który wykonywał polecenia rządowe i organizował pobór podatków państwowych. Był także sędzią spraw policyjno-karnych⁷². W 1814 r. w Ostrowie i okolicy panowała epidemia i umierało dużo ludzi.

W majątku Ostrów prowadzono hodowlę owiec. W 1811 r. Wawrzyniec Tomaszczyk był włościaninem i owczarzem⁷³, a pastuchem był Stanisław Tomaszczyk⁷⁴.

W 1823 r. w Ostrowie pod numerem 3 mieszkali *generosus* Tomaszowscy małżeństwo, którym zmarły siedmiomiesięczne bliźniaki: Maria i Franciszek⁷⁵. W tymże roku w Popkowicach w części Ostrów mieszkało 9 włościan⁷⁶.

W 1801 r. naprzeciw dworu ostrowskiego, za groblą przy rzece znajdowała się łąka należąca do księdza. Przy tej łące była sadzawka „przy grobli wyrżnięta”, lecz zarosła. Druga łąka była naprzeciw Stolarzów. Z tych łąk zbierano siana 6 wozów⁷⁷. W 1818 r. zanotowano, że tylko jedna łąka plebańska znajdowała się w Ostrowie. Proboszcz miał wolny wyręb w lesie ostrowskim. Włościanie z Popkowic-Ostrowa oddawali kopczyznę. Z dworu Popkowice-Ostrów oddawano 60 zł. Włościanie dawali żyto w postaci snopów, a jęczmień pod nazwą kopczyzna. W 1855 r. gromada Ostrów oddawała z Majdanem Ewunin 8 korców i 15 garnców żyta⁷⁸.

W Ostrowie pod numerem 1 mieszkała i zarządzała majątkiem Józefa z Czempińskich Chobrzyńska, wdowa po Michale⁷⁹. Zmarła 3 lipca 1820 r. w wieku 55 lat⁸⁰. Na płycie grobowej był napis: „[...] Matka dziedziczka Ostrowa... Józefa z Czempińskich Chobrzyńska”. Jej córka Ewa (ur. 1791 r.), w 1824 r. wyszła za Ludwika Smoczyńskiego lat 35, syna Jana i Anny z Kostrzewskich. Ludwik urodzony w gminie sitanieckiej był podprefektem powiatu tarnogrodzkiego⁸¹. Świadcami na tym ślubie byli: Andrzej Mazurkiewicz, radca województwa lubel-



Płyta kamienna na cmentarzu przykościelnym

⁷¹ APP, KMPP z lat 1819–1821, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1820, akt 12, s. 57.

⁷² T. Mencil, *Między powstaniem. 1831–1864*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, red. T. Mencil, Warszawa 1974, s. 559–562.

⁷³ APP, KMPP za lata 1810–1812, Zapowiedzi, R. 1811, akt 5, s. 29.

⁷⁴ APP, KMPP za lata 1810–1812, Urodzonych, Zaślubionych, Zmarłych, R. 1810, akt 1, s. 1.

⁷⁵ APP, KMPP za lata 1803–31, Raptularz zmarłych, R. 1823, s. 14.

⁷⁶ APLOK, HK, sygn. 240, s. 308v.

⁷⁷ AAL, Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60, IV A 186, s. 270.

⁷⁸ AAL, Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60, IV b 183, s. 2, 2v, 3, 27v.

⁷⁹ AAL, Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 A 194, Wizytacja z lat 1806–1807, s. 94.

⁸⁰ APP, KMPP za lata 1823–1825, Urodzonych, R. 1825.

⁸¹ APP, KMPP z lat 1823–1825, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1824, s. 25.

skiego, Jan Łempicki komisarz województwa lubelskiego, ks. Paweł Chrostowski proboszcz modli-borzycki, Wojciech Wierciński marszałek powiatu kraśnickiego. W 1824 r. dziedzicami Ostrowa tytułowali się Ewa z Chobrzyńskich i Ludwik Smoczyński⁸². Ewa często była chrzestną u dzieci pracowników dworu. W 1819 r. razem z administratorem Popkowic Tadeuszem Piaseckim byli chrzestnymi syna Piotra Kaczmarskiego, kowala dworskiego z Ostrowa⁸³. W 1825 r. urodził się syn Ludwika i Ewy Smoczyńskich Leon Stanisław Kostka⁸⁴, a w 1827 r. drugi syn Roman Ludwik Michał⁸⁵. Leon Stanisław Kostka zapisany został w 1841 r. do Księgi Szlachty Guberni Lubelskiej⁸⁶. W 1827 r. Ludwik Smoczyński podpisywał się jako dziedzic Ostrowa. Został wylegitymowany w 1837 r. oraz zapisany do Księgi Szlachty Guberni Lubelskiej⁸⁷.

Dwór ostrowski sąsiadował z Zalesiem w gminie popkowickiej, gdzie Walenty Fałkiewicz w 1815 r. był młynarzem⁸⁸.

Po upadku Księstwa, departament lubelski z Ostrowem włączono do Królestwa Polskiego w zaborze rosyjskim.

W 1827 r. w Ostrowie było 26 domów i 200 mieszkańców. Włościanie posiadali 570 mórg gruntów ornych⁸⁹. Nastąpił wzrost osadnictwa, a obok ludności katolickiej we wsi Ostrów mieszkali Żydzi. W 1821 r. pachciarzem w Ostrowie pod numerem 3 był Nosim Samsonowicz⁹⁰. W 1811 r. Haion Norimowicz był arendarzem w Ewuninie⁹¹, gdzie mieszkał też Herszek Aronowicz⁹². W Ostrowie mieszkali: Abraham Herszkowicz, który zajmował się rolnictwem⁹³, Abus Kacz z żoną Hają Anklewiczówną i córką Sarą, Nowkowicz, Abramowiczówna, Noe Dawidowicz⁹⁴ i Mortka Zelmanowicz bakałarz⁹⁵. Mortka Zelmanowicz miał żonę Gitę Nowkowiczównę i mieszkał w Ostrowie pod numerem 26. Mieli syna Nawtała, a świadkami zapisu w księgach byli Abram Leybowicz i Jeczek Abanowicz obaj z Ostrowa⁹⁶. W 1820 r. Lejzor Moskowicz służył w domu pod numerem 3 w Ostrowie, a żoną jego była Sara Zyskiewiczówna. Mieli córkę Haję. Świadkiem był Anbel Szyjowicz arendarz z Ostrowa i Mortka Zelmanowicz spektor z Ostrowa⁹⁷. W 1825 r. Słoma Nerembach mielczarz mieszkał w Ostrowie pod numerem 3⁹⁸.



Herb Smoczyński

⁸² APP, KMPP za lata 1823–1825, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1824, akt. 14, s. 25.

⁸³ APP, KMPP za lata 1803–1831, Urodzonych, Raptularz, R. 1819, s. 32v.

⁸⁴ APP, KMPP za lat 1823–1825, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1825.

⁸⁵ APP, KMPP 1826–1833, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1827, akt 41.

⁸⁶ *Szlachta guberni augustowskiej, lubelskiej i radomskiej wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. Elżbieta Sęczys, Warszawa 2018.

⁸⁷ *Szlachta guberni...*, s. 399.

⁸⁸ APP, KMPP, Urodzonych, Zaślubionych, Zmarłych 1813–15, R. 1815, akt 23, s. 10.

⁸⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 700; *Województwo lubelskie w 15 tomach Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Lublin 1974, s. 274.

⁹⁰ APP, KMPP, Akta Urodzeń za 1821 r., R. 1821, akt 49.

⁹¹ APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1811, s. 8.

⁹² APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1811, s. 19.

⁹³ APP, KMPP za rok 1822, Urodzonych, zmarłych i zaślubionych, akt 59.

⁹⁴ APP, KMPP za rok 1822, akt 9, 21, 25.

⁹⁵ APP, KMPP za lata 1819–1821, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1820, akt 42, s. 16.

⁹⁶ APP, KMPP Akta Urodzeń 1820, akt 42, R. 1820, s. 16.

⁹⁷ APP, KMPP Akta Urodzeń 1820, akt 25, R. 1820, s. 11.

⁹⁸ APP, KMPP, 1823–1825, Akta urodzin, R. 1825, akt 19, s. 5.

Nowy właściciel Ostrowa Andrzej Mazurkiewicz urodził się 25 listopada 1780 r., a rodzicami jego byli Błażej (ur. ok. 1750 r.) i Agnieszka z Trzczańskich (1750–1822), którzy mieszkali w Zamościu i mieli tam nieruchomości⁹⁹. Andrzej ukończył szkołę średnią w Zamościu, a studia lekarskie odbył na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie 29 sierpnia 1807 r. uzyskał dyplom doktora medycyny. Po powrocie w strony ojczyzny objął stanowisko naczelnego lekarza dóbr Ordynacji Zamojskiej i mieszkał w Kraśniku. W ordynacji do objazdu miał przeszło 50 wsi klucza kraśnickiego i pół klucza turobińskiego. Pomocy lekarskiej udzielał także chłopom w kurnych, ciemnych chałupach. Ożenił się po 1800 r. z Antoniną, córką profesora Akademii Zamojskiej Sztyllera (Tyllera)¹⁰⁰.

Został wybrany na marszałka sejmiku gminnego w Janowie. W zbiorach Biblioteki Narodowej znajduje się *Mowa Andrzeja Mazurkiewicza, marszałka przy zagajeniu Seymiku Gminnego w mieście obwodowym Janowie, miana dnia 28 listopada 1817 r.* Mówca wiązał wielkie nadzieje z nowym królem i carem Aleksandrem.

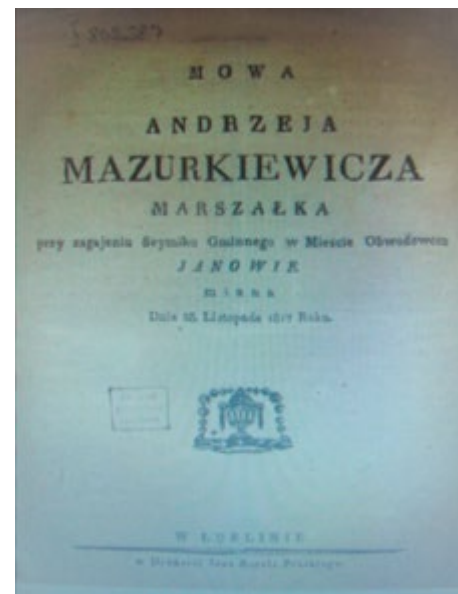
Nauka przykrego doświadczenia niech będzie dla nas dobroczynnym bodźcem, aby w cywilizacji światłej Europy, tak jak niegdyś ubiec się nie dozwolić: kształcenie się i rozwijanie nowych sił towarzyskiego porządku w ościennych, i odległych od nas narodach, zachęcać nas powinna do trzymania równego im kroku, aby nam odtąd upodlający nie zarzucały niższości. Mamy właśnie dogodną porę do tego. Potężny nasz Monarcha osłoniwszy nas płaszczem swej potęgi, i podniosły na rękomyę naszego szczęścia kardynalne prawa ludzkości; do rozwijania wewnętrznych sił naszych nas samych powołał. Zgromadziłeś się w tej świątyni Szanowni Obywatele, abyście stosownie do praw sobie służących wybrali:

- a) Jednego deputowanego na Sejm
- b) Jednego Radcę Wojewódzkiego
- c) Ułożyli listę kandydatów na urzędy administracyjne i sądownicze.

[...] Kończąc głos mój wzywam Was Szanowni Obywatele do jedności, zgody i porządku, które cechować powinny konstytucyjne obrady światłych obywateli¹⁰¹.

W latach dwudziestych XIX w. chirurg Mazurkiewicz mieszkał w Kraśniku, gdzie posiadał swój dom i prowadził praktykę lekarską. Jego „posługaczem felczerskim” czyli pomocnikiem był Jakub Komaniecki z Kraśnika. Mazurkiewicz pracował w szpitalu i przytułku, który był domem schronienia. Drewniany budynek szpitala, zwany Dworkiem Modrzewiowym, o charakterze późnobarokowym powstał prawdopodobnie wraz z murowanym kościołem w 1761 r. W 1811 r. kosztem 850 zł wybudowano nowy budynek szpitala w Kraśniku. W 1838 r. do tej instytucji należało 100 mórg ziemi. W 1801 r. w szpitalu przebywało 4 mężczyzn i 4 kobiety¹⁰².

Oprócz obowiązków zawodowych Mazurkiewicz pracował społecznie i pełnił funkcje urzędnicze, był m.in. marszałkiem zgromadzeń szlacheckich czyli Marszałkiem Generalnym Lubelskim i Radcą Obywatelskim Województwa Lubelskiego.



Pierwsza strona wydania
Mowy Andrzeja Mazurkiewicza

⁹⁹ <http://www.sejm-wielki.pl/b/le.2234.2.1>

¹⁰⁰ APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1854, akt 35, s. 64.

¹⁰¹ Biblioteka Narodowa, <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?page=8&uid=98090227>.

¹⁰² W. Partyka, *Opieka instytucjonalna na Lubelszczyźnie w XIX wieku. Szpitale i przytułki*, Lublin 2017, s. 325–326.

Sprawował funkcję sędziego pokoju powiatu kraśnickiego i był członkiem dozoru szkolnego. Jako urzędnik i lekarz budził respekt i szacunek¹⁰³. W 1834 r. lekarz Ordynacji Zamojskiej Łukaszewicz nazwał Mazurkiewicza „patriarchą i mentorem lekarskim”¹⁰⁴. Po 1839 r. z powodu złego stanu zdrowia już nie prowadził praktyki lekarskiej, ale bezinteresownie udzielał pomocy w nagłych przypadkach¹⁰⁵.



Pomnik Agnieszki Mazurkiewicz przy kościele św. Ducha w Kraśniku

W 1822 r. zmarła matka Andrzeja Mazurkiewicza. Na cmentarzu przy kościele św. Ducha w Kraśniku jest nagrobek z piaskowca Agnieszki Mazurkiewicz z 1829 r. z inskrypcją¹⁰⁶: „[...] Agnieszki Tekli z Trzcinińskich Mazurkiewiczowej Ch. Br. zmarłej 8 maja 1822 r. [...] szanuje syn Andrzej Mazurkiewicz Marszałek Generalny Lubelski Radca Obywatelski Województwa Lubelskiego”. Od podstawy do gzym-su obelisk mierzy 130 cm, a nad gzymsem, na dwóch schodkowo ułożonych płytach, spoczywa okazała urna ze spływającą draperią. Pomnik wykonany jest z wapienia józefowskiego.

Na cmentarzu przy kościele św. Ducha, po prawej stronie, przy parkanie znajduje się drugi tajemniczy nagrobek zwieńczony obeliskiem. Frontalna część cokołu zawiera inskrypcję: „Co najdroższego miałem/Tu pochowałem”. Na południowej stronie cokołu



Obelisk na cmentarzu przy kościele św. Ducha w Kraśniku

figuruje napis „Konstancya”, na północnej stronie wyryto imię „Anna”. Na tylnej ścianie umieszczono herb Pobóg. Ma on formę płaskorzeźby przedstawiającej w tarczy herbowej podkową stojącą barkiem do góry, z krzyżem na grzbiecie. Nad hełmem znaj-

¹⁰³ M. Karpińska, *Senatorowie, posłowie i deputowani Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Warszawa 2002, s. 70.

¹⁰⁴ K. Łukaszewicz, *Wspomnienia starego lekarza o czasach powstania listopadowego (1825–1835)*, Zamość 1937, s. 71.

¹⁰⁵ P. Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX w.*, t. IV, Warszawa 1997, s. 257.

¹⁰⁶ *Kronika Kraśnickiego Towarzystwa Regionalnego*, „Regionalista” nr 13 (1999), s. 77.



Herb Pobóg na pomniku

duże się hart w obroży ukazany do połowy, jakby wyskakujący z korony na lewą stronę, ze smyczą powiewającą z prawej. Być może Anna i Konstancja były córkami Andrzeja Mazurkiewicza, na co może wskazywać herb Pobóg na pomniku i wymowna inskrypcja.

Andrzej Mazurkiewicz znał właścicieli majątku Ostrów i utrzymywał z nimi bliskie relacje¹⁰⁷. 30 września 1827 r. nabył dobra Popkowice-Ostrów od Ewy z Chobrzyńskich Smoczyńskiej i Seweryny Chobrzyńskiej Mooraux, które były spadkobierczyniami po matce Józefie z Czempińskich Chobrzyńskiej oraz ich siostrze Teresie, która zmarła w panińskim stanie¹⁰⁸. Dobra zostały kupione za sumę szacunkową ok. 108 tys. złotych polskich¹⁰⁹. 7 października 1828 r. Andrzej Mazurkiewicz figuruje jako dziedzic i kolator kościoła popkowickiego¹¹⁰.

24 sierpnia 1828 r. Aniela ze Skorupskich Hemplowa, wnuczka Józefa Chojnackiego, sprzedała Mazurkiewiczowi 92 morgi ziemi¹¹¹. Marianna z Chojnackich Skorupska, matka Anieli, była córką z pierwszego małżeństwa Józefa Chojnackiego. Drugą żoną Chojnackiego była Teresa, która po jego śmierci wyszła za Ignacego Trojackiego¹¹². Majątek Ostrów należał do Józefa Chojnackiego, później do Józefy z Czempińskich Chobrzyńskiej oraz jej córek. Przez nie dobra zostały „odrezygnowane” i wyrokiem Trybunału Lubelskiego z 27 listopada 1830 r. oddane w dziedziczne posiadanie Andrzejowi Mazurkiewiczowi¹¹³.

Mazurkiewicz porządkował sprawy związane z nabytym majątkiem. Tadeusz Piasecki nabył z dóbr Popkowice-Ostrów grunta w ilości 259 mórg 69 prętów i 66 pręcików. Taką samą posiadłość nabył dziedzic wsi Ostrowa Andrzej Mazurkiewicz mocą kontraktu z 29 listopada 1830 r.¹¹⁴ W 1832 r. wspólnie z właścicielem Popkowic Tadeuszem Piaseckim dokonali regulacji gruntów¹¹⁵. Polegała ona na zamianie działek – pól, które znajdowały się przy granicach dóbr, tak by oba majątki miały jak najbardziej korzystny kształt i aby uniknąć szachownicy¹¹⁶. Po tej zamianie do Ostrowa przyłączono grunty wcześniej należące do Popkowic Przedkościelnych – ok. 256 mórg, grunt „Arendarski” w polu i w krzakach – ok. 39 mórg, 2 łąki – ok. 7 mórg. Razem ok. 170 ha. Niestety mimo podziału ziemi sprawa podatków była nieuporządkowana do 1833 r.¹¹⁷

Od 1837 r. Ostrów należał do guberni lubelskiej, do powiatu kraśnickiego i obwodu zamojskiego¹¹⁸. Majątek sąsiedował z dobrami: Popkowice, ziemiami Ordynacji Zamojskiej czyli Zalesiem, Pułankowicami i miastem Kraśnik, a także Łopiennikiem

¹⁰⁷ APP, KMPP, Akta Urodzonych 1803–31, Raptularz, R. 1824, s. 44.

¹⁰⁸ APLOK, HK, sygn. 2/250, Dobra ziemskie Popkowice Ostrów, t. 1, 1824–1966–2004, s. 92v.

¹⁰⁹ APLOK, HK, sygn. 2/250, Dobra ziemskie Popkowice Ostrów, t. 1, 1824–1966–2004, s. 101.

¹¹⁰ APL, Komisja Wojewódzka Lubelska i Rząd Gubernialny Lubelski (dalej: RGL), sygn. 327.

¹¹¹ APLOK, HK, sygn. 2/250, s. 133v.

¹¹² APL, Akta majątku Popkowice, sygn. 1.

¹¹³ APLOK, HK, sygn. 541, Dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 281.

¹¹⁴ APLOK, HK, sygn. 541, Dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne, 1824–2004, s. 4–4v.

¹¹⁵ APLOK, HK, sygn. 541, Dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 281.

¹¹⁶ APLOK, HK, sygn. 250, Dobra ziemskie Popkowice Ostrów, t. 1, 1824–2004, s. 133v–134.

¹¹⁷ APL, Akta majątku Popkowice, sygn. 3.

¹¹⁸ W. Szymanek, *Z dziejów powiatu janowskiego i kraśnickiego w latach 1474–1975*, Kraśnik 2003, s. 18.

i majątkiem Kłodnica. Dobra ziemskie **Andrzeja Mazurkiewicza** zostały przedstawione i opisane na planie sporządzonym przez wykwalifikowanego geometrę¹¹⁹.

Inwentarz gruntów [...]

Wieś Ostrów grunta dworskie:

W ogrodach – 7 mórg 53 prętów 78 pręcików.

W Niwach – 617 mórg 49 prętów 40 pręcików.

Krzaki w niwach dworskich do wykarczowania – 62 morgi 130 prętów 11 pręcików.

Niwka między polami wiejskimi i lasem tudzież krzaki przyległe tej niwce do wykarczowania – 40 mórg 172 pręty 4 pręciki.

Łąki – 27 mórg 299 prętów 64 pręciki.

Staw z młynem tudzież pół rzeki – 3 morgi 205 prętów 4 pręciki.

Lasy – 471 mórg 272 pręty 23 pręciki.

Gruntów dworskich ogół – 1230 mórg 282 pręty 24 pręciki.

Grunta wiejskie wsi Ostrowa:

Ogrody 15 włościan przy Słomianej Karczmi tudzież ogrody 11 włościan bliższych dworu – 29 mórg 249 prętów 21 pręcików.

Grunta orne 15 włościan przy Słomianej Karczmi wraz z krzakami do wykarczowania wśród tych pól znajdującymi się tudzież z krzakami [...] podciętymi



Plan majątku Ostrów w posiadaniu Marii Dacko

¹¹⁹ M. Karpińska, *Senatorowie, posłowie...*, s. 70; Archiwum Rodziny Mazurkiewiczów (dalej: ARM), Plan majątku Ostrów w posiadaniu Marii Dacko.

wraz z gruntami 11 włościan bliższych dworu i krzakami do wykarczowania wśród tych pól znajdującymi się tudzież z krzakami przy ścianie lasu [...] – 579 mórg 288 prętów 41 pręcików.

Gruntów ornych wiejskich ogół – 609 mórg 237 prętów 62 pręciki.

Błonie między rzeką i ogrodami wiejskimi – 9 mórg 104 pręty 63 pręciki.

Dwa wygony – 11 mórg 274 pręty 72 pręciki.

Place zabudowań dworskich wraz z zajazdami tudzież doły w polach wiejskich wraz z drogami publicznymi – 22 morgi 172 pręty 97 pręcików.

Gruntów dworskich jak wyżej ogół – 1230 mórg 282 pręty 24 pręciki.

Całego planu wsi Ostrowa powierzchnia – 1884 morgi 172 pręty 18 pręcików.

Wieś zasobna (zarobna) Majdan zwany Ewunin:

Grunta dworskie

Niwki dworskie – 26 mórg 196 prętów 52 pręciki.

Krzaki w klinie między granicami od Zalesia i Popkowic Przedkościelnych tudzież krzaki na górze zwane Zapusta – 171 mórg 123 pręty 18 pręcików.

Gruntów dworskich ogół – 198 mórg 19 prętów 70 pręcików.

Grunta 17 włościan

Pola orne wraz z siedliskami – 241 mórg 209 prętów 96 pręcików.

Wygony wraz z drogami z Majdanu do Ostrowa i przez wieś do Popkowic – 3 morgi 172 pręty 75 pręcików.

Gruntów wiejskich ogół – 245 mórg 82 pręty 71 pręcików.

Gruntów dworskich jak wyżej – 198 mórg 19 prętów 70 pręcików.

Całego Majdanu powierzchnia – 443 morgi 102 pręty 41 pręcików.

Powierzchnia Ostrowa – 1884 mórg 172 pręty 18 pręcików.

Powierzchnia Ostrowa z Majdanem razem – 2327 mórg 274 pręty 59 pręcików.

Część Popkowic Przedkościelnych:

Grunta w zamian przypadające za grunta w Popkowicach tradowanych i za las Kliny.

Grunta sześciu włościan – 95 mórg 109 prętów 18 pręcików,

w Błoniu naprzeciwko tych gruntów po rzekę – 4 morgi 210 prętów 46 pręcików.

W krzakach i dołach razem – 7 mórg 81 prętów 66 pręcików,

w lesie i zaroślach – 149 mórg 138 prętów 36 pręcików.

Gruntów w części Popkowic Przedkościelnych – 256 mórg 239 prętów 86 pręcików.



Browar, stodoły, obory na planie

W gruncie zwanym Arendarski w polu i w krzakach – 39 mórg 88 prętów 64 pręciki.

W dwóch łąkach po E. i Z. – 7 mórg 17 prętów 84 pręciki.

W moc ugody o zamianę między JW. Andrzejem Mazurkiewiczem i JW. Tadeuszem Piaseckim Gruntów do Ostrowa przyłączonych ogół – **303 morgi 46 prętów 34 pręciki.**

Ostrów z Maydanem jak wyżej – 2327 mórg 274 pręty 59 pręcików.

Całego Ostrowa z przyległościami razem – 2631 mórg 20 prętów 93 pręciki.

W Półanku zastawnym – 42 morgi 73 pręty 59 pręcików.

Całego Planu Dóbr Ostrowa z przyległościami Ogół – 2673 morgi 94 pręty 52 pręciki.

Inwentarz szczegółowy wraz z sumarycznym znajduje się w osobnym poszycie do tego planu należącym. Złożoną w dniu dzisiejszym przede mną delegowanym niniejszą mapę przez W. Ostrowskiego przysięgłego geometrę na gruncie dóbr Ostrowa sporządzoną w czasie ostatniej Execucyi Wyroku w Trybunale Lubelskim dnia 27 listopada 1830 r. z tymczasową wykonalnością zapadłego dnia 5 stycznia 1832 r. na gruncie dóbr Ostrowa, poświadczam i podpisuję. Ignacy Gruszecki Sędzia Trybunału Cywilnego pierwszej instancji delegowany. Wincenty Ostrowski w Królestwie Polskim jeometra przysięgły¹²⁰.

Na mapie zaznaczono sadzawkę przy ogrodzie dworskim, staw w pobliżu granicy z Zalesiem przy zabudowaniach młyńskich, obory, stodoły, browar, cegielnię oraz Słomianą Karcznię przy drodze z Ostrowa do Popkowic (funkcjonowała jeszcze w 1874 r.)¹²¹ Na północ od Ostrowa była karczma w Majdanie Kłodnickim zw. też Ryczydołem. Opis Słomianej Karczmy w Ostrowie: „[...] za młynem karczma, do której sień wjeżdżna z wrotami i żłobami. Izba z piecem kaflanym prostym kominkiem i piecykiem, okien dwie z tej izbie. Komora z oknem jednym. Karczma słomą poszyta”¹²².

Na planie widoczna jest też kapliczka na zachodniej granicy ogrodu dworskiego.

Na granicach dóbr znajdowały się kopce. Majątek Ostrów graniczył:

- od południowego zachodu z gruntami kościoła w Popkowicach (16 kopców),
- od południa z gruntami miasta Kraśnik (wygon pod Kraśnikiem, pole J.W. Mazurkiewicza),
- od północy z gruntami Popkowic Przedkościelnych (12 kopców), lasem popkowickim (6 kopców),
- od północnego wschodu z gruntami Łopiennika (11 kopców),
- od wschodu z gruntami wsi ordynackiej zw. Zalesie (3 kopce),
- od południowego wschodu z gruntami wsi Pułankowice (3 kopce) oraz gruntami wsi Rudnik (2 kopce),

Do Ostrowa prowadziły:

- droga z Popkowic przez Ostrów,
- gościniec z Kraśnika,
- gościniec między Urzędowem a Wilkołazem.

Plan dostarcza wielu cennych informacji o dobrach Ostrów. Wskazuje też na to, że samodzielny majątek istniał tu od jakiegoś czasu. Znajdowały się w nim urządzone ogrody – ponad 7 mórg. Pola jednak w dużej części były zaniedbane i porośnięte krzakami. Był to ślad po masowym ścinaniu, wypalaniu drzew, o czym mówił kontrakt Michała Chobrzyńskiego z kupcem warszawskim Antonim Forheggerem z 1795 r. Duża ilość łąk pozwalała na wypas bydła i owiec.

¹²⁰ Plan majątku Ostrów w posiadaniu Marii Dacko.

¹²¹ Plan majątku Ostrów w posiadaniu Marii Dacko.

¹²² APL, KGL, Księgi relacji, R. 1752, sygn. 322, k. 971–979.



Aleja ogrodowa od kapliczki do dworu na planie

Oprócz ziemi dworskiej w Ostrowie znajdowały się grunty wiejskie. Chaty włościan, rozmieszczone były w dwóch skupiskach: przy Słomianej Karczmi mieszkało 15 włościan, a bliżej dworu 11 włościan. Każdy gospodarz posiadał ok. 1 morgę ogrodu oraz pole orne. Razem grunty te obejmowały 609 morg. Ziemie dworskie we wsi Ostrow zajmowały ok. 1230 morg. Dodatkowo w skład majątku wchodziły grunty należące do Ewunina – ok. 198 morg, w tym ok. 26 morg pól dworskich i ok. 171 morg gruntów porośniętych krzakami od strony Zalesia, od strony Popkowic i na górze zwanej „Zapusta”. W Ewuninie w tym czasie (lata trzydzieste XIX w.) mieszkało 17 włościan. Ich pola orne wraz z siedliskami zajmowały ok. 245 morg.

Andrzej Mazurkiewicz w 1830 r. został deputowanym z okręgu zamojskiego na Sejm Królestwa Polskiego¹²³. Wszedł do Komisji Praw Skarbowych, a następnie Praw Skarbowych i Przedmiotów Wojskowych¹²⁴. Sejm jako organ władzy w dobie konstytucyjnej (marzec 1815–czerwiec 1830) funkcjonował na mocy ustawy zasadniczej podpisanej przez cesarza Aleksandra I 27 listopada 1815 r. Powołano wówczas dwuizbowy parlament złożony z króla oraz Izby Poselskiej i Senatu. W skład Izby Poselskiej wchodziło 128 posłów, z których 77 wybierały sejmiki powiatowe, a 51 – zgromadzenia gminne. Przynależność do zgromadzenia gminnego określało posiadanie gruntu i majątku oraz wykształcenie. Aby wziąć udział w wyborach na deputowanych, należało ponadto uzyskać wpis do księgi obywatelskiej danej gminy, posiadać prawa obywatelskie i ukończyć 21 lat¹²⁵.

Andrzej Mazurkiewicz był „deputowanym od gminy”. Izba Poselska miała zdecydowanie szlachecki charakter, a mandat poselski trwał 6 lat. Konstytucja przyznawała Sejmowi uprawnienia w zakresie ustawodawstwa, kontroli rządu i administracji kraju, w zakresie sądownictwa i przestępstw wyższych urzędników, uchwalania budżetu państwa, zmian w ciężarach publicznych oraz organizacji systemu menniczego. Obrady Sejmu odbywały się na Zamku w Warszawie, gdzie mieściły się też jego kancelarie i archiwum. Sejm tzw. czerwcowy w 1830 r. określano jako „burzliwy”. Przedpowstańcze nastroje w społeczeństwie ośmieliły obie izby, a w szczególności Izbę Poselską, do odważniejszych wystąpień przeciw gwałtom zadawanym prawom obywatelskim, do odrzucenia projektów rządowych uznanych przez izby za nieodpowiadające potrzebom narodu.

W Izbie Poselskiej Sejmu w 1830 r. zasiadało 84,4% szlachty, czyli 108 reprezentantów¹²⁶. Ostatni Sejm Królestwa Polskiego przed wybuchem powstania trwał od 27 maja do 27 czerwca 1830 r. W niemal identycznym składzie podejmował on decyzje w imieniu niepodległego narodu polskiego w okresie zrywu listopadowego¹²⁷. Forma, w jakiej dostarczano wystąpienia, była nietuzinkowa – bywały mowy przygotowane na małych karteczkach, nie większych od kart do gry¹²⁸. Zanotowano: „niejeden reprezentant czytał »z karteczki na palcu obwiniętej dostarczającej mu treści«”. Uwagę tę potwierdzają zachowane w allegatach sejmowych liczne wystąpienia spisane na małych karteczkach, np. deputowanego Andrzeja Mazurkiewicza¹²⁹. Głos marszałka był ostateczny przy określaniu kolejności wystąpień. Czasami dochodziło do drobnych konfliktów, np. 30 kwietnia deputowany A. Mazurkiewicz zrzekł się głosu, gdyż marszałek dopuścił do głosu najpierw deputowanego I. Dembowskiego, choć ten później zapisał się na listę mówców. Pominięty Mazurkiewicz nie był zbyt urażony, a marszałek postarał się szybko zrekomensować mu to uchybienie¹³⁰.

Wybuch powstania listopadowego 29 listopada 1830 r. gruntownie zmienił formalną pozycję Sejmu, który uznał powstanie za narodowe (18 XII 1830 r.), uchwalił detronizację cesarza Rosji jako króla polskiego (25 I 1831 r.) oraz przyjął przysięgę narodu polskiego na wierność władzom narodowym Królestwa Polskiego (8 II 1831 r.). Sejm przejął wiele kompetencji monarchy i odegrał wielką rolę, nie tylko ustawodawczą, ale i polityczno-państwowotwórczą. Pozostał w dawnym, przedpowstańczym składzie i formalnie oparł się na konstytucji 1815 r., usuwając z niej bądź zawieszając tylko te przepisy, które uznał za nieodpowiednie w nowej sytuacji kraju. Poszerzono też liczbę posłów przez uzupełniające wybory posłów z Ziem Zabrzanych, czyli terenów, które znalazły

¹²³ M. Karpińska, *Senatorowie, posłowie...*, s. 70.

¹²⁴ S. Ziółek, *Sejm Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego 1830–1831*, Warszawa 2007, s. 192.

¹²⁵ Tamże, s. 15–16.

¹²⁶ J. Skowronek, *Skład społeczny i polityczny sejmów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego*, „Przegląd Historyczny” 1961, z. 3, s. 476, 477.

¹²⁷ S. Ziółek, *Sejm Królestwa Polskiego...*, s. 32.

¹²⁸ M. Karpińska, „*Nie ma Mikołaja!*”. *Starania o kształt sejmu w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Warszawa 2007, s. 17.

¹²⁹ Tamże, s. 116.

¹³⁰ Tamże, s. 118.

się pod panowaniem Rosji. Działanie Sejmu sprowadzało się do kilku spraw: prawodawstwa, konstytuowania nowych władz naczelnych (powołanie Rządu Narodowego, mianowanie wodza naczelnego), sprawowania zwierzchnictwa i kontroli nad rządem oraz wydawania odezwo i manifestów o znaczeniu ogólnopaństwowym. Najważniejszą sprawą dla Sejmu i Rządu Narodowego było uregulowanie spraw finansowych i wojskowych, tj. powiększenie sił zbrojnych. Pierwszym formalnym aktem inicjującym działalność Sejmu był uniwersał Rządu Tymczasowego z 3 grudnia 1830 r., który zwoływał obie izby na dzień 18 grudnia. Sejm na tym pierwszym posiedzeniu przygotował bardzo ważną uchwałę o uznaniu powstania za narodowe. 20 grudnia powołał drugą dyktaturę, Chłopickiego, traktując tę formę rządu jako najwłaściwszą w dobie rewolucyjnej. Na okres trwania dyktatury Sejm zawiesił swoją działalność. W czasie limitu funkcjonowała Deputacja Sejmowa, czuwająca nad władzą dyktatora, która stanowiła quasi-miniaturę Sejmu. Wobec zdyskredytowania dyktatury ster państwa został przejęty przez Sejm 19 stycznia 1831 r. nie tylko władzę ustawodawczą, ale także urządzającą. W tym też dniu na posiedzeniu Izby Poselskiej dokonano wyboru komisji. Do komisji praw skarbowych weszło 5 posłów, wśród zastępców był Andrzej Mazurkiewicz¹³¹. Uchwałą Sejmu Królestwa Polskiego z 7 lutego 1831 r. po raz pierwszy zostały skodyfikowane polskie barwy. Mazurkiewicz brał udział w tym posiedzeniu¹³². Jego wypowiedzi w Izbie Poselskiej były odważne, dosadne i poparte argumentami. W konsekwencji wycofania się Sejmu ze spraw militarnych, po zranieniu gen. Chłopickiego na polu bitwy pod Olszynką Grochowską i złożeniu dymisji przez gen. Radziwiłła, nieświadomy niczego parlament oddał całkowicie inicjatywę rządowi i wręczył nominację gen. Janowi Skrzyneckiemu. Nie zdecydowano się wówczas na dokonanie jakichkolwiek zmian w atrybucjach władzy wodza, mimo że propozycje takie złożył Andrzej Mazurkiewicz. Deputowany wspominał o kłopotach w relacjach między wodzem a rządem. Proponował, by w nominacji wyraźnie zapisać obowiązek składania przez wodza raportów rządowi. Obradujący w tzw. małym komplecie Sejm nie chciał jednak zmieniać ustaw¹³³. W kwietniu powrócono do tematu składu minimalnego. Senatorowie chcieli go dalej ograniczać. 7 maja 1831 r. projektem zajęła się Izba Poselska. Generalnie reprezentanci byli przeciwni kolejnym redukcjom – W. Zwierkowski, J. Świrski, J. O. Szaniecki, Andrzej Mazurkiewicz. Ich zdaniem ograniczenie składu izby prowadziłyby do obniżenia jej powagi, a nawet budziło wręcz podejrzenia o możliwość prywaty¹³⁴. W lipcu 1831 r. w skład komisji do spraw skarbowych i przedmiotów wojskowych wybrany został m.in. Andrzej Mazurkiewicz¹³⁵. W marcu 1831 r., po rozpoczęciu przez gen. Skrzyneckiego negocjacji z feldmarszałkiem Dybiczem, sprawa ta trafiła na forum Sejmu. Na posiedzeniu w dniu 22 marca 1831 r. dziesięciu posłów i deputowanych, a wśród nich był A. Mazurkiewicz, zażądało od rządu udzielenia informacji na temat postępu powstania. Chciano też uzyskać informacje w sprawie rozmów rządu dotyczących wejścia w porozumienie z Rosją. Większość Sejmu potępiła myśl negocjacji¹³⁶.

Minister skarbu A. Biernacki wprowadził 28 marca 1831 r. projekt o oczynszowaniu chłopów w dobrach narodowych. W rozpoczętej nad tym projektem dyskusji podkreślono, że włościanie, po zapisaniu ich majątku w księgach hipotecznych, uzyskają jednocześnie prawa wyborcze do Izby Poselskiej. Większość reprezentantów opowiedziała się za dalszym rozpatrywaniem projektu, jednak zawiązała się również opozycja wobec niego. Przewodzili jej deputowany Andrzej Mazurkiewicz i senator F. Lewiński. Ich argumenty sprowadzały się do zanegowania prawa małego kompletu do rozstrzygnięcia tak istotnej reformy oraz

¹³¹ S. Ziółek, *Sejm Królestwa Polskiego...*, s. 100.

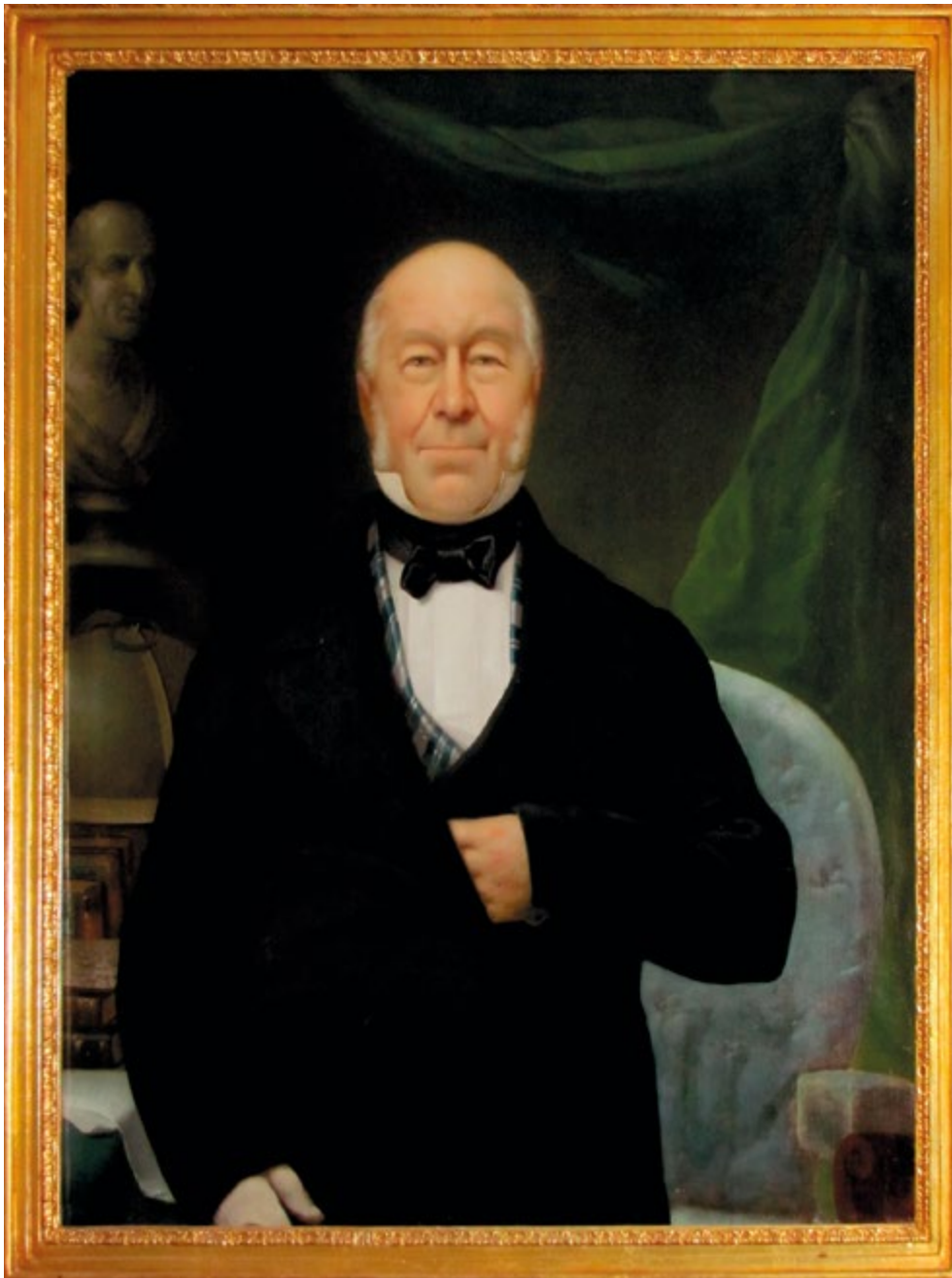
¹³² *Dziennik Sejmu z roku 1830–1831*, wyd. Michał Rostworowski, t. 1: *Od 18 grudnia 1830 do 8 lutego 1831*, Kraków 1907, s. 505.

¹³³ M. Karpińska, „*Nie ma Mikołaja!*”..., s. 285.

¹³⁴ Tamże, s. 177.

¹³⁵ S. Ziółek, *Sejm Królestwa Polskiego...*, s. 192.

¹³⁶ Tamże, s. 195–196.



Portret Andrzeja Mazurkiewicza

stwierdzenia, że czas rewolucji nie był najlepszym momentem do dokonywania proponowanych zmian¹³⁷.

Zbliżająca się klęska powstania i gniew społeczeństwa spowodowały dymisję Rządu Narodowego, złożoną na ręce marszałka Sejmu i przyjętą przez Izby Połączone 17 sierpnia 1831 r. W dniu 8 września Sejm ewakuował się wraz z Rządem ze stolicy do Modlina, potem do Zakroczymia, i wreszcie do Płocka. W dwa dni później, nie chcąc uczestniczyć w akcie kapitulacji, ostatni prezes Rządu Bonawentura Niemojewski, marszałek Sejmu Władysław Ostrowski oraz część posłów, eskortowana przez cztery szwadrony Krakusów, opuścili Płock udając się na Zachód. Zabrali oni ze sobą akta kancelarii sejmowej wcześniej wywiezione z Zamku Królewskiego w Warszawie¹³⁸.

Oto kilka wystąpień deputowanego Andrzeja Mazurkiewicza w trakcie obrad sejmowych:

- Posiedzenie 1 lutego 1831 r. Projekt o udzieleniu kredytu Rządowi i dyskusja nad tym projektem.

J. W. Mazurkiewicz:

Skarb i wojsko stanowią potęgę każdego narodu, u nas są rękojmnią niepodległości. Kiedy nam się wolno teraz zastanawiać nad budżetem, niech Komisye przedstawią nam jak najrychlej projekt w tym względzie.

¹³⁷ Tamże, s. 198–199.

¹³⁸ Tamże, s. 315.

Poznamy tam nasze zasoby i obliczymy się z potrzebami. Co się tyczy ogółu projektu, ważność wypadków usprawiedliwia go. Zważmy tylko na to, żebyśmy, przyznając dziś to prawo, nie zagrodzili sobie drogi do robienia monitów przy rozbiórce budżetu. Chciałbym nadto, aby pozycja pierwsza dokładniej była oznaczana. Jeżeli pewne nasze fundusze są zatrzymane za granicą, mogliśmy użyć prawa odwetu. Jestże to tak nagłą rzeczą, aby za wydaniem dokumentów wypłacać rządowi pruskiemu tak znaczną sumę? Lepiej podobno wstrzymać się do czasów swobodniejszych. Chciałbym jeszcze, żeby w przyszłym budżecie zamieszczone były sumy zebrane z dobrowolnych ofiar; są to fundusze ogromne; dobrze, żeby Izba Poselska miała je sobie przedstawione¹³⁹.

- Posiedzenie Izby Połączonych 28 marca 1831 r. Dyskusja, w której Mazurkiewicz zabrał głos¹⁴⁰:

Wprowadzenie obecnego projektu jest zapewne pożądanem, lecz oświadczyłem już na Komisjach, że czas do tego nie jest właściwy, z tego usprawiedliwić się winienem. Źle bym zapewne rozumiał interes mojego Narodu; źle bym się przejął potrzebą narodowej cywilizacji; źle bym oceniał ostateczne cele ludzkich towarzystw, gdybym z mojego miejsca doradzał bezwarunkowe odrzucenie projektu, poddanego dziś pod światłą waszą, szanowni Reprezentanci, rozważę. Projekt ten podyktowały: prawdziwa ludzkość, czysty patriotyzm, szczerą chęć dobra ogółu i, na koniec, dobrze wyrachowane ekonomii politycznej widoki. Z tej więc strony oddać należy zupełną sprawiedliwość filantropicznym usiłowaniom zacnego kolegi Szanieckiego, który w wyziewie szlachetnego, a na niedolę nieoświeconych jeszcze braci czułego serca, przynosi Sejmowi owoc głębokiego swojego pomysłu. Lecz kiedy z drugiej strony, obróć wzrok mój na dzisiejszy stan nieszczęśliwego Narodu przywiedzionego w szlachetnej rozpaczce raz jeszcze – Bóg daj, by ostatni! – do podniesienia oręża, aby narodowy byt swój, tyle już razy szarpany i rozszarpany ustalili i zabezpieczyli, czyliż mógłbym pomyśleć, że ten moment powstania Narodu, do uporządkowań naszych włości i własności właśnie jest dogodnym? Zaczny kolega odpowie mi na to zapewne, że właśnie ten moment, w którym poruszyć należy wszystkie sprężyny oporu, połączyć wszystkie siły razem, zjednoczyć usiłowania, aby zwalczyć nieprzyjaciół narodowego bytu, aby masę narodu zagrać i zainteresować do walki, jest tym pożądanym momentem, w którym o [u]regulowaniu i ustaleniu własności wiejskich mieszkańców najlepiej radzić należy. Wyznaję, że w tym względzie nie mogę jego zdania podzielać, kiedy sobie przypominam trafną w podobnych okolicznościach szanownego rodaka odpowiedź, że nie czas domu meblować, kiedy się pali. Urządzenia tego rodzaju w każdym cywilizującym się narodzie są niezaprzeczenie, jak wyżej rzekłem, pożądane, lecz czas ich zaprowadzenia zależy od uprzątnienia zawad, ich wprowadzeniu na przeszkodzie stojących. W naszym kraju zawady te tego są rodzaju, że je właśnie tylko z wolna i takim porządkiem usuwać należy, jakim je usuwały państwa sąsiednie, które sobie, jako wzory w tym względzie słusznie wystawiamy. Sąsiedzi siedzieli sobie długi czas za naszymi plecami w pokoju, bo rycerska w polskim ręku szabla zasłaniała ich cywilizowanie się przed napadem dzikich północy mieszkańców. Stopniowo więc zaprowadzali szkółki parafialne, w których początkowa instrukcja przygotowywała najniższą klasę ludu do zamiłowania instytucyj, z których się ogólnie jego cywilizacja, a w szczególności uporządkowanie obywatelskich i ziemiańskich stosunków miały wywikłać. Idźmy więc i my za ich przykładem: walczmy dziś za święty byt Narodu, a skoro go wywalczymy, myślimy o sposobach większego usposobienia i ukształcenia ludu wiejskiego, aby był w stanie przyswoić sobie owoce, jakie z nadania mu ziemskiej posady na własność niezawodnie wypłyną i naszego włościanina postawią w równi z wiejskim ludem cywilizowańszych Europy sąsiadów. Inaczej niepodobną jest rzeczą przeskoczyć tej przerwy; trzeba ją koniecznie zapełniać stopniow[em] i niezmordowanem usiłowaniem wszystkich klas Narodu, a zatem podzieleniem tej pracy między samych pupilów, którym szczęście towarzyskie w szlachetnym zapale pragniemy zgotować. Nie ludźmy się chwilowymi uczuciami serca; piękne widoki, jakie nam te uczucia w wyobraźni nasuwają, są czarujące, ale zgasną, jak piękny wiosny poranek, jeżeli do ich ustalenia zasadniczej, ciągłej i niezmordowanej nie przyłożymy pracy. Wszak nasz polski

¹³⁹ *Dziennik Sejmowy z roku 1830–1831...*, t. 1, s. 415–416.

¹⁴⁰ Tamże, s. 333–335.



Kołnierz od stroju poselskiego deputowanego Andrzeja Mazurkiewicza

włościanin może już używać [z] mocy istniejących praw krajowych korzyści, jakie ustawą zasadniczą dla wolnego obywatela są zastrzeżone, a dekret Króla Saskiego nadał mu wolność przesiedlania się z miejsca na miejsce; nie jest więc poddanym; nie można więc mówić o potrzebie jego emacytacji, a nadanie mu własności, odrachowawszy i tę, o której nadmieniałem, okoliczność, że wymaga poprzednio wykształcenia i stopniowego usposobienia, potrzebuje jeszcze chwil swobodnych, zimnej i dojrzałej rozwagi, jakiej w dzisiejszym położeniu rzeczy mieć niepodobna, a nadto połączone jest z trudnościami, które jedynie czas i błogie owoce dłuższego pokoju usunąć potrafią. Największe trudności w tym względzie wykrywa nam instytucja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, która węzłem solidarności wiąże pomyślność wszystkich prawie ziemi posiadaczy. Rząd krajowy, wszedłszy do tego Towarzystwa z dobrami narodowymi i zaciągnąwszy na takowe pożyczkę, utrudził bezwarunkowe nadanie ziemi tytułem własności dla włościanina dóbr nawet narodowych. Co do dóbr prywatnych w Królestwie Polskiem, artykuł konstytucji zagwarantował nietykalność każdej, jakiej bądź natury cudzej własności; nie można więc bez zezwolenia całego narodu dotknąć się tego przedmiotu, a my, szanowni Reprezentanci, mamy do tego upoważnienie naszych mandatów? Czyż jesteśmy w dokładnym całej Reprezentacji Narodowej komplecie? Czyliż możemy stosunki jednego województwa z drugimi z dokładną rozebrać rozwagą, aby w wydanej w tym przedmiocie uchwale pogodzić sprzeczność interesu, wynikającą w tym względzie z natury i stosunków rządu, pod jakimi te lub owe województwa po nieszczęsnym Polski rozbiorsze długi przeciąg czasu zostawały? Będą wszystkie prace terażniejszego Sejmu nacechowane niedokładnością [i] nosić piętno szybkiego pośpiechu lub braku należnego rzeczy rozbiorsu? Jakż popęd nagli nas do tego? Wszak wszystko, co tylko broń nosić może, z zapalem uchwyciło za nią, aby odeprzeć nieprzyjaciela

zagrożającego naszemu bytowi. Przykład ziemi posiadaczów wydał pożądane w zagrodach wiejskich owoce; wszystko stoi pod bronią; wszystko już walczy; walczy więc z zapalem cnotliwych obywateli.

• Posiedzenie Izb Połączonych 7 kwietnia 1831 r. Dalszy ciąg dyskusji nad projektem o uwłaszczeniu. A. Mazurkiewicz zabrał głos:

[...] Jako reprezentant województwa, któremu wszelkie sposoby zarobkowania są odjęte, sądzę, że wybór powinien być dozwolony, czyli chcąc czynsz opłacać, czyli też odrabiać pańszczyznę. Nawet podług zasad filozoficznych, chcąc osiągnąć celu, trzeba obmyśleć środki. Jeżeli celem prawa tego ma być dobrodziejstwo dla włościan, należy myśleć o środku, ażeby to, co nadajemy istotnie było dobrodziejstwem. Tam, gdzie włościanin nie ma sposobności zarobkowania, oczynszowanie byłoby dla niego raczej karą, aniżeli dobrodziejstwem¹⁴¹.

• Posiedzenie Izb Połączonych 18 kwietnia 1831 r. Dyskusja nad sprawą obradowania w połączonych Izbach. A. Mazurkiewicz zabrał głos¹⁴².

• Posiedzenie Izby Poselskiej 19 maja 1831 r. Obrady nad projektem o Reprezentacji Litwy i Rusi zakończone przyjęciem tegoż w brzmieniu przez Senat uchwalonym. A. Mazurkiewicz zabrał głos:

Przykro mi zaiste podnosić w tej świątyni prawodawstwa narodowego już po raz drugi głos przeciwny wniesionemu pod narady wasze, szanowni Reprezentanci Narodu, projektowi, nie co do ducha i jego zasad, ale co do niewłaściwej pory czasu, w której jego rozbiorem zatrudniać się mamy. Wierny atoli tej zasadzie, że Reprezentant Narodu ma obowiązek bezwzględnego objawienia zdania, jakie w materii do dyskusji przychodzącej zgodne być sądzi z swoim przekonaniem, nie waham się przedstawić takowe pod światłą prześwietniej Izby Poselskiej rozważę, położwszy rękę na sercu, którego ostatnie uderzenie jawnie sprzyjać będzie w każdym zdarzeniu szlachetnej sprawie mężnego, chociaż dotąd nieszczęśliwego Narodu, jak szczerze chęci tych, którzy mówić będą za projektem. Zdaniem mojem, wszystkie usiłowania dzisiejszego Sejmu w tym jednym punkcie schodzić i jednoczyć się powinny, aby siłę zbrojną jak największą wydobyć, uorganizować i ustalić. Zaprzeczyć bowiem niepodobna, że w sile tylko zbrojnej, że tylko w męstwie i dzielności ramienia polskiego polega jedynie i wyłącznie osiągnięcie tak wielkiego celu, jaki sobie narodowe powstanie w pozyskaniu i ustaleniu bytu niepodległej Polski zakreśliło i zamierzyło. Wszystko więc, cokolwiek z powiększeniem, organizacją i ustaleniem siły zbrojnej związek i styczeń moralnie i materialnie mieć może, najżywiej nasze obrady zajmować powinno; wszelkie zaś inne czynności dzisiejszego Sejmu, mające na celu oznaczenie i rozwinięcie stosunków



Mankiety od stroju poselskiego

¹⁴¹ Tamże, s. 448.

¹⁴² Tamże, s. 617–618.

tak między Rządem a Reprezentacją Narodu, jako też pomiędzy odrębnymi klasami jego mieszkańców zachodzić mogących, najlepiej, najdogodniej i najstosowniej uskutecznić się pozwolą w chwilach swobodniejszych, kiedy wywalczywszy niepodległy byt tego Narodu, połączymy w jedno ciało wszystkie z biegiem nieszczęśliwych okoliczności rozszarpane części wielkiego rodu Lechitów. Wtenczas to umysł spokojny obywatela rozprawiać będzie z krwią zimną o potrzebie stosownych węzłów wzajemnego spojenia się w silne polityczne ciało; wtenczas zimna rozważa o wzajemności stosunków będzie mogła stanowić. Szanowni Narodu Reprezentanci! Historia naszego upadku i bezprzykładnego w dziejach ludów ziemskich z gruzów swoich powstania służyć nam powinna i za naukę przykrego doświadczenia i za skazówkę dalszych działań naszych, aby nowy związek polityczny, w który w odrodzonym Królestwie Polskiem na nowo wchodzimy, był spojony węzłem trwałego porządku, a wsparty na równem wszystkich klas mieszkańców wazeniu się sił obopólnych, zapewniał każdej szczegółowe, wszystkim zaś razem obopólne dobro. Nauka przykrego doświadczenia być powinna dla nas dobroczynnym bodźcem, abyśmy w cywilizacji światłej Europy tak, jak niegdyś, nie pozostali w tyle. Kształcenie się i rozwijanie nowych sił towarzyskiego porządku w ościennych i odległych od nas narodach zachęcać nas powinno do trzymania równego im kroku, aby nam odtąd upadającej nie zarzucono niższości. Z tego to stanowiska zapatrując się na dzisiejszy projekt do uchwały względem zasad Reprezentacji dla prowincyi niegdyś od wielkiego ciała polskiej rodziny oderwanych, ośmielałem się zwrócić waszą, szanowni Reprezentanci Narodu, uwagę, czyli by w dzisiejszym położeniu rzeczy nie było stosowniej odłożyć zaproponowaną przez Komisye sejmowe uchwałę do czasów swobodniejszych, a w chwili rozpoczętej i o ustalenie narodowego bytu jeszcze toczącej się tak krwawej walki zaopatrzyć zwycięskich naszych dowódców w stosowne instrukcje, aby w odzyskanych powiatach zaprowadzono silny rząd tymczasowy, któryby wywołaniem i organizacją siły zbrojnej przede wszystkim się zajął, nie tamując w niczem woli powstających braci, którzy by pełnomocników swoich do grona naszej Reprezentacji wysłać zażądali. Tak właśnie postąpił sobie w podobnych poniekąd okolicznościach wielochlubnej pamięci ulubiony wódz ks. Józef Poniatowski, gdy w pamiętnym dla sławy oręża polskiego roku 1809, prowadząc zwycięskie rotty w galicyjskie zagrody, nie myślał o przepisach dla powstających tam braci prawa reprezentacyjnego, ale, owszem, połączywszy bratni z nimi oręż, zbrojną siłą torował sobie drogę do zwycięstwa, w skutku którego ustalił byt tej części Królestwa, która wówczas przybrała nazwisko Księstwa Warszawskiego. Tak postąpił i pamiętny Sejm nasz konfederacyjny w roku 1812, kiedy wyrzekłszy tak miło brzmiące i [serce] Polaka zachwycające wyrazy: „Żyje Polska” – przyjmował w gronie swoim przybywających z oderwanych niegdyś prowincyi braci Reprezentantów, nie krępując bynajmniej przedwczesnymi przepisami o reprezentacji woli powstających. Idźmy więc i my, szanowni Narodu Reprezentanci, za przykładem naszych poprzedników: walczmy z szlachetnym w wielkiej sprawie Narodu zapałem; wspierajmy siłą zwycięskiego naszego oręża powstających w wspólnej sprawie braci; łączmy z nimi bratni nasz oręż, a przepisy instytucyi reprezentacyjnej odłóżmy do chwili, w której dogodniej nam będzie założyć kamień węgielny konstytucyjnej budowy, zdolnej oprzeć się wichrom nieprzyjaznych polskiemu imieniowi żywiołów¹⁴³.

Andrzej Mazurkiewicz był obecny, jako jeden z 90 przedstawicieli, na ostatnim posiedzeniu Izb Połączonych 7 września 1831 r. W zbiorach rodzinnych zachowały się mankiety oraz kołnierz od stroju deputowanego.

Los reprezentantów sejmowych po powstaniu był trudny. Na przykład współpracownik Mazurkiewicza Jan Olrych Szaniecki, nobilitowany prawnik i deputowany, musiał wyemigrować do Francji, a władze carskie skazały go zaocznie na śmierć i konfiskatę majątku¹⁴⁴. Andrzej Mazurkiewicz po rozwiązaniu Sejmu Królestwa Polskiego wrócił do Ostrowa, gdzie zajmował się praktyką lekarską i sprawami majątku ziemskiego¹⁴⁵. Za jego czasów dobra Ostrowa stały się dobrze zagospodarowanym folwarkiem

¹⁴³ Tamże, s. 574–577.

¹⁴⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Olrych_Szaniecki [dostęp: 2.01.2023].

¹⁴⁵ A. Wnuk, *Andrzej Mazurkiewicz z Ostrowa – poseł na Sejm Królestwa Polskiego*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2017, s. 65–73.

z pięknym dworem i ogrodem. Był wójtem gminy Popkowice-Ostrów¹⁴⁶. Pieczętował się herbem Pobóg i razem z bratem Jakubem został wylegitymowany w 1842 r.¹⁴⁷

Ziemiom w XIX w. wyróżniał specyficzny styl życia, wynikający z pewnego systemu przekonań i wartości: sposób mówienia i spędzania wolnego czasu, dobór strojów i urządzenia mieszkania, uczestniczenie w praktykach religijnych¹⁴⁸. Bardzo docenianą wartością było wykształcenie. Od lat trzydziestych XIX w. Andrzej Mazurkiewicz i jego bratanek podejmowali sprawę utworzenia szkoły elementarnej w Ostrowie, ale władze zaborcze hamowały ich inicjatywy. Chcieli, aby organista z kościoła w Popkowicach uczył dzieci wiejskie i „wykładał nauki religijno-moralne oraz obyczajowe”, np. „czytanie, rachunki, religia, o zdrowiu”¹⁴⁹. Andrzej Józef Mazurkiewicz przeznaczał na ten cel zapis pieniężny. Dostarczono też władzom rosyjskim „świadeństwo moralności” organisty Marcina Dąbrowskiego. Rząd Gubernialny Lubelski nie chciał jednak wyrazić zgody na utworzenie szkoły. Do próśb dołączono raport wykazujący potrzebę oświaty. Zgodnie z nim dorośli mieszkańcy wsi przez „40-letnie opustoszenie kościoła popkowickiego, tudzież przez słabość zgrzybiałego wieku poprzedniego kapłana [ks. Franciszka Kurosza] zaniedbali się w nabyciu potrzebnej wiedzy i nie mogą jej przekazać kolejnemu pokoleniu”. Ks. Adrian Merecki zobowiązał się dokładać 100 zł do rocznej płacy organisty, aby Marcin Dąbrowski uczył dzieci wiejskie w czasie wolnym od prac gospodarskich¹⁵⁰. Władze rosyjskie długo nie wydawały pozytywnej decyzji, dopiero w 1858 r. utworzono szkołę w Ostrowie ufundowaną przez rodzinę Mazurkiewiczów. Do pozytywnej decyzji mogło przyczynić się to, że dziedzic zapewniał też opiekę chorym i ubogim w przytułku.

Jako kolator dbał o kościół parafialny w Popkowicach. Wspierał funduszami budowę dzwonnicy i czterech kapliczek na cmentarzu przykościelnym. W sierpniu 1832 r. została ustanowiona Rada Główna Opiekuńcza przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego – jako organ centralny do spraw dobroczynności publicznej. Zarząd szpitalami parafialnymi należał do tzw. dozorów parafialnych, tworzonych przez dozorców – parafian i proboszcza¹⁵¹.

W 1847 r. zmarła w wieku 60 lat Antonina, żona Andrzeja Mazurkiewicza¹⁵². Została pochowana na cmentarzu przykościelnym. Upamiętnia ją tablica w kapliczce od strony Ostrowa. Widnieje na niej napis: „Tu leży Antonina ze Sztyllerów Mazurkiewiczowa Dziedziczka wsi Ostrowa zmarła 29 sierpnia 1847 r.”.

W pierwszej połowie XIX wieku chłopcy mieszkali w chałupach z drewna krytych słomianym dachem. Budynki te były własnością dworu. Przeważały chałupy nie-



Herb Mazurkiewiczów
Pobóg



Pieczęć właściciela majątku Ostrów

¹⁴⁶ APL, RGL, Administracyjne, sygn. 1131, Akta Specjalja dotyczące się: Popkowice Ostrów Szkoła Elementarna, R. 1839.

¹⁴⁷ *Szlachta guberni...*, s. 279.

¹⁴⁸ A. Łoś, *Styl życia ziemiaństwa polskiego po II wojnie światowej*, Lublin 2008, s. 12.

¹⁴⁹ APL, RGL, Administracyjne 1131, Akta Specjalja dotyczące się: Popkowice Ostrów Szkoła Elementarna, R. 1839, [s. 5–6].

¹⁵⁰ APL, RGL, Administracyjne 1131, Akta Specjalja dotyczące się: Popkowice Ostrów Szkoła Elementarna, R. 1839, [s. 17–19].

¹⁵¹ M. Pękowska, *Opieka państwowa w Królestwie Polskim do 1870 r. w świetle przepisów prawnych*, „Kieleckie Studia Pedagogiczne”, t. 9 (1994).

¹⁵² APP, KMPP za lata 1837–1851, R. 1847 akt 26, s. 121.

wielkie, składające się z dwóch izb, zwykle z kominami murowanymi, ale też drewnianymi oblepionymi gliną. Chłopi odrabiali pańszczyznę i płacili czynsz. Najczęściej te dwie formy zależności wobec dworu były łączone. Czynsz określany był dla każdego gospodarstwa w kwocie pieniędzy. Pańszczyzna sprzężajna i ręczna wyznaczona była zwykle w okresach od św. Wojciecha do św. Marcina (23 kwietnia–11 listopada) i odrębnie w czasie żniw. Mieszkańcy wsi nieposiadający zagrody i gospodarstwa związani byli zwykle z dworem umową dzierżawną, np. owczarz lub ogrodnicy¹⁵³.

Młyn wodny w Ostrowie pracował na potrzeby dworu, a także miejscowej ludności wiejskiej¹⁵⁴. Młyn drewniany, kryty gontem był napędzany przez jedno koło nasiębrne, poruszające zestaw walców i razowiec¹⁵⁵. Robiono w nim mąkę i kaszę. W latach 1813–1832 młynarzem był Paweł Popławski pochodzący z Bychawy¹⁵⁶, w latach 1815–1817 Stanisław Rozmarynowski¹⁵⁷, w 1820 r. Walenty Brodziak¹⁵⁸, w latach 1834–1836 Antoni Popławski¹⁵⁹, w 1838 r. Leon Jaroszyński¹⁶⁰, w 1841 r. Karol Łękawski¹⁶¹, później w latach czterdziestych XIX w. Franciszek



Kapliczka z płytą upamiętniającą Antoninę Mazurkiewiczową

¹⁵³ <http://www.szpejankowski.eu/index.php/wykaz/51-wocianie.html> [dostęp: 17.01.2023].

¹⁵⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 700.

¹⁵⁵ T. Dzikowski, *Młynarstwo w dorzeczu rzeki Wyżnicy 1405–1990*, Kraśnik 1990.

¹⁵⁶ APP, KMPP za lata 1813–1815, Urodzonych, R. 1813, akt 20, s. 7–8.

¹⁵⁷ APP, KMPP za lata 1816–1818, Urodzonych..., Zapowiedzi R. 1817, akt 7, s. 62.

¹⁵⁸ APP, KMPP za lata 1819–1821, Urodzonych..., R. 1820, akt 14, s. 7.

¹⁵⁹ APP, KMPP za lata 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, R. 1836, akt 20.

¹⁶⁰ APP, KMPP za lata 1837–1851, Zmarłych, R. 1838, akt 20, s. 14.

¹⁶¹ APP, KMPP za lata 1834–1841, Urodzonych, R. 1841, akt 23, s. 176.

Kaleniawski¹⁶². W 1847 r. młynarzem w Ostrowie był Wincenty Toporek, który wcześniej pracował w popkowickim młynie¹⁶³. Natomiast w latach 1850–1853 młynarzem był Jan Czarnecki¹⁶⁴. Młynarz mieszkał na piętrze budynku młyńskiego, a następnie powstał budynek mieszkalny na gruncie folwarcznym. Pracownicy dworscy mieli prawo do przemiału pewnej ilości zboża. Nieopodal znajdował się sąsiedni młyn w Zalesiu.

Cieśle i stolarze stawiali budynki i wyposażali je w meble. Cieślą w Ostrowie w 1827 r. był Maciej Kowalski¹⁶⁵, w 1833 r. Franciszek Dworzycycki¹⁶⁶. Stolarzem w Ostrowie w latach 1835–1839 był Maciej Trepka¹⁶⁷, w latach 1838–1845 Wincenty Klimecki¹⁶⁸, w 1839 r. Tomasz Dobrowolski, a jego brat był organistą w Wilkołazie¹⁶⁹. Do 1846 r. stolarzem w Ostrowie był Sebastian Stefankiewicz z Urzędowa¹⁷⁰.

Gospodarstwo, które było podstawą finansowej niezależności rodziny ziemiańskiej, składało się z dwóch związanych ze sobą części – produkcyjnej i domowej. Dawało pracę bezrolnym i małorolnym chłopom oraz rzemieślnikom. To byli pracownicy dniówkowi i sezonowi z okolicznych wsi oraz ordynariusze – służba folwarczna i domowa, np.: fornale,

¹⁶² APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1843, akt 29, s. 58.

¹⁶³ APP, KMPP, Urodzenia 1842–1849, R. 1847, akt 17, s. 188.

¹⁶⁴ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1850, akt 44, s. 48.

¹⁶⁵ APP, KMPP, Księga miejscowa aktów zejścia Parafii Popkowice 1826–1836, akt 60, R. 1827, s. 30.

¹⁶⁶ APP, KMPP, 1826–1842, Akty małżeństwa, R. 1833, akt 3, s. 70.

¹⁶⁷ APP, KMPP, Księga miejscowa aktów zejścia Parafii Popkowice 1826–1836, akt 20, R. 1835, s. 163.

¹⁶⁸ APP, KMPP, 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1838, akt 20, s. 14

¹⁶⁹ APP, KMPP, Akta urodzonych 1839 r., akt 63, s. 134.

¹⁷⁰ APP, KMPP z lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1846, akt 4, s. 105.



Przy młynie w Ostrowie

parobkowie, stajenni, furmani, kowal, rymarz, kucharka, pokojówki, garderobiana, stangret, niania¹⁷¹. Gospodarstwo wymagało dużych inwestycji, sprawnego kierowania, dużego zespołu ludzi, specjalnych urządzeń i budynków. Jego prowadzeniem zajmował się właściciel, zarządca czy ekonom, dysponujący służbą folwarczną. Niektórzy pracownicy dworscy z czasów Chobrzyńskich pracowali nadal, kiedy nową właścicielką majątku została Ewa Smoczyńska, a potem Andrzej Mazurkiewicz. Rządca, który „powinien być pierwszy na nogach i ostatni w pokoju” zajmował się ogólnym nadzorem nad pracami w majątku i miał do pomocy ekonoma, karbowego, polowego, gumienego, stajennego. Zajmowali się nadzorem prac w gospodarstwie, utrzymaniem porządku na podwórzu oraz w zabudowaniach folwarku. Rządca otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w gotówce, mieszkał i stołował się we dworze. Na dole hierarchii pracowników znajdowali się fornale i robotnicy rolni. Osobną pozycję w majątku zajmowała zróżnicowana służba domowa¹⁷². Pracownicy związani silniej z dworem mieszkali w czworakach. Wynagrodzenie ich składało się z gotówki, ordynarii w zbożu, mieszkania, opału. Całe dworskie gospodarstwo, wraz z czeladzią, kucharzem, służącą, pokojówką, ogrodnikiem i służbą pomocniczą, tworzyło zaplecze dworskiego stołu. Do kompetencji ogrodnika należała dekoracja kwiatowa domu, utrzymanie ogrodu, a zatem strzyżenie trawników, żywopłotów, grabienie alejek i ścieżek, podlewanie kwiatów, ustawianie roślin dekoracyjnych na tarasie i zajeździe oraz nadzór nad uprawą warzyw i owoców. Dwór stał frontem na południe, a przed nim był gazon. W 1836 r. ogrodnikiem był Mikołaj Brzeziński¹⁷³.

Zarząd majątku Ostrow należał do właściciela, jednak Andrzej Mazurkiewicz miał wiele innych obowiązków, w związku z tym codzienny nadzór nad dobrami powierzał swoim pracownikom. W latach 1834–1836 ekonomem był Walenty Kazimirski pochodzący ze Słupi¹⁷⁴, w 1838 r. Hipolit Lipnicki¹⁷⁵, a w 1839–1840 r. Ludwik Masalski¹⁷⁶. W latach 1841–1843 obowiązki te pełnił Franciszek Wąsowicz, żonaty z Eleonorą Joanną z Brzezińskich¹⁷⁷. W 1848 r. Wojciech Sikorski był ekonomem, czyli oficjalistą prywatnym w Ostrowie¹⁷⁸. W 1851 r. ekonomem był Antoni Piotrowski¹⁷⁹, a w 1853 r. Antoni Kwiatkowski¹⁸⁰. Osoby na stanowisku ekonoma często się zmieniały. Praca była odpowiedzialna, ponieważ urzędnik ten kierował administracją całego majątku ziemskiego. W 1834 r. wspomniany Walenty Kazimirski ekonom w Ostrowie, w obecności Grzegorza Kobra kucharza z Ostrowa i Kazimierza Prokopowicza organisty z Popkowic, okazał syna Henryka Józefa z jego małżonki Józefy z Pikulskich, a chrzestnymi byli ks. Bartłomiej Sobolewski proboszcz wilkołaski i Filipina Mazurkiewicz¹⁸¹. W ten sposób tworzyły się powiązania międzystanowe, wykraczające poza wieś i parafię.

W Ostrowie funkcjonowała kuźnia wiejska i dworska, a kowale wykonywali typowe usługi, jak kolce do bron, lemiesz do pługów, różnego rodzaju śruby, panewki, pręty, sztaby w ramach naprawy lub uzupełnienia maszyn rolniczych i wozów, podkuwali też konie. W latach 1817–1834 ślusarzem i kowalem w Ostrowie był Piotr Kaczmarek¹⁸². Maciej Grudziński z Polichny był

¹⁷¹ Ł. Kondratowicz-Miliszkiwicz, G. Miliszkiwicz, H. Stachyra, *Wieś–dwór–miasteczko. Historia zapisuje – Muzeum Wsi Lubelskiej opowiada. Katalog ekspozycji i zabytków*, Lublin 2021, s. 52.

¹⁷² *Dwór polski. Architektura, tradycja, historia*, red. A. Górska, Kraków 2007, s. 155.

¹⁷³ APP, KMPP za lata 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, R. 1836, akt 20.

¹⁷⁴ APP, KMPP za lata 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, R. 1836, akt 20.

¹⁷⁵ APP, KMPP za lata 1826–1842, Akty małżeństwa, R. 1838, akt 4, s. 124.

¹⁷⁶ APP, KMPP za lata 1834–1841, R. 1840, akt 76, s. 166.

¹⁷⁷ APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1842, akt 36, s. 18.

¹⁷⁸ APP, KMPP za lata 1843–1858, R. 1848, akt 12, s. 91.

¹⁷⁹ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1851, akt 35, s. 88.

¹⁸⁰ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1853, akt 8, s. 156.

¹⁸¹ APP, KMPP, Akta urodzonych, R. 1834, akt 35, s. 16.

¹⁸² APP, KMPP za rok 1822, Urodzonych..., R. 1822, akt 44, s. 14; KMPP za lata 1826–1842, Akty małżeństwa, R. 1834, akt 13, s. 88.

czeladnikiem kunsztu kowalskiego w Ostrowie¹⁸³. W 1840 r. kowalem w Ostrowie był Wojciech Bien¹⁸⁴, w 1845 r. Piotr i Antoni Karczmarzki¹⁸⁵, w latach pięćdziesiątych Józef Szyszka, syn lokaja, ale w 1852 r. zmarł w wieku 22 lat¹⁸⁶. Praca kowala była bardzo potrzebna i ceniona we dworze i we wsi.

W 1810 r. tkaczem w Ewuninie był Antoni Sokalski¹⁸⁷. W 1811 r. tkaczem w Ostrowie był Tomasz Tokarski¹⁸⁸, w latach czterdziestych XIX w. Walenty Sokalski¹⁸⁹, w 1845 r. Stanisław Loreciński¹⁹⁰, w 1845 r. Kacper Gruszka¹⁹¹, a w latach 1847–1858 Szymon Mielniczuk, który także był szynkarzem¹⁹². W 1848 r. tkaczami w Ostrowie byli Antoni i Franciszka z Janickich Wesołowska¹⁹³.

W 1852 r. panowała cholera. W Ewuninie zmarło ok. 20 rodzin, a ocalało tylko 3 niepełne¹⁹⁴. Z epidemią związane są dwie przydrożne figury, jedna w środku wsi, a druga na granicy z Ostrowem¹⁹⁵.

W Ostrowie jak w każdej wsi był warsztat szewski, prowadzony przez jednego lub dwóch szewców. Główną usługą były tam naprawy obuwia oraz robienie na zamówienie butów z cholewami, kamaszy, półbutów i obuwia damskiego. W 1836 r. szewcem i szynkarzem w Ewuninie był Grzegorz Wójcicki¹⁹⁶. Szewcem w Ostrowie w 1836 r. był Andrzej Owsikowski¹⁹⁷. Mieszkańcy Ostrowa korzystali też z usług szewców z Kraśnika.

W 1834 r. kucharzem we dworze był Grzegorz Kober¹⁹⁸, w 1839 r. Kacper Słupczyński¹⁹⁹, w 1841 r. Adam Gałeczki²⁰⁰, w 1849 r. Stanisław Księżycycki²⁰¹, Wincenty Jopek (1850–1874)²⁰². Kucharz miał wysoką pozycję wśród służby, od jego talentów zależał towarzyski prestiż domu ziemiańskiego. Ostatni z wymienionych kucharzy cieszył się dużym szacunkiem, czego dowodem jest fakt, że chrzestnymi jego córki byli ziemianie: Andrzej Mazurkiewicz i Helena Ziółkowska, a asystującymi Jan Zdzitowiecki i Zofia Wiercińska²⁰³.

W majątku istniał browar, a potem gorzelnia. Przedsiębiorstwa te są widoczne na planie majątku. Propinacja była wyłącznym prawem pana dóbr ziemskich do produkcji i sprzedaży trunków poddanym zamieszkującym te dobra. Chłopi mieli obowiązek

¹⁸³ APP, KMPP za lata 1826–1842, Akty małżeństwa, R. 1833, akt 5, s. 72.

¹⁸⁴ APP, Akta urodzonych z 1840 r., akt 68, s. 163.

¹⁸⁵ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

¹⁸⁶ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1852, akt 46, s. 136.

¹⁸⁷ APP KMPP za lata 1810–1812, Urodzenia, R. 1810, akt 6, s. 3.

¹⁸⁸ APP KMPP za lata 1810–1812, Urodzenia, R. 1811, akt 13, s. 6.

¹⁸⁹ APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1842, akt 4, s. 2.

¹⁹⁰ APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1845, akt 45, s. 133.

¹⁹¹ APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1845, akt 39, s. 130.

¹⁹² APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1847, akt 40, s. 207; APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1858, akt 54, s. 365.

¹⁹³ APP, KMPP z lat 1843–1858, R. 1848, akt 13, s. 92.

¹⁹⁴ Relacja Antoniego Pelaka z Ewunina.

¹⁹⁵ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 700.

¹⁹⁶ APP, KMPP, Akta urodzonych, R. 1836, akt 41, s. 60.

¹⁹⁷ APP, KMPP, Akta urodzonych, R. 1836, akt 30, s. 56.

¹⁹⁸ APP, KMPP za lata 1834–1841, Urodzonych, R. 1834, akt 21, s. 9.

¹⁹⁹ APP, KMPP za lata 1834–1841, Urodzonych, R. 1839, akt 55, s. 131.

²⁰⁰ APP, KMPP za lata 1834–1841, Urodzonych, R. 1841, akt 43, s. 182.

²⁰¹ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1849, akt 41, s. 9.

²⁰² APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1861, akt. 56, s. 13.

²⁰³ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1857, akt 37, s. 316.

kupowania trunków w dworskiej karczmie. Od XVIII w. powszechna stała się dzierzawa propinacji²⁰⁴. Gorzelnym w Ostrowie w latach 1832–1841 był Kazimierz Długosz, w 1847 r. Ferdynand Filips²⁰⁵. Propinatorem w Ostrowie w latach 1842–1843 był Andrzej Jakubowski²⁰⁶, w latach 1851–1853 funkcję tę sprawował Józef Sawicki nazywany „fabrykantem gorzelnianym”²⁰⁷. Gdy w 1852 r. urodziła się jego córka Antonina Julianna jej chrzestnymi zostali: ks. Adrian Merecki i Julianna Kraczkiewiczowa²⁰⁸.

Trunki sprzedawano też w szynkach, a szynkarzem w Ewuninie w latach 1829–1834 był Józef Gutt²⁰⁹, w 1846 r. Michał Dulski²¹⁰. W 1843 r. szynkarzem w Ostrowie był Jacenty Wyrobiński²¹¹, w latach 1836–1847 Stanisław Przekaziński²¹², a w 1849 r. Ignacy Łysonoga²¹³. W 1855 r. Jan i Wiktoria Pawlikowscy byli szynkarzami w Ostrowie²¹⁴. Wiktoria była córką Kajetana Lebieckiego kowala w Józefowie²¹⁵. W 1869 r. szynkarzem w Ostrowie był Franciszek Jezior²¹⁶, w 1877 r. Michał Wielobycz, a w 1897 r. Walenty Nowakowski²¹⁷.

W pewnym oddaleniu od dworu w Ostrowie, ale na tyle blisko, by można było tam w każdej chwili zajrzeć, znajdowały się zabudowania gospodarcze, czyli stajnie, owczarnie, obory, chlewy, lodownia, piwnice, spichlerz, wędzarnia i kurniki, dalej pomieszczenia do przechowywania plonów i inne przeznaczone na maszyny rolnicze, warsztaty, mieszkania pracowników, czyli czworaki i wozownie. Budynki te były położone na południe i na zachód od ogrodu dworskiego.

Furmanem dworskim w 1833 r. był Jacenty Bartoszek (służył wcześniej u Smoczyńskich)²¹⁸, w latach 1845–1850 Kajetan Fijałek²¹⁹, a w 1852 r. Antoni Dąbrowski²²⁰. Do tej funkcji wybierano osoby godne zaufania, zaradne, które świetnie powoziły i znały się na koniach. W tradycji rodzinnej przekazywano, że w czasie zaborów właściciele Ostrowa jeździli do kościoła w Popkowicach powozem, który ciągnęły konie w specjalnej uprzęży z symbolami narodowymi²²¹.

Fornalem w Ostrowie w 1841 r. był Jacenty Jaworek²²², w latach 1843–1845 Jacenty Tomaszczyk²²³, w 1849 r. Józef Gawel²²⁴, a w 1851 r. Andrzej Czerwieński²²⁵. Fornale byli to najemni robotnicy rolni obsługujący konie i woły, pracujący nimi w folwarku. Jeden fernal obsługiwał zazwyczaj 1–2 pary koni roboczych wraz z wozem. Otrzymywał wynagrodzenie w naturaliach i gotówce,

²⁰⁴ *Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 22, Warszawa 2004, s. 353.

²⁰⁵ APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1847, akt 31, s. 195.

²⁰⁶ APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1842, akt 36, s. 18.

²⁰⁷ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1851, akt 35, s. 88.

²⁰⁸ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1852, akt 29, s. 127.

²⁰⁹ APP, KMPP, Akta urodzonych 1834, akt 27, s. 11.

²¹⁰ APP, KMPP z lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1846, akt 21, s. 110.

²¹¹ APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1843, akt 36, s. 61.

²¹² APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1847, akt 28, s. 193.

²¹³ APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1849, akt 27, s. 268.

²¹⁴ APP, KMPP Księga Zejścia do zapisywania akt religijno-cywilnych Parafii Popkowice na rok 1851 do 1862, akt 71, R. 1855, s. 104.

²¹⁵ APP, KMPP Księga Zejścia..., rok 1851 do 1862, akt 91, R. 1855, s. 116.

²¹⁶ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach, 1858–1902.

²¹⁷ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach, Księga urodzeń 1894–1902, R. 1897, akt 31.

²¹⁸ APP, KMPP za lata 1826–1842, Akty małżeństwa, R. 1833, akt 3, s. 70.

²¹⁹ APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1846, akt 53, s. 169; APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1850, akt 24, s. 48.

²²⁰ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1852, akt 21, s. 123.

²²¹ Relacja Hanny Kąc z Ostrowa.

²²² APP, KMPP, Akta urodzonych, R. 1841, akt 12, s. 172.

²²³ APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1845, akt 13, s. 119.

²²⁴ APP, KMPP za lata 1842–1849, R. 1849, akt 6, s. 257.

²²⁵ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1851, akt 40, s. 90.



Wiosenna odwilż w ogrodzie dworskim w Ostrowie

ściami i ogładą osobistą. Lokaj obsługiwał pana i panią domu oraz innych dorosłych domowników. Zajmował się podawaniem do stołu i sprzątaniem pokoi, paleniem w piecach, woskowaniem i froterowaniem podłóg. Załatwiał różne sprawy pracodawców, np. wysyłano go z listami, zaproszeniami, a w czasie podróży stał za pudłem karety, by być na każde skinienie. Chodził ubrany w liberię, a na co dzień szaraczkowe surduty z sukna²³³. Lokajem w ostrowskim dworze był w latach 1832–1853 Tomasz Szyszka²³⁴.

Murarze zakładali fundamenty, budowali piwnice pod domem lub w ogrodzie. Zduni budowali piece ogrzewnicze i kuchnie. W latach 1839–1852 są wzmianki o Stanisławie Przykazińskim pochodzącym z Potoka, murarzu i włościaninie²³⁵, a w 1834–1839 jako murarz występował Jan Brzozowski²³⁶. Być może rzemieślnicy ci pracowali także w cegielni, która była w majątku.

względnie wysokie w stosunku do innej służby dworskiej. W okresach pilnych robót zobowiązany był do dostarczenia do folwarku dodatkowej siły roboczej na swój własny rachunek tzw. posyłki.

Włodarz, czy karbowy był dozorcą robót polnych, prawą ręką ekonomy, którego czasami zastępował i czuwał nad pracą w gospodarstwie rolnym. W 1847 r. włodarzem w Ostrowie był Kazimierz Długosz²²⁶, a w 1851 r. Stanisław Rekiel²²⁷.

W majątku znajdowała się duża hodowla owiec. Owczarzem w 1840 r. był Andrzej Urbaniak²²⁸, w 1845 r. Jan i Marianna Stasiak²²⁹, ale w 1850 r. Jan Stasiak był szynkarzem w Ewuninie²³⁰. W 1846 r. Stanisław Kawiak był owczarzem w Ostrowie²³¹, a w 1848 r. Wawrzyniec i Małgorzata z Ledowskich Tomaszczycowie²³².

Do funkcji lokaja wybierano osoby godne zaufania, z odpowiednimi umiejętno-

²²⁶ APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1847, akt 11, s. 184.

²²⁷ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1851, akt 3, s. 72.

²²⁸ APP, KMPP za lata 1834–1841, Urodzonych, R. 1840, akt 26, s. 9.

²²⁹ APP, KMPP za lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1845, akt 19, s. 97.

²³⁰ APP, KMPP 1849–1861, R. 1850, akt 61, s. 59.

²³¹ APP, KMPP za lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1846, akt 15, s. 108.

²³² APP, KMPP za lata 1843–1858, R. 1848, akt 8, s. 87.

²³³ E. Kowecka, *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX w.*, Poznań 2008, s. 43.

²³⁴ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1853, akt 47, s. 176.

²³⁵ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1852, akt 12, s. 116; APP, KMPP, 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1842, akt 1, s. 168.

²³⁶ APP, KMPP za lata 1834–1841, Urodzonych, R. 1839, akt 34, s. 124.

Rymarstwem w latach 1858–1863 zajmował się Walenty Kucharski²³⁷.

Andrzej Józef Mazurkiewicz, bratanek właściciela, zamieszkiwał wraz z ojcem Jakubem w Ostrowie przy Andrzeju Mazurkiewicz, dziedzicu dóbr Ostrów: „Dobra ziemskie Popkowice-Ostrów z przyległościami i przynależnościami tudzież z folwarkiem Owczarnia w powiecie janowskim w guberni lubelskiej położone. W obrębie których znajduje się wieś nowo założona Maydan Ewunin”²³⁸. Założył folwark Mazurów, zwany też Owczarnią²³⁹, ponieważ hodowano tu czarne owce. Folwark był położony na południowy wschód od dworu i znajdował się na równinie. Miał gruntów ornych 321 mórg, 2 morgi pastwisk oraz 289 mórg lasu głównie sosnowego. Ziemia uprawna była ciężka, gliniasta, lecz urodzajna²⁴⁰. Las dostarczał drewna na budowę, opał, ściółkę, a także jagody i grzyby. Pieczę nad lasami miał gajowy. Był nim zwykle jakiś miejscowy wyrobnik. Jego zadaniem było codzienne obchodzenie lasu i nadzorowanie. O wszelkich nieprawidłowościach miał obowiązek informować właściciela.

Andrzej Józef Mazurkiewicz w latach 1847–1858 dzierżawił folwark Chruślina (w 1827 r. zajmował 40 włók ziemi) od Emiliana Dolińskiego z Modliborzyc. Była tam gorzelnia i browar²⁴¹. Samodzielne gospodarowanie i zdobywanie doświadczenia pozwoliło mu przygotować się do prowadzenia gospodarstwa odziedziczonego po stryju²⁴². Dworski ogród owocowy, ozdobiony był sadzawkami, urządzonymi na przepływającej od Wilkołaza rzeczce Urzędówce²⁴³. Jeden staw był dziki, a dwa stawy hodowlane²⁴⁴.



Urzędówka przy dawnym ogrodzie dworskim

²³⁷ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1859, akt 22, s. 387.

²³⁸ APLOK, HK, sygn. 2/250, s. 2.

²³⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 768.

²⁴⁰ Tamże, s. 700.

²⁴¹ T. Dzikowski, *Historia miejscowości położonych w parafii Boby 1386–1983*, Kraśnik 1984, mps, s. 155, 159.

²⁴² *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 1, s. 648.

²⁴³ *Województwo lubelskie w 15 tomach Słownika...*, s. 274.

²⁴⁴ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 1–7.



Wejście do kaplicy Mazurkiewiczów i dzwonek z podwórza dworskiego

Na cmentarzu grzebalnym w Popkowicach Andrzej Mazurkiewicz wybudował kaplicę z myślą o miejscu pochówku dla członków swojej rodziny. Kaplica powstała w 1852 r. na rzucie prostokąta z czterokolumnowym portykiem od frontu, szczytem trójkątnym i dwuspadowym dachem. Jest to przykład stylowej kaplicy z połowy XIX stulecia o cechach klasycystycznych²⁴⁵. Kaplica zlokalizowana jest w północno-wschodniej części cmentarza po południowej stronie alei głównej, ok. 100 metrów na zachód od głównej bramy wjazdowej. Frontem zwrócona jest w kierunku północnym. Jest dwupoziomowa, z kryptą w dolnej kondygnacji. Zbudowana została z cegły (grubość ścian do 50 cm), kryta dachówką, obustronnie otynkowana, z dwoma oknami, malowana pobiałą wapienną i farbami emulsyjnymi. Gzymsy były wyrobione w cegle i otynkowane. Otwory okienne są rozgłifione na zewnątrz. Kłapa drewniana prowadziła do murowanego grobu, a drzwi zewnętrzne zamykane są na klucz²⁴⁶.

W kaplicy jest strop płaski, drewniany, osłonięty podsufitką z płyt pilśniowych, więźba drewniana, krokwiowa, posadzka z czerwonej cegły pośrodku wylana zaprawą cementową oraz dwa okna jednoramowe, sześcioc-

²⁴⁵ Ochrona Zabytków. Gminna Ewidencja Zabytków, Gmina Urzędów, 4120, Teczka 22012: Zabytki nieruchome.

²⁴⁶ AAL, Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 IV b 183, Inwentarz 1856, k. 32.



Wnętrze kaplicy Mazurkiewiczów

polowe z ramami drewnianymi. Otwór drzwiowy ujęty jest w drewniane futryny, drzwi dwuskrzydłowe, drewniane, klepkowe, na podkładzie wykonanym z desek („futrowane” w romby), zawiasy metalowe, zamki skrzynkowe, a klamki kute, ozdobne. Kolumny ujmujące otwór wejściowy są murowane z cegły, otynkowane i pomalowane białą farbą emulsyjną. W szczycie jest prostokątna płycina, w niej nieduży metalowy krzyż. Mury od zewnątrz otoczone były cementową opaską odwadniającą. Po II wojnie światowej, przy wejściu do kaplicy, po stronie południowej, między kolumnami umieszczono dzwonek, który kiedyś był



Tablica fundatora z wnętrza kaplicy



Tablica na kaplicy Mazurkiewiczów

na podwórzu dworskim i wzywał ludzi do pracy. Obecnie jest on wykorzystywany podczas mszy św. odprawianych na cmentarzu. We wnętrzu kaplicy, przy ścianie południowej umieszczono prostą drewnianą mensę ołtarzową wykonaną z desek. Nad nią znajduje się współczesny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Stary obraz Matki Boskiej Bolesnej malowany na płótnie w złotych ramach został skradziony w 1976 r.²⁴⁷ Na mense ołtarzowej znajduje się drewniany krzyż z pasyjką.

We wnętrzu znajdują się tablice epitafijne. Na pierwszej jest napis: „Śp. Józef Mazurkiewicz inżynier współwłaściciel majątku Ostrow. Zmarł w Ostrowie dn. 16 czerwca 1944 r. Przeżył w Bogu lat 68. Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie”. Druga prostokątna płyta z szarego piaskowca o wymiarach 43×55 cm ma napis: „Pamięci Andrzeja Mazurkiewicza Dziedzica Ostrowa zmarłego d. 15 grudnia 1854 r.”. Kolejna tablica jest z szarego piaskowca z napisem: „DOM Śp. Andrzej Mazurkiewicz dziedzic dóbr Ostrowa Sędzia Pokoju okręgu kraśnickiego. Przeżywszy lat 60. Zmarł 12 kwietnia 1870 (31 marca)”. Wewnątrz rodzina umieściła też współczesną tablicę informującą o członkach rodu spoczywających realnie lub upamiętnionych symbolicznie w kaplicy.

Kubatura kaplicy wynosi 70 m³, powierzchnia użytkowa 19,5 m². Budynek jest prostokątny, jedno-przestrzenny, parterowy, ma poddasze niedostępne i nieużytkowe. Elewacja frontowa północna jest jednoosiowa, z otworem drzwiowym pośrodku ujętym dwoma parami kolumn, a nieco wysunięty do przodu jest szczyt dachu. Elewacja południowa jest gładka bez otworów. Na ścianie wschodniej znajduje się prostokątna tablica z napisem: „Kaplica grobowiec Rodziny Mazurkiewiczów z Ostrowa Rok budowy 1852. Od roku 1853 Kaplica cmentarna Parafii Popkowie”.

²⁴⁷ APP, Kronika Parafii Popkowie (dalej: KPP), Księga nr 4 – od 20 XI 1973 r. do końca 1983 r., s. 24v.

Brat właściciela Ostrowa Jakub Mazurkiewicz urodził się w Lublinie w 1777 r.²⁴⁸ Był nauczycielem szkoły kraśnickiej. Ożenił się w Zamościu 7 lipca 1801 r. z Wiktorią z Juszkiewiczów. Jakub był pierwszym nauczycielem szkoły elementarnej w Kraśniku²⁴⁹. Ze względu na kłopoty finansowe szkoły Jakub Mazurkiewicz zimą 1833/1834 r. opuścił Kraśnik po 14 latach nauczania²⁵⁰. Zamieszkał z rodziną w Ostrowie u brata Andrzeja. Jakub zmarł 5 grudnia 1848 r. i spoczął na cmentarzu w Popkowicach²⁵¹. Jego pomnik jest uważany za najstarszy na cmentarzu. Wyróżnia się ozdobami masońskimi: Oko Opatrzności, uskrzydłona klepsydra w tympanonie nagrobka, płonące pochodnie skierowane ku dołowi, waza, obelisk, gałązka akacji, motyl, uroboros czyli wąż z ogonem w pysku. Oko Opatrzności jest symbolem Wielkiego Architekta Wszechświata, klepsydra – symbolem ludzkiego życia i przemijania²⁵². Elementy dekoracyjne to np. czaszka ze skrzyżowanymi piszczelami. Trójkątny szczyt nagrobka zwieńczono urną²⁵³. 26 maja 1816 r. jako druga loża w Lublinie została założona Świątynia Równości.



Uroboros przeszyty strzałą na nagrobku



Najstarszy nagrobek na cmentarzu w Popkowicach upamiętniający Jakuba Mazurkiewicza

²⁴⁸ APP, KMPP za lata 1837–1851, R. 1848, akt 41, s. 144.

²⁴⁹ <https://krasnikhistoria.wordpress.com/2018/10/08/historia-szkoly-podstawowej-nr-1-1-3-128-18/>

²⁵⁰ M. Bańka, *Z działalności szkoły elementarnej w Kraśniku w pierwszej połowie XIX wieku*, „Regionalista” 2004, nr 21, s. 33–36.

²⁵¹ APP, KMPP za lata 1837–1851, R. 1848, akt 41, s. 144.

²⁵² R. Sarzyńska-Janczak, *Ukryty przekaz czy tylko „moda” – najstarsze nagrobki wolnomularskie na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Lipowej w Lublinie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego” 2021, s. 206.

²⁵³ Tamże, s. 207–208.

W gronie jej członków znalazł się m.in. ówczesny sędzia Trybunału Cywilnego i długoletni wiceprezes Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności – Klemens Łastowiecki, krewny Piaseckich z Popkowic, znajomy Mazurkiewiczów²⁵⁴. Członkowie masonerii niejednokrotnie chodzili do kościoła, należeli do bractw kościelnych, przyjmowali przed śmiercią Sakramenty Święte i robili zapisy na rzecz kościołów²⁵⁵.



Tył pomnika z symbolicznymi znakami

²⁵⁴Tamże, s. 192, 195.

²⁵⁵Tamże, s. 197.

Rozdział II

Wieś i właściciele majątku w okresie 1854–1918

Głównym spadkobiercą zmarłego Andrzeja został jego bratanek Andrzej Józef Mazurkiewicz, który przejął majątek po stryju. Syn Jakuba i Wiktorii, ochrzczony został 8 grudnia 1809 r. w parafii lubelskiej. W grudniu 1854 r. spisano dokument:

Między Andrzejem Mazurkiewiczem Dziedzicem Dóbr Popkowice Ostrów a Andrzejem Józefem dwóch imion Mazurkiewiczem Jego synowcem stanęła następująca ugoda i kupno dóbr Popkowice Ostrów.

Andrzej Mazurkiewicz dziedzic dóbr Popkowice Ostrów sprzedaje Dobra swoje Ostrów składające się z wsi tegoż nazwiska tudzież i wsi Majdan Ewunin z wszelkimi ich przynależnościami ziemskimi jako też i żywymi i martwymi inwentarzami: końmi, bydłem, owcami, młockarnią, siewkarniami, aparatem miedzianym [...] i wszelkimi do gorzelni należącymi sprzętami jak niemniej z wozami, sochami, radłami, bronami, powozami, saniami, z meblami i porządkami mieszkalnego domu, niemniej z biblioteką w całym jej składzie, z naczyniem kuchennym, żelaznym i miedzianym, całym składem kredensowym, co do porcelany, szkła i fajansu, z bielizną stołową – szafami, zwierciadłami, obrazami, zegarami i wszelkim bez wyjątku srebrem, excypując tylko stół okrągły z blatem w kawałki, stół mahoniowy, kanapę i krzesel 12 jesionowych wyplatanych trzcina, krzesel 12 jesionowych pokrytych perkalikiem. Stolik do kart olszowy, trzy zwierciadła małe, cukierniczkę srebrną, 2 lichterze srebrne małe, sztućców srebrnych 6, to jest 6 łyżek, 6 widelców i 6 noży synowcowi swojemu Andrzejowi Józefowi Mazurkiewiczowi za sumę ryczałtową umówioną złotych polskich dwakroć 10 000 czyli rubli srebrnych 31 500. Z tej summy szacunkowej Andrzej Józef Mazurkiewicz zapłaci przystąpiwszy z mocy niniejszego kontraktu kupna do Towarzystwa Kredytowego... Sprzedającemu Andrzejowi Mazurkiewiczowi sumę złotych polskich 50 000 czyli rubli srebrnych 7500²⁵⁶.



Sztućce z monogramem BW

²⁵⁶ APL, RGL, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, R. 1856.

Właściciel Ostrowa Andrzej Mazurkiewicz zmarł 15 grudnia 1854 r.²⁵⁷ Informuje o tym zapis w księgach metrykalnych:

Działo się w Popkowicach dnia 17 miesiąca grudnia 1854 r. o godzinie dziesiątej przed południem stawił się Antoni Piasecki współdziedzic wsi Popkowice w teje wsi Popkowicach zamieszkały lat 22 liczący i Andrzej Mazurkiewicz dziedzic wsi Ostrowa, w teje wsi Ostrowie zamieszkały lat 40 liczący i oświadczyli nam, iż w dniu 15 bieżącego miesiąca i roku o godzinie 8 wieczór umarł Andrzej Mazurkiewicz były dziedzic dóbr Ostrowa, wdowiec w teje wsi Ostrowie zamieszkały w mieście Zamościu urodzony lat 70 liczący, syn Błażeja i Agnieszki Tekli z Trzczińskich małżonków Mazurkiewiczów niegdyś w mieście Zamościu realność posiadających i tamże zamieszkałych, którego poprzedziła śmiercią żona jego Antonina z Tyllerów [...] ²⁵⁸.

Przed śmiercią, 19 listopada 1854 r., Andrzej sporządził zapis na utrzymanie szkoły elementarnej w Ostrowie oraz domu schronienia dla ubogich włościan wsi Ostrowa. Przekazał na rzecz tych instytucji 4500 rubli jako wieczny fundusz zapisany na hipotecę dóbr Ostrów²⁵⁹. W dniu 24 lutego 1855 r. spisano podział majątku przed Fabianem Kuleszą, rejentem Kancelarii Okręgu Kraśnickiego. Spadkobiercy, wykonując wolę zmarłego przekazali:

- 3000 rubli na utrzymanie szkółki elementarnej i nauczyciela w dobrach Ostrów,
- 600 rubli na utrzymanie tamże domu schronienia,
- 750 rubli na wsparcie w chorobie lub nieprzewidzianych nieszczęściach popadłych włościan dóbr Ostrów,
- 150 rubli na utrzymanie kaplic oraz „oparkanie”, czyli ogrodzenie kościoła w Popkowicach²⁶⁰.

Dziedzic troszczył się o oświatę, stan zdrowotny i warunki życia ludności wiejskiej oraz wygląd świątyni popkowickiej. Zarządził też, aby z pozostałej gotowizny i kapitałów najpierw zapłacono wszelkie długi oraz „zasługi”, czyli wynagrodzenie oficjalistom i służącym, także wynagrodzenie roczne tym, którzy mniej jak 5 lat byli na służbie, a dwuroczne tym, którzy więcej niż lat 5 pozostawali w obowiązkach służbowych. Pozostałe kwoty przeznaczył dla bratanka Andrzeja Józefa i jego syna Andrzeja Jana. Suma 469 rubli 5 kopiejek wydana została na pokrycie kosztów leczenia i pogrzebu zmarłego²⁶¹.



Srebrna cukiernica zamykana na klucz

²⁵⁷ APP, KMPP za lata 1851–1862, Księga zejścia, R. 1854, akt 35, s. 64.

²⁵⁸ APL, RGL, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, Akt zejścia, R. 1854, [s. 11].

²⁵⁹ APL, RGL, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, R. 1855, [s. 5].

²⁶⁰ APL, RGL, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, R. 1856, [s. 111–128].

²⁶¹ APL, RGL, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, R. 1856, [s. 232].



Porcelana z dworu w Ostrowie

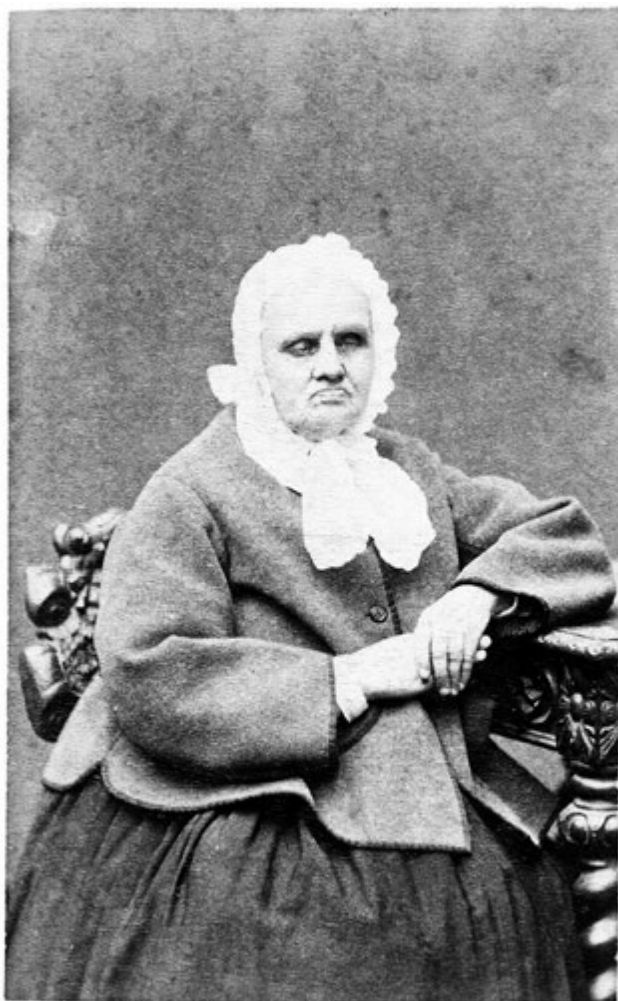
Po śmierci Andrzeja Mazurkiewicza ukazał się w „Kurierze Warszawskim” nekrolog:

Andrzej Mazurkiewicz dziedzic dóbr Ostrowa w gub. lubelskiej, w młodzieńczym wieku lekarz, później sędzia pokoju, marszałek zgromadzeń gminnych, radca wojewódzki, deputowany na Sejm, człowiek pobożny, dobroczynny i powszechnie poważany; po kilkumiesięcznych dolegliwych cierpieniach zm. 15 XII 1854²⁶².

Spadkobiercami Andrzeja Mazurkiewicza zostały przede wszystkim dzieci brata Jakuba, czyli bratanek i trzy bratanice:

- Andrzej Józef Mazurkiewicz (1809–1870) został ustanowiony dziedzicem dóbr Ostrów,
- Tekla z Mazurkiewiczów Kraczkiewiczowa, siostra Andrzeja Józefa, wdowa po Janie Kraczkiewiczu, zamieszkała w Ostrowie, otrzymała sumę złotych polskich 20 000, czyli rubli srebrnych 3000,
- Filipina z Mazurkiewiczów Ziółkowska, siostra Andrzeja Józefa, żona Kaspra Ziółkowskiego kapitana byłych wojsk polskich, zamieszkała w Ostrowie, otrzymała 10 000 rubli, czyli rubli srebrnych 1500. Jej córka Helena Ziółkowska, panna, otrzymała również „summę 10 000 złotych, z tym zastrzeżeniem, iż kupujący rzeczoną sumę 10 000 złotych polskich zahipotekuje na dobrach Ostrów na rzecz i własność panny Heleny Ziółkowskiej, rocznie po 5 od sta wypłacane będą jej matce Filipinie Ziółkowskiej aż do czasu wyjścia za mąż Heleny Ziółkowskiej lub do 24 lat, gdyby pierwiej nie wyszła za mąż”.

²⁶² „Kurier Warszawski” 1855, nr 9.



K. BRANDEL 1811

W WARSZAWIE.

Filipina z Mazurkiewiczów Ziółkowska



Fot. M. Rzymkowski w Lublinie.

Tekla z Mazurkiewiczów Kraczkiewiczowa

– Petronela z Mazurkiewiczów Dulębina, siostra Andrzeja Józefa, żona Juliana Dulęby podleśnego lasów rządowych we wsi Kleczanów w okręgu sandomierskim w guberni radomskiej, otrzymała złotych polskich 20 000 czyli rubli srebrnych 3000 za odebraniem wprzód od teje rewersu na takąż sumę jako jej posag przez sprzedającego dziedzica dóbr do rąk jej męża Juliana Dulęby wydanego i zniesionego.

– Ewa z Chobrzyńskich Smoczyńska, wdowa, otrzymała 20 000 złotych polskich, czyli rubli srebrnych 3000, które „zahipotekowane miały być na dobrach Ostrów, od której to summy procent po pięć od sta aż do końca najdłuższego jej życia [...] wypłacać corocznie do rąk tejże [...]”. Niestety Ewa nie mogła podjąć tych pieniędzy „pod żadnym pozorem contentując się tylko procentem, wszakże pozostaje jej zupełna wolność po najdłuższym jej życiu rozrzucić tą summą według swej woli i dopiero Sukcessorom Jej Andrzej Józef Mazurkiewicz summę rzeczoną dwadzieścia tysięcy wypłacić jest obowiązany”²⁶³. W 1867 r. Ewa mieszkała w Warszawie.

Na rzecz kuracji, a później pogrzebu zmarłego Andrzeja Mazurkiewicza wydano sumę 469 rubli 5 kopiejek. A pozostałą zaś summę 30 tysięcy złotych polskich, czyli rubli srebrnych 4500, zahipotekuje nowonabywca na dobrach Ostrowie, od której to summy procent roczny po pięć od sta wiecznymi czasy wypłacać waży, obrany będzie na utrzymanie w Ostrowie szkoły elementarnej, domu schronienia dla ubogich włościan wsi Ostrowa, utrzymanie w dobrym stanie czterech kapliczek i ogrodzenia cmentarza przy kościele parafialnym popkowickim. Suma ta uważa się jako zapis nowy w ilości złotych polskich 28 tysięcy na dom schronienia i szkołę w Ostrowie, tudzież złotych 2 tysiące dawniej protokołem posiedzenia dozoru parafialnego pod dniem 21 maja/2 czerwca 1840 r. na rzecz tegoż domu przez Prezydującego Dozoru Andrzeja Mazurkiewicza dziedzica dóbr Ostrowa zapisaną. Wola w tym względzie jest sprzedającego Andrzeja Mazurkiewicza, aby procent roczny pięć od sta od summy 20 tysięcy zł polskich obrany był na utrzymanie Szkoły Elementarnej i zdolnego Nauczyciela we wsi Ostrowie, z procentu zaś rocznego od reszty summy czyli od 10 tys. złotych polskich wypłacane będzie corocznie zł pol. 200, czyli rubli srebrnych 30, za kwitem Dozoru Parafialnego na rzecz i wyłączny użytek podupadłych włościan wsi Ostrowa w domu schronienia przytułek mających, jak też na koszt utrzymania tego domu złotych polskich 50, czyli rubli siedem i pół, na utrzymanie kaplic i oparowanie cmentarza przy kościele parafialnym popkowickim a zł pol. 250, czyli rubli srebrnych 37 i pół, na wsparcie z choroby lub nieprzewidzianego nieszczęścia znękanych i podupadłych włościan ostrowskich zapomogi potrzebujących. Na ten też cel to jest na Szkołę Elementarną i Dom schronienia w Ostrowie przeznaczony przez sprzedającego Andrzeja Mazurkiewicza dom murowany w Ostrowie jako też naznaczone powyżej kapitały i płynące z nich procenta nie mogą być w żadnym wypadku i przez żadną władzę na inny cel obracane. I dlatego w razie usunięcia Szkoły w Ostrowie lub przeniesienia jej w inne miejsce z Rozkazu Rządu lub zniesienia domu schronienia tak kapitały w nazwie będące, jak i lokal na szkołę i dom schronienia przeznaczone wrócić powinny jako własność do kupującego Andrzeja Józefa Mazurkiewicza i jego prawnych sukcesorów.

[...] Na wszelki wypadek śmierci beztestamentowej sprzedającego Andrzeja Mazurkiewicza i nie rozporządzenia inaczej swoim majątkiem wkłada sprzedający obowiązek na Andrzeja Józefa Mazurkiewicza iżby zebrawszy wszelkie pieniądze w gotowiznie albo rewersach rozrzucił nimi jak następuje. Zaspokoi naprzód wszelkie długi i należności prawne i legalne jeśliby jakie na sprzedającym [...] przed zawarciem niniejszego kontraktu upłynnionej ciążyć się okazały – wypłaci następnie wszelkie zasługi oficjalistom i służącym sprzedającego po dzień Jego śmierci należne i nadto całoroczną zasługę pieniężną tym, którzy pięciu lat służby nie ukończyli, wszystkim zaś inszym dłużej nad lat pięć w obowiązkach służby w Ostrowie zostającym doda z wynagrodzeniem na ich służbę kwotę dwuletniej ich zasłudze pieniężnej wyrównującej a pozostałe potem wszystkie gotowe pieniądze w rewersach objęte rozdzieli.

Kontrakt niniejszy w dwóch egzemplarzach pisany 19 listopada 1854 r. Andrzej Mazurkiewicz Dziedzic Dóbr Ostrowa. Kontrakt niniejszy przy spisywaniu Inwentarza pozostałości po śp. Andrzeju Mazurkiewiczu był mi produkowany w częściach szacunków od przedmiotów przez dystrybutora w Lublinie Pana Mincel w kwocie rubli 63 kopiejek 45 dnia 17/29 grudnia 1854 r. skasowany znalazłem. Ostrów dnia 1/13 stycznia 1855 r. Kulesza rejent²⁶⁴

²⁶³ APL, Rząd Gubernialny Lubelski, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, R. 1855.

²⁶⁴ ARM.



Andrzej Józef Mazurkiewicz, bratanek posła Andrzeja Mazurkiewicza

Tekla Mazurkiewiczówna wyszła za Jana Kraczkiewicza, który brał udział w powstaniu listopadowym. Jako porucznik 16. pułku piechoty liniowej decyzją z 7 czerwca 1831 r. został odznaczony Krzyżem Złotym 1 lipca 1831 r. w kwaterze Głównej w Warszawie²⁶⁵. Córką Tekli i Jana była Julianna.

Drugą córką Jakuba i Wiktorii była Filipina, która urodziła się w 1799 r. w Zamościu (zm. w 1879 r.). W 1836 r. wyszła za Kaspra Ziółkowskiego herbu Korczak wdowca, kapitana wojsk Królestwa Polskiego, kawalera krzyża wojskowego polskiego, który był dziedzicem części dóbr Babin²⁶⁶. Kasper urodził się we wsi Kłodzie, a ochrzczony był w Markuszowie w 1789 r. Był kapitanem 2. pułku strzelców konnych Wojska Polskiego. Wziął ślub w Piotrkowie w 1820 r. z Józefą Gibasiewicz urodzoną w Kaliszu ok. 1799 r. Z tego związku urodził się w 1823 syn Teofil Tomasz²⁶⁷. Owdowiały Kasper mieszkał z rodzicami Aleksandrem Ziółkowskim i Agnieszką ze Zgodzińskich

²⁶⁵ *Virtuti Militari 1815–1831. Wybór źródeł*, t. II, wstęp i oprac. B. Polak, Koszalin 2001, nr 1493, s. 171.

²⁶⁶ APP, KMPP za lata 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1836, akt 8.

²⁶⁷ Zapisani do Ks. Gen. p. 1–2 i Księga Szlachty Guberni Lubelskiej p. 17, 53, 70: *Szlachta guberni...*, s. 511.



**Kazimierz Dułęba, syn Petroneli
z Mazurkiewiczów**

(1851–1913) i Kazimierza (1854–1932) umieścić w gimnazjum lubelskim²⁷².

Andrzej Józef Mazurkiewicz ożenił się 26 lipca 1842 r. w Popkowicach z Józefą Wolanowską (1822–1874), córką Ignacego i Gertrudy z Morchockich²⁷³. Ignacy Wolanowski był dzierżawcą Chmielka w powiecie biłgorajskim. Służył w armii Księstwa Warszawskiego. Uczestniczył w wojnie z Austrią w 1809 r. i w wyprawie na Rosję w 1812 r. jako podporucznik, a później porucznik 13. pułku piechoty. Awansował na stopień kapitana 21 marca 1813 r. Po kapitulacji Zamościa dostał się do niewoli rosyjskiej, a po zwolnieniu objął obowiązki podprefekta powiatu tomaszow-

w Babinie, w parafii Matczyn. W chwili ślubu Filipina miała 37 lat, a Kasper 47 lat²⁶⁸. Kasper zmarł w Chruślinie w parafii Boby 3 lutego 1856 r.²⁶⁹ Ich córka Helena wyszła za mąż za Emiliana Franciszka Brzezińskiego (ur. w 1832 r.). Był synem Stanisława Brzezińskiego byłego porucznika byłych wojsk polskich i Honoraty z Kasperowiczów rodziców nieżyjących, dzierżawcą części Konopnicy, zamieszkałym w Bełżycach. Jako 25-letni kawaler, w 1857 r. ożenił się z panną Heleną Kunegundą Ziółkowską lat 20 mającą, córką Kaspra Ziółkowskiego i Filipiny z Mazurkiewiczów. Helena urodziła się w Babinie, a zamieszkiwała przy wuju Andrzeju Mazurkiewiczzu w Ostrowie²⁷⁰. Zanim doszło do ślubu, 12 września 1857 r. Emilian został ochrzczony, a chrzestnymi byli Andrzej Mazurkiewicz dziadec Ostrowa z Marianną Brzezińską dziedziczką Bełżyc, asystującymi zaś byli: Ludwik Egersdorf z Betyldą Hempel, ks. Michał Antuski proboszcz z Bełżyc z Teklą Kraczkiewiczową²⁷¹.

Petronela, trzecia córka Jakuba i Wiktorii Mazurkiewiczów, wyszła za Juliana Dułębę nadleśniczego w lasach rządowych w Kleczanowie pod Sandomierzem. Niestety Dułęba z powodu pobicia przez bandytów, zmarł wcześniej, a dziećmi zaopiekował się wuj Mazurkiewicz. Siostrzeńców: Henryka



**Józefa z Wolanowskich Mazurkiewiczowa,
żona Andrzeja Józefa**

²⁶⁸ APP, KMPP 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1836, akt 8.

²⁶⁹ Zapisani do Ks. Gen. p. 1–2 i Księga Szlachty Guberni Lubelskiej p. 17, 53, 70: *Szlachta guberni...*, s. 511.

²⁷⁰ APP, KMPP, za lata 1843–1858, R. 1857, akt 7, s. 263.

²⁷¹ APP, KMPP, Urodzenia 1849–1861, R. 1857, akt 57, s. 326.

²⁷² L. Krzywicki, *Dułęba Henryk Teodor Wiktor*, PSB, t. 5, red. W. Konopczyński, Wrocław 1977, s. 455.

²⁷³ APP, KMPP za lata 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1842, akt 3; *Szlachta guberni...*, s. 279.

skiego. Za służbę wojskową został odznaczony „Krzyżem Złotym Orderu Wojskowego Polskiego”, a odchodząc z armii zachował prawo noszenia munduru. Cieszył się opinią sumiennego urzędnika, był kawalerem Orderu św. Stanisława klasy IV²⁷⁴. Przyczyną odejścia ze stanowiska komisarza było „powściągliwe” czy obojętne zachowanie po wybuchu powstania listopadowego. Natomiast w jednym z raportów wyróżniono imiennie za patriotyczną postawę żonę Wolanowskiego. „Za staraniem dam”: Wiercińskiej z Wierzchowisk, Estkowej z Tarzymiech, Brzezińskiej z Bzowca i Wolanowskiej z Janowa przesłano Radzie Obywatelskiej Województwa Lubelskiego 1033 zł pol. 7 gr. Wolanowski był czynnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk Województwa Lubelskiego. Zmarł 7 kwietnia 1833 r.²⁷⁵ Józefa Wolanowska



Andrzej Józef i Józefa Mazurkiewiczowie



urodziła się w Janowie, ale jej matka pod koniec życia zamieszkała w Skorczycach²⁷⁶. Siostra Gertruda Wolanowska w wieku 19 lat wyszła za mąż za Wielmożnego Jana Herniczka (1814–1884) herbu Kotwicz, syna Franciszka Herniczka i Tekli z Kamieńskich. Jan był dzierżawcą Wyżnicy i należał do okręgu kraśnickiego Towarzystwa Rolniczego²⁷⁷. W latach czterdziestych XIX w. nabył klucz grabowiecki wraz z Boiskami i doprowadził do jego rozkwitu gospodarczego, a dobra te służyły z sadownictwa. Po śmierci Jana Herniczka w 1884 r. dziedzicami majątku zostały jego dzieci: Adam Herniczek i Emilia z Herniczków Jabłoszevska (Jabłoszevska)²⁷⁸.

²⁷⁴ <https://www.janowlubelski.pl/aktualnosci/190-rocznica-powstania-listopadowego-1830-1831-r-wspomnienie-o-powstaniu-w-krolestwie-polskim-w-województwie-lubelskim-i-w-obwodzie-zamojskim-2021-r>: dostęp 25.02.2022.

²⁷⁵ https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Lubelski/Rocznik_Lubelski-r2009-t35/Rocznik_Lubelski-r2009-t35-s115-137/Rocznik_Lubelski-r2009-t35-s115-137.pdf

²⁷⁶ APP, KMPP 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1842, akt 3.

²⁷⁷ APP, KMPP 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1838, akt 6, s. 125.

²⁷⁸ https://pl.wikipedia.org/wiki/Stare_Boiska.

Drugą siostrą Józefy z Wolanowskich była Róża, urodzona w 1816 r. w Janowie. Wyszła za Ambrożego Teofila Wiercińskiego²⁷⁹. Ich syn Ignacy (ur. 1835 r.) zginął bez wieści w powstaniu styczniowym. Był dymisjonowanym oficerem rosyjskim, organizującym artylerię w oddziale Langiewicza. Walczył w bitwie pod Małogoszczą. Seweryn, brat Ignacego, były junkier rosyjski, żołnierz Leona Czechowskiego, ranny pod Kobylanką, posiekany pałaszem i z odmrożonymi nogami przewieziony został szczęśliwie do Galicji. Dostał się później do Paryża. W celu dalszej kuracji został wyprawiony do wód kosztem rządu francuskiego. Ożenił się z Francuzką i otworzył pracownię sztucznych kwiatów²⁸⁰. Trzeci brat, Ksawery, uczeń liceum lubelskiego, powstaniec styczniowy w oddziale Kajetana Cieszkowskiego, uczestnik bitwy pod Panasówką, gdzie został ciężko ranny, zmarł w szpitalu w Zwierzyńcu²⁸¹. Siostry Wolanowskie utrzymywały bardzo bliskie stosunki. Po śmierci męża Róża mieszkała w Ostrowie, gdzie zmarła w 1877 r. w wieku 61 lat²⁸². W okresie powstania styczniowego w Popkowicach ukrywali się powstańcy, przez Ostrów przemieszczały się poszczególne partie. W dniu 10 kwietnia o godzinie 8 wieczorem przez wieś Ostrów przeszedł ok. 300-osobowy oddział powstańców, w tym kilkudziesięciu konnych z chorągiewkami, a reszta pieszych. Uzbrojeni byli w kosy, piki lub dubeltówki²⁸³. W Chruślinie miały miejsce dwie bitwy z Rosjanami²⁸⁴.

Andrzej Józef Mazurkiewicz zaangażował się w prowadzenie majątku i działalność społeczną, był m.in. sędzią pokoju Okręgu Kraśnickiego i członkiem Towarzystwa Rolniczego. W 1856 r. był prezydującym w dozorze kościelnym przy parafii Popkowice, a członkami



Róża z Wolanowskich Wiercińska



Ignacy Wierciński, zginął w powstaniu 1863 r.

²⁷⁹ APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1877, akt 30, s. 258.

²⁸⁰ J. Białynia-Cholodecki, *Pamiętnik powstania styczniowego*, Lwów 1913.

²⁸¹ H. Wierciński, *Pamiętniki*, Lublin 1973, s. 202.

²⁸² APP, KMPP za lata 1863–1882, Zejścia, R. 1877, akt 30, s. 258.

²⁸³ APL, RGL, Wyd. Adm., sygn. 1640, s. 257.

²⁸⁴ A. Wnuk, *Walka i pamięć. Wydarzenia i uczestnicy powstania styczniowego z okolic Urzędowa*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie*, red. S. Partycki, Lublin 2013, s. 60–82. Materiały z konferencji: „Kultura pamięci czynnikiem rozwoju społeczności lokalnej. 150 lat po powstaniu styczniowym” (Biała Podlaska, 2013 r.).



**Pomnik Róży z Wolanowskich na cmentarzu
w Popkovicach**

dwuizbowy budynek, który stanął na placu folwarcznym. W większej części budynku od strony zachodniej uczyły się dzieci, natomiast w mniejszej, od strony wschodniej, znajdował się tzw. przytułek dla starców. Pod budynkiem była też piwnica. W 1862 r. nauczycielem szkoły elementarnej był Edward Lang²⁸⁷. Pochodził z Jarosławca w powiecie hrubieszowskim, a potem był rolnikiem zamieszkałym w Popkovicach (zm. w 1877 r.)²⁸⁸. W 1894 r. nauczycielem był Wiczesław Nieciekij wyznania prawosławnego²⁸⁹.

²⁸⁵ APL, RGL, Administracyjne, sygn. 1129, Akta szczegółowe RGL dotyczące się Popkowic kościoła, R. 1859, Protokół licytacji rzeczy po księdzu Adrianie Mereckim 30–31 stycznia 1856.

²⁸⁶ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

²⁸⁷ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1862, akt 60, s. 61.

²⁸⁸ APP, KMPP za lata 1863–1882, Zejścia, R. 1877, akt 32, s. 259.

²⁸⁹ *Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii*, R. 1894, s. 202.

byli Antoni Piasecki z Popkowic, Joachim Hempel ze Skorczyc²⁸⁵. Zgodnie z tradycją w ławach kolatorskich po lewej stronie w prezbiterium kościoła w Popkovicach zasiadali przedstawiciele rodziny Mazurkiewiczów, po prawej Piaseckich, a obok w nawie głównej była ławka Hemplów. Proboszczów popkowickich i dziedziców Ostrowa łączyły stosunki towarzyskie. Wydaje się, że więzi te były nawet bliższe niż z Piaseckimi. Częstym zwyczajem było zapraszanie księdza na niedzielny obiad do dworu, na śniadanie wielkanocne czy na karty²⁸⁶.

Po wieloletnich staraniach, w 1858 r. Andrzej Józef Mazurkiewicz z funduszy swojego stryja Andrzeja Mazurkiewicza utworzył w Ostrowie szkołę elementarną jednoklasową z jednym nauczycielem. W tej formie przetrwała lata niewoli, pozwalając miejscowym dzieciom zdobyć odrobinę oświaty w czasach największego ucisku ze strony zaborców. W 1859 r. dziedzic ufundował na ten cel



Józefa z Wolanowskich Mazurkiewiczowa

Rosjanin miał za zadanie rusyfikację wsi Ostrów. Nauczycielami w ostrowskiej szkole byli także: Szczawiński, Pawłowski, Antoni Turczynowicz, Litwin Bronisław Adamulis (1897–1900), który później pracował w Urzędowie, Piotr Skirko (1902), w latach 1905–1912 Walerian Dutkowski, który pochodził z Kozienic, a żonaty był z Bronisławą Gładkowską²⁹⁰. Głównymi przedmiotami w ostrowskiej szkole były: religia, historia biblijna, czytanie, pisanie i cztery działania rachunkowe²⁹¹.

W 1860 r. jest wzmianka, że w parafii popkowickiej znajdował się murowany dom schronienia w dobrym stanie²⁹². Szpitalem zarządzał proboszcz. Potwierdzają to sprawozdania Rady Głównej Opiekuńczej z lat sześćdziesiątych XIX w. Przytułek posiadał zabezpieczoną na hipotecę sumę 600 rubli. W 1867 r. Mazurkiewicz zhipotekował 750 rubli, które miały być przeznaczone na wsparcie włościan wsi Ostrów. W 1865 r. na rzecz szpitala wpłynęło 36 rubli. Liczba ubogich w 1865 r. to 4 osoby: 2 kobiety i 2 mężczyzn²⁹³. W przytułku dla starców jeszcze w 1918 r. mieszkali ubodzy²⁹⁴. W 1918 r. zmarła tam trzydziestoletnia kobieta²⁹⁵.

W latach 1850–1857 szynkarzem w Ostrowie był Wojciech Tołwiński²⁹⁶, który w 1852 r. występuje jako fernal²⁹⁷. W latach 1858–1862 szynkarzem w Ostrowie był Michał Korecki²⁹⁸, w latach 1856–1857 Stanisław Rawka (Rawczyński)²⁹⁹. W latach 1888–1889 dworskim szynkarzem w Ostrowie był Józef Małecki³⁰⁰. W 1859 r. Jan Batorski był szynkarzem w Ewuninie, a wcześniej był gajowym³⁰¹. W latach 1872–1874 gajowym w Ewuninie był Tytus Frankowski i pracował we dworze ostrowskim³⁰².

W 1862 r. w Ostrowie mieszkał były gorzelniany Antoni Myszkowski³⁰³, a propinatorem był Stanisław Miłkowski³⁰⁴, zaś w 1873 r. Grosmann³⁰⁵. W 1875 r. Aleksander Radomski był arendarzem propinatorem.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. Adam Tomaszczyk był owczarzem, a zmarł w 1888 r.³⁰⁶ Owczarzem w latach 1857–1859 był Wacław Bonicki³⁰⁷, a w 1860 r. Walenty Wanicki³⁰⁸. Owczarzem dworskim w Ostrowie w latach 1864–1870 był Wincenty Tomaszczyk, a w 1898 r. Konstanty Tworogowski³⁰⁹. W 1906 r. owczarzem we dworze był Ludwik Piotrowski³¹⁰. Wieloletnia hodowla owiec dostarczała mięsa, mleka, wełny, skór i była dla właścicieli opłacalna. W majątku prowadzono też hodowlę bydła. W 1862 r. pastuchem dworskim był Antoni Wesołowski³¹¹.

²⁹⁰ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia..., R. 1905, akt. 125; APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych..., R. 1907, akt 51.

²⁹¹ Archiwum Szkoły w Ostrowie (dalej: ASO): Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa w Ostrowie gminy Urzędów powiatu janowskiego 1919 r.

²⁹² APL, KMSGL, sygn. 34 Zaprowadzenie Domów Schronień, s. 178–179.

²⁹³ W. Partyka, *Opieka...*, s. 369.

²⁹⁴ APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1918, akt 5.

²⁹⁵ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1918, s. 5.

²⁹⁶ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1850, akt 27, s. 40; APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1857, akt 76, s. 335.

²⁹⁷ APP, KMPP, Księga zejścia..., rok 1851 do 1862, R. 1852, akt 20, s. 16.

²⁹⁸ APP, KMPP za lata 1851–1862, Księga zejścia..., R. 1862, akt 9, s. 257; APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1859, akt 21, s. 387.

²⁹⁹ APP, KMPP Księga zejścia..., rok 1851 do 1862, R. 1857, akt 44, s. 168.

³⁰⁰ APL, sygn. 1899/0, Księga Urodzeń 1886–1894, R. 1888, s. 88.

³⁰¹ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1859, akt 3, s. 373.

³⁰² APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁰³ APP, KMPP za lata 1851–1862, Księga zejścia, R. 1862, akt 21, s. 261.

³⁰⁴ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁰⁵ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁰⁶ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1852, akt 14, s. 117.

³⁰⁷ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1857, akt 40, s. 317.

³⁰⁸ APP, KMPP Księga Zejścia..., rok 1851 do 1862, R. 1860, akt 19, s. 218.

³⁰⁹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga Urodzeń 1894–1902, R. 1898, akt 14.

³¹⁰ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 106.

³¹¹ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1862, akt 69, s. 66.

W 1857 r. młynarzem w Ostrowie był Antoni Kłyszewski³¹², w latach 1858–1859 Feliks Zawadzki, który chrzczył syna Jana Antoniego, a rodzicami chrzestnymi byli: Andrzej Mazurkiewicz dziedzic Ostrowa i Anna Głuska obywatelka³¹³.

Nazwisko Mazurkiewicz mieli też pracownicy majątku. W latach 1872–1879 Jan Mazurkiewicz był młynarzem w Ostrowie.

W 1859 r. Adam Pokora z Ewunina lat 42, urlopowany podoficer z Prużańskiej Komendy Garnizonu Grodzieńskiego, syn Franciszka i Katarzyny włościan z Ewunina wrócił z wojska, ożenił się z Magdaleną Gruszczanką, córką Kaspra i Franciszki z Iwanickich, którzy mieli gospodarstwo w Ewuninie³¹⁴.

Po spaleniu kościoła parafialnego w końcu XIX w. podjęto trud jego odbudowy. Członek komitetu kościelnego Jan Bartoszek włościanin z Ostrowa prawie codziennie pomagał przy remoncie i dozorował pracujących³¹⁵. Dwa krzyże nikłowe na ołtarze boczne w popkowickim kościele podarowali włościanie z Ostrowa: Kasper Pokora i Antoni Malarczyk³¹⁶.

W 1861 r. w gminie Ostrów było 79 domów i mieszkały 532 osoby³¹⁷. Ostrów należał do okręgu kraśnickiego w powiecie zamojskim.

W 1874 r. kołodziejem w Ostrowie był Andrzej Bieniek³¹⁸, a w 1883 r. Antoni Rachoń³¹⁹.

W 1858 r. fornałem dworskim był Antoni Wójcicki³²⁰, w 1859 r. Kilian Pawlikowski³²¹, w 1860 r. Adam Kryśka³²², a w 1861 r. Michał Młynarski³²³ i w 1863 r. Paweł Dziurda³²⁴. W 1863 r. Andrzej Popławski włościanin z Zalesia pracował jako fornał w Ostrowie³²⁵. Fornałem był też w tym roku Wawrzyniec Bąk z Ewunina, który zmarł w 1888 r.³²⁶

W 1857 r. furmanem dworskim był Wojciech Tołwiński³²⁷. W 1861 r. furmanem powozowym był włościanin Dominik Rachoń urodzony w Dzierzkowicach w 1832 r.³²⁸ W 1854 r. ożenił się z Józefą Drąg z Ewunina. Gdy wybuchło powstanie styczniowe, poszedł walczyć m.in. pod Żyrzynem. W 1864 r. wrócił do Ostrowa, a w rodzinnych przekazach przetrwała opowieść, jak to za podwiezienie klienta do Lublina otrzymał w formie zapłaty ¼ losu. Na los ten padła wielka wygrana i Dominikowi Rachoniowi wypłacono 25 tys. rubli. Szczęśliwy posiadacz fortuny balował w Lublinie z kompanami powstańcami, tracąc 20 tys. rubli. Za resztę wygranej kupił ziemię w Ostrowie i gospodarzył z synem Andrzejem. Dominik zmarł w 1915 r. w Lublinie³²⁹.

³¹² APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1857, akt 22, s. 308.

³¹³ APP, KMPP, Urodzenia 1849–1861, R. 1859, akt 38, s. 395.

³¹⁴ APP, KMPP, Księga małżeństw 1858–1892, R. 1859, s. 16.

³¹⁵ P. Żak, *Z parafii Popkowic*, „Gazeta Świąteczna”, R. 13, 1893, nr 28 (653), s. 6.

³¹⁶ AAL, Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60, IV b 183, Inwentarz z 1856 r., s. 80.

³¹⁷ *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815–1918*, oprac. W. Trzebiński (tekst), A. Borkiewicz (mapy), Warszawa 1956, s. 86.

³¹⁸ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³¹⁹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³²⁰ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1858, akt 21, s. 348.

³²¹ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1859, akt 52, s. 402.

³²² APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1860, akt 12, s. 426.

³²³ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1861, akt 68, s. 19.

³²⁴ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1863, akt 62, s. 110.

³²⁵ APP, KMPP, Księga małżeństw 1858–1892, R. 1863, s. 96.

³²⁶ APP, KMPP, Księga małżeństw 1858–1892, R. 1863, s. 98.

³²⁷ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1857, akt 76, s. 76.

³²⁸ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1861, akt 35, s. 2.

³²⁹ A. Rachoń, *Historia rodu Rachoniów*, Elbląg 1996, mps, s. 12–13; A. Wnuk, *Ze smyczkiem i batutą w herbie. Życiowa droga Stefana Rachonia*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2002, s. 52–54.

W latach pięćdziesiątych XIX w. na tzw. zarobek żniwny, czyli „bandos” przybywali do dworu w Ostrowie pracownicy z Huty Krzeszowskiej³³⁰. Od początku kwietnia zatrudniano we dworze robotników sezonowych, którzy byli potrzebni na okres spiętrzonych prac³³¹. Angażował ich wóldarz, nazywany też karbowym, który odpowiadał za wykonanie prac polowych. W 1855 r. zmarł w Ostrowie w wieku 19 lat Michał Kurkiewicz włościanin, który przybył na zarobek żniwny ze wsi Huta Krzeszowska³³². W tym samym roku zmarł Jan Zając lat 17 przybyły na bandos także z Huty Krzeszowskiej³³³. Podobnie zmarła Anna Ludianówna lat 18 również z Huty Krzeszowskiej³³⁴. Nagłe zgony młodych pracowników były związane z epidemią cholery w Ostrowie.

W latach 1860–1869 gajowym w Ewuninie był wspomniany urlopowany podoficer Adam Pokora³³⁵. W 1868 r. dworskim gajowym był Emilian Przybylski³³⁶, a w latach 1845–1864 Marcin Popławski³³⁷, który wykonywał też zawód stelmacha, był fornalem i dozorcą³³⁸. Józef Korecki był w 1868 r. gajowym w Ostrowie³³⁹, w latach 1873–1874 Wawrzyniec Żak³⁴⁰, a w 1890 r. Wojciech Lawenda³⁴¹. W tym czasie do majątku należał duży obszar lasu. Było to ponad 471 mórg, głównie w kierunku Kraśnika.

Pisarzem gminy Ostrów był w latach sześćdziesiątych XIX w. Apolinary Chrzanowski³⁴². W latach 1873–1874 pisarzem dworskim w Ostrowie był Władysław Sobieszczański³⁴³, a w 1914 r. Marcin Furmańczyk z Zakrzówka³⁴⁴. Pisarze dworscy mieli obowiązek prowadzenia ewidencji zasobów majątkowych.

Funkcję lokaja w Ostrowie pełnił w latach siedemdziesiątych XIX w. Stanisław Chrzanowski³⁴⁵, w latach 1869–1883 Erazm Skաłecki, który potem był lokajem w Skorczycach. Pochodził z okolic Modlina, a zmarł w 1894 r.³⁴⁶ W 1898 r. lokajem dworskim w Ostrowie był Józef Dłużewski³⁴⁷. Lokaj m.in. obsługiwał sprzęt oświetleniowy, czyli świece, lampy łojowe, lampy naftowe, choć na co dzień oszczędnie z nich korzystano z powodu wysokich kosztów oświetlenia.

W latach 1856–1865 kowalem dworskim był Jan Pawlikowski³⁴⁸, w latach 1871–1873 Michał Rakowski³⁴⁹, w latach 1874–1881 Ignacy Feledyn, a w 1883 r. Józef Małecki³⁵⁰. Kowalem w Ostrowie był w latach 1872–1874 Józef Pyszyński,

³³⁰ APP, KMPP za lata 1851–1862, Księga zejścia, R. 1855, akt 54, s. 95, akt 63, akt 64, s. 100.

³³¹ M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze. Codziennosc, obyczaje, swięta, zabawy*, Warszawa 2010, s. 158.

³³² APP, KMPP, Księga zejścia..., na rok 1851 do 1862, R. 1855, akt 54, s. 95.

³³³ APP, KMPP, Księga zejścia..., na rok 1851 do 1862, R. 1855, akt 63, s. 100.

³³⁴ APP, KMPP, Księga zejścia..., na rok 1851 do 1862, R. 1855, akt 64, s. 100.

³³⁵ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1862, akt 23, s. 43.

³³⁶ APP, KMPP za lata 1861–1868, Księga urodzonych, R. 1868, akt 62, s. 346.

³³⁷ APP, KMPP za lata 1842–1849, Urodzonych, R. 1845, akt 37, s. 129; APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1862, akt 76, s. 69.

³³⁸ APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1867, akt 49, s. 84.

³³⁹ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1868, akt. 73, s. 209.

³⁴⁰ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁴¹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga zgonów 1883–1898, R. 1890, akt nr 7.

³⁴² APP, KMPP z lat 1861–1868, Księga urodzonych, R. 1867, akt 42, s. 294.

³⁴³ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁴⁴ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1914, akt 3.

³⁴⁵ APP, KMPP za lata 1863–1882, Zejścia, R. 1874, akt 2, s. 202.

³⁴⁶ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁴⁷ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga Urodzeń 1894–1902, R. 1898, akt nr 114.

³⁴⁸ APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1856, akt 34, s. 280; R. 1860, akt 14, s. 427; APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1865, akt 84, s. 214.

³⁴⁹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁵⁰ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.



Folwark Mazurów, las Niwka i cegielnia na planie

który ożenił się z Ludwiką Korecką³⁵¹. Kowalem dworskim był w 1884 r. Ferdynand Christ³⁵², w latach 1883–1890 Stanisław Dańko³⁵³, zaś w latach 1896–1897 Antoni Kołtun³⁵⁴. W 1895 r. kowalem we wsi Ostrów był Ludwik Feledyn³⁵⁵.

Ekonomem ostrowskim w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. był Karol Tarnowski (1853–1865)³⁵⁶, a w latach 1867–1870 Jan Putowski³⁵⁷. Zarządcą dóbr Ostrów w latach 1871–1875 był Konstanty Mergiel, a w 1880 r. Józef Polaczek³⁵⁸.

³⁵¹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁵² APP, KMPP, Urodzonych za lata 1879–1886, R. 1884, akt 94, s. 272.

³⁵³ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1879–1886, R. 1885, akt 88, s. 318.

³⁵⁴ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1896, akt 113.

³⁵⁵ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1896, akt 41.

³⁵⁶ APP, KMPP za lata 1851–1862, Księga zejścia, R. 1853, akt 20, s. 42; APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1865, akt 27, s. 42.

³⁵⁷ APP, KMPP z lat 1861–1868, Księga urodzonych, R. 1867, akt 16, s. 281.

³⁵⁸ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

Ziemiańskie z Ostrowa wspierały zryw 1863 r. Po powstaniu styczniowym sytuacja dworu pogorszyła się. W 1867 r. dziedzic określany był jako dzierżawca, co może wskazywać na próbę odebrania mu majątku przez władze rosyjskie³⁵⁹. Rodzina Mazurkiewiczów została przez władze carskie ukarana za wspieranie powstania styczniowego, a majątek był narażony na ucisk władz carskich. 12 kwietnia 1870 r. zmarł w wieku 60 lat Andrzej Józef Mazurkiewicz³⁶⁰. Józefa z Wolanowskich Mazurkiewiczowa na potrzeby majątku pożyczła od Marii z Piaseckich Braun, zamieszkałej w Kraśniku, 3 tys. rubli w listach zastawnych pięcioprocentowych³⁶¹. Majątek zmniejszył się, a właściciele musieli sobie radzić z trudną sytuacją ekonomiczną i naciskami władz zaborczych³⁶². Józefa Mazurkiewiczowa zmarła w 1874 r. w wieku 52 lat³⁶³.

W następstwie uwłaszczenia dokonanego przez cara Aleksandra II w 1864 r. chłopci dostali ziemię na własność. Utrzymali też dotychczasowe uprawnienia do wypasania bydła na polach dworskich. Były to tzw. serwituty. Stworzenie nowej formy gospodarowania wymagało zmian organizacyjnych. Sytuację pogarszało wycieńczenie materialne ziemian po powstaniu. W połowie XIX w. pańszczyzna zanikła i została zastąpiona czynszem.

Służba dworska mieszkała w budynkach zwanych czworakami. Lokowano w nich 4–8 rodzin. Na ogół każda rodzina zajmowała jedno pomieszczenie. Zdarzało się jednak, że i dwie rodziny mieszkały w jednej izbie, służącej jednocześnie za kuchnię.

W czworakach mieszkali ordynariusze (znaczna część wynagrodzenia otrzymywali w naturze, czyli ordynarii), którzy byli podstawową siłą roboczą na folwarku. Musieli oni dostarczać do pracy tzw. posyłki. Jeżeli nie mieli nikogo odpowiedniego w rodzinie, musieli taką osobę znaleźć i przeważnie dać jej u siebie mieszkanie, choć zdarzało się, że posyłki mieszkaly we wsi.

Przy czworakach znajdowały się zwykle chlewki, gdzie ordynariusze mogli trzymać świnię i kury. Mogli też chować krowy w pomieszczeniu dworskim oraz karmić je siewką dworską i paść na dworskim pastwisku, ale po krowach dziedzica. Na okres zwiększonych prac polowych zatrudniano robotników sezonowych.

Budynki w gospodarstwach chłopskich w drugiej połowie XIX w. wznoszono w dalszym ciągu głównie z drewna i gliny. Dachy w zabudowaniach chłopskich kryto słomą, gontem, dranicami³⁶⁴. Siedlisko chłopskie obejmowało dom mieszkalny i łącznie z nim w jednym budynku oborę dla krów i stajnię dla koni. W oborze często wydzielano zagrodę dla świń, a w stajni grzędę dla kur. Do stodoły były zwykle dobudowane poddasza, przeznaczone latem do składowania zboża, a w pozostałych porach roku do przechowywania wozów i narzędzi rolniczych. Większość siedlisk otaczał płot z drewnianych sztachet, a wejście wiodło przez furtkę, ustawioną w płocie od strony drogi. Ludność wiejska od wczesnej wiosny do późnej jesieni chodziła boso. Obuwie zakładano przy wyjściu do kościoła, przy wyjazdach do miasta lub przy odwiedzinach i uroczystościach rodzinnych. Zimą wkładano do obuwia garść żytniej słomy, zw. wiechciami, a nogi owijano onucą. Wodę włościanie przynosili z rzeki, ale z czasem zaczęli też budować studnie w swoich siedliskach. Wykładano je od wewnątrz drewnianą cembrowiną, a wodę czerpano przy użyciu żurawia. Zabudowania wsi Ostrów znajdowały się nad rzeką, gdzie był łatwy dostęp do wody. Ziemia włościan przylegała do siedliska i ciągnęła się w kierunku drogi Urzędów–Wilkołaz oraz za drogą w kierunku południowym.

Zgodnie z decyzją z 2 marca 1864 r. dokonano uwłaszczenia, a chłopci otrzymali ziemię z majątku Ostrów, w następującej ilości móg: Błażejczak Maciej 26, Stachulski Maciej 25, Koślak Michał 24, Piłat Wawrzyniec 25, Majewski Jacek 25, Malarczyk

³⁵⁹ APP, KMPP z lat 1861–1868, Księga urodzonych, R. 1867, akt 16, s. 281.

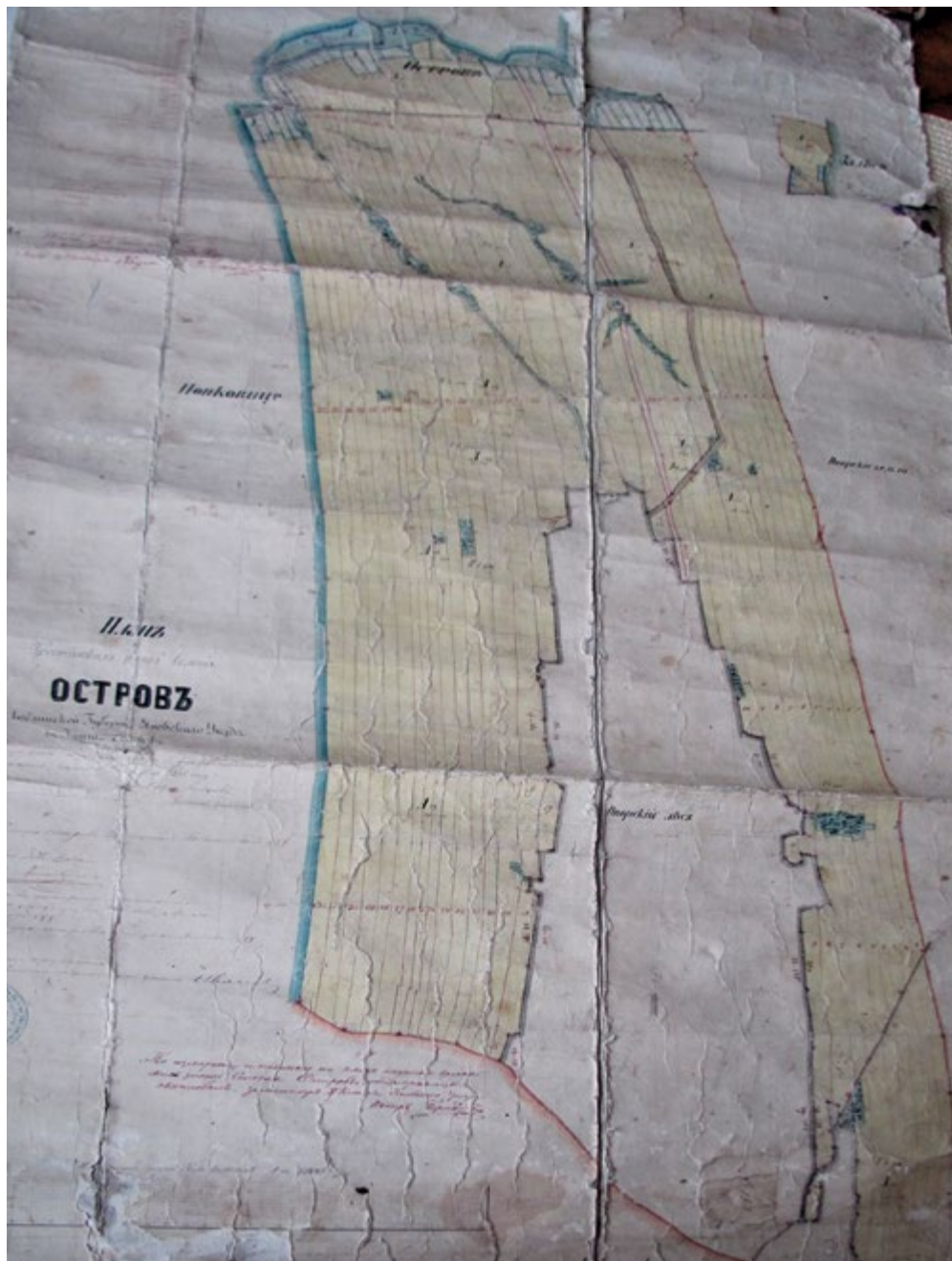
³⁶⁰ APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1870, akt 19, s. 127.

³⁶¹ APLOK, HK, sygn. 2/250, Dobra ziemskie Popkowice Ostrów, t. 1, 1824–1966–2004, s. 259v.

³⁶² *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 700.

³⁶³ APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1874, akt 2, s. 202

³⁶⁴ <http://www.szpejankowski.eu/index.php/wykaz/51-wocianie.html> [dostęp: 17.01.2023].



Plan wsi Ostrów z 1869 r.

Antoni i Józef 31, Wojtak Franciszek 26, Błażejczak Józef 24, Szyszka Józef 21, Chabski Jan 27, Dudek Wincenty 13, Chabski Walenty i Andrzej 18, Bartoszek Michał i Markowski Józef 25, Majewski i Markut Ignacy 22, Pokora Paweł 25, Rafalski Walenty 18, Bartoszek Jan 34, Gut Paweł 22, Banach Franciszek 20, Korecki Michał 22, Chabski Wojciech 21, Rafalski Augustyn 13, Błażejczak Łukasz 19, Jaworek Marianna 19, Suska Teresa 18, Bartoszek Franciszek 20, Małys Krystyna 21, Padała Grzegorz 9, Pokora Adam 11, Rekiel Stanisław 3, Majewski Stanisław 1³⁶⁵.

Według danych z 1901 r. włościanie ponownie otrzymali ziemię w następującej ilości mórg: Błażejczak Wojciech 12, Stachulski Maciej 12, Koślak Michał 12, Piłat Wawrzyniec 12, Majewski Jacek 12, Majewski Antoni 16, Wojtak Franciszek 13, Błażejczak Józef 12, Nakielski Jan 13, Szyszka Józef 16, Dudek Wincenty 6, Chabski Walenty 9, Bartoszek Michał i Józefa Markucina 12, Markut 11, Majewski Tomasz 11, Pokora Paweł 12, Rafalski Walenty 9, Bartoszek Jan 17, Bartoszek Walenty 16, Gut Paweł 11, Banach Franciszek 11, Korecki Michał 11, Chabski Wojciech 11, Hałas 7, Rafalski Augustyn 7, Bartoszek Paweł 12, Błażejczak Łukasz 10, Jaworek Marianna 10, Suska Teresa 10, Bartoszek Franciszek 10, Małys Katarzyna 11, Padała Grzegorz 4, Pokora

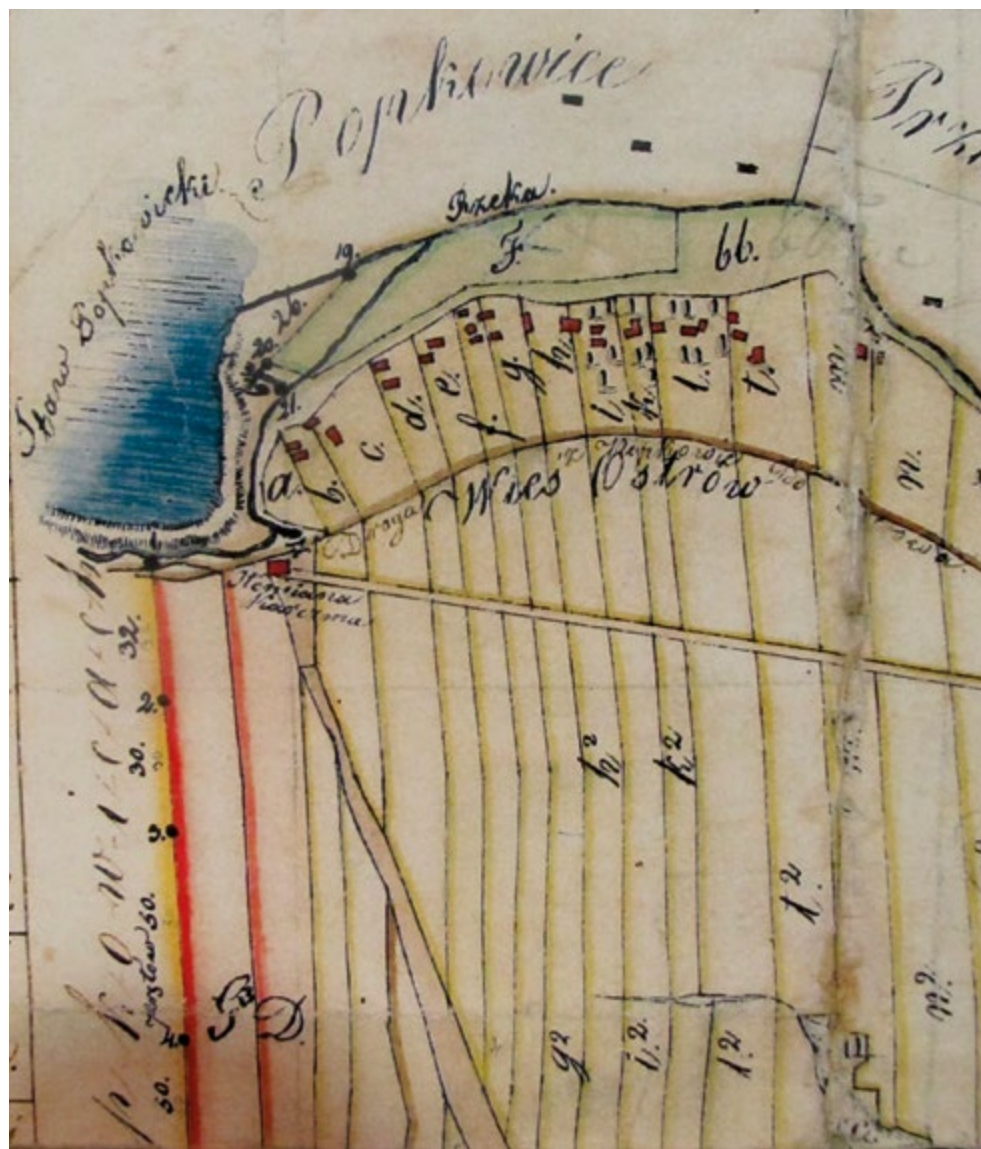
³⁶⁵ APL, Tabela likwidacyjna, sygn. 1136, s. 1b.

Adam 6, Rekiel Stanisław 1, Majewski Stanisław 1760 prętów³⁶⁶.

Decyzją Lubelskiego Urzędu Gubernialnego do spraw włościańskich z 5 maja 1871 r. skutkiem zamiany służebności włościanie wsi Ostrów otrzymali na własność z dworskiego lasu „Niwka” wśród pól ich leżące mórg 92, a włościanie wsi Majdan Ewunin z dworskiego lasu Ewunin mórg 53 od pól włościańskich do linii prostej przeprowadzonej od granicy popkowickiej do granicy Zalesia ciągnącego się. Droga z folwarku Ostrów do pozostałej części lasu Ewunin pozostała do wspólnego użytku³⁶⁷.

Wieś Ewunin, należąca do dóbr Ostrów, po powstaniu styczniowym została uwłaszczona³⁶⁸. Była w układzie wschód–zachód, jednodrożnicowa, pierwotnie z zabudową po północnej stronie. Zabudowa po południowej stronie pojawiła się w okresie międzywojennym³⁶⁹.

Dobra Ostrów składały się z folwarków: Ostrów i Mazurów oraz wsi Ewunin i zajmowały wówczas obszar ok. 1129 mórg, a były to „Grunta ciężkie gliniaste, lecz urodzajne. Lasy sosnowe”. Główny folwark Ostrów posiadał ok. 437 mórg gruntów ornych, 8 mórg ogrodów, 35 mórg łąk, 14 mórg pastwisk, 10 mórg wód i nieużytków³⁷⁰. Pole „Domowe” znajdowało się na północny wschód



Fragment planu z lokalizacją Słomianej Karczmy

³⁶⁶ APL, Tabela likwidacyjna, sygn. 1136, s. 8–8a.

³⁶⁷ APLOK, HK, sygn. 2/250, Dobra ziemskie Popkowice Ostrów t. 1, 1824–1966–2004, s. 277.

³⁶⁸ Słownik geograficzny Królestwa Polskiego..., t. 7, s. 700.

³⁶⁹ Zespół Dokumentacji Historycznej S. C. Mansarda. Studium wartości Kulturowych i uwarunkowań konserwatorskich gminy Wilkołaz, Lublin 1999, oprac. J. Studziński, mps w posiadaniu Gminy Wilkołaz, s. 1.

³⁷⁰ Tamże, t. 7, s. 700.

od dworu. Folwark Mazurów był odległy o 7 wiorst od Kraśnika i zajmował ok. 390 mórg ziemi, w tym 1 morgę ogrodu, 347 mórg roli ornej, 11 mórg pastwisk, 26 mórg zarośli, 5 mórg nieużytków, 1 dom drewniany, 4 budynki gospodarcze. Gleba była tam gliniasta, sapowata, lecz żyzna³⁷¹. Późniejsza wzmianka podaje, że w folwarku tym było 321 mórg gruntów ornych, 2 morgi pastwisk. W majątku było też ok. 289 mórg lasu, głównie sosnowego, a grunty były ciężkie, gliniaste, ale urodzajne³⁷².

Na terenie zespołu dworskiego znajdował się podmurowany dwór, przy którym był ogród owocowy, ozdobiony sadzawkami urządzo-
nymi na rzeczce Urzędówce. Opis majątku z 1886 r. informował o młynie wodnym, cegielni, jednym budynku murowanym oraz 37 drewnianych budynkach gospodarczych, które były ubezpieczone od ognia na sumę 72 850 rubli. W księgach hipotecznych dobra te nazywano Popkowice-Ostrów³⁷³.

Wieś Ostrów to nie tylko małorolni lub bezrolni chłopcy przywiązani w sensie bytowym do dworu, ale również posiadacze własnych gospodarstw rolnych³⁷⁴. Stosunki tych chłopów z ziemianami były zazwyczaj życzliwe, zwłaszcza że zlikwidowano zarzewie konfliktów dwór–wieś, jakim były serwituty: prawo do wypasu bydła na pastwiskach dworskich, do drugiego pokosu siana, do zbierania w lasach chrustu na opał i drewna na remont budynków.

W Ostrowie i okolicy był obyczaj „chodzenia z konikiem”. Młodzi parobkowie wiejscy urządzali w okresie między Bożym Narodzeniem a świętem Trzech Króli wesołe widowisko. Chodzili od chaty do chaty i w izbie prezentowali przedstawienie, otrzymując za to datki od gospodarzy³⁷⁵.

³⁷¹ Tamże, t. 6, s. 212.

³⁷² Tamże, t. 7, s. 700.

³⁷³ Tamże, t. 7, s. 700.

³⁷⁴ Ł. Kondratowicz-Miliszkievicz, G. Miliszkievicz, H. Stachyra, *Wieś...*, s. 9.

³⁷⁵ E. Zapalska, *Kraśnik i okolice przed 100 laty*, „Regionalista” R. 16, s. 56–57.



TWARDZICKI i GROCHOWSKI w LUBLINIE

Jan Andrzej Jakub Mazurkiewicz
dziedzic Ostrowa



Joanna z Olszańskich Mazurkiewiczowa



Fot. Jan Mieczkowski

N° 496 w Wars

Antonina z Zarańskich Olszańska

m.in.: Tekla Kraczkiewiczowa, Filipina Ziółkowska, Olszańscy czy młode osieroczone osoby potrzebujące wsparcia rodziny, np. Helena Ziółkowska, Julianna Kraczkiewiczówna. Rezydentki w dworach dzieliły czas między modlitwę, muzykę i robotki. Pomagały też w gospodarstwie czy kształceniu dzieci. Rezydenci – panowie byli z kolei kompanami gospodarza: brali udział w polowaniach, grali w karty, towarzyszyli w podróżach za interesem. Powodem, dla którego w dworach mieszkali rezydenci, była silnie odczuwana więź rodzinna, która nie pozwalała

Z małżeństwa Andrzeja Józefa Mazurkiewicza z Józefą Wolanowską urodził się w Wolicy syn Jan Chrzyciel Andrzej Jakub. Został ochrzczony w parafii Modliborzyce 29 sierpnia 1844 r.³⁷⁶ Po śmierci ojca, w 1870 r. został dziedzicem Ostrowa³⁷⁷. W 1878 r. od dóbr Ostrów oddzielono 7 włók lasu zw. Niwką, natomiast 4 włoki lasu za Ewuninem zw. Zamajdanie odsprzedano drobnym właścicielom³⁷⁸.

Jan ożenił się z Joanną, córką Franciszka i Antoniny Olszańskich z Rudnika³⁷⁹. Ślub odbył się w 1870 r. w Wilkołazie³⁸⁰. Franciszek był synem Napoleona Olszańskiego i Ludwiki Szuszkowskiej³⁸¹. Mieszkał w dziedzicznej wsi Rudnik. Antonina urodziła się w 1809 r. i była córką Erazma Zarańskiego (zm. 1828 r.) i Kunegundy z Sosnowskich, dziedziców wsi Matczyn.

Franciszek i Antonina Olszańscy około 1876 r. sprzedali folwark w Rudniku z 13 drewnianymi budynkami. Przenieśli się do Ostrowa, gdzie zamieszkali z rodziną córki Joanny. Antonina z Zarańskich zmarła w 1880 r., natomiast Franciszek zmarł w wieku 81 lat w 1885 r. Oboje zostali pochowani na cmentarzu w Popkowicach dokładnie *vis a vis* kaplicy cmentarnej Mazurkiewiczów.

W ostrowskim dworze zamieszkiwali rezydenci, np. starsi krewni,



Pomnik Erazma Zarańskiego na cmentarzu przykościelnym w Matczynie

³⁷⁶ APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1913, akt 13; *Szlachta guberni...*, s. 279.

³⁷⁷ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1913, akt 13.

³⁷⁸ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 7, s. 700.

³⁷⁹ APP, KMPP za lata 1868–1878, Urodzonych, R. 1871.

³⁸⁰ APP, KMPP za lata 1868–1878, Urodzonych, R. 1871.

³⁸¹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga zgonów 1883–1898, R. 1885, akt nr 25.

na opuszczenie krewnych w potrzebie³⁸². Joanna i Jan Mazurkiewiczowie utrzymywali też bliskie kontakty z siostrami: Natalią Przegalińską i Marią Kowalską oraz ich rodzinami.

Dwór ostrowski słynął z pięknego ogrodu. W 1872 r. ogrodnikiem był Leonard Ziemiński³⁸³, w 1877 r. Stefan Mazur, w latach 1868–1874 mieszczanin Paweł Grzankowski³⁸⁴, w 1880 r. Antoni Szajnagoski³⁸⁵, a następnie Władysław Malczarski, który zmarł w 1915 r.³⁸⁶

W końcu XIX w. browar i gorzelnia dworska już nie funkcjonowały. Gumiennym był Józef Iracki³⁸⁷. W 1859 r. karbowym w Ostrowie był Teodor Wojciechowski, a w 1875 r. Franciszek Kokoszyński³⁸⁸. W latach 1850–1857 Stanisław Szostakowski był szynkarzem i stolarzem w Ostrowie³⁸⁹. W latach 1869–1882 stolarzem był Józef Karpiński, a w 1916 r. Ignacy Karpiński³⁹⁰. W 1898 r. rymarzem w Ostrowie był Piotr Wilczyński³⁹¹. W latach 1877–1886 Józef Iracki był woźnym, strażnikiem sądu gminnego z Ostrowa³⁹².

W 1876 r. Jan Mazurkiewicz zobowiązał się przez 4 lata na gruntach swych sadzić buraki cukrowe. Planowany areal wynosił od 20 do 40 mórg. Swoim kosztem miał je też odstawić do tzw. Fabryki Cukru w osadzie Zakrzówek Fabryczny w terminie od 20 września do końca listopada każdego roku. Właściciel majątku otrzymał bezpłatnie od fabryki nasienie buraczane w ilości



Natalia z Olszańskich Przegalińska
siostra Joanny Mazurkiewiczowej



Robert Przegaliński
mąż Natalii z Olszańskich

³⁸²I. Domańska-Kubiak, *Zakątek pamięci. Życie w XIX wiecznych dworach kresowych*, Warszawa 2004, s. 73–74.

³⁸³APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁸⁴APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁸⁵APP, KMPP, Urodzonych za lata 1879–1886, R. 1880, akt 44, s. 65.

³⁸⁶APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1915, akt 6.

³⁸⁷APP, KMPP, Urodzonych za lata 1879–1886, R. 1881, akt 79, s. 124.

³⁸⁸APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

³⁸⁹APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzonych, R. 1850, akt 47, s. 52; APP, KMPP, 1843–1858, R. 1856, akt 29, s. 253.

³⁹⁰APP, Raptularz z Parafii Popkowice, Urodzenia, Śluby, zgoni 1911–1928, R. 1916, akt 6.

³⁹¹APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga Urodzeń 1894–1902, R. 1898, akt 67.

³⁹²APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.



Leon Kowalski, mąż Marii z Olszańskich



Joanna z Olszańskich i Jan Mazurkiewiczowie

odpowiedniej do liczby zakontraktowanych mórg³⁹³.

W latach 1886–1888 we wsi Ostrów było 38 domów, 448 mieszkańców katolików i 9 Żydów³⁹⁴. Chałupy i budynki gospodarcze były drewniane, kryte strzechą. Domy były małe i niskie. Budynki były ocieplane na zimę i rozgacane na okres letni. Najczęściej posiadały dwa pomieszczenia, oddzielone wąską sienią. Jedno stanowiło mieszkanie, drugie było spiżarnią nazywaną komorą. Okna były często wypełnione błoną z pęcherza świńskiego, a potem pojawiły się szyby. W wielu izbach do XX w. nie było podłóg tylko ziemia, czyli tzw. klepisko.

W 1889 r. w dworze ostrowskim pracowali: Wincenty Popławski, Jan Pawłaszek, Józef Łocek, w 1890 r. Józef Kabasa, w 1891 r. Wawrzyniec Jędrasik,

Tomasz Skic, Wawrzyniec Koślak do 1895 r.³⁹⁵

Służącymi dworskimi w Ostrowie w poszczególnych latach byli: w 1892 r. Wojciech Stępień³⁹⁶, w 1894 r. Wojciech Koguc³⁹⁷, w 1895 r. Michał Górski³⁹⁸, w 1896 r. Jan Krawczyk, Józef Mirodka³⁹⁹, Józef Łocek, Józef Kot, Jan Rosocki⁴⁰⁰, w 1897 r. Jan Krawczyk⁴⁰¹, w 1898 r. Jan Krawczyk i Stanisław Zamborski, Wojciech Machaj, Grzegorz Błazejczak⁴⁰², w 1899 r. Józef Zachacz,

³⁹³ APŁOK, HK, sygn. 2/250, Dobra ziemskie Popkowice Ostrów, t. 1, 1824–1966–2004, s. 206.

³⁹⁴ *Województwo lubelskie w 15 tomach Słownika...*, s. 274.

³⁹⁵ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1886–1894, nr 35, s. 149, 156, 162, 226, 246, 247, 274.

³⁹⁶ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga zgonów 1883–1898, R. 1892, akt 6.

³⁹⁷ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, nr 79.

³⁹⁸ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1895, akt 96.

³⁹⁹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga zgonów 1883–1898, R. 1896, akt 44.

⁴⁰⁰ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1896, akt 4, 102, 121.

⁴⁰¹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1898, akt 4.

⁴⁰² APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga zgonów 1883–1898, R. 1898, akt 4, 40.

Józef Łocek, Józef Celej, Marcin Ul⁴⁰³, w 1900 r. Jan Ćwikła, Jan Zuba, Marcin Latos, Antoni Rupi (do 1908), Józef Celej, Jan Latawiec, Szymon Zaremba⁴⁰⁴, w 1901 r. Wojciech Machaj, Jan Moryc, Wawrzyniec Szymczak, Jakub Grzywacz, Józef Prokop, Michał Moryc, Maciej Chmiel⁴⁰⁵, w 1902 r. Paweł Krzysztoń, Józef Łocek do 1905⁴⁰⁶, Józef Celej⁴⁰⁷, w 1903 r. Józef Michnik, Antoni Rupi⁴⁰⁸, w 1904 r. Wawrzyniec Samczyk, Antoni Rupi, Antoni Lemiecha⁴⁰⁹, w 1905 r. Jan Jaworek⁴¹⁰, w 1906 r. Tomasz Jakubczyk, Michał Donda, Wojciech Machaj, Tomasz Paterek, Wawrzyniec Samczyk⁴¹¹, w 1907 r. Jan Grzywacz, Stanisław Kurzyna, Wojciech Cebula⁴¹², w 1908 r. Andrzej Mazur, Andrzej Chmiel (do 1910), Jakub Zgurka⁴¹³, w 1909 r. Wojciech Bara, Jan Grzywacz, Paweł Wnuk, Antoni Saja⁴¹⁴.

Od 27 października do 5 listopada 1892 r. panowała w Ostrowie epidemia cholery. Na 503 mieszkańców wsi zmarły 2 osoby⁴¹⁵.

W 1899 r. Władysław Gortman był dzierżawcą ziemi w folwarku Ostrów⁴¹⁶.

W 1892 r. na mapie figuruje Majdan Ostrowski zw. też Ewuninem. W 1884 r. było tam 22 domy (w tym 1 budynek dworski), 159 mieszkańców i 320 mórg ziemi⁴¹⁷. W 1905 r. Ewunin należący do gminy Urzędów miał już 29 domów i 230 mieszkańców⁴¹⁸.

Młynarzem w Ostrowie w 1862 r. był Stanisław Zaczkowski⁴¹⁹, w 1863 r. Stanisław Wachowski⁴²⁰, w 1868 r. Józef Ostrowski⁴²¹, w 1870 r. Jan Stanicki⁴²², w 1873 r. Michał Rakowski⁴²³, w latach 1883–1886 Stanisław Czubiński⁴²⁴, który pochodził z Prawna i zmarł w 1911 r.⁴²⁵ W latach 1895–1897 młynarzem był Jan Kamiński⁴²⁶, w 1905 r. Edward Tarnowski z Zalecic w guberni radomskiej⁴²⁷, w 1905 r. Franciszek Kuszewski⁴²⁸, w latach 1896–1909 Wiktor Dąbek z Zemborzyc⁴²⁹, w 1910 r. Tomasz Dąbek⁴³⁰,

⁴⁰³ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1899, akt 23, 39, 71, 121.

⁴⁰⁴ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1899, akt 13, 60, 67, 83, 95.

⁴⁰⁵ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1901, akt 23, 67, 69, 89, 94, 124, 127.

⁴⁰⁶ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, R. 1902, akt 32, 43.

⁴⁰⁷ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, akt 94, s. 16.

⁴⁰⁸ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1903, akt 15, 17.

⁴⁰⁹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1904, akt 55, 73, 104.

⁴¹⁰ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1905, akt 136.

⁴¹¹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1906, akt 32, 74, 80, 98.

⁴¹² APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1907, akt 63, 77, 83.

⁴¹³ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1908, akt 106, 123, 124.

⁴¹⁴ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1909, akt 13, 27, 32, 102.

⁴¹⁵ *Holernaà epidemià 1892 goda v Lùblinskoj gubernii i g. Lùblinè*. Vyp. 1, Statističeskij očerok, Skabičevskij, Vasilij Ivanovič, Lublin, 1893, s. 20.

⁴¹⁶ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga Urodzeń 1894–1902, R. 1899, nr 72.

⁴¹⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 5, s. 910.

⁴¹⁸ *Pamiętna Książka Liublińskiej Guberni...*, R. 1905, s. 713.

⁴¹⁹ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1862, akt 46, s. 54.

⁴²⁰ APP, KMPP za lata 1861–1868, Urodzonych, R. 1863, akt 59, s. 109.

⁴²¹ APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach, 1858–1902.

⁴²² APP, KMPP 1843–1858, R. 1856, akt 29, s. 253.

⁴²³ APP, KMPP za lata 1868–1878, R. 1873, akt 68, s. 174.

⁴²⁴ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1879–1886, R. 1883, akt 60, s. 205.

⁴²⁵ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1911, akt 8.

⁴²⁶ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga urodzeń 1894–1902, akt 7, s. 42.

⁴²⁷ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 98.

⁴²⁸ APP, Raptularz aktów urodzonych, zaślubionych i zmarłych Parafii Popkowiec od dnia 6/19 kwietnia 1905–1909, R. 1905, akt 87.

⁴²⁹ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 86.

⁴³⁰ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1910, akt 100.

w latach 1911–1912 Aleksander Przyłuski, który był żonaty z Julią ze Szmidtów⁴³¹, w latach 1906–1918 Władysław Łomański, pochodzący z Zemborzyc⁴³². Dzierżawcą młyna w 1910 r. był Jan Hołowczyc⁴³³, a w 1914 r. Stanisław Policka⁴³⁴. W 1916 r. młynarzem był Władysław Ostrowski⁴³⁵.

W 1907 r. kucharzem dworskim był Michał Koziół, pochodzący z Garbowa⁴³⁶, a następnie Tekla Pawłowska z Florków, która zmarła w 1925 r.⁴³⁷ Kuchnia dworska z kucharzem i przyuczającymi się do zawodu kuchcikami była swoistym centrum życia domu. W latach 1905–1912 sługami dworskimi w Ostrowie byli: Józef Celij, Andrzej Chmiel, Teofil Kutniewski, Józef Jurak, Paweł Wnuk, Antoni Pawłowski, Leon Czuba pochodzący z Potoka Wielkiego, Franciszek Łocek, Wawrzyniec Samczyk, Katarzyna Kida, Piotr Robak, Stanisław Ziółkowski⁴³⁸.

Chmielarzem w Ostrowie w 1906 r. był Antoni Malczarski⁴³⁹.

W 1903 r. kowalem dworskim w Ostrowie był Jan Paćkowski⁴⁴⁰, w 1906 r. Kazimierz Brzeziński z gminy Chodel⁴⁴¹, w latach 1908–1909 Józef Łukasiewicz z Opoła⁴⁴². W 1904 r. kowalem w Ostrowie był Stanisław Puźniak⁴⁴³. W latach 1906–1909 kowalem dworskim w Ostrowie był Maciej Walczak⁴⁴⁴, który pochodził z Palikij w gminie Wojciechów i ożenił się z Teofilą z Malczarskich⁴⁴⁵. W latach 1899–1922 kowalem był Ludwik Łazarewicz z Jastkowa⁴⁴⁶, w 1910 Antoni Firlej⁴⁴⁷, w 1911 r. Marcin Sołtysiak⁴⁴⁸.

Stelmachem w Ostrowie był w latach 1865–1872 Józef Hipolit Rozalski⁴⁴⁹, potem Andrzej Rachoń, w latach 1907–1913 stelmachem dworskim był Wawrzyniec Samczyk z Dzierzkowic⁴⁵⁰, a w 1917 r. Franciszek Sapiszczak, który pochodził z Wierzchowisk koło Bełżyc⁴⁵¹ i Andrzej Rachoń. W 1918 r. stelmachem w Ostrowie był Antoni Jakubaszek⁴⁵².

W 1874 r. Franciszek Stelmaszczyk, syn Marcina i Małgorzaty z Kaczkowskich ożenił się z Katarzyną córką Antoniego Dąbrowskiego ze Świeciechowa, który był fornałem w popkowickim dworze. Matką Katarzyny była Marianna z Brackowskich,

⁴³¹ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1911, akt 32.

⁴³² APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 109; APP, Raptularz z Parafii Popkowie urodzenia, śluby, zgony 1911–1928, R. 1918, akt 80.

⁴³³ APP, KMPP za lata 1905–1909, Akta chrztów, R. 1910, akt 112.

⁴³⁴ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1914, akt 23.

⁴³⁵ APP, KMPP za lata 1915–1917, R. 1916, akt 39.

⁴³⁶ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 38.

⁴³⁷ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1925, akt 33.

⁴³⁸ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Urodzenia, R. 1911, akt 55, 57, 90, 92; R. 1912, akt 59.

⁴³⁹ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 76.

⁴⁴⁰ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1903, akt 27.

⁴⁴¹ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 106.

⁴⁴² APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1909, akt 31.

⁴⁴³ APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., 1902–1910, R. 1904, akt 103.

⁴⁴⁴ APP, Raptularz aktów urodzonych, zaślubionych i zmarłych Parafii Popkowie od dnia 6/19 kwietnia 1905–1909, R. 1909, akt 24.

⁴⁴⁵ APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 76.

⁴⁴⁶ APP, KMPP za lata 1905–1909, Akta chrztów, R. 1909, akt. 98; Raptularz z Parafii Popkowie urodzenia, śluby, zgony 1911–1927, R. 1912, akt 20.

⁴⁴⁷ APP, KMPP za lata 1905–1909, Akta chrztów, R. 1910, akt. 112.

⁴⁴⁸ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1911, akt 98.

⁴⁴⁹ APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1865, akt 73, s. 209.

⁴⁵⁰ APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1909, akt 42.

⁴⁵¹ APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1917, akt 16.

⁴⁵² APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1918, akt 11.

córka popkowskiego karbowego. Katarzyna w młodości była pokojówką w popkowskim dworze. Z małżeństwa Franciszka i Katarzyny Stelmaszczyków urodziły się dwie córki i trzech synów: Antoni, Stanisław i Jan. Później osoby te wykazały się gospodarnością i zaangażowaniem społecznym.



Joanna Mazurkiewiczowa z córką Marią

⁴⁵³ APP, KMPP z lat 1868–1878, Urodzonych, R. 1871.

⁴⁵⁴ J. Puchalska, *Szkoły Matki Darowskiej*, „W Sieci Historii” 2019, nr 4 (71), s. 88–89.

⁴⁵⁵ APP, KMPP, Księga małżeństw lata 1858–1892, R. 1891, s. 648.

Najstarszym dzieckiem Andrzeja i Joanny Mazurkiewiczów była Maria Józefa urodzona 3 września 1871 r.⁴⁵³ Jej chrzestnymi byli: Franciszek Olszański właściciel Rudnika, Emilia Hempel, Jan HERNICZEK właściciel Boisk i Natalia Przegalińska. Maria była bardzo zdolna, ukończyła elitarną Szkołę Niepokalanek Matki Marceliny Darowskiej w Jazłowcu. Kształcenie dziewcząt z rodzin szlacheckich i ziemiańskich było zdaniem założycielki konieczne dla przyszłego odrodzenia kraju⁴⁵⁴. W 1891 r. Maria wyszła za 38-letniego kawalera Czesława Gustawa Węglińskiego herbu Godziemba. Czesław był synem Franciszka Węglińskiego i mieszkał we wsi Grondy w powiecie lubartowskim⁴⁵⁵. Małżeństwo trwało krótko i zakończyło się separacją, a obrączka Marii, jak mówi rodzinna



Herb rodu Węglińskich – Godziemba



Srebrny medalion z okazji chrztu Andrzeja Leonarda Mazurkiewicza

tradycja, trafiła do stawu. Wyrok Sądu Biskupiego o unieważnieniu małżeństwa zapadł 16/29 listopada 1913 r.⁴⁵⁶

W 1873 r. urodził się syn Jana Mazurkiewicza i Joanny z Olszańskich Andrzej Leonard⁴⁵⁷. Jego chrzestnymi byli: ks. Marcin Wolski proboszcz urzędowski, Michalina Zarańska, Alfred Przegaliński podsedek sądu krańnickiego i Tekla Kraczkiewiczowa. Andrzej ukończył szkołę w Chyrowie koło Lwowa i otrzymał wykształcenie rolnicze. Na pamiątkę jego chrztu wybito pamiątkowe medaliony i chrzestna Zarańska ofiarowała je Andrzejowi. Ta pamiątka jest w rodzinie do dziś. W 1902 r. Andrzej Leonard ożenił się z Jadwigą Konstancją Gierlicz herbu Lis⁴⁵⁸. Była córką Aleksandra i Konstancji z Finków de Finkenthak, właścicieli dóbr Tarnawki w parafii Targowisko. W 1903 r. urodziła się ich córka Anna.



Józef Mazurkiewicz, 1906 r.



Julia Luiza Evers



Anna Mazurkiewiczówna

Żona Andrzeja zmarła 12 grudnia 1904 r., a on zginął śmiercią tragiczną 20 lipca 1910 r.⁴⁵⁹

Trzecim dzieckiem Joanny i Jana Mazurkiewiczów był Józef Jan, który urodził się 27 maja 1876 r.⁴⁶⁰ Jego chrzestnymi zostali dziadkowie: Franciszek Olszański i Antonina Olszańska. Kształcił się w Rosji i zdał maturę 6 czerwca 1896 r. w Kremieńczugu nad Dnieprem w Aleksandrowskiej Szkole Realnej. Najlepsze wyniki uzyskał z geografii. Studia wyższe ukończył w 1906 r. w niemieckim Akwizgranie na kierunku hutnictwo, uzyskując tytuł inżyniera hutnika. Po powrocie do kraju pracował w hucie w Stąporkowie. Jego pierwszą żoną została poznana podczas studiów Julia Luiza Maria Evers, córka rzeź-

⁴⁵⁶ APLOK, HK, sygn. 2/251, Dobra ziemskie Popkowiece Ostrów, t. 3, 1824–1966–2004, s. 208v.

⁴⁵⁷ APP, KMPP z lat 1868–1878, Urodzonych, R. 1873, akt 67, s. 174.

⁴⁵⁸ APLOK, HK, sygn. 2/253, s. 89; Brat Jadwigi w 1912 r. kupił majątek Palikije.

⁴⁵⁹ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

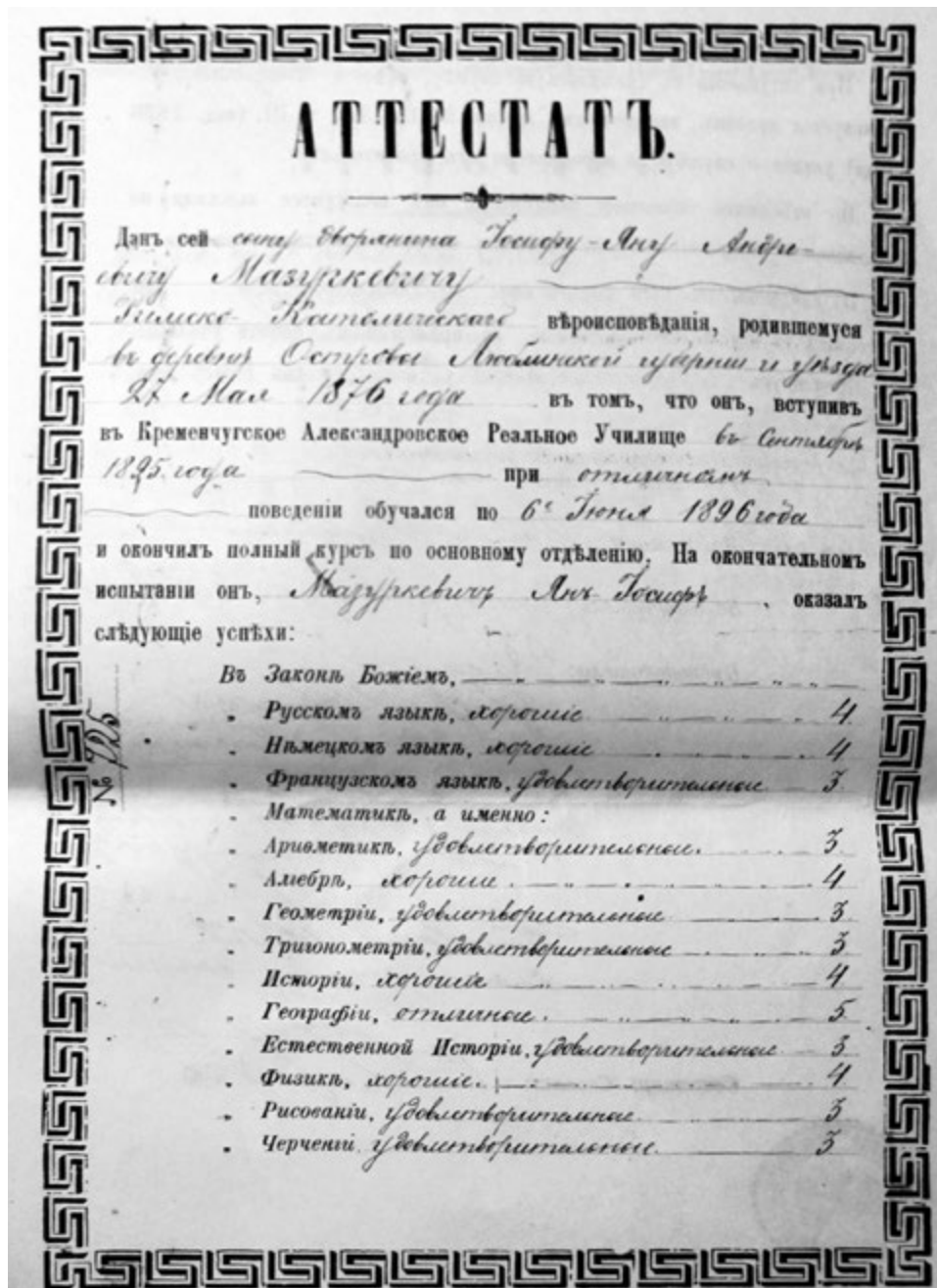
⁴⁶⁰ APP, KMPP z lat 1868–1878, Urodzonych, R. 1876, akt 40, s. 285.

biarza. Urodziła się 14 stycznia 1876 r.⁴⁶¹ Po ślubie, który zawarli w Akwizgranie, ok. 1906 r. przyjechali do Ostrowa. Matka Joanna Mazurkiewicz listownie wyraziła zgodę na ślub syna z ewangeliczką, twierdząc, że przecież też jest chrześcijanką. Rodzina Józefa rozmawiała z Julią po francusku. Anna Mazurkiewiczówna twierdziła, że była przeurocza. Po okresie pobytu w Ostrowie młode małżeństwo przeniosło się do Stąporkowa, gdzie Józef zatrudnił się w hucie. Potem Józef pracował przy budowie kolei i mieszkali z żoną w Konopnicy. W 1913 r. pojechali stąd do Warszawy, gdzie Julia zmarła z powodu komplikacji podczas drugiej ciąży. Została pochowana na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie. Osierociła córkę Elżbietę⁴⁶², która z ojcem wróci do ostrowskiego dworu.

Wzdłuż północnej, węższej strony owalu, stał (przed spaleniem w czasie pierwszej wojny) długi dom mieszkalny o dwóch gankach na frontowej ścianie oraz dwóch na jego krótszych bokach – wschodnim i zachodnim. Stary dom stał na niewielkim wzniesieniu. Z ganku zachodniego było widać drogę, biegnącą wzdłuż płotu otaczającego ogród, do mostu na Urzędówce i dalej do Ewunina. Dalej na wprost widać było łąki przecięte rzeczką, chmielnik, a za nim wieś Zadworze.

⁴⁶¹ Relacja Joanny Tworóg.

⁴⁶² APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1924, akt 57.



Świadectwo maturalne Józefa Jana Mazurkiewicza

При вступлении въ гражданскую службу, онъ *Мазуркевичъ*
пользуется правомъ, изложеннымъ въ ст. 99 Св. Зак. т. III. (изд. 1876
года) устава о службѣ по опредѣленію отъ правительства.

По отбыванію воинской повинности онъ пользуется льготами по
образованію, предоставленными учебнымъ заведеніямъ втораго разряда.

Во свидѣтельство чего выданъ ему, *Мазуркевичу* сей
аттестатъ за надлежащею подписью, съ приложеніемъ печати училища.
Г. Кременчугъ *Сентября 20* дня 1896 года.

Директоръ Кременчугскаго Александровскаго
Реального Училища *[подпись]*

Учр. Собр. Инспекторъ *[подпись]*

Законоучитель *[подпись]*

Преподаватели:

[подписи преподавателей]

[подписи преподавателей]

[подписи преподавателей]

Секретарь Совета *[подпись]*



Друга страна свіадества

Wschodni ganek wychodził na ogród kwiatowy i sad za nim. Cały [później] „spalony” dwór otaczała szeroka rabata obsadzona różnymi bylinami. Na narożniku południo-wo-wschodnim rosły różne gatunki bzu, w tym wyjątkowo piękny bez perski⁴⁶³.

Dwór był okazały, a obok niego była oficyna, czyli wolnostojący budynek, na planie prostokąta, świadczący usługi bezpośrednio dla budynku głównego, czyli dworu. Oficyna zlokalizowana symetrycznie z boku dworu i otaczająca dziedziniec honorowy mieściła kuchnię i pomieszczenia z nią związane.

Wyposażenie dworu w Ostrowie pod koniec XIX w. składało się z rzeczy różnej wartości i proveniencji. Kilka przedmiotów przekazanych przez Jana Mazurkiewicza na Wystawę Przedmiotów Sztuki i Starożytności w gmachu poddominikańskim w Lublinie w 1901 r. wskazuje na zainteresowania ziemianina i jego przodków. Były to: „haft srebrem (3 sztuki), sztucer wojskowy z XVIII wieku »segalas London«, tarcza z miniaturami zbroi dawnej, szkatułka okuta, filiżanka z saskiej porcelany z portretem Poniatowskiego, serwis składający się z imbryka do herbaty, mlecznika, cukierniczki i dwóch filiżanek z porcelany francuskiej, miniatura dziecka⁴⁶⁴.

⁴⁶³ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 roku, s. 1–7.

⁴⁶⁴ Katalog Wystawy Przedmiotów Sztuki i Starożytności w gmachu poddominikańskim w Lublinie, Lublin 1901; A. Wnuk, *Sto lat temu*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2005, s. 23.



Rodzina przed starym dworem w Ostrowie, ok. 1891 r.

Na jednym z najstarszych zdjęć z Ostrowa przed dworem znajdują się: Stefania Przegalińska, Czesław Węgliński z żoną Marią z Mazurkiewiczów, Jadwiga Kowalska, córka Marii i Leona, Zofia Kawecka z Przegalińskich, Maria Kowalska, Józef Mazurkiewicz, Leon Kowalski, Hela Przegalińska, Natalia Przegalińska, Stanisław Łukasiewicz, konkurent „poeta” do Marii Przegalińskiej, Robert Przegaliński, Maria z Przegalińskich Łukasiewiczowa.

Na poniższym zdjęciu, wykonanym na ganku, znajdują się: Leon Kowalski siedzi na schodach, na fotelu jego narzeczoną Maria Olszańska. Obok na kanapie siedzą małżonkowie Joanna z Olszańskich i Jan Mazurkiewicz. Oparty o słup stoi Henryk



Rodzina na ganku dworu w Ostrowie, lata 1870–1875

Dulęba, na krzeselku siedzi Pietraszewski właściciel Skrzyńca. Są też dzieci najstarszej siostry Olszańskiej – Natalii m.in. Władzio Przegaliński.

Henryk Dulęba (1851–1913) był synem Petroneli z Mazurkiewiczów. Po śmierci ojca, po ukończeniu dwóch klas szkoły powiatowej w Sandomierzu, został oddany przez opiekuna do gimnazjum w Lublinie. W 4 klasie wydalono go z gimnazjum za sprzeciw wobec nauczania religii w języku rosyjskim. Następnie uczył się w Warszawie. Pod wpływem idei „narodników” porzucił szkołę na rzecz działania wśród ludu. Prowadził mydlarnię w Warszawie. Był współtwórcą Międzynarodowej Socjalno-



Tabliczka na grobie Dulębów na cmentarzu w Wąwolnicy

Warszawskim przeciwko rusyfikacyjnej polityce kuratora szkolnego Apuchtina. Był zmuszony do emigracji i kontynuowania studiów medycznych w Krakowie. W 1889 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskał dyplom doktora wszech nauk lekarskich. Pracował jako lekarz okręgowy w Lutowiskach i w Sieniawie⁴⁶⁸.

Jan Andrzej Jakub Mazurkiewicz spisał 20 listopada 1912 r. testament:

Ostatnia moja wola. Majątek mój składa się z dóbr Popkowice-Ostrów w powiecie janowskim położonych i inwentarzy żywych i martwych, z mebli, garderoby, ruchomości domowych. Na wypadek mojej śmierci dla zabezpieczenia bytu mej żony Joanny z Olszańskich Mazurkiewiczowej zapisuję jej na własność jedną czwartą część z dóbr Popkowice Ostrów [...]. Meble znajdujące się wszystkie w całym domu, nakrycia stołowe, spiżarniane, kuchenne, co się znajduje w oficynie, piwnicy, składach zapisuję mojej żonie [...] i dom mieszkalny cały z ogrodem i oficyną z młynem, łąkami, wodą i chmielnik, zabudowania gospodarskie zapisuję mojej żonie...

Na mocy testamentu majątek Ostrów przeszedł na:

– Joannę z Olszańskich Mazurkiewicz, żonę testatora – czwarta część,

⁴⁶⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Dulęba.

⁴⁶⁶ L. Krzywicki, *Dulęba Henryk Teodor Wiktor...*, s. 456.

⁴⁶⁷ W. Papiewska, „Światło” dziełem radykalnej inteligencji, „Kamena” 1956, nr 9, s. 9.

⁴⁶⁸ <https://www.ogrodywspomnien.pl/index/showd/114435>.



Julia Luiza z Eversów Mazurkiewiczowa z kotem Kilerem i Maria z Mazurkiewiczów Węglińska przed starym dworem w Ostrowie

- Marię z Mazurkiewiczów Węglińską, córkę testatora z synem Tadeuszem – czwarta część,
- Józefa Mazurkiewicza, syna testatora – czwarta część,
- Annę Mazurkiewicz, wnuczkę testatora – czwarta część⁴⁶⁹.

Dzieci Jana Mazurkiewicza i Joanny z Olszańskich: Maria, Andrzej i Józef zdobyły wykształcenie, ponieważ rodzice uważali je za polisę ubezpieczeniową na wypadek utraty majątku. Natomiast podział spadku, zgodnie z wyżej wymienionym testamentem, nigdy nie został dokonany. W 1913 r. zmarł dziedzic Ostrowa Jan Andrzej Jakub Mazurkiewicz⁴⁷⁰. Zarządzanie majątkiem

⁴⁶⁹ APLOK, sygn. 538, Kolonia Popkowice Ostrów, s. 3; sygn. 2/253 Dokumenty dóbr Popkowice Ostrów, 1912–1938, s. 70.

⁴⁷⁰ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1913, akt 13.



Rodzeństwo Maria, Andrzej i Józef Mazurkiewiczowie

(305 ha) spadło na żonę Joannę oraz córkę – Marię z Mazurkiewiczów Węglińską⁴⁷¹. Ten okres dla dworu był bardzo trudny, a dodatkowo w 1914 r. wybuchła wielka wojna.

W 1893 r. murarzem w Ostrowie był Franciszek Barański pochodzący z Dzierzkowic⁴⁷², a w 1905 r. Franciszek Pudełko pochodzący z Chodła⁴⁷³.

W latach 1899–1906 stelmachem w Ostrowie był gospodarz Andrzej Rachoń (1856–1925), syn Dominika, który mieszkał naprzeciwko szkoły w Ostrowie. W trakcie remontu kościoła w Popkowicach wykonał lichtarze i ozdobił katafalki. Miał duży talent muzyczny. Uczył grać na skrzypcach w Kraśniku i miał swoją kapelę włościańską grającą na wiejskich weselach i zabawach. W 1908 r. na prośbę Leona Hempla stworzył orkiestrę włościańską z około 20 osób, która występowała w regionalnych strojach ludowych i cieszyła się wielką popularnością w okolicznych wsiach i miasteczkach. Andrzej żonaty był z Marianną z Feledynów i miał dziewięcioro dzieci. W 1911 r. z trojgiem najmłodszych dzieci przeniósł się do Lublina, gdzie ze zmniejszonym liczbowo zespołem grał w lokalach i udzielał lekcji gry na skrzypcach⁴⁷⁴.

Szewcem w Ostrowie w 1871 r. był Wawrzyniec Szajewski⁴⁷⁵, a w 1910 r. Jan Nakielski, który zmarł w 1911 r. na tzw. puchlinę⁴⁷⁶. Ród Nakielskich pochodził z ziem polskich na Wschodzie, które dziś wchodzą w skład Białorusi. Jeden z przedstawicieli rodziny wziął

⁴⁷¹ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa rok 1930*, Warszawa 1930, s. 612.

⁴⁷² APL, Akta stanu cywilnego Parafii..., Księga zgonów 1883–1898, R. 1893, akt 33.

⁴⁷³ APP, KMPP, Raptularz aktów urodzonych, zaślubionych i zmarłych Parafii Popkowice od dnia 6/19 kwietnia 1905–1909, R. 1905, nr 105.

⁴⁷⁴ A. Rachoń, *Historia rodu Rachońów...*, s. 21–22.

⁴⁷⁵ APP, KMPP 1843–1858, R. 1856, akt 29, s. 253.

⁴⁷⁶ APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, Zgony, R. 1910, akt 95.

udział w powstaniu styczniowym i zginął w okolicach Popkowic. Został po nim mały syn, który po śmierci ojca błąkał się bez celu w biedzie. Pewnego dnia bezdomne dziecko złamało nogę i leżało pod jednym z wiejskich płotów. Zauważył go przejeżdżający dziedzic Ostrowa Mazurkiewicz. Ulitował się nad dzieckiem i pozwolił mu zostać pomocnikiem pastucha w majątku. Pewnego dnia, gdy owce pasły się, zasnął stary owczarz, a chłopiec zauważył, że idzie obcy człowiek w kozuchu, który ogląda się na stado. Po jego przejściu owce stały się niespokojne i zaczęły się dziwnie zachowywać. Chłopiec obudził więc pastucha i powiedział mu o przejściu nieznanego. Doświadczony pastuch zaczął laską pasterską uderzać w odwrócony kozuch i owce się uspokoiły. Historia ta przetrwała w rodzinie Nakielskich, którzy osiedlili się w Ostrowie.

W 1911 r. Władysław Safita był młynarzem w Zalesiu⁴⁷⁷. W 1912 r. Stanisław Rachoń był młynarzem w Ewuninie, gdzie był wiatrak⁴⁷⁸. Z tych młynów korzystali też mieszkańcy Ostrowa.

W latach 1913–1914 kupiec Kazimierz Kowalski był właścicielem sklepu w Ostrowie⁴⁷⁹. Pochodził z Grabowca, a ożenił się z Zofią z Pyszyńskich.

W 1914 r. istniało w Ostrowie Towarzystwo Samopomocy Małych Gospodarstw. Jego przewodniczącym był Antoni Pokora⁴⁸⁰. Przedstawicielem ostrowskiego kółka „Staszica” w 1914 r. był Władysław Dydisz⁴⁸¹. Towarzystwo Kółek Rolniczych im. Stanisława Staszica było społeczno-gospodarczym stowarzyszeniem chłopów Królestwa Polskiego działającym w latach 1906–1915. Do jego czołowych działaczy należał m.in. Błażej Dzikowski z Urzędowa. Kółka rolnicze organizowały pogadanki i odczyty o rolnictwie i hodowli bydła, prowadziły poletka doświadczalne, pośredniczyły w sprowadzaniu maszyn rolniczych i ziarna siewnego, tworzyły spółki mleczarskie i zakładały biblioteki⁴⁸².

W 1916 r. położną w Ostrowie była Anna Rucka⁴⁸³, natomiast w Ewuninie Ludwika Dziurdzina⁴⁸⁴.

Gdy wybuchła wielka wojna, Stanisław Koślak był od września 1914 r. w podróży z wojskiem rosyjskim⁴⁸⁵. Gospodarz Andrzej Sobański był od września 1914 r. w wojsku austriackim⁴⁸⁶. Roman Mazurkiewicz gospodarz z Ostrowa⁴⁸⁷ i Stanisław Wójcik z Ewunina byli w wojsku od 19 lipca 1914 r.⁴⁸⁸

16 lipca oddziały legionowe postanowiły zaatakować Rosjan, którzy obsadzali jeszcze mocno okopy wokół Urzędowa, a do szturmów podołała się piechota w chwili, gdy nadszedł meldunek, że ułani Beliny zajęli pobliskie wsie: Ostrów i Popkowice⁴⁸⁹.

21 czerwca 1915 r. gospodarze z Ostrowa pochowali kozaka z Dońskiego Pułku⁴⁹⁰. Władysław Mazur sługa dworski z Ostrowa zginął we wrześniu 1915 r. przez nieostrożne obchodzenie się z pociskiem armatnim⁴⁹¹. W Ostrowie w domu spalonym

⁴⁷⁷ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1911, akt 98.

⁴⁷⁸ APP, KMPP, Raptularz urodzenia, śluby, zmarli 1911–1928, R. 1912, akt 37.

⁴⁷⁹ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1913, akt 67.

⁴⁸⁰ *Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii*, R. 1914.

⁴⁸¹ Tamże.

⁴⁸² J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1967, s. 390.

⁴⁸³ APP, KMPP za lata 1915–1917, Metryka urodzin, R. 1916, akt 67, s. 61.

⁴⁸⁴ APP, KMPP za lata 1915–1917, Metryka urodzin, R. 1916, akt 71, s. 63.

⁴⁸⁵ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1914, akt 76.

⁴⁸⁶ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1914, akt 82.

⁴⁸⁷ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1914, akt 83.

⁴⁸⁸ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1915, akt 3.

⁴⁸⁹ J. Konefał, *Legiony Polskie w Lubelskiem 1914–1918...*, s. 49.

⁴⁹⁰ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1915, akt 53.

⁴⁹¹ APP, KMPP za lata 1915–1917, Metryka urodzin, R. 1916, akt 7, s. 35.



Szarża ułanów Beliny

od pocisków armatnich zginęła w czasie bitwy Anna Babiarcz, która pochodziła z Leszczyny, a była wyrobnicą w Ostrowie⁴⁹². Jan Dec gospodarz z Suchyni został zastrzelony podczas bitwy 25 czerwca 1915 r. Wypadek ten miał miejsce u Ignacego Wnuczka w Ostrowie⁴⁹³. Podczas bitwy 25 czerwca został też zabity Wincenty Pokora gospodarz z Ostrowa⁴⁹⁴.

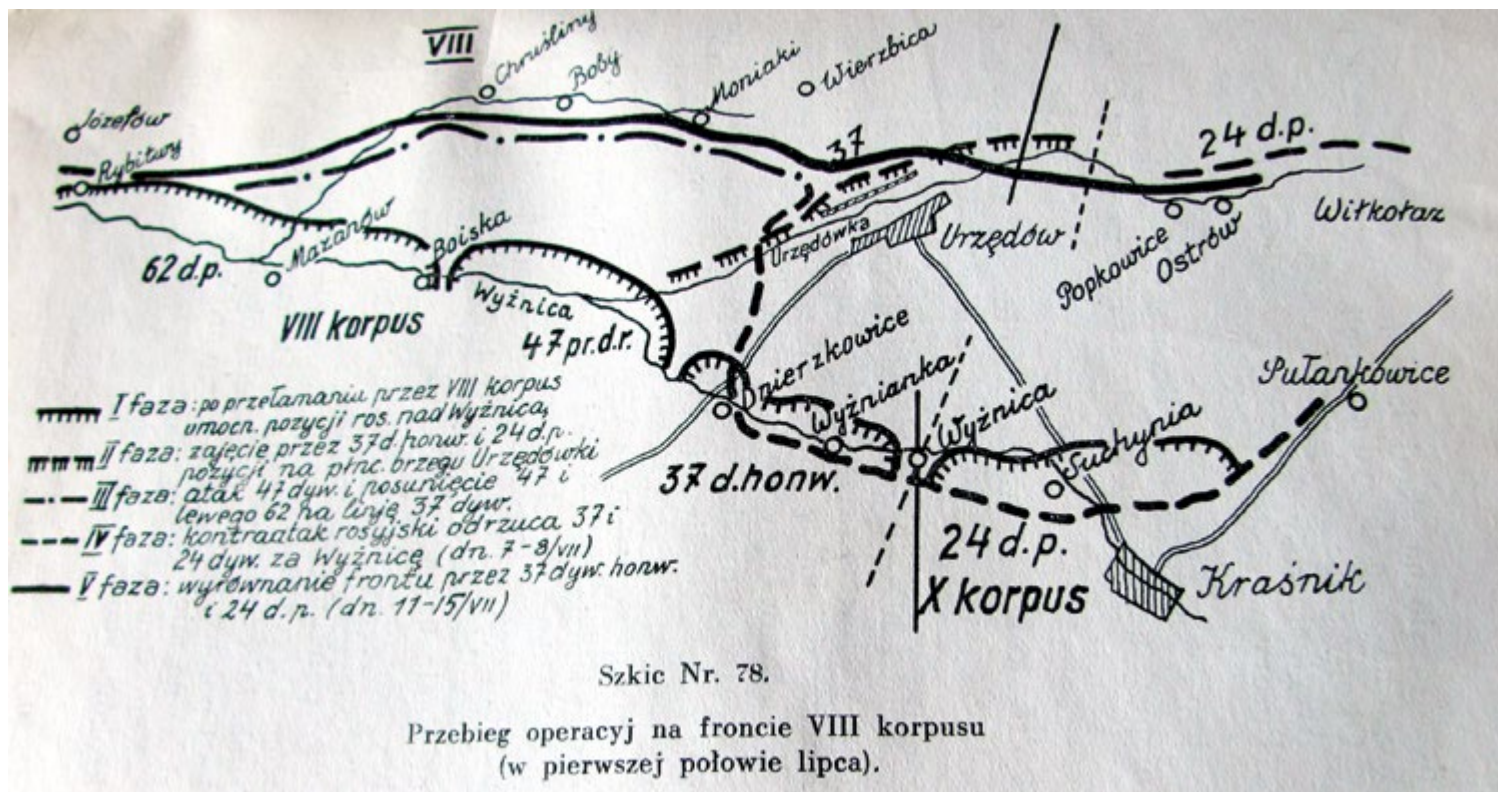
W czasie działań wojennych latem 1915 r. trwały trzytygodniowe boje nad Urzędówką. Była tu bitwa wojsk austrowęgierskich wraz z oddziałami I Brygady Legionów przeciw 3. armii rosyjskiej. Wieś i folwark Ostrów przechodziły kilka razy z rąk rosyjskich do austriackich. Ludność znalazła się pod gradem kul. Po kilku dniach bitwy wojska austriackie wycofały się z powodu zdrady pułków złożonych z Serbów, wtedy ludność opuściła pole walki, uciekając w popłochu przez teren zasłany trupami. Wśród mieszkańców Ostrowa byli zabici i ranni. Świadek tych wydarzeń, Wojciech Doliński, w swoim pamiętniku pisał: „Naprzeciw naszego dworu [w Wilkołazie Dolnym – A.W.-B.], w prostej linii za łąką o niespełna kilometr, znajdował się majątek Ostrówek i w nim mniej więcej pół hektara wysokiej na kilka metrów plantacji chmielowej. W tym chmielu schowani byli rosyjscy Kozacy, którzy przerywali Austriakom połączenie telefoniczne w czasie walk na tym terenie”⁴⁹⁵. Po wznowieniu ataku wojsk austriackich spalono folwark i dwie trzecie wsi. Potem wojska austriackie posuwały się w kierunku Lublina. Ludność mogła wrócić i odbu-

⁴⁹² APP, Raptularz z Parafii Popkowice, urodzenia, śluby, zgoni 1911–1928, R. 1915, akt 54.

⁴⁹³ APP, Raptularz z Parafii Popkowice, urodzenia, śluby, zgoni 1911–1928, R. 1915, akt 55.

⁴⁹⁴ APP, Raptularz z Parafii Popkowice, urodzenia, śluby, zgoni 1911–1928, R. 1915, akt 56.

⁴⁹⁵ W. Doliński, „Przekazmy przeszłość dla przyszłości”. *Pamiętnik Wojciecha Dolińskiego*, Sussex 1992, s. 132.



Zdjęcie z książki T. Kasprzycki, *Kartki z dziennika oficera I Brygady ze szkicami, mapami i ilustracjami*, Warszawa 1934, s. 351

dować część budynków przed zimą. Podczas dalszej okupacji austriackiej na mieszkańców Ostrowa i sąsiednich wsi nakładano kontrybucje i rekwizycje⁴⁹⁶. W wyniku działań wojennych spustoszona została szkoła w Ostrowie⁴⁹⁷. Jej mury służyły za schronisko dla miejscowej ludności. Klasa, pokój nauczycielski, kuchnia były zajęte przez pogorzalców.

W 1917 r. żołnierze armii austriackiej Aleksander Skierczyński lat 30 i Mikołaj Matyczuk lat 21 mieszkali czasowo w ostrowskim folwarku⁴⁹⁸.

W dniach 4–11 lipca 1915 r., gdy w Ewuninie trwały działania wojenne, spalono wieś, ale mieszkańcy ocalili ukryci w okolicznych lasach. Na polach było mnóstwo zabitych żołnierzy⁴⁹⁹. Ludzie wracali do swoich siedzib, ale zastawali popiół i zgliszcza. W Ewuninie ocalało tylko 5 domów, więc robiono dachy nad piwnicami i w nich mieszkano, aż do wybudowania nowych budynków. Z pól zbierano ciała zabitych i zwożono je do mogiły na polu dziedzica ostrowskiego u podnóża góry. Nad mogiłą postawiono dębowy okorowany krzyż. W 1918 r. władze austriackie poleciły pochowane w różnych miejscach parafii

⁴⁹⁶ Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie (dalej: Kronika OSP w Ostrowie), s. 3.

⁴⁹⁷ A. Wnuk, *90. rocznica bitwy na polach popkowickich*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2005, s. 26–27.

⁴⁹⁸ APP, Raptularz z Parafii Popkowice, Urodzenia 1911–1928. Śluby 1911–1928. Zgony 1911–1927. Urodzenia, R. 1917, akt 53.

⁴⁹⁹ APP, KPP, Księga nr 2 – od października 1953 r. do września 1962, s. 47.

Popkowie ciała poległych przewieźć na cmentarz, aby uwolnić pola od wojennych grobów. Przewodniczącym komisji podczas tych ekshumacji był Kazimierz Rafalski z Ostrowa. Kwatera wojenna została usytuowana w północno-zachodniej części cmentarza parafialnego. Złożono w niej 1096 ciał żołnierzy, którzy polegli na tym terenie w sierpniu 1914 r. i lipcu 1915 r.⁵⁰⁰ W latach, gdy proboszczem był ks. Edward Szymkiewicz, ufundowano wysoki metalowy krzyż i tablicę, na której był napis: „Bratnia mogiła żołnierzy austriackich i rosyjskich w tym wielu polskich chłopów w obcych mundurach – bitwa o Lublin i Kraśnik – lipiec 1915”.

Maria Węglińska dostała odznaczenie od cesarza Franciszka Józefa za pomoc rannym i grzebanie zmarłych żołnierzy⁵⁰¹. Przy drodze z Ostrowa do Ewunina znajduje się mogiła żołnierzy z I wojny światowej (austriackich i rosyjskich). To właśnie na tym terenie trwał straszny trzydniowy bój w lipcu 1915 r. W dolinie pomiędzy Ostrowem a Zalesiem był 6-hektarowy staw, który przybrał kolor czerwony, a jęki i szczęk białej broni nie milkły dniem i nocą⁵⁰². W ogrodzie dworskim w Ostrowie też pojawiła się mogiła żołnierzy obłożona darnią (nad skarpią)⁵⁰³. Mówiono, że w Ostrowie często odsłaniały się w ziemi kości ludzkie.

Podczas bitwy 1915 r. dwór w Ostrowie i oficyna zostały spalone. Właściciele przebywali za Wisłą w Oblasach u rodziny Ćwirko-Godyckich⁵⁰⁴. Miejsce po starym domu długo pozostawało kopcem popiołu, który przypominał straszne wydarzenia wojenne. Były tam cegły, fragmenty kafli z pieców. Rumowisko zarośnięte było czarnym bzem i malinami⁵⁰⁵.



Krzyż w Ostrowie

⁵⁰⁰ A. Wnuk-Bednarczyk, *Wydarzenia I wojny światowej w okolicach Urzędowa. Mogiły wojenne na terenie parafii Popkowie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2014, s. 20.

⁵⁰¹ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁵⁰² B. Pizoń, *Historia ziemi wilkolaskiej od czasów starożytnych do drugiej wojny światowej*, „Regionalista” 1996, nr 6, s. 43–44.

⁵⁰³ Tamże, s. 43–44.

⁵⁰⁴ Relacja Weroniki Wiśniewskiej.

⁵⁰⁵ Relacja Janusza Węglińskiego.

Rozdział III

Wieś i majątek w okresie międzywojennym

Lata po pierwszej wojnie światowej to okres odbudowy i modernizacji zabudowań u włościan i w majątku ziemiańskim. W trakcie działań wojennych w 1915 r., zostały zniszczone lub uszkodzone siedliska włościan, w tym ogrodzenia, które wojsko wykorzystywało jako elementy obronne. W wyniku walk 1915 r. bardzo ucierpiała wieś Ostrow, w której spłonęła trzecia część budynków. Nowy budynek mieszkalny ziemian ze względu na trudną sytuację i potrzeby był zdecydowanie mniejszy od poprzedniego. Kupiono go w Niezabitowie i urządzono na sposób przypominający dawny dworek. Stał kilka metrów obok starego



Dworek w Ostrowie, lata dwudzieste XX w.

i frontem był zwrócony na zachód. Miał osiem pokoi, a obok znalazły się dobudówki spełniające rolę gospodarczą. Po ścianach dworku wila się dzika winorośl. Był to dom szalowany, bielony, z gankiem, gdzie latem ustawiano ławki. Z przodu znajdował się owalny gazon i aleja prowadząca do bramy. Mały ganeczek był od wschodu, ponieważ tam miała pokoi i wyjście Joanna Mazurkiewicz, a po jej śmierci urządzono tam kancelarię.

Fakt odzyskania niepodległości przez Polskę ziemianie i włościanie przyjęli z radością, ale prawdziwy entuzjazm był tłumiony przez trudną sytuację ekonomiczną, w jakiej znalazła się większość z nich, w tym właściciele Ostrowa. Własność ziemską poniosła podczas pierwszej wojny światowej bardzo duże straty materialne⁵⁰⁶. Wieś odradzała się, a mieszkańcy dworu i włościanie podjęli trud odbudowy na płaszczyźnie gospodarczej i społecznej. Już w 1917 r. została zawiązana w Ostrowie Spółdzielnia Spożywców, działająca z małymi przerwami do czasów powojennych⁵⁰⁷. Sklep spółkowy założony w 1917 r. na początku słabo się rozwijał. Mieścił się w drewnianym domu krytym strzechą, w którym zajmował dwa pomieszczenia od strony drogi Urzędów–Wilkołaz⁵⁰⁸. Zachowały się książki kasowe Stowarzyszenia Spożywczego w Popkowicach–Ostrowie od 25 listopada 1917 r. Gospodarzem Spółdzielni był Stanisław Stelmaszczyk (ur. w 1885 r.), który w latach 1926–1927 pełnił funkcję radnego gminnego, a w 1929 r. był sołtysem wsi Ostrów⁵⁰⁹. Skarbnikiem spółdzielni był kierownik szkoły Waław Rafalski. Wpisowe wpłacali nie tylko mieszkańcy Ostrowa, lecz także mieszkańcy sąsiednich miejscowości, np.: Leon i Jan Hemplowie, Jan Hempel, Tadeusz Lechnicki, Zofia Żakowa, Zofia Józefowa Piasecka, Stefania Wyczółkowska nauczycielka ochronki w majątku Piaseckich w Popkowicach, Józef Rachwał, ks. Jan Kalicki, Stanisław Żak, Jadwiga oraz Wanda i Antoni Piaseccy, Stanisław Biernaciak. W towar zaopatrywano się w sklepach w Kraśniku, księgarni religijnej, Syndykacie w Kraśniku, Stowarzyszeniu „Jedność” w Urzędowie, w Zakrzówku czy w Lublinie. Członkami zarządu spółdzielni byli: Nakielski, Zawisłak, Stelmaszczyk, Kołbuk, Rachwał, Rekiel. Z funduszy spółdzielni finansowano: opał, szklenie okien i drzwi w sklepowych szafach, beczkę na naftę, wapno dla wybielenia sklepu, czynsz za lokal, wagę, szyld, pensję sklepowego, którym był m.in. Henryk Pawełczak. Spore koszty pochłaniał transport towarów wozem lub koleją. Często sprowadzany asortyment to: sól, drożdże, cukier, cukierki, baty i tytoń⁵¹⁰.

Podczas inwazji bolszewickiej mieszkańcy Ostrowa poza nielicznymi wypadkami zajęli bierne stanowisko, nie przejawiając większego zaangażowania politycznego⁵¹¹. Andrzej Cagara jesienią 1918 r., będąc w klasie przedmaturalnej, przerwał naukę, by wraz z kolegami dołączyć do grup młodzieży, tzw. Orląt, walczących z Ukraińcami o Lwów. Następnie po przeszkoleniu wojskowym, jako ochotnik, wstąpił do Wojska Polskiego, by już w połowie lutego 1919 r. wziąć udział w walkach z bolszewikami na froncie litewsko-białoruskim. Z oddziałami generała Stanisława Szeptyckiego 19 kwietnia 1919 r. Cagara wkroczył z polskim wojskiem do Wilna. W maju 1920 r. wziął udział w zwycięskiej ofensywie na Kijów, gdzie za waleczność i wzięcie do niewoli sowieckiego generała otrzymał Krzyż Walecznych. Uczestniczył w ciężkich walkach na Wołyniu i pod miejscowością Równe został ranny. Jednak już jesienią, po wyleczeniu zranień, wziął udział w bitwach z wycofującymi się oddziałami bolszewickimi. Następnie walczył z Litwinami podczas zajmowania Wilna przez I Dywizję generała Lucjana Żeligowskiego. Po uzupełnieniu programu ostatnich klas szkoły średniej, zdał w 1924 r. maturę i zapisał się na Wydział Lekarski Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Przez pierwsze dwa lata studiów lekarskich w Wilnie korzystał ze stypendium ufundowanego przez proboszcza Parafii

⁵⁰⁶ *Dwór polski. Architektura, tradycja, historia...*, s. 140.

⁵⁰⁷ Kronika OSP w Ostrowie, s. 18.

⁵⁰⁸ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa w Ostrowie gminy Urzędów powiatu janowskiego 1919 r.

⁵⁰⁹ APLOK, HK, sygn. 2/253, Dokumenty dóbr Popkowice-Ostrów 1912–1938, s. 119.

⁵¹⁰ Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra.

⁵¹¹ Kronika OSP w Ostrowie, s. 3.



Andrzej Cagara w mundurze, 8 kwietnia 1921 r. (fotografia ze zbiorów Anny Pankowskiej)

św. Trójcy w Popkowicach ks. Józefa Bagrowskiego. Wykonawcą woli proboszcza był Józef Mazurkiewicz⁵¹². W trakcie studiów w 1926 r. Andrzej ożenił się ze Stefanią Połubińską z Ostrowa i razem zamieszkali w Wilnie. Studia lekarskie ukończył pomyślnie w 1930 r. i otrzymał dyplom doktora nauk medycznych, a potem rozpoczął praktykę lekarską w osadzie przy stacji kolejowej w Parafianowie przy granicy z ZSRS⁵¹³.

Ustawa o reformie rolnej z 15 lipca 1920 r., a następnie z 28 grudnia 1925 r. przyczyniły się do zmniejszenia majątków ziemiankich i przebiegu procesu parcelacji⁵¹⁴. Podstawą reformy z 1925 r. była parcelacja dobrowolna, z możliwością przymu-

⁵¹² A. Wnuk, *Zapomniany pozytywista. Ksiądz Józef Bagrowski, proboszcz parafii Popkowice*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2011, s. 74–76.

⁵¹³ A. Wnuk, *Niósł pomoc ludziom. Wspomnienie o lekarzu Andrzeju Cagarze*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2004.

⁵¹⁴ *Dwór polski. Architektura, tradycja, historia...*, s. 142.



List pochwalny od Komitetu Wystawy Rolniczo-Hodowlanej w Kraśniku dla Marii Węglińskiej

sowej, o ile 200 tys. ha rocznie nie zostanie rozparcelowane. Najwięcej rozparcelowanej ziemi w odrodzonym państwie polskim pochodziło z parcelacji dobrowolnej, wynikającej z konieczności zdobycia środków na odbudowę i rozwój zniszczonych wojnami majątków⁵¹⁵. Majątek ziemski Ostrów był stopniowo parcelowany. W czasie spisu powszechnego z 1921 r. zanotowano następujące

⁵¹⁵ A. Łoś, *Styl życia...*, s. 495.

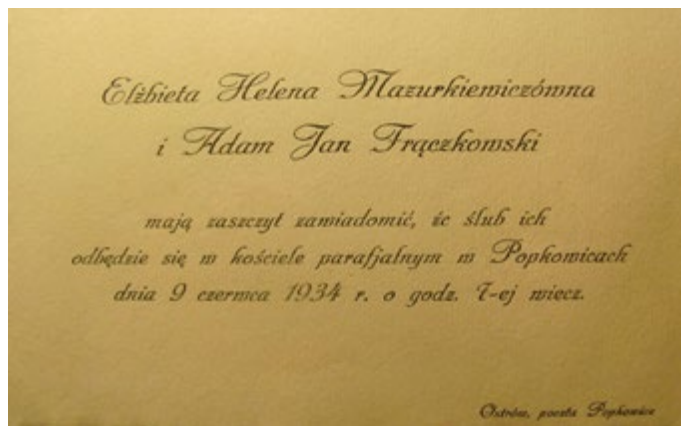
osady: Ostrów wieś, Ostrów Kolonia, gdzie było w sumie 68 domów z 435 mieszkańcami, w tym 11 Żydów, Ostrów folwark z 6 domami i 76 mieszkańcami, w tym 7 Żydów i 7 prawosławnych oraz Mazurów Kolonia z 5 domami i 23 mieszkańcami⁵¹⁶.

W 1918 r. 22-letni Artur Szczerba był praktykantem rolnym w Ostrowie⁵¹⁷. W latach dwudziestych osobą administrującą majątkiem była Maria Węglińska⁵¹⁸. W 1925 r. otrzymała list pochwalny od Komitetu Wystawy Rolniczo-Hodowlanej w Kraśniku za „siew zbóż ozimych i jarych oryginalnych oraz pracę nad doborem ich do miejscowych warunków”⁵¹⁹. Prowadzone w majątku uprawy i hodowla wpływały na charakter gospodarki w okolicy.

Córka Józefa Mazurkiewicza Elżbieta Helena, urodzona 7 lutego 1912 r. w Konopnicy, zamieszkała z rodziną ojca w Ostrowie i w 1924 r. została ochrzczona w kościele w Popkowicach⁵²⁰. Jej chrzestnymi zostali: Franciszek Tadeusz Węgliński i Maria Węglińska⁵²¹. Ukończyła średnią szkołę Arciszowej w Lublinie. Do drugiej wojny światowej utrzymywała kontakt z rodziną matki w Niemczech, korespondując w języku francuskim. W rodzinie nazywano ją Liza. 9 czerwca 1934 r. wyszła za mąż za Adama Jana Frączkowskiego urodzonego w 1898 r., referenta Zarządu Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Lublinie. Ślub odbył się w kościele w Popkowicach. Adam Frączkowski, z wykształcenia agronom po studiach w Petersburgu, był wielkim miłośnikiem przyrody i muzyki. Pięknie grał na skrzypcach, umilając w ten sposób wiele spotkań towarzyskich w ostrowskim dworze. Przez wiele lat był zastępcą naczelnika poczty w Lublinie.



Goście na przyjęciu ślubnym Elżbiety i Adama



Zaproszenie na ślub Elżbiety Mazurkiewiczówny i Adama Frączkowskiego

⁵¹⁶ Skorowidz miejscowości RP opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 IX 1921 roku, woj. lubelskie, Warszawa 1924, s. 40.

⁵¹⁷ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Urodzenia, R. 1918, akt 67.

⁵¹⁸ Księga adresowa Polski..., s. 612.

⁵¹⁹ List pochwalny w zbiorach Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁵²⁰ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1924, akt 57.

⁵²¹ APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1924, akt 57.

Wdowiec Józef Mazurkiewicz ożenił się ponownie w 1925 r. Jego drugą żoną była Zofia Ostoja-Ostaszewska (ur. 15 maja 1902 r. – zm. 29 lipca 1995 r.). Jej ojciec, Edmund Ostaszewski, urodzony w 1870 r., był absolwentem uczelni w Dorpacie i wieloletnim hodowcą elit nasiennych w Nowosiólkach koło Włodzimierza Wołyńskiego. Majątek utracił po 1918 r. Potem próbował odtworzyć swoje gospodarstwo na nowej dzierżawie w Garbatówce w powiecie łużyńskim, w gminie Cyców. W okresie międzywojennym majątek w Garbatówce liczył 115 hektarów. Edmund Ostaszewski zmarł 12 lipca 1936 r. Matką Zofii Mazurkiewicz była Maria, córka Izydora Kopernickiego i Marii Berezowskiej. Izidor Kopernicki (1825–1891) był antropologiem, członkiem korespondentem Towarzystwa Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu od 1890 r. Studiował medycynę w Kijowie. W latach 1847–1859 był lekarzem wojskowym i podczas wojny wschodniej przebywał na Krymie. Podczas powstania styczniowego w 1863 r. pielęgnował rannych w Kaliskiem i był komisarzem powstańczym w Galicji. Po upadku powstania wyjechał do Paryża, a następnie do Bukaresztu, gdzie m.in. założył muzeum anatomiczne i zootomiczne. W 1871 r. osiadł



**Krzyż Niepodległości z Mieczami
Tadeusza Węglińskiego**

w Krakowie, gdzie w 1886 r. został profesorem antropologii. Bogate zbiory antropologiczne pozostawił Uniwersytetowi Jagiellońskiemu⁵²². Jego córka Maria w 1898 r. zawarła małżeństwo z Edmundem Ostaszewskim. Zmarła w młodym wieku w Warszawie 12 grudnia 1907 r. i została pochowana na cmentarzu we Włodzimierzu Wołyńskim. Edmund ponownie ożenił się z Józefiną z Trippenbachów, która zmarła w 1954 r. Zofia Ostaszewska została żoną Józefa Mazurkiewicza. Z tego małżeństwa urodziła się w 1932 r. córka. Ochrzczono ją w 1933 r. nadając imię Maria Teresa od Dzieciątka Jezus⁵²³. Jej chrzestnymi byli: Jerzy Hanke student uniwersytetu w Warszawie i Elżbieta Mazurkiewicz⁵²⁴.

Franciszek Tadeusz Węgliński urodził się 3 października 1893 r. w ostrowskim dworze. Był jedynym dzieckiem Czesława Gustawa Węglińskiego herbu Godziemba i Marii z Mazurkiewiczów. Wychowaniem syna zajmowała się matka. Tadeusz, bo tego imienia używał, był uczniem gimnazjum lubelskiego, a potem studentem rolnictwa w Wiedniu. Miał duże zdolności matematyczne. Jako młodzieniec wywodzący się z ziemiańskiej, patriotycznej rodziny, postanowił działać na rzecz odzyskania niepodległości. Był aktywny w organizacjach skupiających polską młodzież. Potem służył w Legionach Polskich i walczył m.in. pod Kostiuchówką 4–6 VII 1916 r.⁵²⁵ W dniu 6 sierpnia 1916 r. komendant Józef Piłsudski nadał Tadeuszowi odznakę „Za wierną służbę”. Tadeusz był też uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej. W uznaniu zasług w walce o niepodległość w okresie międzywojennym został odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami. Było to odznaczenie wojenne, ustanowione w 1930 r., w celu uhonorowania osób, które działały zbrojnie na rzecz odzyskania niepodległości przed pierwszą wojną światową i w czasie jej trwania.

Tadeusz był bardzo związany z rodzinnym Ostrowem i tam wrócił z wojennej tułaczki. W 1923 r. Tadeusz ożenił się z Hiacyntą Zdzisławą Heleną Trzeciakovską z Poznania, uro-

⁵²² https://pl.wikipedia.org/wiki/Izidor_Kopernicki.

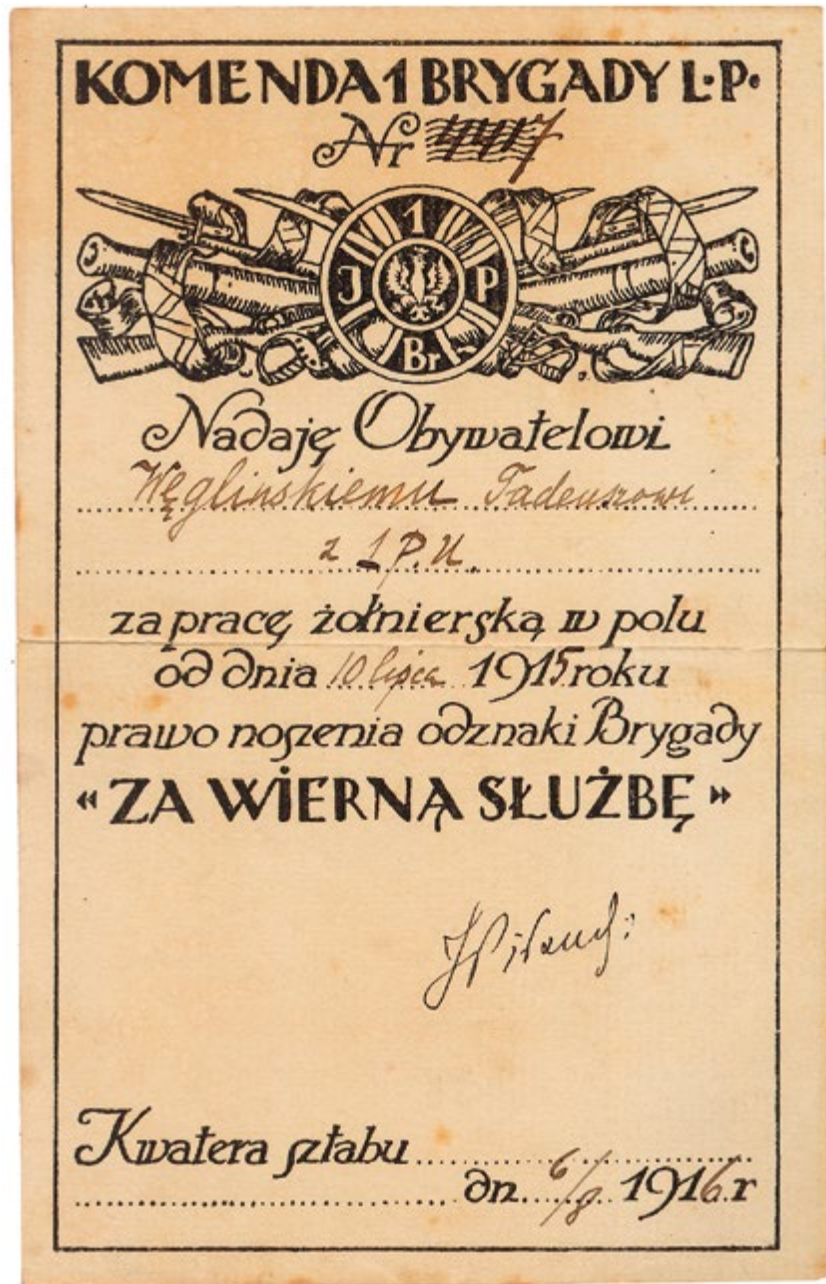
⁵²³ APP, KMPP, Urodzenia, 1932–1937, akt 50, R. 1933.

⁵²⁴ APP, KMPP, Urodzenia, 1932–1937, akt 50, R. 1933.

⁵²⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Kostiuchówką [dostęp: 8.02.2019].



Tadeusz Węgliński



Dokument potwierdzający nadanie odznaki Brygady „Za wierną służbę”
 Tadeuszowi Węglińskiemu z 1. pułku ułanów



Legitymacja odznaczenia Tadeusza Węglińskiego
 Krzyżem Niepodległości



Młode małżeństwo Tadeusz i Zdzisława oraz Maria i Elżbieta Mazurkiewicz

znajomymi oraz z bratem Januszem, który po pierwszej wojnie światowej osiadł w Niemczech. Stracił wzrok podczas wojny i został inwalidą. Po leczeniu i rehabilitacji pracował w wydawnictwie dla niewidomych w Marburgu. Był korektorem, a jego żona sekretarką. Raz przyjechał do Ostrowa. Jednak podkreślał, że w Polsce źle się czuje. Bardzo chciał, aby w Laskach powstała biblioteka dla niewidomych. W 1938 r. Zdzisława z synami pojechała do Janusza do Marburga. Matka kupiła młodszemu synkowi, Januszkowi, ubranko w jednym ze sklepów. Zdziwiła ją niska cena, a dobra jakość ubrania. Na ulicy zatrzymała ją kobieta, która złapała się za głowę i krzyczała: „Jakie może mieć pani nieprzyjemności”. Potem Zdzisława sprawdzała w gazetach, czy nie ma jej fotografii jak wchodzi do żydowskiego sklepu. Gdy ulicą szło Hitlerjugend ze sztandarem, to trzeba było podnosić rękę i oddawać hołd Hitlerowi. Ci, którzy nie chcieli tego robić uciekali do bramy czy sklepu. Polityka antyżydowska była bardzo widoczna. Janusz Trzeciakowski zmarł w latach sześćdziesiątych XX w. Zdzisława i Janusz mieli też siostrę, która wyszła za austriackiego oficera. Trochę mieszkali we Lwowie, ale zmarła w Wiedniu w czasie wielkiej wojny po zarażeniu hiszpanką⁵²⁸.

28 lipca 1926 r. Zdzisława z synkiem Andrzejem, nazywanym Bobusiem, wyjechała z Brześć do Warszawy. Była 31 lipca na kabarecie, a 2 sierpnia na koncercie. 7 sierpnia ze znajomymi poszła do cukierni teatralnej. 9 sierpnia przez Bydgoszcz dotarła do Poznania, gdzie spotkała się z bratem Januszem, który przyjechał z Niemiec. Razem odwiedzili ogród zoologiczny i restaurację

⁵²⁶ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1923, akt 1.

⁵²⁷ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Śluby, R. 1923, akt 1.

⁵²⁸ Relacja Janusza Węglińskiego.

dzoną 17 sierpnia 1897 r.⁵²⁶. Zdzisława była córką Stanisława i Heleny z Kręglewskich Trzeciakowskich. Świadcami na ślubie byli: Józef Mazurkiewicz inżynier z Ostrowa i Felicjan Kwiryn Cholewiński inżynier z Warszawy, który był też właścicielem Babic Nowych. Zapowiedzi były głoszone w Popkowicach i Janowie⁵²⁷.

Po ślubie Tadeusz chciał się usamodzielnić, więc wziął w dzierżawę majątek Brzeście nad Wisłą. Wykorzystując pożyczkę ze Związku Chmielarzy, założył tam plantację chmielu. Przez kilka lat uprawa pól nad Wisłą przynosiła duże plony. Mówiono, że rzeka co jakiś czas zalewała pola, ale po powodzi w kolejnych latach plony były bardzo dobre. Tadeusz osobiście zarządzał majątkiem, choć często wyjeżdżał. Bardzo chętnie spotykał się z towarzyszami broni z czasów wojny. Żona przebywała w domu albo podróżowała. Prowadziła systematyczną korespondencję ze



Andrzej z mamą Zdzisławą

„Warszawianka”, gdzie pili czekoladę. Zdzisława była też u fryzjera i dentysty. Czas spędzała na tańcach i grze w karty w lokalu „Wielkopolanka”. 27 i 29 sierpnia była na grobach rodzinnych na cmentarzu, gdzie złożyła kwiaty: róże, astry, asparagus. Wieczorem wyjechała z Poznania. Miała przesiadkę w Warszawie i z dworca wschodniego odjechała do Puław, gdzie oczekiwała na nią służąca Aniela. W nocy do Brześć dotarł też Tadeusz, który podarował żonie lilię okienną.

Tadeusz często wyjeżdżał z Brześć do Lublina i Ostrowa, a także Puław, Radomia, Zwoleń. 9 stycznia 1926 r. wrócił z Lublina z wiadomością, że 50 mórg Ostrowa zostanie rozparcelowanych w ramach reformy rolnej. W ostrowskim domu rodzinnym przebywał zazwyczaj 2 czy 3 dni i wracał do Brześć.

W niewielkim dworcu w Brześćcach był m.in: salonik, kancelaria, pokój sypialny, pokój jadalny, spiżarnia i duża piwnica. Zdzisława utrzymywała bliskie kontakty z ciotką i wujem Dulębami, którzy mieszkali w Niezabitowie, a potem w Nałęczowie. 13 stycznia Zdzisława i Helena Dulębina były razem w Puławach. 1 czerwca po południu przyjechał wuj Kazimierz Dulęba, a 3 czerwca Dulębowie byli na obiedzie. Zdzisława dostawała prezenty od znajomych, którzy ją odwiedzali, np. popielniczkę, zegarek, wisiorek, obsadkę bursztynową, czekoladki, wino, wate, jedwabne pończochy, a mały Andrzej m.in. pajaca czy tramwaj.

Co dwa, trzy dni we dworze robiono i cegiełkowano masło. Wykorzystywano centryfugę do mleka. Masło i śmietankę sprzedawano w Puławach, m.in. dostarczając je do puławskiego szpitala. 23 września we dworze pieczono ciastka, a potem smażyono

śliwki. Łupano też orzechy. W majątku co jakiś czas było świniobicie i robienie kielbas. Wyrobami mięsnymi zajmowała się pani Leopolda, którą wzywano w tym celu do dworu. Systematycznie robiono: chlorowanie bielizny, pranie, farbowanie, porządki w szafie, robótki ręczne, a od czasu do czasu wódkę. Zdzisława robiła szale, serwetki i ozdabiała je mereżkami, haftowała, układała kwiaty, myła walizki, prasowała, liczyła i naprawiała bieliznę, fastrygowała, robiła porządki w szafie kredensowej, kuchennej, bibliotecznej, na strychu, smażyła powidła, szyła na maszynie. 11 grudnia Zdzisława zrobiła pasztet z królików. Czasami piekła i przekładała torty. Do Brześć należał folwark Kanieńszczyzna. 18 lipca zgodzono „dziewkę” do krów. 1 października służąca Aniela wymówiła posadę. 28 października przyjechał weterynarz do konia. W niedzielę 31 stycznia Tadeusz był u leśniczego, a 14 lutego było wesele u chmielarza, ale państwo Węglińscy nie skorzystali z zaproszenia. W majątku był też rządca, który obowiązkowo jeździł na środowy jarmark do Janowca. W majątku była suszarnia, królikarnia, kurnik, stajnia, gumno. Hodowano m.in. króliki, krowy, świnie, owce. Tadeusz kupił starą klacz, Białkę, która w czasie wojny służyła legionistom, a u niego dożyła



Belina na Białcu, mal. Z. Rozwadowski, luty 1915 r.

swoich dni na łaskawym chlebie. Jeździła na niej m.in. Elżbieta Mazurkiewiczówna podczas pobytu w Brześćcach.

Koło kapliczki robiono stertę. Czasami Zdzisława handlowała inwentarzem z majątku, np. 1 lutego sprzedała barana i owieczkę, a 10 maja świnkę. 17 lutego Tadeusz zabrał do Lublina skórki królicze do garbowania. W ogrodzie w Brześćcach była huśtawka, a pani domu uprawiała kwiaty i warzywa. 14 kwietnia wyniesiono agawy. 15 kwietnia obcinano dzikie wino i siano trawę. 17 kwietnia flancowano bratki. Siano też rzodkiewkę, maciejkę, groszek pachnący, ale także kukurydzę i ogórki w gruncie. Spryskiwano róże. Uprawiano pomidory i truskawki, ale 12 czerwca Zdzisława kupowała też w Puławach w Instytucie owoce truskawek i kalafiory. Wiosną przygotowywano się do nasadzeń w ogrodzie, np. 23 marca pikowano kapustę. Często przyjeżdżała Anna, stryjeczna siostra Tadeusza, córka Andrzeja Leonarda Mazurkiewicza. Znała się na ogrodnictwie i zawsze była oczekiwana w Brześćcach. Pracowała w Pożogu i stamtąd przyjechała 29 maja do Brześć. 28 marca przycinała drzewka w sadzie, a 25 lipca okulizowała róże pnące. 28 września odbywało się sprzątanie kalafiorów. 30 października Zdzisława zbierała nasionka kwiatów i wykopywała dalie. 17 listopada odbywało się dołowanie kapusty i zarządzono nawijanie wełny.

Czasami Węglińscy jeździli nad Wisłę. Latem była tam plaża na wyspie. 23 czerwca oglądali wylewy rzeki. Lubili też wyjazdy do lasu np. z rządcą jeździli linijką na fiołki, na grzyby, na poziomki i jagody. Natomiast 9 grudnia byli sankami na spacerze. Zdzisława lubiła czytać, m.in. 14 lutego wspominała, że czyta książkę

Piotr i Jan G. de Maupassanta. Dzień 13 lipca spędzała z lekturą *Dama kameliowa* A. Dumasa. Czytała również książki synkowi Andrzejowi. Prenumerowała czasopisma, np. „Bluszcz”, „Matka i dziecko”, „Ogrodnik”. Robiła też fotografie.

13 maja przyjechali goście czyli Anna zw. Hanią i wuj Józef Mazurkiewicz z żoną Zosią. Rozmawiano o sytuacji w Polsce, ponieważ w Warszawie w tym czasie był zamach majowy. Tadeusz z Józefem następnego dnia, 14 maja, byli w Zwoleniu, a Zdzisława z Zosią siedziały w salonie. 17 maja Hania i wujostwo wyjechali z Brześć. 21 maja Węglińscy pakowali rzeczy przed wyjazdem do Ostrowa. 23 maja Zdzisława była z synkiem i teściową w kościele w Popkowicach. Na obiedzie we dworze był ks. Henryk Wiśniewski, a Zdzisława określiła, że był bardzo sympatyczny i miły. Po obiedzie, z babcią Joanną Mazurkiewiczową i Bobusiem, byli na spacerze w ostrowskim ogrodzie. Zdzisława oceniła, że „babka jest despotyczna dla dziecka”. 24 maja były imieniny nestorki rodu. Zdzisława określiła, że starsza pani Mazurkiewicz chodziła w czarnej, ale „dziewczęcej sukience”. Po południu Węglińscy i Mazurkiewiczowie pojechali powozem na spacer do Leszczyny, na grodzisko. A oto wrażenia z wyprawy: „śliczne góry, ślady po zamku i fosach za czasów pogaństwa”. Wieczór spędzali w Ostrowie, pijąc wino wyrobu babci Joanny oraz Zosi Mazurkiewiczowej. Rano 25 maja do Lublina „odjechał Tadek, Hania i Liza, wuj Józef”, a teściowa Maria Węglińska pojechała do Kraśnika. Zdzisława pozostała w Ostrowie i była z synkiem u Zosi Mazurkiewicz. Babcia Joanna namawiała Zdzisławę do oszczędności i odradzała wyjeżdżać z Ostrowa. Jednak 27 maja po obiedzie Zdzisława z synkiem została odwieziona przez Zosię do stacji kolejowej w Kraśniku. Stąd pojechała do Lublina, a następnie do Puław. 1 września Zdzisława kupo-



Zdzisia, Tadeusz i Jędrus oraz znajomi, Brzeście 1925 r.



Zdzisława, Tadeusz i Andrzej nad Wisłą. Zabawki na kocyku i grzechotka w ręku Zdzisławy, październik 1926 r.



Od lewej siedzą: Faustyna Morzycka, Stefan Żeromski, Gustaw Daniłowski, Przemysław Rudzki, Maria Bogdanowiczówna. Od lewej stoją: Helena Dulębina, Kazimierz Dulęba i Felicja Sulkowska, 1906 r.

Jedli z mężem obiad w restauracji „Europa”. Po południu „robili sprawunki”. Wieczorem byli na kolacji i na dancingu. 7 listopada spotkali się z panem Chamcem z Krężnicy Jarej, Hanią i Mietkiem Rutkowskimi. Czas spędzili na obiedzie w restauracji „Viktoria”, a następnie w teatrze. Potem byli na kolacji i dancingu. 7 grudnia przyszła do Andrzejka paczka ze świętym Mikołajem od wujka Janusza z Niemiec. 19 grudnia Zdzisława Węglińska pojechała pociągiem do Lublina. Była na kolacji w restauracji „Nadbystrzycka”. Śniadanie jadła w hotelu, obiad z Tadeuszem i Mietkiem w hotelu „Europejskim”, kupiła prezenty, była u kuzynki Lizy, czyli Elżbiety Mazurkiewiczówny, a po południu wróciła do domu. 24 grudnia po obiedzie ubierano we dworze choinkę. Na Sylwestra smażono pączki i czekano na powitanie Nowego Roku.

Przyjaciół Węglińskich, Stanisław, czytał wspomnienia ciotki Heleny Dulębiny z Rosji. Dulębowie przeżyli więzienie carskie, gdy wraz z młodzieżą z lubelskiej organizacji „Przyszłość” zostali aresztowani i wywiezieni w głąb Rosji w 1915 r.⁵²⁹ W 1906 r. z inicjatywy Stefana Żeromskiego, Faustyny Morzyckiej, Gustawa Daniłowskiego, Kazimierza i Heleny Dulębów powstało w Nałęczowie Towarzystwo Szerzenia Oświaty „Światło”. Koło tej organizacji założono także w Niezabitowie. Głównym orga-

wała w Puławach sprawunki na dożynki. Zabito świnie, robiono „pasztetowe kiszki, kielbasy i salcesony”, a w Janowcu zamówiono chleb. 5 września o godzinie trzeciej rozpoczęły się dożynki. Chłopi przynieśli wianki z żyta i chmielu oraz przyprowadzono przystrojoną żniwiarkę. Atrakcją dla uczestników była zabawa taneczna i muzyka. Na dożynkach byli również wujostwo Dulębowie i Hania Dulębianska, córka lekarza Aleksandra.

19 września zaproszeni panowie razem z Tadeuszem Węglińskim pojechali na polowanie. 3 października do Brześć przyjechała teściowa Zdzisławy, a 27 listopada „konie z Ostrowa” przywiezły jabłka, mąkę, szynkę i konfitury. 26 października obchodzono urodziny Andrzejka. Natomiast wieczorem 27 października pakowano prezenty dla Tadeusza. Rano 28 października składano mu życzenia. Dostał od synka notes, a od żony „pantofle ranne”. 6 listopada Zdzisława była w Lublinie.

⁵²⁹ W. Papiewska, „Światło”..., s. 9.

nizatorem był Kazimierz Dulęba z Niezabitowa. Dulęba dysponował pokaźnym księgozbiorem, który udostępniał mieszkańcom wsi. Stefan Żeromski w powieści *Nawracanie Judasza* sportretował Kazimierza Dulębę (w postaci Piotrowickiego), administratora majątku Brzezińskich w Niezabitowie. Niezabitów w powieści przedstawiono pod nazwą Niebylanka⁵³⁰.

Joanna z Olszańskich Mazurkiewicz zmarła w wieku 80 lat 10 grudnia 1927 r.⁵³¹ O śmierci Joanny informował wnuk Tadeusz Węgliński i Stanisław Mikoś urzędnik gospodarczy folwarku Ostrów⁵³².

18 stycznia 1929 r. urodził się drugi syn Tadeusza i Zdzisławy Węglińskich, Janusz Bonawentura Ludomir⁵³³. Jego chrzest odbył się w 1930 r., a świadkami byli: Adam Brzeziński oficer z 1. pułku artylerii z Lublina i Jan Hempel, natomiast chrzestnymi: Stanisław Piasecki z gminy Janowice, powiat Kozenice, i Anna Mazurkiewicz⁵³⁴. Andrzej i Janusz najpierw uczyli się w szkole w Ostrowie, a potem w domu był nauczyciel⁵³⁵. A oto fragment listu małego Andrzejka Węglińskiego do mamy:

Kochana Musiu – jestem zdrow i dziękuję Muście za śliczne grzybki i za czekoladki i za cygarka. Dziś mróz mniejszy, a ja byłem na dworku i jeździłem na saneczkach. Jestem zdrow i dziś bawiłem się z panem Bąkiem. Był dziś wspaniały podwieczorek, na który zaprosiłem Tatusia, a jutro zaproszę Marysię i panią Irenę. Mamusiu kochana jak się Ty miewasz i jak się miewa braciszek. Całuję serdecznie Mamusię i braciszka, cicię Inię i Stacha. Jędrus Węgliński⁵³⁶.

W majątku ostrowskim był zwyczaj sadzenia drzewek z okazji urodzenia dziecka. W rodzinie szczególnie często chłopcom nadawano imię Andrzej.

Tadeusz Węgliński podejmował ryzykowne interesy i jego kondycja ekonomiczna pod koniec lat dwudziestych XX w. pogarszała się. W końcu popadł w poważne kłopoty finansowe. Maria Węglińska, matka Tadeusza, wiedząc o tym prosiła, aby Zdzisława nakłoniła męża do powrotu z Brześć do domu rodzinnego w Ostrowie. Oto jeden z listów:



Zdzisława Węglińska z dziećmi w wózku

⁵³⁰ A. Jarosz, *Nalęczów i wieża arikańska w Nawracaniu Judasza*, Pamiętnik Literacki, 1960.

⁵³¹ APP, KMPP za lata 1868–1878, Urodzenia 1871.

⁵³² APLOK, HK, sygn. 2/253, Dokumenty dóbr Popkowice-Ostrów 1912–1938, s. 104.

⁵³³ APP, KMPP, Raptularz: Urodzeni 1928–1931, R. 1930, akt 49.

⁵³⁴ APP, KMPP, Raptularz: Urodzeni 1928–1931, R. 1930, akt 49.

⁵³⁵ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁵³⁶ ARM.



Rodzina Mazurkiewiczów i Węglińskich w domu



Rodzina Mazurkiewiczów i Węglińskich przy stole

Ostrów dn. 4 XII 1929 r. Kochana Zdzisiu, dawno Kochanie nie pisałam do Ciebie i dziś nie zdobyłabym się na ten wielki wysiłek, gdyby nie to, że jest pewna sprawa, w której chciałabym, abyśmy się obie bez udziału Tadzia porozumiały. A więc bez wielkich wstępów przystępuję do niej. Moja droga, nikt więcej ode mnie nie kocha i nie ceni wolności osobistej, i u nikogo nie jest chyba głębiej zakorzenione przekonanie, że wszędzie dobrze, lecz w domu najlepiej, mając więc takie przekonania, [...] i najzupełniej pojmuję, że za wszelką cenę pragniesz mieć kąt własny. Gdy się Tadzio żenił, całym dążeniem moim było, aby go uniezależnić, żebyście mieli własny kąt i musisz przyznać, że gdy położenie było dobre nigdy nosa swego do Was nie wsadzałam i nawet swoją osobą nikogo nie zajmowałam, bo jeśli się nie mylę byłam w Brześćcach za Waszego gospodarstwa 4 razy. Ale niestety obecnie położenie się zmieniło i od roku zeszłego jest stokroć gorzej, w przeszłym roku byliście bliscy bankructwa, a w tym roku niestety jest bankructwo, w Brześćcach właściwie nie ma nic i lada dzień mogą Was stamtąd wyrzucić. Sytuacja jest więc nad wyraz poważna. Zdzisiu Kochana, dla dobra i przyszłości swoich dzieci powinnaś się nad nią zastanowić. Moim zdaniem najlepiej zrobić tak: zdobyć pewną kwotę pieniędzy (męczone się teraz straszliwie nad tą sprawą) i gdy się zdobędzie uporządkować rachunki z ludźmi, to jest popłacić zaległości i wówczas wyjechać z Brześć na miesiące zimowe, bo wierzę mi, że jest to nad siły utrzymać dom w Brześćcach: gospodynię, 3 służące, cugowe konie z furmanem, itd. Może przyjdzie chwila, że istotnie zabraknie na opał i obrok dla koni lub też komornik też konie i meble sprzeda, czyż nie lepiej Zdzisiu Kochana uniknąć tych przykrych skandalów. Ścieśnić się na przeciąg 3–5 miesięcy, a może Bóg miłosierny pozwoli, że wiosną będziemy mieć pomyslniejszą.

Tadzio jest tak przygnębiony, że lękam się o niego i siły całe wyężam, aby pomagać, ale niestety ja tak już mało mogę. Pomyśl nad tym Zdzisiu, co piszę i serdecznie Cię proszę przyjeżdżaj z dziećmi do Ostrowa, wszakże to tylko małe poświęcenie na parę miesięcy, a ileż oszczędzisz nam kosztów, na które nie wiadomo skąd brać. Sama zaś zostając na zimę w Brześćcach, nie wiadomo na co się narażasz, bo jak wspomniałam komornik i sekwestратор tylko czekają, aby ten interes zlikwidować. Przykro mi, że się to pisze i wyrządzam Ci przykrość, jednak czuję, że Tadzio Ci tego nie powie. Uważam więc za swój obowiązek odstonięcia Ci prawdy. Proszę Cię w imię dobra Twoich dzieci namyśl się dobrze i do mojej rady się zastosuj. Serdecznie Cię wraz z dziećmi całuję i w każdym razie o słówko odpowiedzi proszę. M. Węglińska⁵³⁷.

Po Brześćcach Tadeusz wziął inną dzierżawę i gospodarował w folwarkach Ciecierzyn i Żulin w powiecie lubartowskim. Niestety problemy piętrzyły się⁵³⁸. W końcu na początku lat trzydziestych XX w. wrócił z rodziną do Ostrowa, gdzie mieszkała matka Maria Węglińska oraz wuj Józef Mazurkiewicz z rodziną. Węglińscy zgodzili się na propozycję matki, ponieważ zarządzanie dzierżawionymi majątkami spowodowało duże problemy finansowe⁵³⁹. Tadeusz jako agronom wiedział, że kryzys gospodarczy będzie trudny do przezwyciężenia, a wiele majątków było zadłużonych. Największym wierzycielem własności dworskiej było Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, drugim wierzycielem był Skarb Państwa, a należności wobec niego wynikały z tytułu podatków⁵⁴⁰.

Postanowienia testamentu Jana Mazurkiewicza o podziale majątku Ostrow nie zostały zrealizowane. Józef Mazurkiewicz wraz z żoną Zofią postanowili jednak w pewien sposób usamodzielnić się. Mazurkiewicz wziął w dzierżawę majątek Tarnowolę – około 600 ha lasów i około 22 ha gruntu ornego. Miał też Garbatówkę. Jego wspólnik Pożerski wyciął lasy, natomiast na Mazurkiewiczu ciążyły różne zobowiązania. M.in. dlatego popadł w kłopoty finansowe i wrócił do Ostrowa, gdzie zajął się prowadzeniem szkółki ogrodniczej⁵⁴¹. Była to prekursorska na tym terenie szkółka roślin sadowniczych. Materiał szkółkarski sprowadzał początkowo z majątku Pożóg, prowadzonego przez Instytut Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Była to produkcja wieloletnia, która dopiero w późnych latach



Zdzisława i Zofia z dziećmi na ganku

⁵³⁷ ARM.

⁵³⁸ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁵³⁹ APLOK, HK, sygn. 538, Kolonia Popkowice Ostrow, nr 1, t. 1, 1938–2000, s. 33v.

⁵⁴⁰ M. K. Schirmer, *Dwory i dworki...*, s. 104.

⁵⁴¹ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

trzydziestych zaczęła przynosić jakiś dochód. Mazurkiewiczowie rozwinęli też produkcję owoców w istniejącym, ale wymagającym znacznego odmłodzenia sadzie i warzywniku. Wybudowano nowe inspekty do produkcji flanców kwiatów i wczesnych warzyw. Wprowadzono też uprawę pomidorów, a w inspektach uprawiano melony. Prace te zostały przerwane w czasie okupacji, gdy majątek przeszedł pod zarząd Niemców⁵⁴². Opis szkótek w Ostrowie zawiera *Książka Metrykalna i Katalog Szkótek w Ostrowie i rozliczenia: Numeracja od wschodu ku zachodowi* [zachowano pisownię oryginalną – przyp. A. W.-B.]:

„Nad łąką” Kwatery „pod Zalesiem”

Pomiędzy: drogą do Zalesia, łąka pod Zalesiem, pole, płot

Kwatery 1–5: dziczki z Puław, zrazy miejscowe z wyjątkiem Grochówki i Zorzy, branych ze Skorczyc, okulizacja 1934 r.

Kwatery 31–35: Dziczki i zrazy z Zemborzyc, częściowo własne, okulizacja 1932 r., szcep. 1935 r. i 1936 r.

Kwatera 1: 1–3 antonówka kamienna, 4 kosztela, 5–7 Bojken, 8–11..., 12–15 Malinowe Oberlandzkie, 16–19 Królowa Renet.

Kwatera 2: 1 Łutówka, 2 Szklanka, 3 książęce, 4..., 5–6 Papierówka, 7–8 Malinówka, 9 śliwka biała, 10 Malinówka, 11 Faworytka, 12–13..., 14–19 Cukrówka.

Przeszczepienia wiosna 1937: 5 Koks, 7 Kosztela, 8 Królowa Renet, 14 Lukasówka, 15–19...

Kwatera 3: 1 Minister..., 2–3 Różowa wczesna, 4–5 Baryłka..., 6–9 Reneta..., 10–11..., 12–14 Kosztela, 15 a Faworytka, 15 b Reneta..., 16–19 Faworytka.

Kwatera 4: 1 Majowa..., 2 Żółta z Łopiennka, 3 Minister..., 4–9 Kronsella – przeszczepiona w 1937 r. koks, 10–12 Grochówka, 13–14..., 15–16 Król..., 17 Antonówka zwykła, 18–19 Reneta...

Kwatera 5 – śliwy: 1–2 Węgierka dolańska, 3–5 Węgierka zwykła, 6 Rangłoda zielona, 7–8 Lowenka, 9 Althana, 19–20 Lowenka, 13–14 Węgierka Włoska.

Kwatera 5 – jabłonie: 1–3 Kronsella – przeszczepiona w 1936 r. Landsberska, 4 Kosztela, 5 Bojken, 6–8 Grochówka, 9–10 Kronsella.

Rząd 9 przeszczepiony wiosną 1937 Landsberską.

Kwatera 31: 1–4 Koks, 5–9 Piękne z Proskop, 10–11 Jonathan zrazy od Szczepanika z Janowa, 12–15 Grochówka, 16–22 Zorza.

Kwatera 32: 1–6 kosztela, 7–12..., 13–17 Antonówka, 18–22...

Kwatera 33: 1–3 Różowe wczesne, 4 czarne, 5–6 Majowa Koberska, 7–22...



Zofia z Ostoja Ostaszewskich Mazurkiewiczowa

⁵⁴²Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko, s. 3.

Kwaterna 34: 1 Althana, 2..., 3 Węgierka zwykła, 4 Rangłoda zielona, 5 Węgierka Włoska, 6 Lowenka, 7 Węgierka Dolańska, 8 Łutówka, 9–11 Szklanka, 12..., 13–15..., 17–20 Książęce, 21–22...

Kwaterna 35: 1–7 Piękne z Proskop, 8–12 Malinowe Oberlandzkie, 13–17 Kronselka, 18–22 Reneta Baumana.

Numeracja kwater położonych z prawej strony drogi, idąc ku Zalesiowi, jest od wschodu ku zachodowi, zaś kwater położonych na lewo – od zachodu ku wschodowi:

Kwaterna B: Różne dziczki z Puław, zrazy własne, okulizacja 1933, szczepione 1936, 2–4...Landsberska, 5–7 Piękne z Boskop, 8–10 Bojken, 11–12 Malinowe Oberlandzkie, 13 Reneta Baumana, 14–16 Królowa Renet.

Kwaterna A: 1–2 Reneta..., 3–5 Kronselka, 6 Kosztela, 7 Antonówka kamienna, 8, 9 Grochówka, 10 Reneta Koksa, 11 Malinówka, 12 Papierówka.

Kwaterna C: 1–7 Faworytka na własnym pniu, 8–11 Faworytka przeszczepiona..., 12–15 komisówka, 16–23 Bonkreta..., 24–25 Lukasówka

Rzędy 8–25 są przeszczepiane w latach 1935–1936

Kwaterna D: 1–8 Beza..., 9 Kosztela, 10 Kronselka.

Kwaterna E: 1–2 Malinowa oberlandzka, 3–5 Bojken, 6–7 Piękne Boskop

Kwaterna 6: 1–3 Węgierka włoska, 4 rankłoda zielona, 5 Aethana, 6 Cukrówka przeszczepiona 1937, Faworytka

Kwaterna 7: 1–5 Cukrówka w żółtej korze, 6 Faworytka

Kwaterna 8: 1 cukrówka w żółtej korze, 2 Cukrówka w ciemnej korze, 3 Pomarańczówka, 4 Lukasówka, 5 Beza..., 6 a ..., 6 b czereśnia, ... najwcześniejsza.

Kwaterna 9: 1 Szklanka, 2 Łutówka, 3 Książęce, 4 Majowa..., od północy 32 sztuk Hedeef, 5 od południa 8 sztuk wczesna..., 6 Różowa wczesna, 7..., 7 Boskoop.

Kwaterna 10: 1 śliwy, 2–5 Cukrówka, 6–11 kaukaska z Krynicy

1... Wiljamsa, 2–3 Salisbury, 4–5 Józefinka, 6–7 Faworytka, 8–9 Lukasówka, 10 Plebanka.

Kwaterna 11: 1–2 Pomarańczówka, 3–4 Komisówka, 5–6 Beza..., 7–8 Dobra Ludwika, 9–11 Beza...

Czereśnie nad rzeką

I kwaterna: ..., 2–3 Różowa Wielka z Krynicy, 4–5 Majowa..., 6–7 Różowa wczesna, 8–10, Czarna Wielka z Krynicy.

2 Kwaterna: 1–4 Różowa wczesna, 5–9...

Kwaterny środkowe: Diczki jabłoni z Puław, dziczki czereśni własne, Ałycza od p. Makowieckiego z Florianki, zrazy jabłoni własne, zrazy mirabelki, Rengłody zielonej od... Zrazy węgierki zwykłej, włoskiej i Lowenki własne, okulizacja 1936 r.

Kwaterna nr I: 1–3 Antonówka zwykła, 4 Antonówka kamienna, 5–7 oliwka biała, 8–11 Zorza, 12–15 grochówka, 16–19 Reneta Kolona, 20–21 Oliwka żółta.

Kwaterna nr II: 1–2 Majowa Kobuska, Czarna Froma, 4–5 Różowa wczesna, 6–13 koks, 14–21 koks

Kwaterna nr III: 1..., 2 wczesna..., Łutówka, 4–9 – Landsberska, 10–15 Malinowe Oberlandzkie, 16–21 Bojken

Kwaterna nr IV: 1 Mirabelka z Nany, 2 Renkloda Ulona, 3–4 Renkloda zielona, 5–6 węgierka zwykła, 7–10 węgierki włoskie, 11–12 Lowerka

Kwaterna nr IV: 1 oliwka z Zemborzyc, 2–3 Montuo

IV czereśnie: 1 Łutówka, 2..., 3–4 szklanka, 5–6 książęce

Kwaterny na polu „pod Zalesiem”: „Nowe szkółki”, Okulizacja 1937 r.

Kwaterna nr 1: Przedplon buraki, 1–21 kronselka przeszczepione 1939 r. na 1–4 koks, 5–10 Landsberska, 11–16 królowa renet, 17–20 Bonkop, 21 Kronselka.

Kwaterna nr 2: 1–4 czereśnia przeszczepione książęce, 5–21 Montusłowka.

Kwaterna nr 3: przeszczepione 1939, 1–4 szklanka, 3–4 Klepkowska, 5–15 Antonówka, 16–21 Montwiłówka.

Kwaterna nr 4: 1–3 Antonówka kamienna, 4–8 Antonówka zwykła, 9–16 Kronselka, 17–21 Bojken.

Kwaterna nr 5: 1–12 Malinowa Oberlandzka, 13–21 Bojken.

Kwaterna nr 6: 1–4 Oliwka żółta, 5 oliwka biała, 6 oliwka czerwona, 7–10 grochówka, 11–15 Bojken, 16–20 Kulon, 21... Okulizacja 1938. Dziczki własne. Ziarnka jabłoni z lasu wsi Ewunin i Zadworze. Ziarnka grusz z drzew na gościńcu Popkowie–Urzędów, pestki czereśni z Leszczyny. Zrazy odmian handlowych własne Zrazy jabłoni do prób z Kwiatkowic. Zrazy śliw z Krynicy.

Kwaterna nr 7: 1–22 Kronselka

Kwaterna nr 8: 1–22 Czereśnia

Kwaterna nr 10: 1–4 Cukrówka z Puław, 5–6 Cukrówka z Krynicy, 7–22 Cukrówka z Puław.

Kwaterna nr 11: 1–3 Kankurka z Krynicy, 4–22 Cukrówka.

Kwaterna nr 12: 1–2 kronselka, 3–4 kasztele, 5 Glogierówka, 6 Oliwka czerwona, 7 oliwka biała z Zemborzyc, 8 Charłamowskie, 9 Grochówka, 10 Zorza, 11–12 Antonówka kamienna, 13–19 Oliwka Żółta, 20–22 Kaukaska z Krynicy.

Kwaterna nr 13: 1–8 Antonówka zwykła, 9–19 Montwidowska.

Kwaterna nr 14: 1–19 Kronselka.

Kwaterna nr 15: 1–5 Antonówka, 6–19 Kronselka.

Kwaterna nr 16: 1–12 Malinowa Oberlandzka, 13–19 Kolon.

Kwaterna nr 17: 1–2 Oliwka biała, 3–19 Bojken.

Kwaterna nr 18 a: 1–4 Lawenka, 5–8 Renkloda zielona, 9–10 Althana, 11–12 Renkloda..., 13–14..., 15..., 16..., 17 słodka, 18 pigwa.

Kwaterna nr 18 b: 1–4 Kronselka, 5–7 letnie z Popkowic, 8–11 Famelere, 12–14 Cortlana, 15–16 Northem, 17 Jabłko McIntosh, 18 Barnan Beauty⁵⁴³.

Materiał szkółkarski sprowadzano m.in. z Zemborzyc, Łopiennika, Kwiatkowic, Puław, Krynicy czy Florianki, gdzie w 1897 r. powstała szkółka drzew leśnych i owocowych.

Mieszkanką dworu w Ostrowie była Anna Mazurkiewicz, urodzona 25 września 1903 r. w folwarku Malennik w powiecie biłgorajskim. Była córką Andrzeja i Jadwigi z Gierliczów. Została ochrzczona w parafii Krzeszów w 1904 r. Niestety matka podczas porodu zmarła, a ojciec związał się z inną kobietą. Potem z powodu problemów m.in. finansowych zakończył życie. Mała Hania została przewieziona do rodziny ojca, czyli



Janusz na rowerku, Andrzej, Maria, w tle sad

⁵⁴³ ARM, *Książka Metrykalna i Katalog Szkółek w Ostrowie i rozliczenia*.

do Ostrowa. Wychowywała się pod opieką siostry ojca – Marii Węglińskiej. W latach 1916–1922 uczyła się w Prywatnym Zakładzie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Nowym Sączu i Jarosławiu. Zdobyła m.in. znajomość języka francuskiego i niemieckiego. W latach 1922–1924 uczyła się w Głównej Szkole Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie koło Lwowa. Była członkinią Akademickiego Koła Lubliniaków im. H. Łopacińskiego we Lwowie. Następnie odbyła kilka długoterminowych praktyk w dobrze prowadzonych majątkach. Ukończyła Kursy Ogrodniczo-Pszczelnicze w Warszawie, które trwały od 1 października 1923 r. do 31 lipca 1924 r. W dniach 17–31 stycznia 1926 r. uczestniczyła w kursie pszczelnictwa organizowanym przez Naczelny Związek Towarzystw Pszczelniczych



Dwór w Ostrowie w latach trzydziestych XX w.

i Centralny Związek Kółek Rolnych. Od 10 kwietnia do 15 sierpnia 1926 r. pracowała w charakterze praktykantki w Zakładach Hodowli Drzew Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. Wykonywała prace głównie w ogrodzie we Włostowicach przy produkcji dziczek i w ogrodzie w Pożogu przy uprawie drzew, krzewów owocowych oraz róż. W tym okresie często odwiedzała Brzeście, gdzie gospodarował jej cioteczny brat Tadeusz Węgliński. Od 1 stycznia 1936 r. do 31 sierpnia 1937 r. pracowała jako samodzielna ogrodniczka, prowadząc handlowy ogród owocowo-warzywny w majątku Blizno w powiecie Sierpc. Majątek obejmował ponad 58 ha, a z tego prawie 50 ha stanowiły użytki rolne. Odbyła roczną praktykę hodowli drzew owocowych i ozdobnych w Krynicy Podlaskiej, gdzie prowadziła też samodzielnie dział warzywnictwa. Anna wyszła za mąż za Zdzisława Wiktora Tuszowskiego, absolwenta Wyższej Szkoły Handlowej, który był właścicielem gospodarstwa ok. 100 ha w Kolonii Mokrelipie-Latyczyn w powiecie zamojskim. Anna zamieszkała z mężem i wzięła wiano z Ostrowa⁵⁴⁴.

Dom ostrowski był ostoją i schronieniem dla rodziny. Na parterze dworu była kuchnia dla służby i druga dla państwa, spiżarnia, kredens, gdzie były szafy z naczyniami, jeden pokój kucharki, a drugi pokojówki, od wschodu jadalnia, pokój pani Marii Węglińskiej, salon. W kuchni był stół z blatem, który odwracano: jedna strona służyła do przygotowywania posiłków, a druga do czyszczenia lamp, zaopatrywania w naftę i czyszczenia szkiełek. Od frontu od północy były dwa pokoje „Józiołów Mazurkiewiczów”, a od południa dwa pokoje „Tadziołów Węglińskich”. Na pięterku były cztery pokoje. Wzdłuż dworu były inspekty i szparagi w stronę rzeki. Do kancelarii, zwanej gabinetem, prowadziło oddzielne wejście po to, aby uniknąć przenikania się spraw towarzyskich i majątkowych⁵⁴⁵. Znajdowała się tam leżanka, piękny sekretarzyk empir, krzesła i co wieczór przychodził tam karbowy ze

⁵⁴⁴ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁵⁴⁵ M. K. Schirmer, *Dwory i dworki...*, s. 76.



Kilim – dzieło Julii z Eversów Mazurkiewiczowej oraz stolik z dworu w Ostrowie



Wizerunek Napoleona wyszyty według obrazu Kossaka spisanymi dniówkami i propozycją prac w następnym dniu⁵⁴⁶. Tu pan domu prowadził buchalterię majątku, przyjmował pracowników i interesantów. Raporty dzienne o pracach w majątku przekazywano ustnie. W Wielką Sobotę w gabinecie dziecka ksiądz święcił ustawione na stole pokarmy właścicieli majątku, a na ganku kosze ze święconką ustawiała służba i ludność wiejska⁵⁴⁷.

W salonie było pianino, a na ścianie wisiał kilim. Pamiątkami rodzinnymi były m.in. tkane obrazy, z których zachowały się dwa: Napoleon i scena rodzajowa z polowania, wyhaftowane przez rezydentki dworu w Ostrowie.

W pokoju jadalnym stał duży, na 24 osoby, stół z wyplatanyimi krzesłami, szafka, kredens na naczynia⁵⁴⁸. Stół przykrywano obrusem obiadowym,

⁵⁴⁶Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁵⁴⁷Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁵⁴⁸Relacja Andrzeja Węglińskiego.



Scena z polowania – haft

najczęściej z białej tkaniny. Podkreślał on szczególną rolę jadalni jako pokoju specjalnie przeznaczonego do spożywania głównych posiłków dnia. Ważnym elementem wyposażenia jadalni był ozdobny, mosiężny samowar, który stał na specjalnym stoliku. Z drugiej strony stał bufor, gdzie używając nafty podgrzewano posiłki. Wodę do samowara i picia przynoszono ze źródła przy młynie. Do prac domowych korzystano z wody ze studni. We dworze nie było kanalizacji.

W przedpokoju był telefon. Dopóki żyła Joanna z Olszańskich, Węglińska nie pozwalała wkopać przewodów w ziemię i używać radia. Dopiero po jej śmierci korzystano z radia na słuchawki i kryształki. W pamięci Janusza Węglińskiego zakodował



Toaletka z dworu w Ostrowie podarowana przez rodzinę Piaseckich

się taki obrazek: mama siedzi pod kinkietem i robi na drutach, a na uszach ma słuchawki i słucha radia. Na biurku Zdzisławy zawsze znajdowała się teczka z papierem listowym i złotym napisem „Zdzicha”. Prowadziła ożywioną korespondencję, a na kopertach adresowano „von Trzeciakowska”. Miała złoty pierścionek z kamieniem krwawnikiem, a na nim był wygrawerowany herb. Od Iny i Mietka Piaseckich dostała w prezencie papierošnicę z wygrawerowanym napisem „Zdzisława”. Tadeusz palił machorkę.

Wyposażenie dworu w Ostrowie było dostosowane do potrzeb mieszkańców. W pokoju Marii Węglińskiej znajdowała się toaletka, ofiarowana rodzinie Mazurkiewiczów po pożarze dworu w okresie pierwszej wojny światowej przez sąsiadów – Piaseckich. Był tam również stolik na jednej nodze jakby z szyszek, dwuosobowy fotel, kłęcznik i miejsce na miednicę i dzbanek na wodę. Maria Węglińska z Mazurkiewiczów posiadała zastawy stołowe, porcelanę angielską, komplet sztućców z rodzowym monogramem, zegar z czarnego dębu⁵⁴⁹. W latach trzydziestych XX w. dwór został okradziony. Zabrano wówczas rzeczy cenne, ale też pamiątkowe m.in.: poduszki z koralikami, zastawę stołową, dywan oraz inne elementy domowego wyposażenia⁵⁵⁰.

28 lutego 1926 r. w Domu Ludowym w Popkowicach odbyło się zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem inżyniera Józefa Mazurkiewicza. Na tym spotkaniu gospodarz z Leszczyny Piotr Źak wygłosił odczyt dla włościan z Ostrowa i Popkowic o siewie rządowym i potrzebie nabywania siewników przez drobnych rolników⁵⁵¹.

21 listopada 1932 r. Tadeusz Węgliński jako współwłaściciel majątku Popkowice-Ostrów zgłosił

⁵⁴⁹ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁵⁵⁰ Relacja Hanny Kąc z Ostrowa.

⁵⁵¹ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa w Ostrowie...

do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie podanie o zastosowanie do rozparcelowanych części gruntów przepisów ustawy z 18 marca 1932 r. o uregulowaniu prawa własności gruntów oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców. Parcelacja 33,60 ha z powyższego majątku została zatwierdzona w 1926 r.⁵⁵² Powierzchnia majątku Ostrów w XX w. zmniejszyła się i w 1934 r. wynosiła 306,2 ha⁵⁵³. Uprawiano tam głównie zboże, ziemniaki, chmiel, tytoń, rzepak, buraki. Skurczyło się też zatrudnienie we dworze. W okresie międzywojennym zbudowano cztery czworaki dla pracowników, które stały po drugiej stronie drogi naprzeciw dworu. Dwa z nich były podmurowane. Obok, najbardziej wysunięty na północ budynek nazywano „starym dworem”. Być może właściciele majątku mieszkali tam po zniszczeniu dworu w czasie bitwy 1915 r. W latach trzydziestych był tam dworski magazyn, np. znajdowały się tam meble przywiezione z dzierżawy Tadeusza w Ciecierzynie⁵⁵⁴.

Wynagrodzenie służby składało się z gotówki, ordynarii w zbożu, mieszkania, opału. Mieli możliwość utrzymania inwentarza, ziemi pod ziemniaki oraz siły pociągowej na ich własne potrzeby. Odnowiono budynki folwarczne: oborę na dworskie bydło i podmurowaną oborę na bydło pracowników folwarcznych. Nad oborą dworską był spichlerz, a nad oborą służby suszarnia chmielu. W majątku był duży chmielnik. Suszarnia stała na pagórku, na nierównym terenie, żeby był większy ruch powietrza. Najpierw sortowano liście chmielu, dzieląc je na trzy kategorie. Jeden z pracowników, zwany chmielarzem, był odpowiedzialny za cały zbiór i suszenie chmielu. Pracownicy otrzymywali zapłatę za zerwany chmiel za ćwierci, a nie za wagę. W 1937 r. 80 ha z nieruchomości Popkowice-Ostrów stanowiącej własność Marii Węglińskiej oraz Józefa i Anny Mazurkiewiczów zostało objęte parcelacją⁵⁵⁵.

W Ostrowie były dwa mosty: gminny i dworski. Most przez rzekę Urzędówkę przy dworze należał do właściciela majątku, który dbał o jego utrzymanie i remontował. Czasami jednak zamykał drogę



Hania i Hela Siesickie przy odbiorze chmielu, 30 sierpnia 1927 r.

⁵⁵² APLOK, HK, sygn. 2/253, Dokumenty dóbr Popkowice-Ostrów 1912–1938, s. 350.

⁵⁵³ S. Tompolski, *Rołnictwo w gminie Urzędów w XX wieku*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2000, s. 97–103; W latach trzydziestych dobra Ostrów szacowano na 305 ha, zob. *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie, województwo łwowskie*, oprac. T. Epsztein, S. Górzyński, Warszawa 1990, s. 23.

⁵⁵⁴ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁵⁵⁵ <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/ustalenie-na-rok-1937-wykazu-imiennego-nieruchomosci-16834124/par-2> [dostęp: 28.06.2022]; APLOK, HK, sygn. 536, Dobra Popkowice-Ostrów, t. IV, s. 54.

UWAGA: Czyści się przewoźnego, obwieszona liniami grubymi, wypelnia kolce, pozostała zniszczona — nadawca.

Stacja nadawcza **WILKÓŁAZ**

Stacja odbiorcza

Wtórnik listu przewozowego Nr. *413*
na przesyłkę zwyczajną.

Przewoźnik dokonywa się na podstawie „Przepisów przewoźnych” oraz „Przepisów uciążliwych” Taryfy Ogólnej za przewóz towarów „zwyczajny i specjalny”

Cechy wagonu *)		
Wagon i numer	Zamiana wagonów	Zadwożenie (kg) lub powiększenie (m ³)

Imię i nazwisko odbiorcy *Abraham Grynde*
 Dokładny adres odbiorcy *Lublin*
 Stacja przystankowa *Lublin*
 Miejsce przeznaczenia (Cechy znajdują się ono poza stacją przystankową):

Zażądane przez nadawcę:
 a) droga przewozu _____
 b) licytacja, mająca być zastosowaną _____

Wskazania nadawcy w dotychczasowych dokumentach i inne obowiązujące postanowienia „Przepisów przewoźnych, obwieszonych na wagonach w dotychczasowych dokumentach”

Wskazania zgłoszenia sam po odbioru

Cechy	Numer	Data	Moduł opakowania	Nazwa towaru	Waga własna (kg)	Waga netto (kg)
<i>1/21</i>	<i>1/21</i>	<i>21 Mar</i>	<i>Woz</i>	<i>Chmiel nie prasowany</i>	<i>1010</i>	<i>1010</i>

Podpis i dokładny adres nadawcy *Józef Masarski Ostrow*

WILKÓŁAZ
26 IX 25 1771
DYREKCJA RADOMSKA

WILKÓŁAZ
ZWAŻONO
P.K.P.

Dokument związany z transportem chmielu z majątku

dochodzącą do mostu na sztabę⁵⁵⁶. Droga koło dworu i młyna była uwidoczniiona na mapach wojskowych.

Syn Marii Węglińskiej, Tadeusz, który prowadził gospodarstwo dworskie w latach trzydziestych, miał przygotowanie rolnicze, interesował się ulepszeniami i nowinkami w uprawie ziemi i hodowli. Kupował kroczek i dzięki temu w sadzawkach były ryby: karpie, liny, szczupaki⁵⁵⁷. Pola objeżdżał linijką⁵⁵⁸.



Andrzej Kąc, syn kowala, na tle budynku dworskiej obory w Ostrowie

⁵⁵⁶ APP, KPP, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962, s. 47.

⁵⁵⁷ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁵⁵⁸ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

Do prac polowych w folwarku używano nadal siły pociągowej koni, potem zakupiono ciągnik. Dysponowano m.in. siewnikami, kosiarkami, żniwiarkami, młocarnią. Młocarnię napędzano najpierw końmi poprzez kieraty, później używano lokomobili przyprawdzanej z Kłodnicy oraz traktora. Kierat na osiem koni stał w pobliżu stodoł. Układano dwie sterty zboża zebranego z około 25 mórg i wyprowadzano na pole maszynę na parę. W majątku nadal hodowano bydło, trzodę chlewną, konie, owce. Mleko przerabiano na masło, które zawinięte w pergamin z napisem „DOMINIUM OSTRÓW” sprzedawano w Kraśniku. Na własny użytek wyrabiano sery. Reszta mleka była wywożona do mleczarni w Urzędowie. W majątku uprawiano też szparagi, które również sprzedawano na targu⁵⁵⁹. W dni targowe ziemianie lub ich służba przybywali do Kraśnika suto wymoszczonym słomą wasągiem po różne zakupy, m.in. gliniane doniczki, donice, garnki i makutry.

Na okres żniw przyjeżdżali do Ostrowa bandosi z okolic Wilkowa. Około 12 osób nocowało w czworakach, w dużej izbie z postaniem ze słomy. Otrzymywali wyżywienie trzy razy dziennie z tzw. drugiej kuchni. Oprócz tego wynajmowano dorywczo robotników dniówkowych. Byli to np. mieszkańcy Pułankowic. Pracowali od godziny 6 rano, mieli swoje wyżywienie

⁵⁵⁹ Relacja Andrzeja Węglińskiego.



Widok na Urzędówkę i pozostałości po ogrodzie dworskim



Fig. 249. — Batteuse Damsy à manège direct placé sous la batteuse.

Kierat



Dogłądanie gospodarstwa

i otrzymywali wynagrodzenie przeważnie tego samego dnia. Osoby pracujące dniówkowo miały zapłatę za pracę przodową – 2,10 zł i zwykłą – 1,80 zł⁵⁶⁰. Plantierka przy burakach cukrowych dbała o 3–4 ary buraków. Fornale wozili buraki do stacji w Wilkołazie⁵⁶¹. Z początkiem żniw związany był zwyczaj obstawiania pierwszymi snopkami pana lub jego syna. Wtedy trzeba się było na polu wykupić pieniężnym datkiem. Natomiast dożynki odbywały się przed dworem i uczestniczyła w nich orkiestra z Zalesia⁵⁶².

Sługami dworskimi w Ostrowie w 1918 r. byli: Wojciech Margiel i Michał Margiel⁵⁶³, w 1919 r.: Jan Zięba, Jan Wójcik, Jan Dąbrowski⁵⁶⁴, w 1920 r.: Wojciech Białkowski, Franciszek Gol, Michał Donda, Józef Celij, Józef Wtykło (jeszcze w 1937 r.)⁵⁶⁵, w 1921 r. Stanisław Kapica, Stanisław Ostrowski, w 1922 r. Michał Garncarz i Józef Machaj, w 1924 r. Władysław Wardzyński, Stanisław Cichecki⁵⁶⁶.

W 1922 r. wyrobnikami byli Józef Półtorak i Ludwik Gołoś obaj z Ostrowa „Tupajówki”⁵⁶⁷. Zagadkowa nazwa miejscowa może pochodzić od rodziny Tupajów – Michała i Kazimierza, którzy mieszkali w Ostrowie w 1866 r.

W 1928 r. sługą dworskim w Ostrowie był Jan Moryc, w 1929 r. Stanisław Wróbel (też w 1930 r.), Michał Celej, Piotr Mulawka, Józef Gregorczyk, Stanisław Kurzyna fornał, Piotr Robak, Jan Moryc (też w 1930 r.), Stanisław Wąsik, w 1930 r. Józef Duda, Adam Piorun fornał, Jan Stefaniak, Jan Machaj, w 1931 r. Stanisław Kamera, Jan Gajek, Stefan Kaperwas, Ignacy Machaj fornał, Andrzej Wnuk fornał⁵⁶⁸.

⁵⁶⁰Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁵⁶¹Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁵⁶²Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁵⁶³APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1918, akt 32.

⁵⁶⁴APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1919, akt 16, 39.

⁵⁶⁵APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1920, akt 25, 29, 32.

⁵⁶⁶APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1921, akt 31; R. 1922, akt 8; R. 1924, akt 35.

⁵⁶⁷APP, Raptularz z Parafii Popkowice, Urodzenia, Śluby, zgony 1911–1928, R. 1922, akt 47.

⁵⁶⁸APP, KMPP, Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1928, akt 27; R. 1929, akt 5, akt 61, akt 74, akt 79; R. 1930, akt 14, 15, 40; R. 1931, akt 19, 75, 84, 109.



Żniwa w Ostrowie, 1933 r.



Tadeusz Węgliński ze żniwiarzami, 1933 r.



Kowal Józef Górczny przy pracy

Według danych z pierwszego powojennego spisu powszechnego wioska Ewunin składała się z 29 domów z 201 mieszkańcami⁵⁶⁹. Kowalem w Ewuninie był w 1919 r. Stanisław Duma, a w 1925 r. Waław Król⁵⁷⁰.

W latach 1912–1925 Leon Kucharczyk był stelmachem i stolarzem w Ostrowie⁵⁷¹, a Kazimierz

⁵⁶⁹ *Skorowidz miejscowości RP...*, s. 51.

⁵⁷⁰ APP, Raptularz z Parafii Popkowice, Urodzenia 1911–1928, Śluby 1911–1928, Zgony 1911–1927. Zgony, R. 1925, akt 32.

⁵⁷¹ APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1913, akt 93.



Snopki na polu za dworem, obraz K. Bieńkowskiego

Kucharczyk był stolarzem⁵⁷². Występuje jako stolarz z Ostrowa w 1923 r. Bolesław Bojakowski⁵⁷³, a w 1926 r. Andrzej Pielaszkiewicz⁵⁷⁴, Ignacy Wolski był stolarzem w Ostrowie w 1934 r.⁵⁷⁵ W 1922 r. Leon Kurczyn był stelmachem w Ostrowie⁵⁷⁶.

⁵⁷² APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1912, akt 88; 1928–1934, R. 1931, akt 67.

⁵⁷³ APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1923, akt 70.

⁵⁷⁴ APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1926, akt 56.

⁵⁷⁵ APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1934, akt 37.

⁵⁷⁶ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1922, akt 68.

W latach 1893–1927 Edward Toloch był rzeźnikiem z Ostrowa⁵⁷⁷.

W Ostrowie byli krawcy, którzy szyli na zamówienie odzież z materiałów dostarczonych przez klienta. W 1924 r. był to Jan Wojtak⁵⁷⁸. Potem krawcami byli Jan Sapuła i Mikołajewicz z Kolonii Ostrów.

W 1926 r. kowalem w Ostrowie był Waław Król⁵⁷⁹, a następnie Antoni Różyło żonaty z Józefą Kotułą⁵⁸⁰. Funkcjonowała też na placu gromadzkim kuźnia wiejska, gdzie długo kowalem był Józef Góreczny (od około 1918 r. do lat sześćdziesiątych XX w.)⁵⁸¹, który przyjaźnił się z kowalem z Popkowic Stanisławem Małeckim.



Praca przed kuźnią wiejską Górecznego

B u d y n e k szkolny w Ostrowie

wzniesiony w 1859 r. istniał do 1930 r.⁵⁸² Mimo ogromnych zniszczeń w 1915 r. stary budynek szkolny ocalał. Austriackie władze okupacyjne, za pośrednictwem inspektora szkolnego Józefa Podhalicza, wskrzesiły w 1916 r. naukę szkolną w Ostrowie. Na stanowisku nauczyciela zatrudniono Waławę Rafalskiego, syna felczera Andrzeja Rafalskiego z Ostrowa⁵⁸³.

Zajęcia przez pół roku odbywały się w pokoju nauczyciela. Dopiero od 1917 r. uczniowie mogli korzystać z kilku izb lekcyjnych. Również w tym roku, dzięki pomocy miejscowej Rady Szkolnej, wykonano podłogi oraz zakupiono niezbędne pomoce naukowe. Dzięki poparciu Leona Hempła, który był przewodniczącym Rady Szkolnej, Waław Rafalski zorganizował Koło Młodzieży, w którym najprężniej działała sekcja teatralna. W trakcie organizowanych przez nią przedstawień zbierano pieniądze, za które zakupiono 270 tomów książek stanowiących zaczątek biblioteki, która miała służyć miejscowej ludności. Pomagał w tym również ziemianin Antoni Piasecki, prezes Koła Macierzy Szkolnej w Popkowicach⁵⁸⁴. Leon Hempel starał się być na wszelkich uroczysto-



Waław Rafalski

⁵⁷⁷ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1927, akt 71.

⁵⁷⁸ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Śluby, R. 1924, akt 2.

⁵⁷⁹ APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Śluby, R. 1926, akt 12.

⁵⁸⁰ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1924, akt 15.

⁵⁸¹ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1921, akt 15.

⁵⁸² Kronika OSP w Ostrowie.

⁵⁸³ APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli 1911–1928, R. 1917, akt 40.

⁵⁸⁴ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...



Felczer Andrzej Rafalski

który skończył jako prymus czwartą klasę, a potem szkołę rzemieślniczą w Lublinie⁵⁸⁸.

Z ostrowskiego dworu codziennie wywożono obiad do przytułku, który sąsiedował ze szkołą. Rodzina ziemian z Ostrowa opiekowała się miejscową szkołą i uczestniczyła w szkolnych uroczystościach. Maria Węglińska w 1926 r. ofiarowała nagrody na koniec roku szkolnego. Książki nadesłał też przewodniczący Rady Szkolnej Powiatowej Gustaw Świda. W roku szkolnym 1924/1925 do szkoły zapisano 223 dzieci w pięciu oddziałach⁵⁸⁹. Liczebność uczniów w roku szkolnym 1926/1927: Ostrów

ściach w szkole, a szczególnie na rozpoczęciu i zakończeniu roku szkolnego. Przenaczał siano i opał na rzecz szkoły. Od 1 września 1919 r., w wyniku zarządzenia władz, szkołę rozszerzono na dwuklasową. Jej kierownikiem został dotychczasowy nauczyciel Wacław Rafalski. W szkole pracowała również Aniela Urbańska. W 1920 r. w przytułku dzielącym pomieszczenia ze szkołą wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Chorych odesłano do szpitala epidemicznego w Zakrzówku, a szkołę zamknięto. Lekcje odbywały się w Domu Ludowym w Popkowicach⁵⁸⁵. Jedna izba była też wynajęta we wsi⁵⁸⁶. Wskutek zwiększającej się liczby dzieci, w 1920 r. utworzono klasę trzecią, a w rok później klasę czwartą. Ponieważ w budynku szkolnym było zbyt mało pomieszczeń, zajęcia odbywały się w dwóch wynajętych izbach we wsi, m.in. w Zadworzu. Przybyli również nowi nauczyciele: Sabina Rycerz, Zofia i Wanda Szydłowskie, Jakub Wąsik, Waleria Furstówna, nauczyciel religii ks. Jan Kalicki, a miejscowy organista Jan Zawisłak uczył śpiewu. Obok szkoły istniał nadal przytułek dla starców⁵⁸⁷. Tadeusz Kleć był nauczycielem w Ewuninie, gdzie też powstała szkołka.

Za czasów Joanny Mazurkiewicz i jej córki Marii we dworze ostrowskim była ochronka. W okresie międzywojennym pracowała w niej panna Głębocka, emerytowana nauczycielka zatrudniona przez ziemian. Opiekę nad dziećmi pracowników folwarku prowadziła w czworaku, gdzie uczyły się czytać i pisać. Pomieszczenie z podłogą wyposażone było w długi stół, siedzi-ska, na ścianie wisiał poczet władców Polski, godło, a wewnątrz oświetlały lampy naftowe. Do szkoły w Ostrowie trafiały też dzieci po ochronce w majątku Popkowice, np. Ignacy Lulek,

⁵⁸⁵ A. Wnuk, *90. rocznica bitwy na polach popkowickich*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2005, s. 26–27.

⁵⁸⁶ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁵⁸⁷ APP, KMPP, Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1918, akt 5.

⁵⁸⁸ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁵⁸⁹ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

– 76, Ostrów dwór – 7, Popkowice – 76, Popkowice dwór – 31, Popkowice Zadworze – 22, Popkowice Przedkościelne – 3, Popkowice Księżę – 15, Popkowice Majdan – 6, Leśniczówka – 3, Skorczyce – 7⁵⁹⁰.

W roku szkolnym 1924/1925 obowiązkiem kierownika szkoły w Ostrowie w zastępstwie Wacława Rafalskiego pełnił Jakub Wąsik. Rafalski kończył wówczas Wyższy Kurs Nauczycielski, a pracę w Ostrowie rozpoczęła nowa nauczycielka Wanda Germańska. W styczniu 1926 r. Dozór Szkolny w Urzędowie wyznaczył na członków opieki szkolnej: Marię Węglińską jako opiekuna głównego oraz gospodarza Antoniego Pokorę, ks. Henryka Wiśniewskiego i Wacława Rafalskiego. Zauważalnym problemem była wówczas higiena. W związku z tym przewodnicząca dozoru Maria Węglińska ofiarowała szkole miednice, a gospodynie: Trześniewska, Stelmaszczykowa, Aleksandrowiczowa przekazały płótno na ręczniki⁵⁹¹.

Wacław Rafalski przy pomocy Leona Hempla zorganizował Koło Młodzieży. Od 1926 r. współpracował z Kołem ks. Henryk Wiśniewski. Najbardziej rozwijała się w tej organizacji działalność teatralna. Każdego roku urządzano kilka przedstawień teatralnych. 3 maja 1926 r. odbyło się poświęcenie sztandaru miejscowego stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Po nabożeństwie przed Domem Ludowym pułkownik Tadeusz Lechnicki mówił o miłości Ojczyzny. Wieczorem przed szkołą odbyły się dwa przedstawienia dla miejscowej ludności: „Trzeci maj”, „Łobzowianie”. Zysk z przedstawień – 50 zł 10 gr i ofiary dobrowolne przeznaczono na pomoce szkolne⁵⁹². Pod koniec listopada 1926 r. został zorganizowany przy szkole kurs dla analfabetów. Na pierwszy kurs zapisało się 9, a na drugi kurs 50 osób. Nauka odbywała się trzy razy w tygodniu w godzinach



Dzieci w ostrowskiej ochronce



Nauczanie w ochronce

⁵⁹⁰ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁵⁹¹ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁵⁹² ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

wieczornych. Dużym problemem była wysoka absencja dzieci na zajęciach szkolnych. Z 246 zapisanych do szkoły uczęszczało przeciętnie tylko 180 dzieci⁵⁹³.

9 marca 1926 r. Zarząd Szkoły, czyli Józef Mazurkiewicz, Stanisław Stelmaszczyk, Franciszek Malarczyk zwrócili się do Rady Gminnej w Urzędowie z prośbą o przeprowadzenie remontu kapitalnego szkoły. Sporządzono kosztorys opiewający na kwotę 12 000 zł, z zastrzeżeniem, że na szkołę zostanie zajęty cały budynek. Kwota ta nie została jednak zatwierdzona przez Wydział Powiatowy. Dopiero w 1927 r. po długich staraniach i dzięki zaangażowaniu mieszkańców rozpoczęto remont szkoły. W budżecie szkolnym na 1927 r. Wydział Powiatowy przeznaczył na remont 13 000 zł⁵⁹⁴.

W 1916 r. Antoni Piasecki zorganizował Ochotniczą Straż Pożarną w majątku⁵⁹⁵. Od 1922 r. obejmowała ona swoim działaniem również Ostrów⁵⁹⁶. Natomiast oficjalnie 17 marca 1927 r. została powołana Ochotnicza Straż Pożarna w Ostrowie⁵⁹⁷. Jej założycielem był kierownik miejscowej szkoły Waclaw Rafalski oraz grono miejscowych działaczy społecznych, którzy stanowili trzon organizacji⁵⁹⁸. W 1927 r. ukonstytuował się komitet założycielski i pierwszy Zarząd w nowym składzie:

- 1) druh Waclaw Rafalski – prezes (zawód – nauczyciel);
- 2) druh Stanisław Stelmaszczyk – wiceprezes (zawód – rolnik);
- 3) druh Karol Dobrowolski – naczelnik (zawód – pracownik fizyczny);
- 4) druh Marian Chodkowski – zastępca naczelnika (zawód – handlowiec);
- 5) druh Jan Stelmaszczyk – sekretarz (zawód – rolnik);
- 6) druh Walenty Majewski – skarbnik (zawód – rolnik);
- 7) druh Józef Ryniewski – gospodarz (zawód – rolnik);
- 8) druh Józef Mierzwa – członek Zarządu (zawód – rolnik);
- 9) druh Stanisław Rostek – członek Zarządu (zawód – rolnik);
- 10) druh Józef Mazur – członek Zarządu (zawód – rolnik);
- 11) druh Stanisław Pokora – założyciel;
- 12) druh Stanisław Kotuła – założyciel.

Jednostka niosła pomoc podczas klęsk żywiołowych oraz organizowała wiele ciekawych imprez, które przynosiły dochód. Za zgromadzoną gotówkę zakupiono dla potrzeb jednostki: beczkowóz dwukołowy i czterokołowy, sikawkę ręczną dwudźwigniową, wężę, hełmy, toporki, bosaki, drabiny, wiadra, umundurowanie i czapki. W 1931 r. sekretarzem był Michał Sośnicki, naczelnikiem Stanisław Walas, a gospodarzem Stanisław Kołbuk. Dzięki pomocy włościan wybudowano szopę strażacką, dostarczano materiał na budowę remizy czy fanty na urządzenie loterii. W latach 1929–1932 zbudowano strażnicę w Ostrowie. Budowa była prowadzona przez miejscowego majstra ciesielskiego przy współudziale Zarządu i członków czynnych jednostki. W tym celu zakupiono starą stodołę oraz dołożono część materiałów ze starej szkoły. Remizę wybudowano na placu gromadzkim pomiędzy placówkami gospodarzy: Połubińskiego a Błażejczaka i Kołbuka. Wartość tego budynku wyceniono na kwotę około 1500 zł. Remiza służyła do zabezpieczenia sprzętu gaśniczego oraz jako miejsce do zbiórek szkoleniowych i urządzania różnego rodzaju

⁵⁹³ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁵⁹⁴ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁵⁹⁵ Kronika OSP w Ostrowie.

⁵⁹⁶ Kronika OSP w Ostrowie, s. 8.

⁵⁹⁷ Kronika OSP w Ostrowie, s. 10.

⁵⁹⁸ Kronika OSP w Ostrowie.



Strażacy na tle starej remizy

impres. Użytkowano ją aż do rozbiórki w 1970 r.⁵⁹⁹ W pierwszych dwóch latach straż wyjechała do trzech większych pożarów: w folwarku Ostrów, Popkowicach Księżych i Zadworzu⁶⁰⁰. 24 lutego 1929 r. po godzinie 11 w nocy zapaliła się owczarnia we dworze dziedzica Piaseckiego. Przyczyną pożaru było zapalenie się wapna. Na wszczęty alarm pierwszy stawił się przy ogniu strażak Władysław Trześniewski, dzięki przytomności którego uratowano część żywych jeszcze owiec z owczarni. Owce ratowali również strażacy: Jan Chapski, Bolesław Kotuła i Józef Sapuła. Strażak Władysław Trześniewski przysłał również konie dworskie po tabor straży ostrowskiej i dworską sikawkę. W tym samym czasie strażak Stanisław Nakielski i prezes straży Wacław Rafalski zaalarmowali innych strażaków i natychmiast z sikawką i innymi urządzeniami wyruszyli do pożaru. Po upływie jednej godziny przybyła również Straż Pożarna ze Skorczyc. Ponadto byli przy pożarze: gospodarz straży Stanisław Stelmaszczyk, członkowie zarządu – Józef Mierzwa, Stanisław Rostek i Józef Moryc, którzy utrzymywali porządek podczas akcji. Obecni byli przy pożarze i ofiarnie pracowali także strażacy: Antoni Warchoł, Tadeusz Rafalski, Stanisław Sapuła, Bolesław Wojciechowski⁶⁰¹. W latach trzydziestych XX w. straż ostrowska urządzała w dzień odpustu parafialnego kwesty i zabawy na rzecz straży.

⁵⁹⁹ Kronika OSP w Ostrowie, s. 12–13.

⁶⁰⁰ Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra, Sprawozdanie z działalności Zarządu OSP w Ostrowie za rok budżetowy 1929/30 i 1930/31.

⁶⁰¹ Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra, Księga protokołów i czynności, Księga protokołów Zarządu i zebrzań walnych.

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie w latach 1927–1950 to m.in.⁶⁰²:

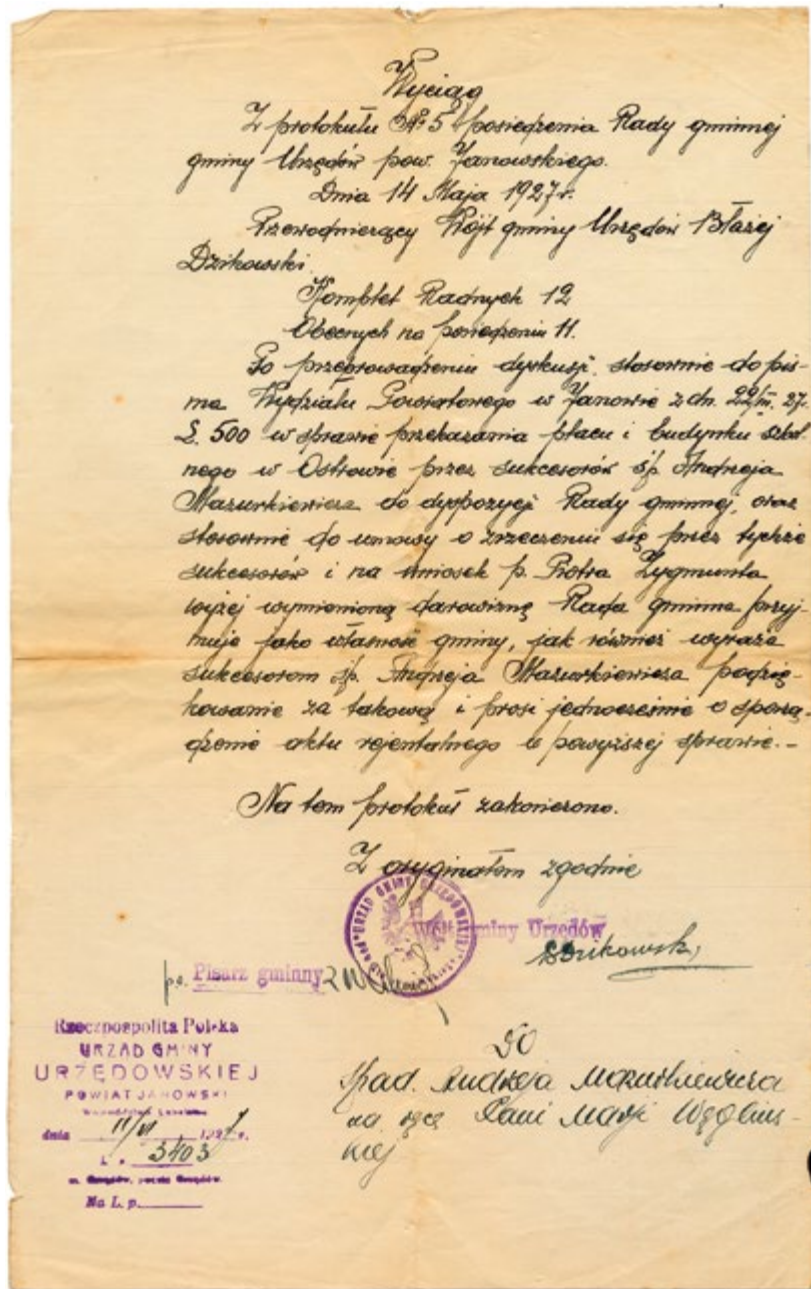
Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania, zawód	Służba wojskowa	Przyjęcie do OSP
Jan Późniak	1906	Zadworze	starszy ułan rezerwy	1930
Stanisław Drozda	1912	Ostrów, rolnik	legionista, rezerwa	1929
Franciszek Jamroz	1912	Ostrów, rolnik	–	1932
Józef Moryc	1906	Zadworze	podoficer rezerwy	1930
Antoni Lodowski	1903	Ostrów	służył w 17. baonie KOP, zwolniony do rezerwy jako szeregowiec	1929
Stanisław Szymczak	1908	Ostrów	–	1929
Jan Chapski	1909	Ostrów	–	1929
Józef Szczygieł	1904	Popkowice	służył w 3. p. a. p. Legionów, zwolniony do rezerwy jako podoficer	1929
Bolesław Wojciechowski	1910	Ostrów	–	1929
Stanisław Bartoszek	1907	Ostrów	–	1929
Michał Kida	1903	Ostrów	strzelec rezerwy	–
Kazimierz Maj	1906	–	służył w wojsku, rezerwista, plutonowy	–
Władysław Skiba	1912	–	służył w wojsku, rezerwista, kapral podchorąży	–
Stanisław Chabski	1904	–	rezerwista, kapral	–
Michał Sośnicki	1901	Ostrów, nauczyciel	–	–
Andrzej Jamroz	1905	–	służył w 44. pułku piechoty	1929
Stanisław Nakielski	1907	Ostrów, rolnik	–	–
Józef Mierzwa	1914	rolnik	–	–
Antoni Padała	1912	rolnik	–	–
Jan Moryc	1913	rolnik	–	–
Franciszek Stelmaszczyk	1913	rolnik	–	–
Józef Wnuk	1914	rolnik	–	–
Józef Mazur	1906	rolnik	kapral rezerwy	–
Jan Kucharczyk	1913	stolarz	kapral rezerwy	–
Stanisław Mazur	1912	rolnik, stolarz	legionista rezerwy	–
Stanisław Chapski	1914	rolnik	–	–
Józef Rostek	1912	rolnik	–	–

⁶⁰²Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra, Księga inwentarzowa. Dział A: Księga kontrolna wydanego umundurowania.

Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania, zawód	Służba wojskowa	Przyjęcie do OSP
Józef Rekiel	1908	rolnik	strzelec rezerwy	–
Stanisław Malarczyk	1916	rolnik	–	–
Stanisław Wojtak	1915	rolnik	–	–
Stanisław Węclawski	1913	rolnik	–	–
Kazimierz Kołbuk	1914	rolnik	–	–
Tadeusz Rafalski	1909	rolnik	–	–
Stanisław Drozda	1914	rolnik	–	–
Stanisław Kołbuk	1906	rolnik	kapral rezerwy	–
Jan Chabski	–	–	–	–
Marcin Majewski	1906	–	kanonier szeregowy rezerwy	1929
Franciszek Majewski	1908	–	–	1929
Bolesław Kotuła	–	–	–	–
Antoni Majewski	1905	–	–	1930
Stanisław Rekiel	1906	Zadworze	starszy szeregowy rezerwy	1930
Józef Sapuła	1911	Zadworze	–	1929
Stanisław Bartoszek	–	–	–	–
Edward Rafalski	1912	–	–	1929
Kazimierz Kucharczyk	–	–	–	–
Józef Pałka	–	–	–	–
Władysław Chabski	–	–	–	–
Jan Kołbuk	1910	–	–	–
Stanisław Walas	–	nauczyciel	–	–
Wacław Mazurkiewicz	1907	–	–	–
Stanisław Pawlikowski	–	–	–	–
Jan Baj	–	–	–	–
Stanisław Węclawski	–	–	–	–
Feliks Chabski	–	–	–	–
Stanisław Wnuczek	1908	rolnik	–	1929
Stanisław Rola	–	–	–	–
Wacław Wielgus	1910	rolnik	był w 24. pułku ułanów	–
Stanisław Moryc	1911	rolnik	legionista rezerwy	–
Feliks Moryc	1909	rolnik	–	–
Józef Drozda	1915	rolnik	–	–

Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania, zawód	Służba wojskowa	Przyjęcie do OSP
Andrzej Chapski	1918	rolnik	–	–
Franciszek Drozda	1919	rolnik	–	–
Stanisław Hołota	1919	rolnik	–	–
Stanisław Dec	1918	rolnik	–	–
Władysław Ambroż	1917	rolnik	–	–
Stanisław Babiaryz	1909	–	–	–
Stefan Domański	1918	–	–	–
Stanisław Domański	1915	rolnik	–	–
Antoni Gajewski	1910	rolnik	–	–
Władysław Kucharczyk	1920	stolarz	–	–
Tadeusz Majewski	1913	rolnik	starszy strzelec rezerwy, podczas wojny sanitariusz	–
Jan Pokora s. Antoniego	1905	–	–	–
Jan Pokora s. Kaspra	1903	–	–	–
Stanisław Ryniewski	1919	kowal	–	–
Stanisław Straniec	1919	rolnik	–	–
Stanisław Sapuła	1921	rolnik	–	–
Jan Sobański	1918	rolnik	–	–
Franciszek Szczygieł	1919	rolnik	–	–
Tadeusz Kaczkowski	1920	krawiec	–	–
Stanisław Koślak	1923	rolnik	–	–
Antoni Rachoń	1914	szewc	–	–
Tadeusz Różyło	1923	rolnik	–	1941
Tadeusz Szyszka	1923	rolnik	–	–
Zygmunt Wojtak	1923	rolnik	–	–
Jan Stelmaszczyk	1892	rolnik	–	–
Henryk Kucharczyk	–	stolarz	–	–
Franciszek Mierzwa	–	–	–	–
Józef Malarczyk	–	–	–	–
Stanisław Majewski	–	–	–	–
Tadeusz Baj	–	–	–	–
Stanisław Bijak	–	–	–	–
Jan Wojtak	–	–	–	–

Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Miejsce zamieszkania, zawód	Służba wojskowa	Przyjęcie do OSP
Henryk Koślak	–	–	–	–
Edward Furtak	–	–	–	–
Tadeusz Konieczny	–	–	–	–
Czesław Kurzyna	–	–	–	–
Aleksander Czupryna	–	–	–	–
Rajmund Rudzki	–	–	–	–
Henryk Sobański	–	–	–	–
Lucjan Żuber	–	–	–	–
Zygmunt Rudzki	–	–	–	–
Stanisław Bury	–	–	–	1943
Michał Ćwikła	–	–	–	1943
Ignacy Koślak	–	–	–	1943
Antoni Kret	–	–	–	1943
Tadeusz Łomański	–	–	–	1943
Stefan Mgłowski	–	–	–	1943
Roman Szyszka	–	–	–	1943
Jan Szyszka	–	–	–	1943
Józef Trzepizur	–	nauczyciel	–	1943
Piotr Wosik	–	–	–	1943
Stanisław Bąk	–	–	–	1943
Franciszek Bąk	–	–	–	1943
Edward Bijak	–	–	–	1948
Jan Mierzwa	–	–	–	1948
Stanisław Padała	–	–	–	1948
Zdzisław Góreczny	–	–	–	1948
Jan Jamroz	–	–	–	1948
Jan Wójcicki	–	–	–	1948
Zdzisław Wołoszyn	–	–	–	1948
Stefan Kozak	–	–	–	1948
Edward Biały	–	–	–	1948
Stanisław Urba	–	–	–	1948
Marian Wierzchowski	–	–	–	1948
Stanisław Maj	–	–	–	1949



Dokument potwierdzający przekazanie działki pod budowę szkoły przez rodzinę Mazurkiewiczów

Liczba uczniów szkoły powszechnej w Ostrowie stale zwiększała się, dlatego już od 1 września 1926 r. szkoła została przekształcona w 6-klasową. 9 kwietnia 1927 r. odbyło się przy szkole święto sadzenia drzewek. Anna Mazurkiewicz ofiarowała 20 drzewek i zostały one posadzone na gruncie szkolnym. W 1927 r. powstał Komitet Budowy 7-klasowej szkoły powszechnej: Wacław Rafalski kierownik szkoły jako przewodniczący, ks. Henryk Wiśniewski, Maria z Mazurkiewiczów Węglińska, Stanisław Stelmaszczyk sołtys wsi Ostrów, Antoni Piasecki, Karol Dobrowolski murarz. W 1927 r. społeczność szkolna uroczyście obchodziła 11 listopada i po nabożeństwie odwiedzano cmentarz. Przemawiał Stanisław Żak, a potem dzieci szkolne złożyły wieniec na grobie nieznanego żołnierza i minutą ciszy oddano hołd poległym. 27 kwietnia 1928 r. urządzone zostało święto sadzenia drzewek. Po mszy św. przewodnicząca miejscowej opieki szkolnej Maria Węglińska w budynku szkoły wyjaśniła znaczenie obchodzonego święta oraz zachęcała dzieci do tego, aby sadziły i pielęgnowały drzewa. Potem w ogrodzie szkolnym Anna Mazurkiewicz wygłosiła referat o sadownictwie i przystąpiono do sadzenia 34 drzewek z jej szkółki. 11 listopada 1928 r. obchodzono w Ostrowie rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Po odprawieniu nabożeństwa dziękczynnego, ks. Wiśniewski wygłosił patriotyczne kazanie okolicznościowe. Po nabożeństwie uformował się pochód patriotyczny ze Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej, strażą ogniową i społecznością szkolną na czele. Pochód udał się na poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach 7-klasowej Szkoły Powszechnej w Ostrowie. Przemawiał ks. H. Wiśniewski, Tadeusz Węgliński oraz Wacław Rafalski. Kierownik odczytał akt fundacyjny, podpisany przez członków Komitetu Budowy Szkoły, a następnie wmurowany w fundament nowej szkoły. Wieczorem pochód udał się na grób żołnierzy wielkiej wojny światowej, gdzie złożono wieniec w imieniu sto-

warzyszenia młodzieży i przemawiała uczennica Emilia Wnuk. Uczestnicy pochodu udali się na wieczornicę urządzoną w szkole. Złożyły się na nią pieśni, przedstawienia sceniczne: „Dziesiąty Pawilon” i „Flisacy”, odegrane przez członków Koła Młodzieży i Straży Pożarnej, a przygotowane przez ks. Wiśniewskiego⁶⁰³.

W 1927 r. rodzina Mazurkiewiczów ofiarowała działkę pod budowę nowej szkoły w Ostrowie. 6 maja 1928 r. na zebraniu gromadzkim dokonano zamiany placu należącego do szkoły, a znajdującego się po drugiej stronie gościńca, na plac należący do majątku Marii Węglińskiej. Gospodarz Połubiński nabył od Marii Węglińskiej plac o powierzchni 156 prętów przyległy do ogrodu szkolnego i przekazał go szkole, a plac szkolny po drugiej stronie gościńca przekazano Połubińskiemu. W 1928 r. obwód 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej obejmował: wieś, kolonię i folwark Ostrów, wieś, kolonię i folwark Popkowice, Popkowice Księżę, Popkowice Gorzelnię, Zadworze, Popkowice Majdan, Popkowice Przedkościelne, Leśniczówkę, a z gminy Wilkołaz – Zalesie. W roku szkolnym 1928/1929 naukę prowadzono w wynajętych, ciasnych izbach wiejskich⁶⁰⁴.

Do wzniesienia budynku szkolnego, wyposażenia go w niezbędne pomoce naukowe oraz pokrywania kosztów związanych z utrzymaniem szkoły zostały zobowiązane gminy Urzędów i Wilkołaz. Zgromadzenie Gminne w Urzędowie uchwaliło, że na budowę szkoły trzeba obciążyć wszystkich posiadaczy gruntów w gminie Urzędów w równomiernej stawce z morgi po 1 zł⁶⁰⁵. 14 marca 1929 r. został wybrany nowy Komitet Budowy Szkoły, w skład którego weszli: dziedziczka Maria Węglińska, kierownik Wacław Rafalski, Stanisław Stelmaszczyk sołtys wsi Ostrów, Józef Moryc radny z Zadworza, Wojciech Węclawski rolnik z Popkowic oraz Antoni Piasecki dziedzic z Popkowic – jako przewodniczący komitetu na wniosek wójta gminy Urzędów. Jesienią 1929 r. wylane zostały fundamenty pod szkołę obok starego budynku. Na skutek braku pieniędzy oraz małej aktywności przewodniczącego komitetu budowy, Antoniego Piaseckiego, inwestycja postępowała bardzo powoli. Wzniesienie budynku powierzono majstrowi z Lublina Leonowi Kasickiemu. Nadzór techniczny nad budową sprawował inżynier Bogdan Krauze. Jesienią 1930 r. budynek został wybudowany w stanie surowym. Najaktywniejszymi przy budowie byli kierownik szkoły Rafalski, sołtys Stanisław Stelmaszczyk oraz wójt gminy Tadeusz Michalewski. Dzięki staraniom tego ostatniego Kuratorium Okręgu Szkolnego przyznało na budowę szkoły bezzwrotną zapomogę w kwocie 17 000 zł. Z początkiem roku szkolnego 1929/1930 została wzniesiona jednoklasowa szkoła w Zalesiu. Powstała też szkoła w Ewuninie⁶⁰⁶.

3 lipca 1930 r. na zebraniu gminnym zwołanym przez wójta gminy Urzędów Ignacego Gładkowskiego podjęto decyzję o zaciągnięciu pożyczki na dokończenie budowy oraz o usunięciu Antoniego Piaseckiego ze stanowiska przewodniczącego Komitetu Budowy. Nowym przewodniczącym został Wacław Rafalski. W roku szkolnym 1929/1930 zajęcia lekcyjne odbywały się w wynajętych izbach we wsi. Dzięki staraniom starosty w październiku 1930 r. wykończono 5 klas oraz kancelarię. Pozostałe pomieszczenia zostały oddane do użytkowania w następnym roku. Pomimo poprawy warunków do nauki znaczna część dzieci nie wypełniała obowiązku szkolnego, np. w roku szkolnym 1930/1931 nie pobierało nauki 60 dzieci.

W latach trzydziestych XX w. do 7-klasowej Szkoły Powszechnej w Ostrowie uczęszczały dzieci z: Ostrowa, Popkowic, Zadworza, Popkowic Księżych, Leśniczówki, Zalesia, folwarku Popkowice, folwarku Ostrów, Kolonii Popkowice. Dzieci uczyły się: religii, języka polskiego, rachunków, historii, geografii, przyrody, nauki o Polsce współczesnej, rysunków, robót ręcznych i kobiecych, śpiewu, gimnastyki oraz w starszych oddziałach – VI i VII klasie – języka niemieckiego. 3 maja 1932 r. staraniem

⁶⁰³ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁶⁰⁴ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶⁰⁵ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...

⁶⁰⁶ ASO, Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa...



Uczniowie ostrowskiej szkoły z nauczycielami, ok. 1938 r.



Dziewczęta w strojach do gimnastyki, ok. 1939 r.

kierownika szkoły zorganizowano święto sadzenia drzewek. Ks. F. Zygmunt poświęcił drzewka, a dzieci szkolne posadziły je przy drodze sejmikowej Urzędów-Wilkołaz. 17 akacji, 243 jesiony, 9 klonów podarował właściciel folwarku Ostrów Tadeusz Węgliński⁶⁰⁷.

Nowy budynek został oddany do użytku w marcu 1933 r., gdy uroczystość obchodzone imieniny marszałka Józefa Piłsudskiego⁶⁰⁸. Karol Dobrowolski w 1933 r. opisał w gazecie „Gospodarz Polski” uroczystości w Ostrowie poświęcone Józefowi Piłsudskiemu⁶⁰⁹. W okresie międzywojennym w szkole pracowali m.in.: kierownik Waław Rafalski, Henryka Londówna, Anastazja Goczkówna (od 1925 r.), Stefania Kulińska, Anastazja Sieczkówna i nauczający religii ks. H. Wiśniewski. W 1933 r. w szkole uczyli: Janina Romanówna (ur. 15.11.1909 r. Biecz), Genowefa Sośnicka (ur. 28.10.1900 r. Bełz k. Sokala), Michał Sośnicki (ur. 21.07.1901 r. Zużel k. Sokala), Bronisława Stefańcówna (ur. 23.06.1908 r. Wielkie Mosty), Stanisław Walas (ur. 30.12.1902 r. Zeliszew k. Siedlec)⁶¹⁰. W 1933 r. z okazji święta narodowego 3 Maja zorganizowano wycieczkę dla dzieci i nauczycieli na mogiły powstańców z 1863 r. pod Rudnikiem⁶¹¹. Ze szkoły zorganizowano wycieczkę do popkowickiego browaru i dzieci oprowadzał po przedsiębiorstwie piwowar Ryszard Czerny⁶¹².

W 1935 r. dotychczasowy kierownik Waław Rafalski został przeniesiony do czteroklasowej Szkoły Powszechnej w Ratoszynie, a na jego miejsce kierownikiem został mianowany Michał Kida, dotychczasowy nauczyciel 7-klasowej Szkoły Powszechnej w Potoku Wielkim. Michał Kida był synem Mikołaja i Marianny Rzeczyckiej. Urodził się 21 września 1903 r. w Rudniku

⁶⁰⁷ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶⁰⁸ A. Wnuk, *Szlachetny dar, który od 150-u lat kształtuje młode umysły*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2010, s. 27.

⁶⁰⁹ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶¹⁰ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶¹¹ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶¹² Relacja Janusza Węglińskiego.



Szkoła w Ostrowie w latach trzydziestych XX w., fot. Józef Rachwał

nad Sanem. Do Ostrowa został przeniesiony ze swoją żoną Józefą i zaangażował się nie tylko w pracę oświatową, ale też społeczną. Należał do Rady Gminnej, do Rady Samopomocy Chłopskiej, działał w straży ogniowej i spółdzielni handlowej. Zabawy, które urządzał dwa razy do roku odbywały się bez bójek i przynosiły dochody. Wpłacał na konto PKO po kilkanaście tysięcy złotych dla straży ogniowej i dla szkoły. W ostrowskiej szkole było radio. Przyjęto też nowych nauczycieli: Jadwiga i Brunon Müllerowie (od 1934 r.), Janina Stepanowa, Bronisława Stefańcówna. Zubożenie ludności wiejskiej było duże, odczuwalny był kryzys



Grono nauczycielskie i uczniowie

Państwo Müllerowie zostali przeniesieni do szkoły powszechnej w Piotrkowie koło Lublina. Do Ostrowa przyszedł Władysław Skiba ze szkoły dwuklasowej w Majdanie Krasienińskim. W szkole działała Spółdzielnia Uczniowska „Jedność”, mająca 69 członków. Działo też Koło Absolwentów Szkoły Powszechnej, a od stycznia 1937 r. Uniwersytet Niedzielny. W lipcu 1937 r. wybudowano na placu szkolnym betonową studnię, gdyż wcześniej szkoła korzystała z wody ze stoku, czyli źródła nad rzeczka. W czasie wakacji w 1937 r. ogrodzono plac szkolny. Ze szkoły w Uniszowicach w 1937 r. doszła do Ostrowa nauczycielka Stanisława Perytówna⁶¹³. Koło Młodzieży Wiejskiej „Siew” korzystało z biblioteki wędrownej. W szkole była prowadzona akcja dożywiania biednych dzieci szkolnych: 1 buteczka i szklanka mleka. Pani Jadwiga Piasecka przeznaczyła na ten cel 2 kwintale pszenicy i 50 złotych. Zbierano też datki po wioskach i zgromadzono 73 zł 92 gr. 21 grudnia 1937 r. odbył się pogrzeb Antoniego Piaseckiego Głównego Opiekuna Szkoły w Ostrowie i prezesa Dozoru Szkolnego. Wzięły w nim udział dzieci ze starszych klas z wieńcem od szkoły. 1 stycznia 1938 r. przestała pracować w Ostrowie Petronela Kohutówna ze względu na „zajęcie” czyli problemy wychowawcze z uczniem klasy V. Na jej miejsce przysła Anastazja Brodkiewiczówna⁶¹⁶. W 1939 r. rozpoczęto budowę budynku gospodarczego przy szkole.

⁶¹³ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶¹⁴ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶¹⁵ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶¹⁶ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

gospodarczy, brak odzieży i obuwia, a dzieci były źle odżywione⁶¹³.

11 listopada 1935 r. odbył się uroczysty „poranek” w szkole, na którym przemawiał Jan Hempel jako opiekun szkoły. Były też obecne dzieci szkolne ze Skorczyc. W maju 1936 r. oraz czerwcu 1937 r. równano plac szkolny, nawożąc ok. 4000 furmanek ziemi, którą ofiarował Tadeusz Węgliński. Na choinkę szkolną z loterią 12 stycznia 1936 r. fanty ufundował Antoni Piasecki i nauczyciele⁶¹⁴. W 1936 r. Janina Stepanowa odeszła ze szkoły w Ostrowie do Gaci koło Lwowa, a przysła Petronela Kohutówna.

Do najważniejszych uroczystości szkolnych obchodzonych w okresie międzywojennym w Ostrowie należały: rozpoczęcie roku szkolnego, rocznica odzyskania niepodległości Polski, jasełka, imieniny marszałka Piłsudskiego, imieniny Prezydenta Polski, święto Konstytucji 3 maja, zakończenie roku szkolnego.

Po pierwszej wojnie światowej w Ostrowie rozwijał się handel i działały trzy sklepy. W 1921 r. Franciszek Szulc z Kraśnika był subiektem w Ostrowie⁶¹⁷. Funkcjonował też sklepik Chodkowskiego⁶¹⁸, a obok był sklep miejscowej spółdzielni.

W tym czasie bardzo dobrze układały się stosunki między ziemianami a społecznością wsi Ostrów. Inicjatywy właścicieli majątku przyczyniały się do pozytywnych przemian w tej miejscowości. Rodzina Mazurkiewiczów i Węglińskich współpracowała też z sąsiednimi ziemianami w zakresie gospodarczym, edukacji i sprawach społecznych. Najczęściej życzliwą postawę okazywali sąsiedzi Hemplowie. Kiedy został uszkodzony dworski chmielnik w Ostrowie, to ze skorczyckiego dworu udzielono pomocy i odbudowano plantację⁶¹⁹. Joanna Mazurkiewicz była chrześną Stanisława Hempla syna Joachima.

Życie ostrowskiego dworu miało swój rytm. Codziennie wieczorem do kancelarii przychodził karbowy i zdawał sprawozdanie z prac w majątku. Pan wydawał też dyspozycje na dzień następny. O godzinie 5 rano karbowy dzwonił dzwonkiem na podwórzu dworskim i dzielił zadania. Fornale zaprzęgali konie robocze i wyjeżdżali na pola. Około godziny 7.30 żony lub dzieci przynosiły im drugie śniadanie, a od godziny 8 rozpoczynała się dalsza praca. O godzinie 12 dzwonek zapowiadał przerwę obiadową. Niejednokrotnie pługi i inny sprzęt zostawiano na polu. Konie pojono przy studni, zadawano im obrok i jedzono obiad. O godzinie 14 dzwonek oznajmiał koniec przerwy. Zabierano konie i wyruszano w pole, aż do zmroku.

Ordynariusze: 6 fornali, polowy, karbowy, kowal, stróż, stangret i ogrodnik mieszkali w czworakach. Mieli możliwość utrzymania krowy i trzody w oborze folwarcznej. Korzystali też z piwnic, działki na ogród i kurnika przy czworakach. Każdy z fornali miał pod swoją opieką 4 konie, które brał do pracy. Stangret na wyjazd otrzymywał dietę, tzw. strawne, ok. 2–3 zł. Stangretem był m.in. Gregorczyk. Do wyjazdów służyły konie cugowe i pojazdy, tj.: wózek, bryczka, powóz czarny z budą, sanki proste z janczarami. Bryczka z żółtymi siedzeniami ze skóry pochodziła z fabryki samolotów Plage i Laśkiewicza, której dyrektorem był kolega legionowy Tadeusza Węglińskiego. W pobliżu stajni, w wozowni znajdowała się też uprzęż, sprzęt stajenny i wszystkie



Andrzej Węgliński na spacerze z ulubionym psem

⁶¹⁷ APP, KMPP, Raptularz, Urodzenia, śluby, zmarli 1911–1928, R. 1921, akt 86.

⁶¹⁸ Relacja Michała Radkowiaka.

⁶¹⁹ Relacja Janusza Węglińskiego.



Pasieka dworska w Ostrowie

W latach 1933–1946 Bolesław Szczurowski (ur. 1903 r.) był młynarzem w Ostrowie⁶²⁴. Leon Wróblewski był szewcem z Kolonii Ostrów w 1918 r.⁶²⁵

Oficjalistami dworskimi w Ostrowie byli: w 1933 r. Jan Adamczyk⁶²⁶, a w 1934 r. Franciszek Smaga i Ignacy Serwin⁶²⁷. Wyrobnikami w folwarku Ostrów byli w 1933 r.: Józef Gregorczyk i Ignacy Gregorczyk⁶²⁸, Antoni Jabłoński, Bolesław Głusiec, Adam Mazierz⁶²⁹, w 1934 r.: Jan Pyć, Władysław Szczepanek, Jan Moryc⁶³⁰, w 1935 r.: Władysław Flis, Józef Duda, Ignacy Machaj⁶³¹, w 1938 r.: Stefan Głusiec, Józef Głusiec i Władysław Mazurek⁶³², Andrzej Wnuk żonaty z Zofią z Wołoszynów, Wiktor Ul, Jan Moryc⁶³³, a w 1939 r. oficjalistami w folwarku Ostrów byli: Józef Duda, Jan Kulik⁶³⁴, Bolesław Jarocho, Józef Kurzyna, Maria Serwin, Ignacy Celej⁶³⁵.

⁶²⁰ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁶²¹ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁶²² E. Kowecka, *W salonie i w kuchni...*, s. 46.

⁶²³ APP, KMPP, Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1930, akt 55.

⁶²⁴ APP, KMPP, Księga urodzenia, R. 1933, akt 42.

⁶²⁵ APP, Raptularz, urodzenia, śluby, zgony 1911–1928, R. 1918, akt 89.

⁶²⁶ APP, KMPP, Księga urodzenia, R. 1933, akt 24.

⁶²⁷ APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1934, akt 30.

⁶²⁸ APP, KMPP, Raptularz, zaślubiny, R. 1933, akt. 32.

⁶²⁹ APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1933, akt 78.

⁶³⁰ APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1934, akt 79.

⁶³¹ APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1935, akt 50.

⁶³² APP, KMPP, Raptularz zmarłych, R. 1938, akt 3; Księga Miejsowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1938, akt 76, s. 9v.

⁶³³ APP, KMPP, Księga Miejsowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1938, akt 54, s. 6.

⁶³⁴ APP, KMPP, Raptularz zmarłych, R. 1939, akt 2.

⁶³⁵ APP, KMPP, Księga Miejsowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1939, akt 27, s. 18; akt 52, s. 22.

pojazdy. W stajni od strony dworu stały konie cugowe, wolanty umożliwiające codzienną komunikację ze światem, a z drugiej strony konie robocze, pociągowe zwane fornalskimi⁶²⁰.

We dworze były także psy, z którymi bardzo lubiły bawić się dzieci. W latach trzydziestych były to: wilczur, owczarek nowozelandzki i wyżeł⁶²¹.

Na podwórzu i w folwarku pracowali: ogrodnik, stróż i woźnica oraz praczki. Drzwi we dworze stały zawsze otwarte i nawet na noc ich nie zamykano. Stróż nocą obchodził domostwo z psami, a w dzień zamykał podwórze, czyścił wychodki, rąbał drwa, nosił je do domu i układał w skrzyni. Miał baczenie, czy ktoś przed dwór nie zajeżdża, kierując kupców, domokrąźców i ludzi po prośbie do drzwi kuchennych⁶²². W 1930 r. stróżem nocnym w Ostrowie był Paweł Dyś⁶²³.

W 1931 r. Józef Pyszyński był agronomek rolnym w Ostrowie⁶³⁶. W 1930 r. powstało Kółko Rolnicze, które wprowadzało postęp w miejscowym rolnictwie. Zakładano poletka doświadczalne. Narzędzia rolnicze znajdowały się u gospodarzy, ale podczas okupacji Niemcy nie pozwalali na funkcjonowanie Kółka. Na czele zarządu Kółka Rolniczego stał prezes Jan Stelmaszczyk⁶³⁷. Jego córka Emilia ukończyła w 1938 r. Państwową Szkołę Gospodyń Wiejskich w Działdowie Malinowie w Wielkopolsce. Jan żonaty był z Agnieszką Wielgą z Leszczyny⁶³⁸.

Ostrów był wioską łańcuchówką, o dużym zagęszczeniu zabudowy. Gospodarze mieli bardzo długie działki pól, co utrudniało gospodarowanie. W 1930 r. rozpoczęto przygotowania do przeprowadzenia komasacji. Komasacja to scalanie gruntów przez wymianę między właścicielami w celu przekształcenia gruntów rozdrobnionych w obszary odpowiadające wymogom prawidłowego gospodarowania. W Ostrowie ukończono ją w 1932 r. W wyniku tego część rolników dostała działki na kolonii i musiała wznieść nowe zabudowania i tak powstała Kolonia Ostrów.

Księża Adresowa Polski notuje w Ostrowie osoby zajmujące się nie tylko rolnictwem. Na wschód od kościoła, w drewnianym domu był sklep bławatny kupca Mariana Chodkowskiego (ur. w 1893 r.)⁶³⁹, a przy nim piwiarnia. Chodkowski pochodził z Lublina, a jego kolegą szkolnym był Bolesław Bierut. Miał czwórkę dzieci, a jego żona utopiła się w rzece podczas prania. Siostrą Chodkowskiego była Rydzewska, która miała sklepik w Zalesiu. „Wolnopraktykującym felczerem” był Andrzej Rafalski, który zdobył te umiejętności podczas służby w wojsku rosyjskim (zm. w 1932 r.). Kowalem był Józef Góreczny. Centrum wsi Ostrów mieściło się na wschód od kościoła, gdzie była szkoła, remiza, trzy sklepy spożywcze: M. Chodkowskiego, K. Dobrowolskiego i S. Pawlikowskiego⁶⁴⁰. Dodatkowo na tym odcinku Urzędówki była pralnia, czyli miejsce z małymi pomostami dla mieszkańców wsi i kolonii, gdzie kijankami prano odzież.

W 1933 r. został zorganizowany Oddział Związku Strzeleckiego, którego prezesem został Wacław Rafalski⁶⁴¹. Zapisano się 20 chłopców, a siedzibą była świetlica w szkole⁶⁴². Prezesem Związku w 1935 r. był Antoni Piasecki. Istniało też w Ostrowie Koło Ligi Morskiej i Kolonialnej⁶⁴³, a prezesem zarządu był ks. F. Zygmunt⁶⁴⁴.

Tadeusz Węgliński często spotykał się z miejscowymi gospodarzami⁶⁴⁵. W 1935 r. został prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie⁶⁴⁶. Szkoła organizowała uroczystości żałobne po śmierci Józefa Piłsudskiego – 14 i 18 maja 1935 r. Po mszy św. na cmentarzu przy mogile powstańców z 1863 r. przemawiał Wacław Rafalski⁶⁴⁷. 29 marca 1936 r. na Walnym Zebraniu Tadeusz Węgliński zrzekł się funkcji prezesa straży. Na jego miejsce wybrano Michała Kidę⁶⁴⁸. 12 czerwca 1938 r. OSP zorganizowała wspólną imprezę Ostrów–Popkowice: zbiórkę uliczną do puszek, zabawę taneczną, sprzedaż piwa na szklanki. W 1938 r.

⁶³⁶ APP, Raptularz: Urodzeni 1928–1932, Zaślubieni 1928–1934, Zmarłych 1928–1934, Urodzenia, R. 1931, akt 79.

⁶³⁷ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechniej w Ostrowie.

⁶³⁸ Relacja Tadeusza Wojtaka.

⁶³⁹ APP KMPP, Raptularz urodzenia, śluby, zmarli 1911–1928, R. 1925, akt 113.

⁶⁴⁰ *Księga adresowa Polski...*, s. 612.

⁶⁴¹ Kronika OSP w Ostrowie, s. 14.

⁶⁴² ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechniej w Ostrowie.

⁶⁴³ Kronika OSP w Ostrowie.

⁶⁴⁴ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechniej w Ostrowie.

⁶⁴⁵ Relacja Edwarda Pałki z Kolonii Ostrów.

⁶⁴⁶ Kronika OSP w Ostrowie, s. 15.

⁶⁴⁷ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechniej w Ostrowie.

⁶⁴⁸ Kronika OSP w Ostrowie, s. 16.



Powiatowy Zjazd Kółek Rolniczych w Urzędowie z udziałem ministra rolnictwa Juliusza Poniatońskiego

sołtysem gromady Ostrów był Jan Stelmaszczyk⁶⁴⁹. 27 grudnia 1937 r. na ręce prezesa straży ogniowej w Ostrowie Wanda z Piaseckich Dmochowska przesyłała z polecenia matki 100 zł na cele straży i podziękowała za wzięcie udziału i pomoc w organizacji pogrzebu ojca – Antoniego. 16 sierpnia 1938 r. Jadwiga Piasecka dziękowała OSP Ostrów za udział w pogrzebie syna i załączyła 100 zł do dyspozycji zarządu straży⁶⁵⁰.

W 1939 r. władze OSP w Ostrowie to: prezes Michał Kida, wiceprezes Stanisław Stelmaszczyk, sekretarz Jan Zawiślak, skarbnik Stanisław Pokora, naczelnik Franciszek Jamroz, pomocnik naczelnika Wacław Wielgus, gospodarz Jan Stelmaszczyk. W zarządzie było 7 osób, w korpusie 18 osób, popierających 48 osób⁶⁵¹.

⁶⁴⁹Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra.

⁶⁵⁰Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra.

⁶⁵¹Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra.



Powiatowy Zjazd Kółek Rolniczych (fotografię udostępniła Alicja Bąk)



Nadanie ministrowi J. Poniatowskiemu honorowego obywatelstwa gminy Urzędów na posiedzeniu 6 maja 1936 r.

W 1934 r. w Ostrowie działało Koło Sąsiedzkie Gospodarstw Przykładowych. Korzystano z książek pomocniczych, tj. *Rachunki gospodarcze*, gdzie był szereg tabel szczegółowo objaśniających prowadzenie rachunkowości w mniejszych gospodarstwach rolnych⁶⁵². 21 maja 1936 r. odbyły się w Urzędowie uroczystości związane z 20-leciem odzyskania niepodległości przez Polskę. Następnie delegacja w składzie: minister rolnictwa Juliusz Poniatowski, wojewoda lubelski Jerzy Rózeniecki oraz wiceminister skarbu pułkownik Tadeusz Lechnicki przybyła do Ostrowa, aby zapoznać się z wynikami tworzenia Zespołów Przykładowych Gospodarstw po komasacji⁶⁵³. W uroczystościach tych wzięły udział również Ochotnicze Straże Pożarne z Ostrowa, Urzędowa, Kraśnika, Budzunia i Skorczyc⁶⁵⁴.

Józef Mazurkiewicz z żoną Zofią zajmowali się sadem i ogrodem. Prowadzili inspekty i sprzedawali drzewka oraz warzywa. Dzielili się swoją wiedzą sadowniczą i ogrodniczą z mieszkańcami Ostrowa. Pasieka natomiast była wynajmowana, ale pszczoły nie tylko dawały miód, ale przede wszystkim zapylały kwitnące drzewa⁶⁵⁵. Do sadu przylegał duży ogród warzywny, w którym rośło wszystko, co mogło trafić nie tylko na stół właścicieli, ale także służby. Przy końcu wsi Ostrów od strony dworu, przy rzece mieszkał Żyd Rachmil z żoną i trzema córkami: Hachną, Sznajdlą i Szyfrą. Rodzina żydowska stanowiła zamkniętą enklawę

⁶⁵² Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra.

⁶⁵³ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶⁵⁴ Kronika OSP w Ostrowie, s. 17.

⁶⁵⁵ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.



Z gośćmi pod orzechem



W ogrodzie

w morzu polskości, zachowując swą wiarę, obyczaje i mentalność. Pozostawała w stałej łączności ze społecznością żydowską w Kraśniku. Rachmil wykupował sad dworski i na początku jesieni nad stawem zbijano budę krytą strzechą i zrywano owoce, które później Żyd sprzedawał.

W ogrodzie dworskim na skarpie nad stawem była lodownia. Wejście było od strony stawu, a od południa był mur. W lodowni lód przekładano plewami. Przechowywano tam przez długi czas mięsa zawinięte w białe płótno bez obawy o zepsucie. Latem przygotowywano lody, przysmak nie tylko dla dzieci. W kuchni dworskiej była specjalna maszynka do robienia lodów, wiaderko metalowe, pojemnik na lody z wiatraczkiem. Zimny przysmak okładano taflami lodu, posypywano solą i były smaczne, dlatego często częstowano nimi gości. Podczas wyjazdu do Lublina ziemianie chodzili na lody do tzw. Włocha⁶⁵⁶. W Ostrowie często gościli kuzyni oraz znajomi i przyjaciele. Do grona szczególnie hołubionych we dworze gości należeli oficerowie polskiego wojska. W okresie letnim w majątku mieszkali pracownicy z Wojskowego Instytutu Geograficznego, którzy na podstawie zdjęć lotniczych robili bardzo dokładne mapy wojskowe. Uczestniczyli też w życiu towarzyskim dworu i okolicy. Latem nie spędzano tak dużo czasu w salonie. W ciepłe dni życie towarzyskie przenosiło się do ogrodu. Starsi gawędzili, siedząc na ganku lub w altanie. Chętnie spacerowano po ogrodzie i sadzie, gdzie były wystawione ławki. Dawniej panie zakładały kapelusze i rękawiczki, a dla ochrony przed słońcem otwierały parasolki. W XX w. te rekwizyty już nie były potrzebne. Ogród rozpościerał się do stawu i rzeki, gdzie nad brzegiem urządzano altanę. W pobliżu był kort, a gra w tenisa była wyjątkowo lubianą wakacyjną rozrywką młodzieży.

⁶⁵⁶Relacja Janusza Węglińskiego.



Spotkanie towarzyskie w lipowej altanie

W soboty do Ostrowa przyjeżdżali goście z sąsiedztwa, rodziny, przyjaciele z Lublina, Janowa czy z Grabówki. Właściciele Ostrowa jeździli m.in. do Przegalińskich z Grabówki czy do Hemplów ze Skorzcyc. W okresie międzywojennym Zdzisława Węglińska z synkiem Andrzejem i Elżbietą Mazurkiewicz udali się w podróż do sanatorium w Truskawcu⁶⁵⁷.

⁶⁵⁷ Relacja Andrzeja Węglińskiego.



Wesołe towarzystwo w oknie dworu



Spotkanie towarzyskie przy kartach na ganku

Tadeusz z żoną mieli dużo znajomych w Urzędowie. Przyjaźnili się m.in. z Sawami, którzy prowadzili aptekę i Błażem Dzikowskim działaczem PSL-Wyzwolenie i posłem. Zdzisława Węglińska utrzymywała relacje towarzyskie z nauczycielkami z Urzędowa, m.in. z Olgą Natorską i Melanią Książkówną, które przyjeżdżały do Ostrowa. Przyjacielem rodziny był sekretarz gminy Urzędów Józef Niemiec. Tadeusz lubił spotkania z legionistami i przyjaciółmi z wojska. Życie towarzyskie pochłaniało duże koszty, więc sprzedawał wiele rzeczy z dworu, także pamiątkowych po wcześniejszych pokoleniach, np. wyszywane kapтурki na talerze⁶⁵⁸.

Latem Tadeusz urządzał dla rodziny i gości wycieczki, np. do lasu za wsią Białowoda lub za Obrokami. Popołudnia przeznaczano też niekiedy na grzybobrania czy grę w karty. Ulubioną grą karcianą w ostrowskim dworze był wist. Kiedy wymyślano licytacje, wówczas zmieniał się w winta. Starsi grywali jeszcze w preferansa. Damy układały też z kart pasjansa i stawiały kabały. Czasami na partyjkę przychodził też ks. H. Wiśniewski. Gra niejednokrotnie przeciągała się długo w noc, co dawało możliwość wymienienia codziennych nowinek⁶⁵⁹.

W ostrowskim dworze prenumerowano „Gazetę Polską”, „Gospodarza Polskiego we Francji” i „Express Lubelski i Wołyński”⁶⁶⁰. Zofia Mazurkiewicz prenumerowała kolorowe czasopismo „Tęcza”, które stało na wysokim poziomie edytorskim. Publikowano w nim reportaże, utwory literackie polskich poetów i pisarzy.

⁶⁵⁸ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁶⁵⁹ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁶⁶⁰ A. Wnuk-Bednarczyk, *Czasopisma z ostrowskiego dworu o śmierci Józefa Piłsudskiego*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2019, s. 47–48.



Zofia Mazurkiewicz, Andrzej i Janusz Węglińscy, Maria Mazurkiewicz i Zdzisława Węglińska na ganku dworu

W okresie zimowym i świątecznym rodzina ziemiańska spędzała dużo czasu we własnym gronie. Mogło to wynikać z przyczyn praktycznych – nie ogrzewano wówczas wszystkich pokoi i oszczędzano naftę. Domowników zajmowały wspólne rozmowy i lektura książek. Czytano nie tylko po polsku, ale również po francusku, niemiecku, angielsku zarówno dzieła naukowe, popularnonaukowe, jak i beletrystyczne, a także czasopisma. Jedna osoba czytała na głos, a reszta domowników słuchała lub każdy czytał



Piknik w lesie

indywidualnie⁶⁶¹. Rodowe biblioteki dworskie poniosły olbrzymie straty w czasie pierwszej wojny światowej, także w Ostrowie, gdzie spalił się dwór. Szacunek do literatury, do czytania uchodził za wyznacznik przynależności do ziemiańskiej sfery, jego brak – za oznakę obyczajowej deklasacji, schłopienia⁶⁶². W ostrowskim dworze na ścianach wisiły obrazy przedstawiające człon-

⁶⁶¹ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁶⁶² M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze...*, s. 102.



Przejażdżka do lasu

ków bliższej i dalszej rodziny. Dorośli mieszkańcy tej siedziby ziemiańskiej to Maria z Mazurkiewiczów Węglińska, jej syn Tadeusz Węgliński były legionista, żona Tadeusza Zdzisława, Józef Mazurkiewicz, jego córka z pierwszego małżeństwa Elżbieta Mazurkiewicz oraz druga żona Zofia z Ostaszewskich. Zachowały się czasopisma z okresu śmierci i pogrzebu marszałka Józefa Piłsudskiego⁶⁶³. Tadeusz Węgliński uczestniczył w zjazdach legionistów. Podczas jednego z nich brał udział w usypywaniu Kopca

⁶⁶³ A. Wnuk-Bednarczyk, *Czasopisma z ostrowskiego dworu...*, s. 47–48.

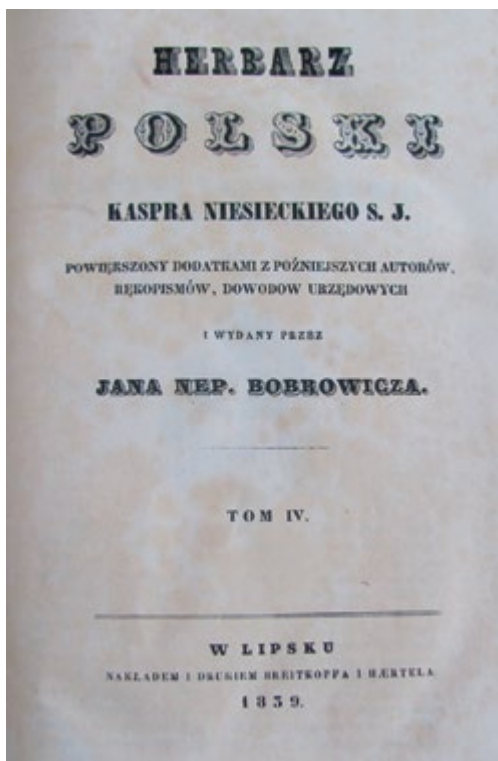


Domownicy i wojskowi na ganku dworu

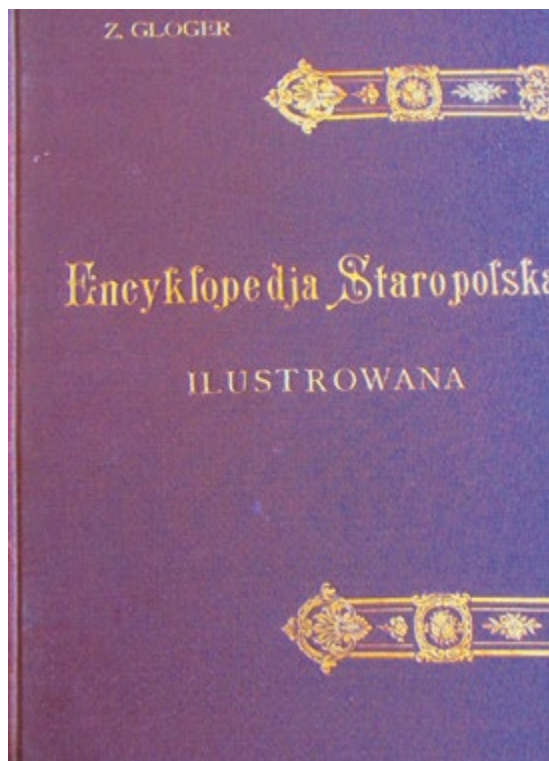
Józefa Piłsudskiego w Krakowie. W zbiorach rodzinnych do dziś jest pamiątkowa łopatka z napisem: „Budowa Kopca Józefa Piłsudskiego, Kraków Sowiniec 1935”⁶⁶⁴. Przed wojną we dworze gościł m.in. biskup Władysław Goral⁶⁶⁵. Koło kuźni, którą wjeżdżało się na podwórze była brama powitalna i Janusz Węgliński, jako mały chłopczyk, całował pierścień biskupi.

⁶⁶⁴Relacja Andrzeja Węglińskiego z Krakowa.

⁶⁶⁵Relacja Andrzeja Węglińskiego z Krakowa.



Herbarz z biblioteki dworskiej



Książka ze zbiorów Andrzeja Węglińskiego

Życie w Ostrowie biegło w rytmie pór roku, w zgodzie z kalendarzem prac gospodarskich, świąt kościelnych i rodzinnych. Ziemianie urządali wiele różnych uroczystości, tj.: chrzciny, zaręczyny, wesela, pogrzeby czy stypy, imieniny czy urodziny lub z racji święta parafii, tj. odpustu w święto Trójcy Świętej.

Relacja Marii Dacko:

Otoczenie dworu ostrowskiego w rozmowach czy to rodzinnych, czy to oficjalnych, nigdy nie było nazywane parkiem. Zawsze był to ogród. Założenie ogrodu, zaprojektowanie oraz widoczny po wielu latach kształt poszczególnych kwater wyraźnie mówi, że miał to być piękny ogród przechodzący płynnie w sad, warzywnik itd.

Podjazd do domu prowadził szeroką bramą wzdłuż owalnego gazonu, na środku którego stał słupek po zniszczonym w czasie pierwszej wojny zegarze słonecznym. [...] Obok spalonego, w wyniku działań wojennych w 1915 roku dworu, na miejscu oficyny kuchennej, na jej fundamentach, posadowiono niewielki, drewniany budynek mieszkalny o ośmiu pokojach mieszkalnych na parterze i czterech na piętrze oraz różnych pomieszczeniach gospodarczych. Oczywiście nie było elektryczności i kanalizacji.



Łopatka upamiętniająca budowę Kopca Piłsudskiego w Krakowie

Wodę dostarczano beczkowitzem. Budynek nie był nowy. Kupiono go w Niezabitowie i po rozbiórce i przewiezieniu do Ostrowa postawiono na nowo. W pomieszczeniach gospodarczych dworu znajdowała się łazienka i ubikacja, pokoje kucharki i pokojówek, spiżarnia, kuchnia dworska i czeladna, kredens, zmywaki itp.

Od frontu dworu był ganek wsparty na czterech kolumnach, dość obszerny, obejmujący frontowe drzwi wejściowe wraz z oknem sąsiadującego z przedpokojem pokoju. Na ławkach stojących na ganku toczyło się życie towarzyskie: dyskutowano, grano w karty, m.in. w brydża, jadano podwieczorki. Ganek obsadzony był dzikim winem, na frontowej ścianie rozpięte były róże, zaś przy bocznej – południowej rosła winorośl. Najstarszymi z pewnością drzewami w ogrodzie były lipy. Część z nich rosła dwoma rzędami tworząc aleję, która wiodła do nieużywanej bramy w północnym ogrodzeniu. Była i druga aleja składająca się z kilku lip oraz ogromna altana utworzona z czterech par starych lip. Do altany tej wiodły szerokie ścieżki prowadzące od domu w stronę stawu oraz w poprzek ogrodu. Alejki te gracowane, po obu stronach miały rabaty obsadzone różnego rodzaju bylinami, kwitnącymi cały sezon. Nad stawem rosły stare topole, po lubelsku zwane sokorami. Na górcie, po południowej stronie założono lodownię, w której zimą składano lód ze stawu przysypany siewką i przekładany deskami i słomą.

Na grzbiecie górci za lodownią był stary sad. Rosły w nim wysokie drzewa, przeważnie jabłonie, wspaniałe owocujące, różnych, już dziś rzadko występujących odmian, tj. grochówki, kosztele, malinowe-oberlandzkie, koksa pomarańczowa itp. oraz gruszki. Sad ten w okresie letnim przeważnie był dzierzawiony przez całe rodziny, chyba żydowskie, które mieszały tam w szalaszach, zajmując się zbiórką owoców i ich sprzedażą. Inne kwatery sadu, chyba młodsze, nie miały tak wysokich drzew, ich korony były innego kształtu – były bardziej kuliste. Rosły tam także grusze i ogromne czereśnie. Był też sad wiśniowy. Nowych nasadzeń drzew owocowych dokonywano już na innych podkładkach, aby drzewa te były bardziej wygodne w obsłudze – cięcie, opryski, zbiór owoców. Za terenem istniejącego sadu założono w latach 1926–1930 szkółki sadownicze. Krzewy owocowe porzeczek, malin, agrestów oraz truskawki dawały duże ilości owoców, które przetwarzano różnymi domowymi sposobami na zimowe zapasy. Znaczną część owoców sprzedawano lub zaopatrywano członków rodziny i przyjaciół mieszkających w miastach, a było ich wielu.

Duża szparagarnia na wiosnę dawała spore plony. Domownicy w tym czasie jadal je codziennie, zaś przyjaciele i znajomi byli w nie obficie zaopatrywani. Szparagi wiązane w pęczki sprzedawano w Lublinie lub Kraśniku.

W całym ogrodzie, w szczególności *vis a vis* domu, po drugiej stronie gazonu, rosły stare, ogromne kasztanowce. Było ich kilkanaście w paśmie ciągnącym się wzdłuż ogrodzenia drogi prowadzącej do mostu na Urzędówce. Były tam także i inne drzewa, jak klony i topole podszyte gęsto czarnym bzem. Tam też, prowadząc w stronę spalonego domu i Urzędówki znajdowały się resztki bardzo starej alei grabowej z widocznymi śladami formowania drzew.



Domownicy i goście nad sadzawką



Maria Węglińska i Elżbieta Mazurkiewiczówna z gośćmi w ogrodzie

Zdaniem wielu osób, znających różne parki i ogrody siedzib ziemiańskich, ogród ostrowski wyróżniał się swą urodą. W naturalny sposób łączył w sobie część ozdobną blisko domu z innymi, bardziej użytkowymi terenami. Jego ozdobą były wspaniałe, stare drzewa. W fachowy sposób, z widoczną troską i miłością były one zabezpieczane klamrami oraz różnego rodzaju opatrunkami ran. W całości piękno tego ogrodu niejednokrotnie było podkreślane przez osoby obce, które pierwszy raz w nim przebywały. Na terenie ogrodu istniał plac do gry w krokieta zastąpiony w latach trzydziestych kortem tenisowym. Był także kołowrót, na którym młodzież mogła próbować swoich sił⁶⁶⁶.

⁶⁶⁶Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 1–7.



Rodzina Mazurkiewiczów i goście na tle starego sadu

Położenie siedziby ziemiańskiej w Ostrowie było malownicze i urokliwe. Przed dworem był gazon i aleja prowadząca do bramy. Wzdłuż drogi zasadzono niegdyś aleję klonową prowadzącą od skrzyżowania dróg do końca pól ostrowskich, w stronę Wilkołaza. Aleja ta istniała do 1945 r. Od skrzyżowania do dworskiego gumna prowadziła aleja wysadzana kasztanami, z których pozostało do naszych czasów tylko kilka⁶⁶⁷. W ogrodzie otaczającym dwór rościło wiele starych drzew, jak topole czarne nad stawem, kasztanowce koło gazonu czy wiele lip. Były także ślady kilkunastu drzew strzyżonej alei grabowej. Najstarszymi

⁶⁶⁷Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

drzewami ogrodu były lipy. Część z nich rosła dwoma rzędami tworząc ogromną aleję, która wiodła do nieczynnej już bramy w ogrodzeniu północnym. W dawnym, dziewiętnastowiecznym ogrodzie były dwie aleje lipowe, do 1945 r. zachowała się w całości tylko jedna. Na jej początku urządzono w XIX w. miejsce wypoczynkowe, czyli altanę stworzoną przez cztery pary wielkich lip. Była tam ławka żelazna, okrągły stół wykonany ze starego koła młyńskiego – ok. 30–40 cm grubości i 1 m 50 cm średnicy, otoczony kolistym murkiem służącym do siedzenia. W czterech jej rogach były lipy, po dwie w każdym rogu. Ogrom tych drzew oraz wielkość wnętrza altany pozwalały na swobodne ustawienie stołów z okazji okolicznościowych spotkań towarzyskich. Według rodzinnych przekazów lipy te sadzone były za czasów Mikołaja Reja, który był niegdyś właścicielem tych terenów. Z uwagi na ich wiek, drzewa te wymagały stałej opieki i nieustannych starań o ich utrzymanie. Pnie i poszczególne konary ściągane były klamrami i opaskami z metalu, ubytki łątano i cementowano, aby do wnętrza pni nie dostawała się woda. Od altany dworskiej w kierunku młyna biegła długa aleja wysadzana starymi lipami. Aleja, która prowadziła w stronę Ewunina miała około stu metrów długości, tworzyły ją dwa rzędy lip, zaś szerokość jej pozwalała na przejazd niezbyt dużego pojazdu, ponieważ odrosty starych pni, a także wiele korzeni znacznie to utrudniały. Aleja była też pięknym ciągiem spacerowym. Po lewej stronie zostawała studnia, a po prawej stronie zaczynał się ogród. Natomiast z drugiej strony drogi, od południowego zachodu była skarpa i stały tam 4 czworaki, obora służby, studnia z żurawiem i koryto oraz pozostałości cegielni z piecem⁶⁶⁸. Dalej były małe bagna i po drugiej stronie rzeki był chmielnik. Mały budynek, tzw. koza, był pozostałością sądu gminnego jeszcze z przełomu XIX i XX w. Był to areszt do odbywania kilkudniowych kar pozbawienia wolności. Kary te wymierzały sądy gminne (od 1860 r.), sądy pokoju (od 1878 r.) za drobne wykroczenia: kradzież, pijaństwo, awanturnictwo, niszczenie dróg itp.⁶⁶⁹ W ostrowskiej kozie były dwa pomieszczenia. Na wysokości kozy była kuźnia z wrotami od północy. Od południa gumna była duża stodoła kryta strzechą i mała stodoła na siewkarnię. Była też długa obora połączona ze stajnią, w której od południa była trzoda a od północy konie, w środkowej części budynku było miejsce dla bydła⁶⁷⁰. Nieopodal był też kurnik, w którym hodowano kury, indyki i kaczki. Tadeusz zasadził od strony Ewunina po stronie Zadworza tzw. zagajnik Jędrusia, nazwany tak na cześć syna.

W przypadku choroby mieszkańcy dworu w pierwszej kolejności zgłaszali się do miejscowego lekarza Andrzeja Cagary (1898–1963), a jeżeli sprawa była skomplikowana szukano pomocy medycznej w Kraśniku⁶⁷¹.

Właściciele ziemscy jako inteligencja wiejska kontaktowali się też z wojskiem i podejmowano współpracę z chłopstwem w ramach samorządu lokalnego. Do kancelarii Tadeusza Węglińskiego po radę i dla towarzystwa przychodzili gospodarze z Ostrowa, m.in. Antoni i Jan Stelmaszczyk. Bardzo dobre stosunki łączyły dwór z rodzinami Wojciecha i Andrzeja Pokorów z Ewunina. Tadeusz jeżdżąc swoją linijką często odwiedzał też sklep Chodkowskiego w Ostrowie⁶⁷². Należał do Komitetu Budowy Szkoły w Ostrowie, wspierał to przedsięwzięcie



Lekarz Andrzej Cagara

⁶⁶⁸ Relacja Krzysztofa Celeja z Ostrowa.

⁶⁶⁹ Ł. Kondratowicz-Miliszkievicz, G. Miliszkievicz, H. Stachyra, *Wieś...*, s. 166.

⁶⁷⁰ Relacja Krzysztofa Celeja z Ostrowa.

⁶⁷¹ A. Wnuk, *Niósł pomoc...*, s. 46–48.

⁶⁷² Relacja Edwarda Pałki z Kolonii Ostrów.



Dyplom Brązowej Odznaki Honorowej za współpracę z Głównym Urzędem Statystycznym

nia dachów, do plecienia mat, nakrywania kopców z ziemniakami, gacenia ścian domów, uszczelniania drzwi w oborach i okien domów w czasie silnych mrozów, robienia powróseł i do owijania pni drzew na zimę. Z takiej słomy wyrabiano również kapelusze, koszyki, słomianki na ścianę oraz zabawki na choinkę⁶⁷⁵.

Obowiązkiem kobiet wiejskich był wychowanie potomstwa, przygotowanie posiłków dla rodziny i przetworów owocowych na zimę, utrzymanie czystości w domu i obejściu, pranie, naprawa odzieży, a ponadto udział wraz z mężczyznami w pracach polowych. Przez wiele lat kobiety prały kijankami na rusztowaniach z desek, zamontowanych przy sadzawkach lub nad Urzędówką. Wcześniej moczyły bieliznę w roztworze z mydła i ługu oraz gotowały. W 1932 r. w Ostrowie działało Koło Gospodyń Wiejskich⁶⁷⁶.

i mówił: „dzieci służby zamiast pracować u mnie będą się uczyć”⁶⁷³. Był też korespondentem Urzędu Statystycznego, dla którego zbierał dane⁶⁷⁴.

Włościanie z Ostrowa byli zróżnicowani pod względem majątkowym. Bogatsi gospodarze, np. Antoni Stelmaszczyk, wynajmowali do pracy służących, parobków, dziewczki i pastuchów. Osoby te pochodziły przeważnie z rodzin bezrolnych i wyrobników z sąsiednich wsi. Najwyższe wynagrodzenie pobierał parobek, a najniższe pastuch. Służący otrzymywał całodzienne wyżywienie. Wyrobnicy mieli skromne, małe chałupy, wybudowane na gruncie jakiegoś gospodarza, za co mieli obowiązek odpracować każdego roku określoną ilość dni.

Ważną sprawą był dostęp do wody, dlatego wieś powstała nad rzeką. Gdy stare wiejskie studnie z drewnianą cembrowiną zawałyły się, budowano studnie z betonu, a wodę czerpano za pomocą wyciągu wałowego. Dopiero po 1950 r. zaczęto zakładać pierwsze studnie pompowe.

W gospodarstwie chłopskim i ziemiańskim istniał podział pracy wedle płci. Do podstawowych obowiązków mężczyzn należało przygotowanie roli pod zasiewy, nawożenie, zbiór płodów rolnych i zwieźienie ich, młocka cepami lub młocarnią wymagająca dużej siły. Kieraty pojawiały się tylko u zamożniejszych włościan. Ważne było też oczyszczanie ziarna po omłotach, zniesienie go na miejsce magazynowania, naprawa sprzętu rolniczego i domowego, dostarczenie paszy bydłu i koniom, utrzymanie porządku w budynkach inwentarskich itp. W późniejszych latach młócenie cepami ograniczono do snopków żyta, a uzyskaną w ten sposób sztywną słomę używano do pokrywa-

⁶⁷³ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁶⁷⁴ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁶⁷⁵ J. Cagara, *Wilkołaz w I połowie XX w.*, Wrocław 2003, mps, s. 35.

⁶⁷⁶ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

Domeną kobiet we dworze było pisanie listów i robótki ręczne: wyszywanie, szydełkowanie, cerowanie⁶⁷⁷. Maria Węglińska, matka Tadeusza, lubiła zajmować się ogrodem i kwiatami domowymi. W wolnych chwilach czytała niemieckie czasopisma i książki. Odpowiadała też za sprawy finansowe i urzędowe majątku⁶⁷⁸. Niestety problemy z zadłużeniami bankowymi i podatkowymi występowały często. Tadeusz Lechnicki żyrował i pożyczał pieniądze Marii Węglińskiej. Na dług ok. 75 000 zł Maria Węglińska i Anna Mazurkiewiczówna zabezpieczyły 34 ha swojej ziemi według wyboru i uznania Lechnickiego⁶⁷⁹. W 1932 r. z powodu niezapłacenia zaległych rat pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dobra Popkowie-Ostrów wystawione zostały na drugą, czyli ostateczną sprzedaż przymusową⁶⁸⁰.

W okresie międzywojennym karbowym w majątku był Serwin, a polowym Kurzyna, zaś stangretem Aleksander Kąc, który pracował też jako kowal⁶⁸¹. Stelmachem był Głusiec, a ogrodnikiem był Celij. Ogrodnik oprócz swoich tradycyjnych obowiązków w ogrodzie był mechanikiem od ciągnika. W domu służyły dwie pokojówki. Do prania przychodziły żony fernali. Co jakiś czas do dworu przyjeżdżał smolarz, który na wozie miał beczki ze smarami do konserwacji maszyn i środkami do garbowania skór. Do dworu zaglądali też Cyganie i bielili kotły cyną⁶⁸².

Ziemiarki doglądały też prac wykonywanych przez dziewczęta w ogrodzie. Pod dworem były piwnice, m.in. na jabłka. Letnie i jesienne przygotowywanie przetworów, zapelniających piwnice, spiżarnię i lodownię, było częścią gospodarskiego planu, który zakładał samowystarczalność ziemiańskiego gospodarstwa. Gromadzono, podobnie jak w innych majątkach, wędzone mięsiwa, sery, grzyby, powidła, kiszzone buraki, kapustę, ogórki, nalewki, miody, domowe wina i likiery⁶⁸³. Receptury przetworów pozyskiwano m.in. od żony zarządcy majątku w Skorczykach, pani Bernaciakowej. Ziemiarki często osobiście uczestniczyły w pracach kuchennych, tylko czasami ograniczały się do wydania tzw. dyspozycji, wydawania prowiantów służbie, omówienia z kucharzem menu, ewentualnie sprawdzenia rachunków. Skrętnie gromadziły przepisy kulinarne, wpisując je w grube zeszyty i kupowały książki kucharskie. We dworze większość żywności produkowano i często poczytywano sobie za dyshonor podawać



Koło Gospodyń – dożynki rejonowe Ostrów-Popkowie, 1937 r.
(fotografia od Moniki Pasternak)

⁶⁷⁷ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁶⁷⁸ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁶⁷⁹ APLOK, HK, sygn. 536, Dobra Popkowie Ostrów, t. IV.

⁶⁸⁰ APLOK, HK, sygn. 536, Dobra Popkowie Ostrów, t. IV, s. 154.

⁶⁸¹ Relacja Hanny Kąc z Ostrowa.

⁶⁸² Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁶⁸³ M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze...*, s. 298.

coś kupnego, chyba że były to korzenie, cukier, kawa. Srebrne cukierniczki zamykano na kluczyki, które po posiłkach starannie zatrzaskiwano⁶⁸⁴.

Tytuły w zeszycie z przepisami wskazują na ulubione potrawy w ostrowskim dworze: „leguminy i torty, pieczywo, ciastka herbatniki, potrawy mięsne i mączne”.

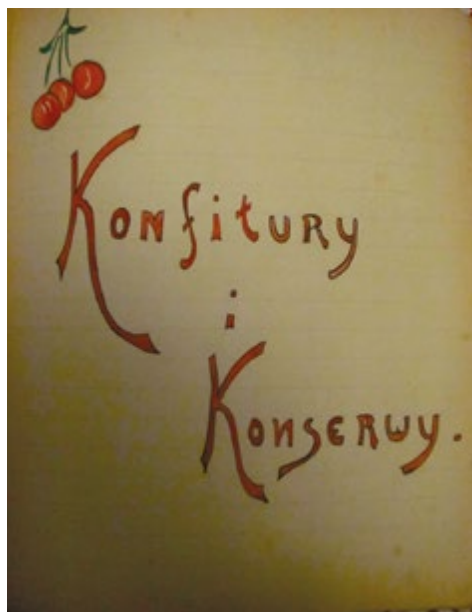
Maria z Mazurkiewiczów Dacko wspominała, jak wyglądała codzienna praca w Ostrowskim dworze:

Wielka, prawie stała, liczba osób żyjących we dworze, wliczając sześć osób domowych, wymagała niemałego trudu w przygotowaniu „wiktu i opierunku”. Odmowną pomocą był tu ogród, fachowo prowadzony przez Zofię i Józefa Mazurkiewiczów, dający

przez cały rok warzywa i owoce. Z owoców przygotowywano duże ilości powideł i marmolad o różnym składzie. Gotowano je w wielkim, specjalnym kotle na pale-nisku wkopanym w ziemię, wokół którego ciągle chodziła z ogromną warząchwą osoba mieszająca wrzącą zawartość kotła. Suszono na patyczkach śliwki nadziewane kminkiem, na słońcu wysychały gomułki serowe. Tego rodzaju delikatesy wytwarzano dla urozniczenia codziennego jadłospisu. W dużych ilościach wytwarzano wina i nalewki, w czym specjalizował się Józef Mazurkiewicz. Wszyscy domownicy pracowali w ramach przyjętych podziałów obowiązków, mając w niektórych okresach pomoc od osób czasowo przebywających we dworze. Nie było osób siedzących bezczynnie, zawsze było coś do zrobienia w gospodarstwie, polu, ogrodzie czy domu⁶⁸⁵.



Kartki z zeszytu „Przepisy kuchenne”
Zdzisławy Węglińskiej



Przepisy na konfitury i konserwy

Jednak życie dworskie to także przyjemności, o których wspominała Maria z Mazurkiewiczów Dacko⁶⁸⁶:

We dworze ostrowskim od dawna panowała bardzo serdeczna i gościnna atmosfera. Zamieszkiwali w nim często jako rezydenci starsi krewni czy młode osierocone osoby potrzebujące wsparcia krewnych. Bardzo często gościli w Ostrowie na krótszych czy dłuższych pobytach nie tylko kuzyni, ale także znajomi, przyjaciele i wojskowi. Latem nie spędzano wiele czasu w salonie. Życie towarzyskie przenosiło się do ogrodu. Starsi gawędzili, siedząc na ganku lub w altanie. W ciepłych porach roku spacerowano po ogrodzie i sadzie, gdzie ustawione były ławki. W rzeczce Urzędówce, koło młyna, było miejsce do kąpieli. W rodzinie Mazurkiewiczów

⁶⁸⁴Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁶⁸⁵Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 1–7.

⁶⁸⁶Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 6.

od zawsze obowiązywała zasada, że ktokolwiek znalazł się w ich domu był przyjacielem, a „przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi”. Trzeba więc było zadbać o właściwe ich przyjęcie i ugoszczenie. Nie zawsze było to łatwe.

Budynek dworu, który postawiono na fundamentach i piwnicach dawnej oficyny dworskiej, nie był zbyt duży. We wczesnych latach dwudziestych ubiegłego wieku wydawał się wystarczający, bowiem stałych mieszkańców nie było wielu. Maria Węglińska, jej matka Joanna z Olszańskich Mazurkiewiczowa oraz dwie córki braci Mazurkiewiczów: Hanna córka Andrzeja Leonarda i Elżbieta córka Józefa Jana były jedynymi stałymi mieszkankami. Później sytuacja zmieniła się, bowiem w połowie lat dwudzie-



Majówka w lesie, 1936 r.

stych wrócił do Ostrowa brat Marii, Józef Jan Mazurkiewicz, którego kryzys pozbawił pracy zawodowej w hutnictwie. Tu założył nową rodzinę. Powrócił także na stałe w początkach lat trzydziestych Tadeusz Węgliński ze swoją rodziną. Tak więc niewielki dom mieszkalny stał się *de facto* siedzibą dwóch rodzin. Każda z nich miała swoich przyjaciół, znajomych i krewnych, a gospodarstwo domowe było wspólne. Nie było to łatwe zadanie, bowiem mieszkańcy byli ludźmi towarzyskimi, ogromnie gościnnymi i serdecznymi. Dlatego też niezbędny był podział obowiązków spadających na domowników. Każdy troszczył się o swoich gości, używając im lokum w pomieszczeniach przez siebie zajmowanych i dbając o ich wygodę. Pokoi gościnnych było mało, a gości bywało wielu. Nie licząc świąt i innych okazji specjalnych, jak imieniny czy rocznice, do stołu w pokoju jadalnym siadało kilkanaście osób, nie licząc dzieci, które wtedy były sadzane przy bocznym stole, tzw. folwarku. Wśród stale bywających była bardzo zaprzyjaźniona z Zofią i Józefem Mazurkiewiczami rodzina państwa Machnowskich ze swoimi znajomymi i przyjaciółmi, pp. Lacewiczów z Kraśnika, pp. Brzezińskich i Gołońskich z Lublina oraz bardzo wielu przyjaciół i znajomych Elżbiety i Adama Frączkowskich. Często gościli również oficerowie z 24. pułku ułanów z Kraśnika. Prawie stale przebywali przyjaciele i znajomi Tadeusza Węglińskiego. Szczególnie miesiące letnie obfitowały w gości, z których zwłaszcza młodzież z zaprzyjaźnionych domów często spędzała wakacje⁶⁸⁷.

⁶⁸⁷ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 1–7.



Goście weselni Frączkowskich w Ostrowie

16 marca 1932 r. odbyło się w Ostrowie zebranie organizacyjne Koła Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem przy udziale 16 osób. Prezesem został Wacław Rafalski, zastępcą Stanisław Stelmaszczyk, skarbnikiem Stanisław Pawlikowski, a sekretarzem Stanisław Walas⁶⁸⁸.

⁶⁸⁸ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.



Na ganku gospodarze i goście, w tle pokojówka z tacą

7 listopada 1933 r. do Rady Gromadzkiej w Ostrowie wybrano: rolnika Stanisława Stelmaszczyka, kierownika szkoły Wacława Rafalskiego, murarza Karola Dobrowolskiego, nauczyciela Stanisława Walasa, nauczyciela Michała Sośnickiego, rolnika Jana Stelmaszczyka, stolarza Leona Kucharczyka, rolnika Stanisława Pawlikowskiego, rolnika Stanisława Kotułę, rolnika Stanisława Pokorę, kowala Józefa Górecznego, rolnika Antoniego Wnuczka, rolnika Józefa Wojtaka, rolnika Romana Mazurkiewicza, właści-



Spotkanie rodzinne w Ostrowie

ciela folwarku Tadeusza Węglińskiego, rolnika Władysława Szczygła⁶⁸⁹. 7 grudnia 1933 r. dokonano wyboru sołtysa, którym został Antoni Wnuczek z Kolonii Ostrów, a zastępcą został Jan Pokora z Ostrowa. Do rady gminnej w Urzędowie wybrano: Antoniego Piaseckiego ziemianina z Popkowic, Stanisława Stelmaszczyka z Ostrowa, Pawła Kopra z Popkowic, Wojciecha Węclawskiego z Popkowic, Wacława Rafalskiego z Ostrowa⁶⁹⁰.

⁶⁸⁹ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

⁶⁹⁰ ASO, Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

Rozdział IV

Sytuacja wsi i majątku w czasie okupacji

Podczas II wojny światowej wieś Ostrów poniosła duże straty materialne. W sierpniu 1939 r. przeprowadzono masową mobilizację mężczyzn do wojska. Wśród powołanych znaleźli się mieszkańcy Ostrowa. Okres zawieruchy wojennej rzucił tych żołnierzy w różne strony kraju, a nawet poza jego granice. Jedni po rozbiciu ich oddziałów wrócili do domu, inni trafili do niewoli niemieckiej, a po napadzie Związku Radzieckiego 17 września 1939 r. na Polskę do niewoli sowieckiej. Wśród nich był Tadeusz Rafalski, syn Andrzeja, który urodził się w 1909 r. Był rolnikiem i ożenił się z Antoniną Nastaj z Zakrzówka. 1 września 1939 r. został zmobilizowany i brał udział w kampanii wrześniowej. Po agresji Związku Radzieckiego na Polskę został internowany i znalazł się 25 września 1939 r. w niewoli sowieckiej. Do lwowskiego łagru dostał się 2 października 1939 r. Przybył tam z Oleska. Nawiazał z żoną kontakt dopiero w lutym 1940 r. 13 maja tego roku żona Antonina napisała list do męża. Informowała w nim, jak radzi sobie z prowadzeniem gospodarstwa, że kupiła wagę 150-kilową i sieczkarnię oraz zadatkowała też wóz. Później Tadeusz razem z innymi jeńcami został przeniesiony do obozu jenieckiego w Angielówce. Pisał do żony: „Bardzo często mi się śnisz, że jestem w domu i chodzę razem z tobą, a przeważnie, że chodzę do kościoła”. Pytał o znajomych głównie z Ostrowa i prosił o pozdrowienie: Pałków, Kazików, Wacków, Węclawskich. On i współwięźniowie pracowali przy budowie szosy. Na początku wojny niemiecko-radzieckiej wojska niemieckie odbiły obóz. Jeńców było 120, gdyż resztę ok. 180 ludzi Sowieci zdążyli wywieźć w głąb ZSRS i pozostałych czekał ten sam los, gdyby się Niemcy spóźnili o jakąś godzinę.

Mimo ostrzału artylerii sowieckiej wojska niemieckie szczęśliwie przeprowadziły jeńców przez front. Potem obchodzili się z nimi dobrze. W nocy rozpuszcili ich i każdy poszedł w swoją stronę. Parę dni szli pieszo. W pewnym momencie zostali zatrzymani przez Niemców i dostarczeni do obozu w Jarosławiu. Stamtąd ich zwolniono i dołączono do grupy cywilnej. Zostali zaangażowani do robót drogowych z płacą po 1 zł za godzinę. Po zwolnieniu z obowiązku pracy, gdy wracali do domu pod Lublinem, Tadeusz został aresztowany i wywieziony na roboty do Niemiec. Trafił do pracy w firmie Scheid. Z Niemiec przysłał żonie pieniądze, które przydały się w gospodarstwie. Antonina Rafalska pisała trzy prośby o zwolnienie męża, m.in. jedną z bratem męża Wacławem Rafalskim, do Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie. Przez trzy lata niewoli pomocnikiem Antoniny był przesiedleńca z Poznańskiego, który bardzo dobrze znał się na gospodarstwie. Wielką pomocą dla żony Tadeusza był też Kazimierz Rafalski. Fragment listu Tadeusza do żony: „Kochana Toleńko!!! Bo ja jestem daleko i dzień za dniem muszę ratować swoje zdrowie i życie i ciężko na czarny chleb pracować, więc mogę Ci tylko w liście napisać parę słów, a więcej nic”. 30 grudnia 1949 r. Tadeusz



Antonina i Tadeusz Rafalscy

Rafalski jako podoficer Wojska Polskiego został przeniesiony do rezerwy. Po powrocie z niewoli zajął się uprawą roli i działalnością w straży w Ostrowie. Był naczelnikiem OSP Ostrow. Zmarł w 1998 r.⁶⁹¹



Waclaw Mazurkiewicz

go do Persji. Trafił do Pahlewi. Warunki życia poprawiły się, ale wygłodzony organizm nie chciał przyjmować normalnych posiłków. Kłopoty te zaowocowały sześciotygodniowym pobytem w szpitalu w Teheranie. W Iraku Mazurkiewicz uczestniczył w budowie obozu na pustyni. Kolejnym etapem wędrówki polskiego wojska była Palestyna, gdzie doszedł do lepszego stanu zdrowia i uczestniczył w ćwiczeniach wojskowych. Odwiedził też Betlejem i Jerozolimę. Po dłuższym pobycie w Palestynie dotarł do Ismaili w Egipcie. Stąd razem z towarzyszami wędrówki przybył na Sycylię, a potem pod Monte Cassino, gdzie polskie wojsko gen. Andersa pokonało Niemców. Po bitwie Mazurkiewicz ogłuchł na parę tygodni. W walkach pod Bolonią został ranny w klatkę piersiową. Miał też uszkodzone płuco. Po pobycie w szpitalu i rekonwalescencji pozostał we Włoszech. Zwiedził Rzym, a w Bolonii zaprzyjaźnił się z włoską rodziną. Po dojściu do pełnego zdrowia

Waclaw Mazurkiewicz urodził się w 1907 r. w Kolonii Ostrow. Służbę wojskową odbywał w 8. pułku Legionów w Lublinie i ukończył ją w stopniu kaprała. W styczniu 1939 r. ożenił się, a 26 sierpnia 1939 r. otrzymał kartę mobilizacyjną. Jeszcze tego samego dnia trzeba było pożegnać rodzinę i ruszyć do Lublina. Stamtąd dotarł razem z oddziałem w okolice Sarn nad wschodnią granicą. Po 17 września dostał się do niewoli radzieckiej. Przeszedł przez łagry, które nadszarpięły mu zdrowie. Pracował przy budowie mostu, a wieczorami reperował buty rodakom i miejscowej ludności. Dzięki temu mógł pozyskać bezcenną żywność. Nadzieję na kontynuację walki o wolność ojczyzny dawało powstanie polskiego wojska w ZSRS. Waclaw uzyskał zwolnienie z łagru i ruszył w podróż do punktu, gdzie werbowano żołnierzy. W Taszkencie stanął przed wojskową komisją lekarską. Był bardzo wychudzony. Mimo to, podobnie jak koledzy, 19 czerwca 1942 r. uzyskał wpis do księżeczki zdrowia: kategoria A i zdolny. Losy armii Andersa rzuciły



Zofia z Połubińskich i Jakim Bieliszczuk

⁶⁹¹ Relacja Sławomira Rafalskiego.

wyjechał wraz z kilkoma kolegami do Amerykańskiej Strefy Okupacyjnej w Niemczech. Z Italii trafił do Wielkiej Brytanii. 15 maja 1947 r. przyjechał do Polski i wrócił do domu w Kolonii Ostrów⁶⁹².

Związany z Ostrowem przez żonę Zofię Połubińską Jakim Bieliszczuk urodził się w Kowlu. Był plutonowym z 24. pułku ułanów w Kraśniku, a w 1934 r. został przeniesiony do 2. pułku strzelców konnych w Hrubieszowie⁶⁹³. Po kampanii wrześniowej w 1939 r. mieszkał w Płocku, gdzie z żoną prowadził sklep. Został zadenuncjowany przez jakiegoś volksdeutscha, który przypuszczałnie chciał przejąć jego interes, a dowiedział się, że Jakim był żołnierzem i nie ujawnił tego faktu Niemcom. Został aresztowany przez gestapo i zamordowany w obozie koncentracyjnym w Mauthausen-Gusen. Żona z dwoma synami wróciła do Ostrowa⁶⁹⁴.

Żołnierzem 24. pułku ułanów był też Jan Kołbuk z Ostrowa. Powołany w 1931 r. został starszym ułanem. Rozkazem z 24 marca 1939 r., został wcielony w Kraśniku i służył w 4. szwadronie w Boguchwale, a w sierpniu 1939 r. został przeniesiony do Skawiny⁶⁹⁵. W kampanii wrześniowej walczył w bitwach: Wysoka, Kasina Wielka, obrona Wiśnicza, obrona Rzeszowa. Późną jesienią 1939 r. wrócił do Ostrowa i zajął się rolnictwem.

Działalność jednostki OSP Ostrów podczas okupacji ograniczała się do wyjazdów do pożarów i pełnienia nocnych wart. W tych warunkach powstał ruch oporu i placówka Armii Krajowej, w której działali mieszkańcy Ostrowa. W lipcu 1944 r. podczas wycofywania się wojsk niemieckich został zastrzelony przez Niemców długoletni działacz społeczny i sołtys Ostrowa Jan Stelmaszczyk⁶⁹⁶.

Dwór ostrowski w czasie wojny znajdował się pod nadzorem okupanta. Prowadzono hodowlę trzody chlewnej, bydła i koni⁶⁹⁷. Na polach dworskich pracowały także niemieckie konie, ponieważ III Rzesza przygotowywała się wówczas do ataku na ZSRS. W Ostrowie do 1939 r. funkcjonował stary drewniany, jednowalcowy młyn wodny.

Stan majątku Ostrów z 26–27 listopada 1941 r.:

- obsługa inwentarza i parnik – 2 konie, dozór – 1, 4 ordynariusze, 4 siły najemne,
- ogród – 1 rzemieślnik,
- kuźnia – 1 rzemieślnik, 1 najemny,
- stelmacharnia – 1 rzemieślnik, 4 najemnych,
- stróże nocni – 1 ordynariusz, 1 najemny,
- polowi – 2 ordynariusze,
- remont krochmalni – 1 najemnik,
- ustawienie maszyn, młocarni i wożenie wody – 2 konie, 1 ordynariusz, 3 najemnych,
- naprawa mostu na drodze – 2 konie, 2 ordynariusze, 1 najemny,
- zwożenie kartofli i koniczyny – 2 konie, 1 ordynariusz, 2 najemnicy,
- odkrywanie buraków cukrowych – 2,5 najemni,
- reperacja zaprzęgów – 1 najemny,

⁶⁹² A. Wnuk, *Urządowanie w bitwie o Monte Cassino. 70. rocznica bitwy*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2014, s. 32–33.

⁶⁹³ *24 Pułk Ułanów. Zarys historii 1920–1947 r.*, oprac. Rtm. Stefan Komornicki, Londyn 1976, s. 43.

⁶⁹⁴ Relacja Rozalii i Pawła Bieliszczuk.

⁶⁹⁵ *24 Pułk Ułanów. Zarys...*, s. 43.

⁶⁹⁶ <http://wilkolaz.pl/?c=mdTresc-cmPokaz-222>

⁶⁹⁷ I. Mierzwa, *Historia parafii Popkowie...*, s. 16.



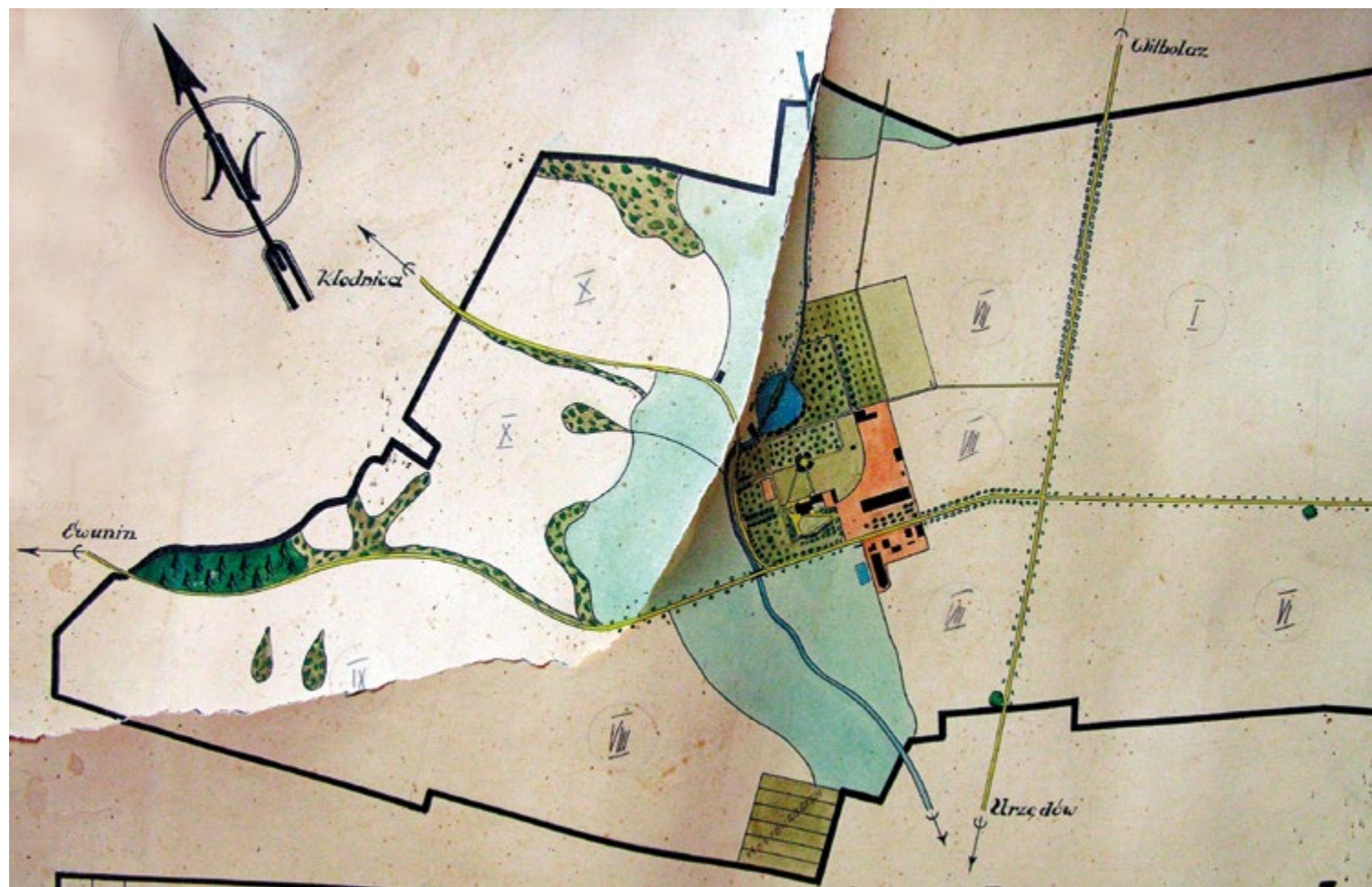
Młyn w Ostrowie, obraz olejny K. Bieńkowskiego

- zwózki drewna z lasu, układanie drewna i desek – 22 konie, dozór 2 osoby, 6 ordynariuszy, 17,5 najemni⁶⁹⁸.
- wożenie marchwi i kartofli – 2 konie, 3 najemni,
- do Kraśnika w sprawach gospodarczych – koń, 0,5 ordynariusza,
- krycie liści – 10 najemnych,
- spichrz – 6 najemnych,
- płukanie marchwi – 1 najemnik,
- budowa studni przy krochmalni – 2 ordynariusze, 2,5 najemni.

⁶⁹⁸ APLOK, Starostwo Powiatowe w Kraśniku sygn. 20/21, Parcelacja majątku Popkowie-Ostrów.

Tadeusz Węgliński na początku okupacji podejmował decyzje gospodarcze w Ostrowie, ale mieszkał w Kłodnicy. Przymusowe kontrybucje na rzecz okupanta i grabieże powodowały, że pracownicy i mieszkańcy dworu żyli w biedzie i ciągłym strachu. W tajemnicy część cennych rzeczy z wyposażenia dworu, w tym obrazy, przeniesiono na plebanię w Popkowicach. Robiono to w wielkim pośpiechu i desperacji, ponieważ nigdzie nie było bezpiecznie. Niestety i tego miejsca nie omijały rabunki. Ks. Paweł Zięba skarżył się, że było ich ponad sto. W związku z tym po wojnie nie wszystkie depozyty wróciły do właścicieli.

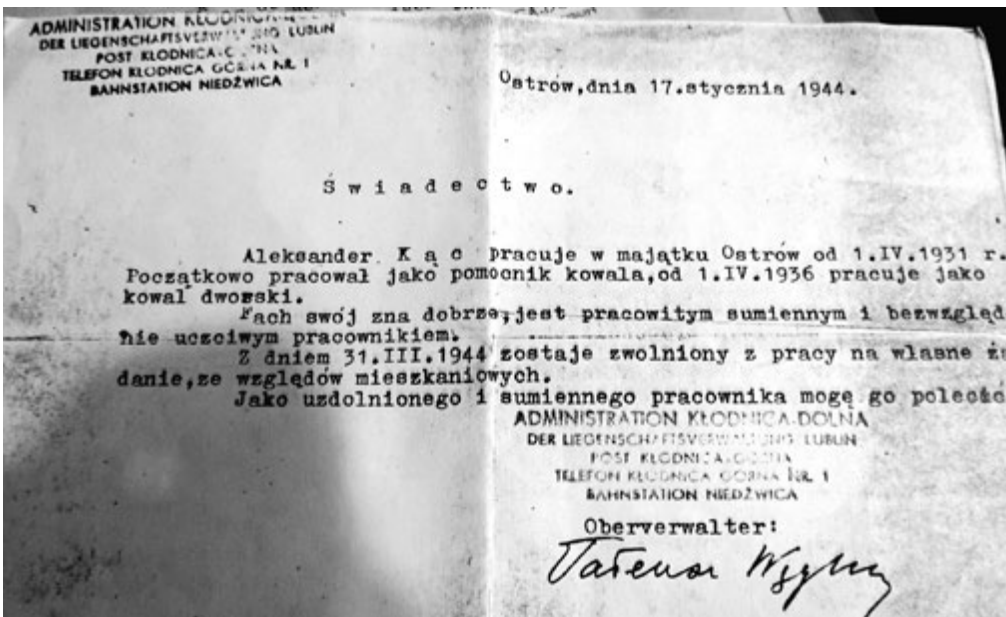
Tadeusz Węgliński został administratorem majątku Kłodnica Dolna należącego wcześniej do Russanowskich. Był to przymusowy zarząd niemiecki tzw. Liegenschaft. Tadeusz był zatrudniony przez pełnomocnika, ponieważ dobrze znał język niemiecki i miał wykształcenie rolnicze, co zaważyło na przydzieleniu mu tej funkcji przez okupanta. W miarę swoich możliwości wspierał razem z administratorem Wilkołaza Górnego Kleniewskim i właścicielem fermy lisów w Żórawińcu inż. Tadeuszem Teleżyńskim



Plan folwarku Ostrow z czasów okupacji niemieckiej, sporządził K. Bieńkowski



Tadeusz i Zdzisława Węglińscy oraz nieznanne osoby na ganku dworu w Ostrowie podczas okupacji



Świadectwo pracy kowala dworskiego Aleksandra Kąca

Radę Główną Opiekuńczą. Organizacja ta udzielała pomocy ludności polskiej w Generalnej Guberni i tak jak PCK miała sprawować opiekę nad ofiarami wojny⁶⁹⁹. Zdzisława Węglińska była rachmistrzem i zapisywała wszystkie transakcje w majątku⁷⁰⁰. W Kłodnicy mieszkali Węglińscy do lata 1944 r. Oddali dwór w dobrym stanie. Były tam m.in. piękne meble salonowe i fortepian, fajans angielski.

Andrzej Węgliński podczas okupacji pracował w ostrowskim gospodarstwie. W lipcu i sierpniu 1942 r. młócił, orał, remontował traktor. W kalendarzyku Andrzeja z okresu wojny (1942 r.) jest wykaz pieniędzy wydanych na lekarstwa dla wuja Józefa Mazurkiewicza. Z dworu chodzono pieszo do kościoła drogą za stodołami lub wzdłuż rzeki po błoniu przy ogrodach. Sprzyjało to rozwijaniu relacji z ludnością wiejską.

W 1940 r. Józef Styliński był murarzem zamieszkałym w Kolonii Ostrow⁷⁰¹. Aleksander Kąca, urodzony w 1911 r. w Moniakach, był kowalem w folwarku Ostrow w latach 1939–1945⁷⁰². Po wojnie przeniósł on

⁶⁹⁹ K. Grzymek, „Swobodny, otwarty, niczym nie skrępowany” – czyli rzecz o mieszkańcach Wilkołaza, „Regionalista” 2002, nr 19, s. 73–76.

⁷⁰⁰ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁷⁰¹ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1940, akt 33, s. 35.

⁷⁰² APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1939, akt 11, s. 15.

dzwonek z podwórza dworskiego na cmentarz i umocował przy kaplicy Mazurkiewiczów. Józef Syta był kowalem w folwarku Ostrów w 1943 r.⁷⁰³

W 1941 r. Franciszek Sowa był robotnikiem rolnym w folwarku Ostrów⁷⁰⁴. W 1942 r. robotnikami byli: Karol Kapica, Józef Nosal, Józef Kurzyna⁷⁰⁵, Stanisław Kulik i Balbina Głusiec⁷⁰⁶. W 1943 r. robotnikiem rolnym w folwarku Ostrów był Tadeusz Suliga, Józef Syta, Janina Serwin⁷⁰⁷, a w 1944 r.: Stanisław Mazurek, Helena Wtykło, Stanisław Kulik, Tadeusz Robak, Janina Wnuk⁷⁰⁸.

Podczas II wojny światowej nauczycielami w małych wiejskich szkołach i w konspiracji byli dobrze wykształceni nauczyciele, których przesiedlano lub musieli się ukrywać przed okupantem. W ostrowskiej szkole pracowała wówczas polonistka Pertówna oraz matematyk Stefan Kula z Poznania. Prowadzili też tajne nauczanie⁷⁰⁹. Stefan Kula jesienią 1939 r. został przewieziony do Generalnego Gubernatorstwa. Od 27 września 1940 r. objął obowiązki nauczyciela szkoły powszechnej w Ostrowie i mieszkał w Urzędowie. Był kawalerem i miał na utrzymaniu rodziców⁷¹⁰.

Od grudnia 1939 r. w Ostrowie przebywał nauczyciel Józef Trzepizur (ur. 1899 r.)⁷¹¹. Pochodził z Kłobucka koło Częstochowy, ale przed wojną miał nakaz pracy do Wilna i tam poznał żonę Paulinę. Z Andrzejem Cagarą spotkali się w wojsku i zaprzyjaźnili. Gdy wybuchła wojna, Cagara polecił mu jechać do Wilkołaza. W dramatycznych okolicznościach przez zamarznięty Bug i koleją do stacji w Wilkołazie Trzepizurówie dotarli do Ostrowa. Lekarz Cagara przyjechał etapami z Łosic do teściów Połubińskich w dniu 1 stycznia 1940 r. W domu tym także przebywał ok. 3 miesiące ks. Stanisław Rojek. Przybył z kresów wschodnich i na początku zatrzymał się na plebanii u ks. Pawła Zięby, ale po tygodniu przeniósł się do Połubińskich. Swoimi oszczędnościami wspierał polski ruch oporu⁷¹².

Andrzej Cagara od 1941 r. został zatrudniony jako lekarz rodziny Piaseckich, właścicieli majątku Popkowice, i ich pracowników. Miał też pod opieką wysiedlonych z Poznańskiego. Przez dwa lata okupacyjne dojeżdżał do Wilkołaza, gdzie prowadził ośrodek zdrowia. Współpracował też z polskim podziemiem niepodległościowym⁷¹³. Odwiedzał w domach pacjentów nie tylko na terenie gminy Urzędów, ale jeździł także do odległych miejscowości, tj. Ratoszyn, Bełżyce, Chodel. Podczas wojny lekarz Andrzej



Stefan Kula

⁷⁰³ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1943, akt 59, s. 88.

⁷⁰⁴ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1941, akt 66, s. 54v.

⁷⁰⁵ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 44, s. 68; R. 1943, akt 10, s. 79v.

⁷⁰⁶ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 23, s. 64 v.

⁷⁰⁷ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1943, akt 55, s. 87.

⁷⁰⁸ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1944, akt 27, s. 93v; akt 64, s. 99v.

⁷⁰⁹ Relacja Stanisława Margla.

⁷¹⁰ A. Wnuk, *Stefan Kula – tajemniczy nauczyciel w Ostrowie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2014, s. 49.

⁷¹¹ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1940, akt 10, s. 31.

⁷¹² Relacja Marii z Cagarów Pankowskiej.

⁷¹³ Relacja Marii z Cagarów Pankowskiej.

Cagara wypełniał swoje zadania podziemne w ramach ZWZ, a następnie Armii Krajowej, prowadząc szkolenia sanitariuszek oraz udzielając pomocy rannym i chorym partyzantom⁷¹⁴.

W czasie wojny do Ostrowa przybył z zachodu nauczyciel Stefan Sak⁷¹⁵. Wcześniej wędrował od wsi do wsi i miał książkę z wpisami właścicieli dworów. W Ostrowie ożenił się z nauczycielką Bronisławą Stefaniakówną. Wychowywali dziewczynkę, która była Żydówką (ur. 1935 r., po wojnie mieszkała w Łodzi). Sak jako kupiec miał w 1942 r. mały sklep w domu Górecznych⁷¹⁶. Już w kwietniu 1940 r. jako jeden z nauczycieli tajnego „kompletu” zwerbował kilku chłopców do organizacji konspiracyjnej pod nazwą Komenda Obrońców Polski. Jeden z nich, nieletni Marian Pawełczak został przydzielony do kolportażu. Jego głównym zadaniem było odbieranie z Lublina podziemnej „bibuły” i dostarczanie jej na teren powiatu kraśnickiego. Na przełomie sierpnia i września 1942 r. został złapany przez Niemców i wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec⁷¹⁷.

Szkoła w Ostrowie funkcjonowała przez okres okupacji, ale Niemcy zniszczyli pomoce szkolne oraz bibliotekę. Michał Kida kierownik szkoły był w 1941 r. członkiem delegatury Rady Głównej Opiekuńczej w Urzędowie⁷¹⁸. Oboje z żoną Józefą byli nauczycielami tajnego nauczania w Ostrowie. Od 1942 r. należał do Armii Krajowej. W nocy z 7 na 8 maja 1943 r. został aresztowany przez gestapo. Podczas transportu w Konopnicy wraz z kolegami próbował uciec. Zamiar nie udał się, a efektem było 10 zabitych i 8 rannych. Wśród rannych był także Michał Kida⁷¹⁹. Po wielotygodniowych torturach na Zamku w Lublinie w październiku 1943 r. został wysłany do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Przeżył i wrócił do domu po dwóch latach niewoli⁷²⁰.

W tajnym nauczaniu brała także udział nauczycielka z Urzędowa Olga Natorska, która przyjaźniła się ze Zdzisławą Węglińską i bywała w ostrowskim dworze.

W czasie wojny kilka osób przesiedlonych z Wielkopolski zostało zakwaterowanych w majątku Ostrów. Był wśród nich artysta rzeźbiarz Kazimierz Bieńkowski z rodziną. Na pięterku dworu były cztery pokoje: w jednym mieszkał Andrzej z ojcem Tadeuszem, w drugim Liza z mężem Adasiem, w trzecim przesiedleńcy, czwarty był gościnny. Kazimierz Bieńkowski urodził się w 1907 r. we Lwowie, w rodzinie o tradycjach rzeźbiarskich. W 1924 r. ukończył gimnazjum matematyczno-przyrodnicze i w tym samym roku przeniósł się z rodziną do Poznania. Kazimierz w 1926 r. zdał egzaminy do Szkoły Sztuk Zdobniczych w Warszawie. Studiował tam do czerwca 1929 r. w pracowni rzeźby



Olga Natorska z uczennicami podczas okupacji, tajne nauczanie

⁷¹⁴ A. Wnuk, *Niosł pomoc...*, s. 46–48.

⁷¹⁵ Relacja Marii z Cagarów Pankowskiej.

⁷¹⁶ APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 52, s. 69.

⁷¹⁷ Relacja Mariana Pawełczaka.

⁷¹⁸ J. Kłapeć, *Działalność Delegatury Rady Głównej Opiekuńczej w Urzędowie w latach 1940–1944*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1998, s. 36.

⁷¹⁹ W. Szymanek, *Bard z Zalesia*, „Regionalista” 1996, nr 5, s. 48–51.

⁷²⁰ D. Bijak, *Zarys dziejów szkoły w Ostrowie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1999, s. 32–33.



Kazimierz Bieńkowski



Poświęcenie kapliczki z nową figurą Jana Nepomucena, 1941 r.

prof. Tadeusza Breyera. W latach 1930–1931 odbywał służbę wojskową w Grodnie. Potem wrócił do Poznania, gdzie tymczasem zbankrutowała ich rodzinna firma. Aby spłacić długi, trzeba było sprzedać nawet dłuta. Kazimierz zatrudnił się w firmie kamieniarskiej „Marmur”. W 1932 r. rozpoczął samodzielną działalność artystyczną. We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany. Po klęsce kampanii wrześniowej i zwolnieniu z obozu jenieckiego wrócił 18 października 1939 r. do Poznania. 15 grudnia 1939 r. został wraz z żoną Janiną Smierzchalską i dwójką dzieci: Januszem i Hanią wysiedlony z Poznania. Schronienie znalazł w majątku Ostrów i zaprzyjaźnił się z właścicielami majątku oraz okoliczną ludnością. Na prośby mieszkańców Ewunina i Ostrowa malował pejzaże, zwierzęta domowe i portrety zleceniodawców. Otrzymywał za to żywność i drobne datki. Niektóre z tych prac znajdują się jeszcze w domach mieszkańców Ostrowa⁷²¹. Jego dziełem jest też kapliczka przy drodze Ostrów–Ewunin. Powstała ona na miejscu, gdzie wcześniej znajdowała się stara przydrożna figura. Bieńkowski wyrzeźbił postać Jana Nepomucena, którą umieszczono w drewnianej obudowie przytwierdzonej do drzewa. Przy tej przydrożnej kapliczce modliła się okoliczna ludność, szczególnie podczas nabożeństw majowych. W 1942 r. Bieńkowski przeniósł się do Zalesia, a potem wyjechał⁷²².

Na fotografii pod drzewem, na którym wisi kapliczka, stoją od lewej: Józef Mazurkiewicz, Maria Machnowska, n.n., n.n., Zofia Mazurkiewiczowa, Janina Bieńkowska – żona rzeźbiarza, n.n., Zdzisława Węglińska, Maria z Mazurkiewiczów Węglińska, proboszcz popkowicki ks. Paweł Zięba, Kazimierz Bieńkowski, n.n.; w pierwszym rzędzie dzieci od lewej: n.n., Janusz Bieńkowski, Maria Mazurkiewicz, Janusz Węgliński, Hania Bieńkowska.

⁷²¹ A. Wnuk, *Rzeźbiarz i malarz Kazimierz Bieńkowski, który pozostawił ślady na ziemi urzędowskiej*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2007, s. 70–72.

⁷²² Relacje Hanny Dziubeckiej, córki rzeźbiarza Kazimierza Bieńkowskiego z 2007 r.



Aleja w ogrodzie dworskim w Ostrowie na obrazie K. Bieńkowskiego



Kapliczka w Ostrowie przed remontem w 2006 r.



Aleja obok sadzawki, obraz K. Bieńkowskiego

Na początku Ostrowa od strony kościoła w Popkowicach, u gospodarza Pelaka, zamieszkała rodzina Kubanków i prowadzili tam zlewnię mleka. W Ostrowie zamieszkała też rodzina Gonerków z zachodu.

W 1940 r. zamieszkiwał w folwarku Ostrów Aron Wolf Sztajnkeller wyznania mojżeszowego. Urodził się w Kraśniku 11 lipca 1916 r., a jego rodzicami byli Szol Dawid Sztajnkeller i Rywka z Sztajnkellerów. Miał metrykę z kraśnickiego okręgu bożniczego. W 1940 r. zapisano, że „Z wewnętrznego przekonania bez żadnej namowy”, przechodził z wyznania mojżeszowego na łono Kościoła rzymskokatolickiego. Został



Widok na staw, obraz K. Bieńkowskiego

ochrzczony w kościele w Popkowicach i otrzymał imię Stanisław⁷²³. Maria Węglińska, przy pomocy proboszcza z Popkowic, w czasie wojny uratowała jedną z córek ostrowskiego Żyda Rachmila, Hachnę, której dała metrykę po dziewczynie, która pracowała przy żniwach i na wieść o wojnie wyjechała na wschód na tereny dzisiejszej Ukrainy. Jej dokumenty dała Żydówce,

⁷²³ APP, KMPP, Księga Miejscowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1940, akt 27, s. 34.



Gazon i aleja na obrazie K. Bieńkowskiego

która pracowała w ogrodzie, przy okulizacji w sadzie oraz w domu Mazurkiewiczów. Hachna przeżyła końcówkę okupacji na Zamojszczyźnie⁷²⁴. W 1942 r. Rachmila z żoną zabrali Niemcy i prawdopodobnie zastrzelili w drodze do stacji kolejowej⁷²⁵.

Janusz z matką Zdzisławą często chodzili do Wilkołaza koło Gęziej Górki. Wstępowali do sklepiku Janiny Rydzewskiej, który sąsiedował z tkaczami, którzy mieszkali w tym samym domu, gdzie był sklep. Do tkacza nosiło się paski starych ubrań, z których robił chodniki. Tkaczką była Helena Bednara. U kołodzieja o nazwisku Kołodziejski w Zalesiu naprawiał wozy Tadeusz Węgliński i mieszkańcy wsi. Zdzisława Węglińska z synami leczyła zęby u Żyda przybyłego z Wiednia. Mieszkał w Wilkołazie i razem z żoną chodził do kościoła. Zginęli w getcie w Budzynie⁷²⁶.

⁷²⁴ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁷²⁵ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁷²⁶ Relacja Janusza Węglińskiego.



Obraz K. Bińkowskiego namalowany dla Jana Stelmaszczyka

Maria Dacko wspominała: „Już w czasie wojny, obok fali różnych uchodźców, jak np. adwokat Kazimierz Miernowski z rodziną, rodziny Stanisława Łukasiewicza, Anny Górnisiewicz z Przegalińskich z córką Martą z Lublina, przybyło wielu prawie stałych mieszkańców, w tym wiele młodzieży ukrywającej się przed łapankami i wywózkami”⁷²⁷. Wspomniany Kazimierz

⁷²⁷ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r.

Miernowski (1899–1958) studiował prawo na Uniwersytecie Lubelskim, był adwokatem i mecenasem sztuki. Należał do Lubelskiej Izby Adwokackiej i prowadził w Lublinie kancelarię⁷²⁸.

Podobnie kilkakrotnie przebywał w Ostrowie ukrywając się prawnik o pseudonimie Biłobran, który po wyzwoleniu jako Jerzy Sawicki był prokuratorem biorącym udział w Procesie Norymberskim⁷²⁹.

Jerzy Sawicki, pierwotnie Izydor Reisler (1910–1967) był polskim prawnikiem, profesorem uniwersyteckim, specjalizującym się w prawie karnym międzynarodowym, adwokatem, prokuratorem Sądu Najwyższego oraz Najwyższego Trybunału Narodowego, felietonistą. Sawicki pochodził z rodziny żydowskiej ze Lwowa, gdzie ukończył prawo na



Elżbieta z Mazurkiewiczów



Elżbieta i Ludwik Pudło w dniu ślubu

Uniwersytecie Jana Kazimierza. W latach 1936–1941 praktykował jako adwokat we Lwowie. W tym czasie ukrywał się, pracując w rzeźni miejskiej we Lwowie. Pomagał różnym ludziom uzyskać aryjskie papiery, wyjść z getta i ukrywać się. Ze względu na swoje żydowskie pochodzenie od 1942 r. do 1944 r. ukrywał się w Ostrowie i w Kraśniku, w majątku państwa Teleżyńskich, pod nazwiskiem Jerzy Biłobran⁷³⁰.

Od września 1939 r. do stołu we dworze ostrowskim zasiadało codziennie po kilkanaście osób. Rodzina Daniewskich, właścicieli uzdrowiska Solec Zdrój też zatrzymała się w Ostrowie. Przebywali tu ok. 2 tygodnie ze skromnym dobytkiem i 4 końmi⁷³¹.

W czasie okupacji ukrywał się w majątku Ostrów także Edward Bertold (1912–1965) polski prawnik, polityk, który został pierwszym ministrem rolnictwa w Polsce Ludowej. Żołnierz kampanii wrześniowej, który zbiegł z obozu jeńców w Pruszkowie, powrócił do Łodzi i pracował jako robotnik. Następnie po aresztowaniu i zwolnieniu ukrywał się w Generalnym Gubernatorstwie m.in. w Polichnie, Kraśniku, Białej koło Janowa Lubelskiego oraz w Zarzeczcu koło Niska⁷³².

⁷²⁸ https://www.mnwl.pl/images/media/file/SiML_22_Surmacz_Szczerbinska_Szkola_Zamoyskiego.pdf

⁷²⁹ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 4.

⁷³⁰ https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Sawicki [dostęp: 1.01.2022].

⁷³¹ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁷³² https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Bertold [dostęp: 1.01.2022].



Dwór w Kłodnicy, obraz z kolekcji Andrzeja Węglińskiego

Elżbieta z Mazurkiewiczów Frączkowska wraz z mężem, który stracił pracę, przyjechała do Ostrowa. Niestety Adam Frączkowski zmarł na zapalenie płuc w 1941 r. i został pochowany w kaplicy Mazurkiewiczów. 27 września 1942 Elżbieta w Nowym Sączu wyszła za mąż za Ludwika Pudło, sędeczczanina, zamiłowanego przewodnika tatrzańskigo i nauczyciela. Tadeusz Węgliński zatrudnił go w czasie wojny jako buchaltera we dworze w Kłodnicy i tam urodziła się pierwsza córka Elżbiety i Ludwika, który był też korepetytorem dzieci we dworze i pasjonował się fotografią.

Rodzina Józefa Mazurkiewicza wysiedlona ze dworu podczas okupacji wynajęła mieszkanie u gospodarzy Koślaków w Ostrowie. Mówiono o tej siedzibie Koślakowizna. Pracowała u nich jako służąca córka Żyda Rachmila – Hachna⁷³³. Józef

⁷³³ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

Mazurkiewicz inżynier, współwłaściciel Ostrowa zmarł 16 czerwca 1944 r. przeżywszy 68 lat. 22 czerwca Maria Węglińska i Zofia Mazurkiewicz zgłosiły jego zgon i dokonano wpisu do ksiąg parafialnych⁷³⁴. Maria Dacko wspominała:

W majątku Ostrów, który w 1941 r. został przejęty pod administrację niemiecką, mieszkała przez czas okupacji tylko Maria Węglińska, której z uwagi na jej wiek pozwolono pozostać na miejscu. Pozostali mieszkańcy zostali zmuszeni do opuszczenia dworu. W chwili wycofania się okupanta mieszkająca w wynajętej chałupie we wsi Ostrów Matka moja Zofia Mazurkiewicz wraz z córką Marią wróciły do swego domu. Ojciec mój zmarł w czerwcu 1944 r. pochowany został w kaplicy na cmentarzu w Popkowicach⁷³⁵.

W dzień pogrzebu droga z Koślakowizny do kościoła w Popkowicach została wysypana płatkami kwiatów⁷³⁶.

Gdy zbliżali się Sowieci, u gospodarza Antoniego Stelmaszczyka w Ostrowie znalazła schronienie Olga Piasecka z dziećmi z dworu popkowickiego. Przeniesiono tam również pamiątki rodzinne, m.in. portret Antoniego Piaseckiego namalowany przez Stanisława Ignacego Witkiewicza.

Podczas II wojny światowej ostrowski dwór był rabowany przez bandy pseudopartyzanckie, które zabierały różne rzeczy, m.in.: zegarki, jedzenie. Przychodzili też do dworu, najczęściej po żywność, żołnierze Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i Batalionów Chłopskich. Starszą panią Marię Węglińską usunięto do jednego pokoju. W sierpniu 1944 r. dwór zajęło NKWD. Wszystko, co się tam znajdowało albo ukradli, albo zniszczyli. Jak sprowadzili się do stołowego pokoju, meble wyrzucili i przynieśli siano i słomę⁷³⁷.

Wyzwolenie w 1944 r. było ciosem dla majątku i jego właścicieli. 6 września 1944 r. ukazał się dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o reformie rolnej. Zgodnie z nim, parcelacji bez odszkodowania podlegały wszystkie majątki powyżej 50 ha na ziemiach wschodnich i 100 ha na zachodzie kraju. Proces realizacji reformy w gminie Urzędów przebiegał podobnie jak



Tablica upamiętniająca Józefa Mazurkiewicza

⁷³⁴ APP, KMPP, Raptularz zmarłych, R. 1944, akt 35.

⁷³⁵ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 21 lutego 2013 r., s. 1.

⁷³⁶ Relacja Henryka Majewskiego.

⁷³⁷ Relacja Janusza Węglińskiego.

w innych częściach tzw. Polski Lubelskiej. Do 25 września 1944 r. miały być przejęte wszystkie obiekty przeznaczone na cele reformy rolnej. W majątkach utworzone zostały tzw. komitety folwarczne złożone z pracowników służby dworskiej. Parcelacja majątku Ostrow przebiegała szybko. Tak jak w innych dworach, do właścicieli folwarku przyszła grupa aktywu, która z miejscowym komitetem folwarcznym dokonywała zaboru gospodarstwa. Po tym następował podział ziemi, a robili to przysięgli mierniczy delegowani z Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego⁷³⁸. Jesienią 1944 r. rozparcelowano ziemię dworską wśród robotników folwarcznych, bezrolnych i małorolnych mieszkańców Ostrowa. Dzielono się też maszynami, narzędziami i wyposażeniem dworu. Dotychczasowi właściciele musieli opuścić swój dom. Stracili też swój majątek i warsztat pracy dla swoich pracowników.

Gdy przez Ostrow przechodził front w 1944 r. ludzie chronili się w piwnicach i w szkole. Po wyzwoleniu mieszkańców spotykały aresztowania. Edward Pałka (ur. 1922 r.) w Kolonii Ostrow i jego brat Leon zostali aresztowani 21 listopada 1944 r. przez grupę funkcjonariuszy „nowej władzy”. NKWD uwięziło



Edward Pałka



**Portret Antoniego Piaseckiego,
pastela Stanisława Ignacego Witkiewicza, V-VI 1938 r.**

też innego mieszkańca Ostrowa, Ludwika Cichonia. Bracia Pałkowie trafili do więzienia na Zamku Lubelskim. Leon po siedmiomiesięcznym pobycie w niewoli trafił do domu. Edward natomiast już w styczniu 1945 r. został wywieziony na wschód i ciężko pracował w łagrze, głównie jako górnik w Kopalni Węgla „Mołotow” na Uralu. Wrócił do rodziców w Kolonii Ostrow w grudniu 1947 r.⁷³⁹

⁷³⁸ W. Szymanek, *Z dziejów powiatu...*, s. 178.

⁷³⁹ A. Wnuk, *Edward Marian Pałka. Wspomnienia z zesłania na Ural*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2009, s. 80–82.



Dwór ostrowski po wojnie

Rozdział V

Ostrów po 1944 roku

Pod koniec wojny Węglińscy zostali wyrzuceni z Kłodnicy, a następnie również z Ostrowa. Jesienią 1944 r. aresztowano na Lubelszczyźnie kilkudziesięciu przedstawicieli ziemiaństwa. Byli zabierani ze swoich majątków pod zarzutem sabotowania reformy rolnej. Tadeusza Węglińskiego wezwano do Urzędu Gminy Urzędów w sprawach majątku i kazano przyjechać z furmanem. Pojechała też Zofia Mazurkiewicz. Była to zasadzka, ponieważ oboje zostali aresztowani i uwięzieni na Zamku w Lublinie.

Po wojnie majątek Ostrów przeszedł na rzecz Skarbu Państwa, co dla ziemian oznaczało utratę domu. „Wszyscy kochali rodzinne gniazdo, byli z nim niezwykle związani uczuciowo, a nie umieli sobie poradzić z koniecznością zmian. Wybuch drugiej wojny światowej, okupacja, a potem zmiana ustroju politycznego w kraju niosąca za sobą, zwłaszcza na Lubelszczyźnie, całkowitą zagładę majątków ziemskich, radykalnie rozwiązały wszystkie problemy”⁷⁴⁰.

W okresie lata 1944 r. była bardzo silna propaganda komunistyczna. Starano się skłócić ludność folwarczną z ziemianami, choć wcześniej grupy te łączyła lojalna więź. We dworze ostrowskim zakwaterowało się NKWD i zaleciło, by służba dyżurowała wokół budynków, żeby nikt z rodziny ziemiańskiej nic nie wywiózł. Po przymusowym odejściu właścicieli pracownicy ze służby folwarcznej myśleli: „Jak wszyscy biorą, to dlaczego ja mam czegoś nie wziąć?”⁷⁴¹.

Działki z rozparcelowanego majątku państwowego Ostrów (ok. 259 ha) nabyło 91 osób. Byli to przeważnie mieszkańcy Ostrowa, ale też Zalesia, Zadworza i Ewunina⁷⁴². Już wiele lat po wojnie, Zofia Mazurkiewicz spotkała pracownika Józefa Kurzynę, który jako młody chłopak pracował w szkołkach, stając się fachowcem w tej specjalności. Zapytany, dlaczego w czasie reformy rolnej nie wziął pola ze szkołkami, odpowiedział: „A bo to chcieli mi dać?”⁷⁴³.

Maria z Mazurkiewiczów Dacko wspominała:

Gdy w 1944 r. wiatr od wschodu przywiął zmiany, o których mówiono w Polsce od pewnego czasu, nikt nie przypuszczał, że będą one tak głębokie i zasadnicze. Ten wiatr zmienił się w huragan, który przewrócił istniejący do lata porządek tak społeczny, jak i prawny. Szczególnie Lubelszczyzna, która poszła na pierwsze uderzenie, nie była na takie zmiany przygotowana. Zapowiadana reforma rolna miała wyglądać zupełnie inaczej niż to się okazało w praktyce. Dlatego też szczególnie średnie ziemiaństwo było całkowicie zaskoczone, nie miało żadnych zasobów tak w naturze, jak i w gotówce. Nie przygotowano sobie ewentualnych mieszkań, żywności itp. Tak więc działania komisarzy ziemskich w wykonywanym zakresie były zaskoczeniem⁷⁴⁴.

Po II wojnie światowej młyn w Ostrowie stanowił własność Skarbu Państwa. Od 6 września 1944 r. do 1949 r. był pod nadzorem Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Kraśniku⁷⁴⁵. Drewniany budynek młyński miał długość 8 m,

⁷⁴⁰ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 5.

⁷⁴¹ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁷⁴² APLOK, Starostwo Powiatowe Kraśniku, sygn. 20/21, Parcelacja majątku Popkowice-Ostrów.

⁷⁴³ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁷⁴⁴ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko, 21 lutego 2016 r., s. 1.

⁷⁴⁵ APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2345 Młyn Popkowice-Ostrów.



Pamiętki rodzinne Marii z Mazurkiewiczów

szerokość 6 m, wysokość 4 m i był kryty gontem. Stała przy nim grusza. Obiekt nie był użytkowany od 1939 r., a w 1949 r. był już doszczętnie zniszczony – „całkowita ruina do zlikwidowania”. W 1950 r. brakowało części ścian, podłóg, gont na dachu przegnił i były w nim dziury. Szpicpale, na których stał młyn były przegniłe, wskutek czego budynek przechylał się i groził zawaleniem. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa 10 kwietnia 1952 r. podjęło decyzję, że budynek młyński

w „resztówce pomajątkowej Popkowice-Ostrów” zostanie sprzedany Władysławowi Mazurowi z Ostrowa za kwotę 1105 zł, które wpłacono na konto czekowe w PKO na Państwowy Fundusz Ziemi, zaś urządzenie młyńskie jako złom sprzedano Franciszkowi Tylusowi z Dąbia w gminie Modliborzycze za sumę 520 zł, które też wpłacono na to konto⁷⁴⁶.

W 1948 r. przeprowadzono częściową elektryfikację Ostrowa, ponieważ brak zgody wśród mieszkańców spowodował, że została zelektryfikowana tylko połowa wsi, zaś druga połowa dopiero w 1959 r.⁷⁴⁷

Po wojnie, w latach 1945–1947, wójtem gminy Urzędów był Stanisław Stelmaszczyk. W 1947 r. wystąpiono o wyznaczenie nowych wyborów na wójta, a „to dlatego, że wójt Stelmaszczyk jest człowiekiem starym, chorym i niezdolnym do pełnienia funkcji wójta. W obecnym powojennym okresie potrzeba wójta młodszego i energiczniejszego”⁷⁴⁸. Od 1948 r. do czerwca 1950 r. wójtem gminy Urzędów był Kazimierz Rafalski (1899–1988)⁷⁴⁹. W latach 1951–1953 był on członkiem prezydium Gminnej Rady Narodowej w Urzędowie, a przewodniczącym był Hieronim Kania z Zadworza⁷⁵⁰. Po Stelmaszczyka i Rafalskiego, wójtów z Ostrowa, przyjeżdżały konie z Urzędowa i odwoziły ich do domu.

W 1948 r. sołtysiem w Ostrowie był Tadeusz Rafalski, który prowadził gospodarstwo wielkości 3,46 ha⁷⁵¹. W 1950 r. sołtysiem Ostrowa był Bolesław Kotuła z Kolonii Ostrów⁷⁵². W 1952 r. sołtysiem wsi Ostrów był Stanisław Szymczak. Wieś zmieniała się. Mundury dla strażaków z Ostrowa szył w 1956 r. Stanisław Kołbuk z Popkowic⁷⁵³. W 1953 r. rozpoczęto utwardzanie drogi Wilkołaz–Urzędów kamieniami polnymi. Ukończono ją w 1957 r., a w 1972 r. położono warstwę asfaltu⁷⁵⁴.

W 1952 r. stał jeszcze w Ostrowie dworek z przybudówką i duża dworska obora kryta eternitem. 18 ha ziemi, która leżała za sadem należało do Spółdzielni, tak jak i resztówka. Większa część majątku została rozparcelowana między służbę byłego folwarku. W 1957 r. Urząd Ziemiański Lubelski sprzedał oborę dworską o wymiarach 25 × 12 m do rozbiórki. W 1959 r. został sprzedany dworek ostrowski. Najpierw rozebrano przybudówkę, a w 1960 r. resztę. Przy drodze Ostrów–Ewunin do 1957 r. stała tzw. koza, tj. pozostałość po sądzie gminnym. Po lewej stronie drogi w stronę Ewunina są ślady po starej gorzelnii, skąd wybrano cegły⁷⁵⁵. Znaczna część ogrodu dworskiego została po wojnie zaorana. Drzewa wycięto, a budynki dworskie rozebrano. Zachowały się tylko niewielkie fragmenty alei lipowej oraz zdziczałe zarośla, będące odrostami dawnych drzew. Stawy wyschły⁷⁵⁶.

7 września 1953 r. Anna z Mazurkiewiczów Tuszyńska wyraziła zgodę na to, aby kaplica rodzinna przeszła na własność parafii Popkowice. Warunkiem przekazania było zobowiązanie, że trumny zmarłych nie będą naruszone. Ofiarowała też na cele remontu tej kaplicy kwotę 300 zł i obiecała przekazać do kościoła dwa srebrne lichtarze. Parafia miała kaplicę odrestaurować⁷⁵⁷.

W wyniku reformy administracyjnej z 1954 r., w dniu 1 stycznia 1955 r. w Popkowicach została utworzona Gromadzka Rada Narodowa, jednostka wydzielona z gminy Urzędów, która istniała do 1972 r. W skład nowej gminy weszły: Popkowice, Popkowice

⁷⁴⁶ APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2345 Młyn Popkowice-Ostrów.

⁷⁴⁷ Kronika OSP w Ostrowie, s. 21.

⁷⁴⁸ APLOK, Akta Gminy Urzędów, sygn. 28.

⁷⁴⁹ APLOK, Akta Gminy Urzędów, sygn. 18.

⁷⁵⁰ APLOK, Akta Gminy Urzędów, sygn. 36.

⁷⁵¹ APLOK, Akta Gminy Urzędów, sygn. 16.

⁷⁵² APLOK, Akta Gminy Urzędów, sygn. 18.

⁷⁵³ Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra, Książka Komendy Straży w Ostrowie.

⁷⁵⁴ Kronika OSP w Ostrowie, s. 21.

⁷⁵⁵ APP, KPP, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962, s. 220v–221.

⁷⁵⁶ D. Fijałkowski, M. Kseniak, *Parki wiejskie Lubelszczyzny. Stan, ochrona, rewaloryzacja biocenotyczna*, Warszawa 1982, s. 348.

⁷⁵⁷ APP, KPP, Księga nr 1, lipiec 1952 do października 1953, s. 100.



Poświęcenie pól w Kolonii Ostrów, ok. 1950 r.

Księżę, Ostrów wieś, Ostrów-Kolonia, Zadworze, Józefin, Ewunin, Skorczyce, Leszczyna⁷⁵⁸. Gromada przetrwała do końca 1972 r., czyli do kolejnej reformy administracyjnej. Doszło wtedy do reorganizacji gminy w Popkowicach. W związku z tym Ostrów wieś, Ostrów-Kolonię i Ewunin przydzielono do gminy Wilkołaz, w której od 1 stycznia 1973 r. tworzą jej zachodnią część⁷⁵⁹.

W 1962 r. na radnych zostali wybrani: Waclaw Rafalski, Henryk Koślak z Kolonii, Stanisław Celej, Jan Pokora z Kolonii, Stanisław Szymczak, Stanisława Bartnik z Kolonii⁷⁶⁰. W 1966 r. na spotkaniu wiejskim na stróża nocnego wybrano Tadeusza

⁷⁵⁸ APP, KPP, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962, s. 55v.

⁷⁵⁹ Kronika OSP w Ostrowie, s. 23.

⁷⁶⁰ APLOK, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 8, s. 8.

Wnuka. Zapłata za stróżowanie „z komina”, czyli od gospodarstwa, to 25 kg zboża lub 100 zł w gotówce. W 1969 r. funkcję tę pełnił Jan Głąb. Natomiast agronomek gromadzkim był Stanisław Nagajek⁷⁶¹.

Założona przed wojną Spółdzielnia w Ostrowie działała z małymi przerwami do 1950 r. Wówczas cały majątek tej organizacji został przejęty przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Urzędowie⁷⁶². Po byłej Spółdzielni w Ostrowie pozostała pewna ilość cegieł, które rozpozyczono ludziom. Potem postanowiono je odebrać i przekazać na rzecz OSP⁷⁶³.

W okresie powojennym działało w Ostrowie Kółko Rolnicze, a w 1968 r. jego prezesem był Kazimierz Rafalski⁷⁶⁴. Od młodych lat był zaangażowany w sprawy społeczne wsi. Brał udział w I i II wojnie światowej. Ożenił się i miał córkę, która została lekarzem pediatrą. W latach siedemdziesiątych wyjechał do Łodzi i zamieszkał u córki Marianny. Bardzo przeżywał oderwanie od rodzinnych stron. Zmarł w 1988 r. i został pochowany na cmentarzu w Łodzi⁷⁶⁵.

W 1957 r. w Kolonii Ostrów zorganizowano Kółko Rolnicze. Zrzeszało 31 członków, a kierował nim Jan Pokora⁷⁶⁶. Potem prezesem był Jan Malarczyk. Zebrania wiejskie w Ostrowie odbywały się w remizie lub w szkole, natomiast w Kolonii Ostrów zazwyczaj w domu sołtysa, np. w 1959 r. u Jana Malarczyka⁷⁶⁷. Działo też w Ostrowie-Kolonii Koło Gospodyń Wiejskich, a kierowały nim: Maria Malarczyk, Lucyna Pałka, Helena Malarczyk, Anna z Kąców Dziadosz, a obecnie Anna Wnuczek⁷⁶⁸.

Wacław Mazurkiewicz, który wrócił z wojennej tułaczki do domu w Kolonii Ostrów z licznymi odznaczeniami, razem z żoną i trójką dzieci gospodarował na małym, ok. 2 ha gospodarstwie. Dodatkowo zajmował się szewstwem oraz budową studni. Pomagał też córce, która prowadziła mleczarnię w Kolonii Ostrów i woził śmietanę do Urzędowa. Mimo upływu czasu nadal żył wojną. O swoich doświadczeniach często opowiadał, zatrzymując się ze znajomymi przy kościele w Popkowicach, a sąsiedzi przychodzili do jego domu i słuchali tych wspomnień. Zmarł w wieku 53 lat i spoczął na cmentarzu w Kraśniku⁷⁶⁹.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. w Ostrowie była zlewnia mleka na działce Stefana Majewskiego. Zlewniarzem był Zdzisław Wronka, a potem Stefan Majewski. Państwowy Ośrodek Maszynowy w Stróży obsługiwał gospodarstwa w Ostrowie⁷⁷⁰. U Szymczaka nad rzeką była kuźnia. Natomiast po wojnie na działce u Antoniego Stelmasczyka było stare mieszkanie, a w nim gospoda, którą prowadził Chłopecki. Koło Wnuka i Chapskich była droga gromadzka do wydzielonego nad rzeką placu zwanego pralnią⁷⁷¹.

Po wojnie, w kolejności od dworu ostrowskiego na zachód, mieszkali: Wnuk, Morawska Maria potem Zawiślak, Jamrosz Franciszek, Wójcik Zygmunt, Koślak Stanisław, Koneczny Władysław, Malarczyk Jan, Wojtak Stanisław potem krawiec Bednara,



Kazimierz Rafalski

⁷⁶¹ APLOK, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 63, Protokoły z zebrań wiejskich sołtysa wsi Ostrów wieś 1958–1972.

⁷⁶² Kronika OSP w Ostrowie, s. 18.

⁷⁶³ Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra: Książka Komendy Straży w Ostrowie.

⁷⁶⁴ APLOK, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 63, Protokoły z zebrań wiejskich sołtysa wsi Ostrów wieś 1958–1972.

⁷⁶⁵ Relacja Sławomira Rafalskiego.

⁷⁶⁶ APLOK, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 12.

⁷⁶⁷ APLOK, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 5, s. 31.

⁷⁶⁸ Relacja Anny Dziadosz.

⁷⁶⁹ A. Wnuk, *Urzędowanie...*, s. 32–33.

⁷⁷⁰ Relacja Tadeusza Wojtaka.

⁷⁷¹ Relacja Zdzisława Żubra.

Grudziński Józef, Wielgus Wacław, Chabski Stanisław, Szyszka Roman, Bury Stanisław, wdowa po Janie Stelmaszczyku, Majewski Tadeusz, a niżej Stefan, Pokora Jan, Pawełczak Henryk, Rafalski Tadeusz, Rafalski Kazimierz, Kaczkowski, Stelmaszczyk Antoni, Węclawski Józef, Gołofit Adela, Cagara, Góreczny⁷⁷².

Na jednej z kapliczek przy kościele w Popkowicach znajduje się marmurowa tablica pamiątkowa z napisem: „966 – 14 IV 1966 – 1000-lecie Chrztu Polski; Rada Parafialna, ks. proboszcz Edward Szymkiewicz, wikary Andrzej Karp; ofiara Stanisławy Kulig z domu Rachoń; Ostrów – USA”. Fundatorka, córka Andrzeja Rachonia, wyjechała z siostrą do USA i tam pracowały w młeczarni. W latach sześćdziesiątych przyjechała w rodzinne strony, złożyła ofiarę na kościół i ufundowała powyższą tablicę. Z tej rodziny pochodził też Stefan Rachoń (1906–2001), który przejął uzdolnienia muzyczne po ojcu Andrzeju. Był znanym wirtuozem skrzypiec i dyrygentem. Jego chrzestnymi byli Stefan Feledyn szewc z Ostrowa i Agnieszka Zemło⁷⁷³. Edukację muzyczną rozpoczął w domu, a potem w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej w Lublinie. W 1933 r. ukończył Konserwatorium Warszawskie. Grę na skrzypcach studiował w klasie Józefa Jarzębskiego i Ireny Dubiskiej, a dyrygenturę pod kierunkiem Grzegorza Fitelberga. Podczas studiów grał jako taper w kinach w Lublinie i w Warszawie. Oficjalnie debiutował w 1930 r. na antenie Polskiego Radia w audycji *Kącik młodych talentów*. W tym samym roku otrzymał propozycję utworzenia radiowej orkiestry rozrywkowej. W okresie II wojny światowej grał z zespołem w okupowanej Warszawie. W 1944 r. współpracował z orkiestrami w Krakowie i Lublinie. Był uczestnikiem powstania warszawskiego. Po powrocie do Warszawy w 1945 r. utworzył pierwszą powojenną orkiestrę Polskiego Radia i dyrygował nią do 1980 r.⁷⁷⁴ Radiowe studio M-1, w którym pracowała orkiestra było przez długie lata miejscem radiowych debiutów polskich piosenkarzy. Stefan Rachoń dokonał z orkiestrą radiową około dziesięciu tysięcy nagrań muzyki symfonicznej, operowej, operetkowej i rozrywkowej. Wspólnie z orkiestrą brał udział w festiwalach piosenki w Opolu, Sopocie i Zielonej Górze, towarzyszył piosenkarzom na koncertach estradowych oraz podczas nagrań fonograficznych w Polsce, a także za granicą⁷⁷⁵. Wspaniale rzeźbił w drewnie. Była to jego druga, obok muzyki, pasja wyniesiona z domu. Mawiał: „Przedwojenną klasę i styl trzyma się przez całe życie”⁷⁷⁶.

Po wojnie życie ziemian dostosowywało się do nowych realiów. We wrześniu 1944 r. wdowa po Józefie, Zofia Mazurkiewicz, została uznana przez komunistyczne władze za współwłaścicielkę majątku i osadzona w więzieniu na Zamku



Stefan Rachoń, lata trzydzieste XX w.

⁷⁷²Relacja Tadeusza Wojtaka.

⁷⁷³APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 2.

⁷⁷⁴A. Rachoń, *Historia rodu Rachoniów...*, s. 21–22.

⁷⁷⁵Stefan Rachoń – *Życie i twórczość* | *Artysta* | *Culture.pl*, *culture.pl* [dostęp: 09.07.2020].

⁷⁷⁶<https://zycie-powiatu.pl/stefan-rachon-dyrygent-i-skrzypek-wirtuoz/>.

Lubelskim⁷⁷⁷. Edward Bertold, który ukrywał się podczas wojny w Ostrowie, proszony, aby użył swego wstawiennictwa w zwolnieniu bezprawnie zatrzymanej Zofii Mazurkiewicz – odmówił. Maria z Mazurkiewiczów Dacko wspominała:

Matka moja została wyznaczona przez nowe władze administratorką majątku Ostrów, po czym w początkach września została aresztowana i wraz z grupą ziemian z tych okolic osadzona w więzieniu na Zamku w Lublinie, a wypuszczona dopiero w lutym następnego roku, w tym samym letnim odzieniu, w którym została zatrzymana⁷⁷⁸.

Zofię zwolniono z niewoli na przełomie stycznia i lutego 1945 r. Dzięki pomocy życzliwych osób podjęła pracę w starostwie w Kraśniku jako inspektor do spraw rolnych i wybitny fachowiec w dziedzinie ochrony roślin. Następnie przeniosła się z córką do Lublina. Maria Dacko wspominała:

Początkowo pracowała w Izbie Rolniczej, a po jej likwidacji w Wojewódzkiej Stacji Ochrony Roślin, gdzie została inspektorem, a potem wieloletnim jej kierownikiem. Pracowała do chwili przejścia na emeryturę w 1962 r. Wówczas przeniosła się do Warszawy, gdzie od 1952 r. mieszkała córka Maria. Zofia zmarła w Warszawie w 1995 r. w wieku 93 lat⁷⁷⁹.

Zofia przez kilka lat pełniła funkcję kierownika szkolenia w Centrali Ogrodniczej w Lublinie. Długo utrzymywała kontakty zawodowe i przyjacielskie z dawnymi współpracownikami. Kilka lat po wojnie przyjechała do Ostrowa i odwiedziła m.in. rodzinę Celejów



Maria Mazurkiewiczówna



Zofia Mazurkiewiczowa



Grób Zofii Mazurkiewiczowej na Powązkach w Warszawie

⁷⁷⁷T. Osiński, „Złamać opór obszarników”. *Ziemiańskie Lubelszczyzny aresztowani w 1944 r. w związku z realizacją reformy rolnej*, „Wiadomości Ziemiańskie” 2011, nr 48, s. 9.

⁷⁷⁸Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r.

⁷⁷⁹Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 4.

i Kurzynów⁷⁸⁰. W latach 1962–1963 Zofia Mazurkiewicz sprzedała działkę w Garbatówce za ok. 35 tys. zł⁷⁸¹. Zmarła w 1995 r. i została pochowana w grobie rodzinnym na Starych Powązkach⁷⁸².

Córka Józefa i Zofii – Maria, po ukończeniu szkół w Lublinie, wyszła za mąż za Mariana Mirosława Dacko absolwenta Wojskowej Akademii Technicznej. Dacko był zatrudniony przez 64 lata jako pracownik naukowy, od asystenta do profesora nauk technicznych i mechaniki, od podporucznika do pułkownika. Maria przez 34 lata pracowała w administracji WAT, a potem przeszła na emeryturę. W małżeństwie tym urodziło się dwóch synów, którzy ukończyli Politechnikę Warszawską: Wojciech (ur. 1952 r.) i Adam (ur. 1953 r.). Starszy prowadzi firmę budowlaną, zaś młodszy wybrał drogę naukową i od ukończenia studiów pracuje w Politechnice, jako pracownik naukowo-dydaktyczny – inżynier doktor habilitowany⁷⁸³.



Synowie Marii z Mazurkiewiczów Dacko

Elżbieta z Mazurkiewiczów i Ludwik Pudło, który pracował kilka lat jako nauczyciel i instruktor w harcerstwie w Kraśniku i okolicy, przenieśli się do Zakopanego. Tam Elżbieta kierowała zespołem domów wypoczynkowych. Najpierw przez kilka lat domem dla Banku Rolnego, a potem dla Urzędu Rady Ministrów. Mąż pełnił funkcję kierownika szkoły podstawowej. Był także przewodnikiem tatrzańskim i wieloletnim kierownikiem PTTK. Mieli dwie córki. Weronika po mężu Wiśniewska została profesorem doktorem habilitowanym architektury. Młodsza córka to Joanna Tworóg – grafik, projektantka stron internetowych, a także zamiłowana ogrodniczka w swoim przydomowym ogrodzie. Po przejściu na emeryturę Elżbieta z rodziną przenieśli się z Zakopanego do Nowego Sącza, a Ludwik prowadził nadal harcerstwo i organizował wycieczki PTTK. Elżbieta zmarła w Łodzi, ale oboje z mężem są pochowani w Nowym Sączu⁷⁸⁴.

Rodzina Węglińskich po wojnie rozsypała się. Zdzisława Węglińska jesienią 1944 r. wyjechała z Ostrowa, wynajęła pokój w Kraśniku i od 1 września 1945 r. zaczęła pracować jako sekretarka w Gimnazjum Handlowym w Kraśniku. Dawna służba z Ostrowa, np. pokojówka Janka Wnuk, pomagała jej podczas przenieśin do Kraśnika i w kolejnych latach. Mieszkała razem z synem Januszem. Na przełomie lipca i sierpnia 1950 r. pojechała koleją na wczasy do Dusznik. 13 października 1952 r. Zdzisława przyjechała do Lublina, by odbyć wizytę lekarską. Razem z Anną Tuszowską szły przez plac Litewski, gdzie Zdzisława została raniona spadającą z drzewa gałęzią. Zmarła tragicznie wskutek tego wypadku i została pochowana na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie⁷⁸⁵.

⁷⁸⁰ Relacja Krzysztofa Celeja z Ostrowa.

⁷⁸¹ ARM, *Książka Metrykalna i Katalog Szkółek w Ostrowie i rozliczenia*.

⁷⁸² Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁷⁸³ Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁷⁸⁴ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r., s. 2.

⁷⁸⁵ APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1923, akt 1; Relacja Andrzeja Węglińskiego.



Zdzisława Węglińska, ok. 1950 r.

Maria z Mazurkiewiczów Węglińska mieszkała po wojnie w Kraśniku przy ulicy Urzędowskiej. Była osobą zupełnie nieprzygotowaną do samodzielnego życia i nie radziła sobie w nowej sytuacji. Niektórzy pracownicy dworu odwiedzali ją, przywożąc np. jajka czy drób, co można uznać za dowód dobrych przedwojennych relacji. Była osobą bardzo inteligentną i dobrze wykształconą, np. znała 5 języków obcych. Udzielała korepetycji z francuskiego, a wnukowi Januszowi pomagała w nauce języka niemieckiego. Zawsze interesowało ją to, co dzieje się w Ostrowie. Miała kluczyk do rodzinnej ławki kolatorskiej w kościele popkowickim, który po wojnie podarowała żonie kowala dworskiego. Syn Tadeusz ok. 1950 r. zabrał matkę do siebie. List Marii Węglińskiej do bratanicy Hanny Tuszowskiej z 23 lipca 1951 r.:

Tęsknię też bardzo za ludźmi i koleżeństwem, ale się nie skarżę, bo wiem, że inaczej być nie może. Chcę się wydostać do Kraśnika, żeby zrobić coś z rzeczami, ale kiedy to nastąpi nie wiem. Ty Haniu droga jeździsz po całym województwie, więc może będziesz i w Kraśniku, posyłam Ci kluczyk do biurka i kartkę do Gawlika zięcia mularza Kościejewskiego, u którego owo biurko się znajduje, jeśli masz możliwość to je odbierz, bo nim ja się do Kraśnika zbiorę, to biurko może przepaść, a szkoda by było tego ładnego i pamiątkowego przedmiotu. Biurko zatrzymaj u siebie, bo miło mi będzie żeby ten miły sprzącik znajdował się w Twoich pocziwych rękach. Przysłałabym Ci i klucz od kufra, żebyś sobie futerko dostała, ale niemożliwe jest otworzyć kufer przywalony gratami w komórce. Musi to więc czekać mojego przyjazdu. Może jednak we wrześnieu, o ile nie umrę przyjadę. Tymczasem pisz do mnie choć kartki, bo wiem, że na listy czasu nie masz. Od kwietnia, tj. od czasu tych naszych niepowodzeń, nie pisałam do nikogo i od nikogo wieści nie mam. Bardzo chcę wieści, co u Was słyhać, co Zosia i Marysia, gdzie spędzają lato...

Maria z Mazurkiewiczów Węglińska zmarła 30 grudnia 1952 r. w Olsztynie, a w lutym 1953 r. jej ciało złożono w kaplicy rodowej na cmentarzu w Popkowicach⁷⁸⁶. Sprawą pochówku zajęła się jej bratanica Anna Tuszowska. Klepsydra została przysłana do Popkowic 20 lutego 1953 r. Ks. Edward Szymkiewicz tego dnia poprowadził Gorzkie Żale w jej intencji, a następnego dnia odprawił mszę św. za spokój jej duszy.

Tadeusz po wyjściu z więzienia pracował w zarządzie miejskim w Lublinie. Mieszkał z synem Andrzejem. Niestety był narażony na różne nieprzyjemności i podejrzliwość nowych władz. Na przykład nie dopilnował zdjęcia flag po 1 maja i zostały na 3 maja, co potraktowano jako dywersję⁷⁸⁷. Został więc zwolniony z pracy i ukarany. Następnie był prezesem w jednym z Państwowych Gospodarstw Rolnych na Roztoczu, a potem na podobnym stanowisku na terenie Warmii. Do końca życia

⁷⁸⁶ Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁷⁸⁷ Relacja Janusza Węglińskiego.

pracował jako specjalista w dziedzinie rolnictwa w PGR koło Barczewa na Mazurach. Tadeusz zmarł 25 czerwca 1963 r. i jest pochowany w okolicach Barczewa, a w kaplicy grobowej Mazurkiewiczów jest tablica, na której jest upamiętniony jako członek tej rodziny. Po śmierci ojca Andrzej wziął dwutygodniowy bezpłatny urlop, aby zorganizować pogrzeb i uporządkować sprawy rodzinne.

Mąż Anny z Mazurkiewiczów Zdzisław Tuszowski zmarł w 1944 r. Władze po wojnie odebrały wdowie gospodarstwo, choć jego powierzchnia obejmowała 49 ha. Żona oraz rodzeństwo zmarłego występowali do różnych władz, w tym sądowych, o unieważnienie reformy rolnej. Pisma w tej sprawie a to „ginęły”, a to różnego rodzaju „namowy” i przekonywania o odstąpieniu od tego zamiaru, prowadzone przez ówczesne władze z SB i MO włącznie zmusiły spadkobierców do dobro-

wolnego zrezygnowania ze swej własności⁷⁸⁸. Decyzją ministra rolnictwa i reform rolnych E. Bertolda z 19 stycznia 1945 r. na prośbę Anny wydano rzeczy urządzenia domowego: kanapę, dwa fotele i stół, narzędzia ogrodnicze, tj. sekator, noże, piłki, widły amerykańskie norkros, motyczkę i pudełko haceli. Od 1 lutego 1945 r. Anna została nauczycielką ogrodnictwa w Powiatowej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Stróży w gminie Brzozówka. Potem mieszkała w Klementowicach w gminie Celejów. W 1948 r. pracowała jako dyrektor w męskiej szkole rolniczej w Szczytnie, a w 1950 r. w Liceum Ogrodniczym w Giżycku. Była osobą o wielkim zaangażowaniu społecznym. Przez wiele lat przyjaźniła się ze swoimi dawnymi uczniami. Potem wróciła do Lublina i aż do emerytury pracowała jako inspektor w Centrali Nasiennictwa i Szkółkarstwa w Lublinie. Zmarła w 1973 r. i została pochowana na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie⁷⁸⁹.

Tadeusz Węgliński i Zdzisława mieli dwóch synów⁷⁹⁰. Starszy Andrzej Zdzisław Bohdan urodził się w 1924 r. w Brześćcach koło Janowca, a ochrzczony został dopiero w 1928 r. w Wilnie. Uczył się w domu i w szkole powszechnej w Ostrowie. W 1938 r. rozpoczął naukę w Biskupiaku na Czwartku w Lublinie i mieszkał w internacie. W 1939 r. pojechał do Chyrowa, ale ze względu na wybuch wojny szkoła została zamknięta. Andrzej wrócił więc do Ostrowa. Uczył się prywatnie i przerobił I i II klasę szkoły średniej, dzięki nauczycielce z Poznańskiego. Chodził na lekcje na tzw. Zarzecze w Ostrowie, a potem miał nauczyciela Ludwika Pudło, który ożenił się z Elżbietą z Mazurkiewiczów⁷⁹¹. W okresie okupacji dostał wezwanie na przymusowe roboty do Niemiec. Aby uchronić się przed wyjazdem, ukończył kurs dla traktorzystów i zaniżał swój wiek. Dzięki temu mógł pracować w gospo-



Brzytwa Tadeusza Węglińskiego

⁷⁸⁸Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁷⁸⁹Relacja Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

⁷⁹⁰APP, Raptularz urodzeni 1928–1931, R. 1930, akt 49.

⁷⁹¹Relacja Andrzeja Węglińskiego.

darstwie rolnym w folwarku Ostrów, aż do wyzwolenia w lipcu 1944 r. Dzięki niemu ocalała część sreber rodzinnych (piękna cukiernica, komplet sztućców na 12 osób – 144 sztuki)⁷⁹². Proszono rodzinę Jana Stelmaszczyka o przechowanie, ale ci nie podjęli się tego zadania, więc schowano je w piwnicy, która była pod północną częścią dworu. Schodziło się do niej schodami na zewnątrz od strony wschodniej. Pamiątki rodzinne umieszczono w skrzynce po gwoździach⁷⁹³. We wrześniu 1944 r. Andrzej wyjechał do Lublina w celu ukończenia szkoły średniej i został przyjęty do Państwowego Liceum im. Tadeusza Kościuszki. Zdał maturę, uzyskując świadectwo z datą 7 maja 1945 r. Od 1 listopada 1945 r. był pracownikiem umysłowym w Wydziale Plantacyjnym Cukrowni i Rafinerii „Lublin” SA. W marcu 1946 r. mieszkał razem z ojcem w Lublinie przy ulicy Kościuszki. Od 30 września 1948 r. Andrzej był kampanijnym pracownikiem cukrowni „Opole” zatrudnionym w charakterze wagowego i delegowanym na skład Wąwolnica. Zaczął studia na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Następnie wyjechał do Krakowa. Rozpoczął studia na Akademii Górniczo-Hutniczej na Wydziale Górniczym. Ciocia Ina z Warszawy, która miała rodzinę w Krakowie, pomogła mu się tam osiedlić i od 1949 r. mieszkał na ulicy Grodzkiej. W lipcu i sierpniu 1949 r. Andrzej był jako student AGH na praktyce w kopalni

„Zabrze Wschód”. W 1950 r. ukończył kurs dla Przewodników Turystyki. Przerwał studia po pierwszym roku ze względu na trudną sytuację finansową i konieczność opieki nad bratem. W styczniu 1953 r. był zawodnikiem sekcji tenisowej ZS „Włókniarz” Koło Sportowe. W 1954 r. pracował jako starszy technik zaopatrzenia w Kolejowym Przedsiębiorstwie Robót Ładunkowych. W latach 1962–1964 pracował w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich na stanowisku zastępcy kierownika. Następnie zatrudnił się w Banku PKO i w 1967 r. pracował jako starszy inspektor ekonomiczny. Potem pracował w Pewexie. Dobrze znał język niemiecki. Należał do Ligii Przyjaciół Żołnierza. Jego pasją były podróże i praca na działce w Krakowie i Myślenicach. W latach siedemdziesiątych bracia



Andrzej Węgliński na działce w Myślenicach

⁷⁹² Relacja Andrzeja Węglińskiego.

⁷⁹³ Relacja Janusza Węglińskiego.

Węglińscy jeździli do Budapesztu i spotykali się z ciotką Iną⁷⁹⁴. Andrzej zmarł 30 czerwca 2017 r. i został pochowany na cmentarzu Rakowickim.

Janusz Węgliński urodził się w 1929 r. i został ochrzczony w kościele w Popkowicach przez ks. Zygmunta. Pierwsze nauki pobierał w domu oraz w szkole powszechnej w Ostrowie, gdzie ukończył 7 klas. W Kłodnicy uczył go przesiedleniec. Następnie w latach 1944–1948 mieszkał w Kraśniku i chodził do gimnazjum. Potem wyjechał do Wrocławia, gdzie zatrzymał się u kolegi ojca, Antoniego Chamca, posła na Sejm II RP i polskiego urzędnika konsularnego⁷⁹⁵. Wspierała go pomocą materialną ciocia Anna Tuszowska. Janusz całe życie przepracował w budownictwie i mieszkał we Wrocławiu. Podobnie jak brat Andrzej, Janusz nie założył rodziny.

Wieś Ostrów powstała nad rzeką Urzędówką, która jest dopływem Wyźnicy. Płyne ona w malowniczej dolinie, głęboko wciętej w skalne podłoże. W Ostrowie nieopodal rzeki przynajmniej w dwóch miejscach były też źródła, z których pobierano wodę do spożycia i gotowania.

Ostrów-Kolonia składa się z dwóch części, różniących się od siebie rozmieszczeniem posesji. Pierwsza z nich to szereg gospodarstw rozrzuconych, a większe skupisko stanowi tzw. Mazurów, czyli szereg zabudowań dawniej od Gieralskiego do wiatraka Bajnera. Część ta leży od strony Zalesia i Pułankowic⁷⁹⁶. Druga część stanowi jedną linię, od Chabskich aż do wsi Popkowice Księżę. Kolonia powstała w 1933 r., kiedy skomasowano grunty włościan wsi Ostrów. Wtedy to wytyczono drogę idącą z Ostrowa do Kraśnika, tuż za wsią na południe koło stodoły Chodkowskiego. Sprawa komasacji wzbudzała dużo emocji, ponieważ, gdy dzielono majątek

⁷⁹⁴ Relacja Janusza Węglińskiego.

⁷⁹⁵ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Chamiec_\(konsul\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Chamiec_(konsul)).

⁷⁹⁶ APP, KPP, Księga nr 1, lipiec 1952 do października 1953, s. 48.



Janusz Węgliński, Wrocław



Ks. bp Stefan Wyszyński z przedstawicielami społeczności szkolnej z Ostrowa podczas wizytacji parafii Popkowice w dniach 9–11 czerwca 1948 r.

i zdecydowano o przydziale pola, część osób nie chciała opuszczać wsi i budować się na kolonii. Przykładem oporu był gospodarz o nazwisku Chmiel. W lesie Kolonii Ostrów zachowały się jeszcze rowy strzeleckie z lat 1914–1915⁷⁹⁷.

Od Kłodnicy, Ewunina, koło dworu w Ostrowie, w górę przez kolonię wiodła droga w kierunku Kraśnika, gdzie wychodziła na tzw. Benzynówce. Ciągnęły tym duktem co wtorek furmanki na targ w Kraśniku, który odbywał się w miejscu, gdzie teraz jest budynek sądu.

W Ostrowie-Wiatrakach w latach 1933–1957 stał wiatrak, który robił mąkę. Później znajdowała się tam kaszarnia motowa. Bajnerowie, którzy byli właścicielami przedsiębiorstwa przyszli tu z Kowalina. Ich dziad pochodził z Prus, a wiatrak powstał

⁷⁹⁷ APP, KPP, Księga nr 1, lipiec 1952 do października 1953, s. 49; A. Wnuk, *Wydarzenia...*, s. 19–26.

ok. 1826 r. Wiatrak rozebrano w latach sześćdziesiątych XX w. Obok u Kloców był warsztat tkacki i robiono płótno⁷⁹⁸, a u Cichonia funkcjonowała kuźnia.

Michał Kida po wojnie, w 1945 r. wrócił do Ostrowa i podjął pracę w szkole. Działał w Związku Nauczycielstwa Polskiego, w latach 1949–1950 był prezesem ogniska ZNP w Urzędowie⁷⁹⁹. Był też prezesem OSP Ostrów do 18 sierpnia 1957 r. i sekretarzem Koła PCK. Pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu Sklepowego i Komisji Rewizyjnej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Był również członkiem Gminnej Rady Narodowej i kierownikiem świetlicy⁸⁰⁰. W listopadzie 1945 r. w szkole zorganizowano kursy dla analfabetów oraz kursy historii i geografii dla dzieci, które ukończyły szkołę, lecz na świadectwach nie miały ocen z tych przedmiotów. Również w tym roku przy szkole wybudowano i pokryto słomą szopę na składowanie drewna. Za pieniądze pochodzące ze zbiorów zakupiono książki do biblioteki.

9 czerwca 1948 r. parafię popkowską wizytował ks. bp. Stefan Wyszyński. A oto opis z kroniki parafialnej: „Śniadanie przeżył w towarzystwie miejscowego nauczycielstwa, kierownika szkoły w Ostrowie. Kierownik – Michał Kida – mówił, jak znalazł Boga w obozie koncentracyjnym”⁸⁰¹.

Mieszkańcy Ostrowa byli ofiarni na rzecz swojej świątyni parafialnej. W latach czterdziestych XX w. w ołtarzu głównym, na zasuwie umieszczono duży obraz Trójcy Przenajświętszej. Jego fundatorami byli Antoni i Anna Stelmaszczykowie.

Drugą ich fundacją był obraz św. Antoniego. Kupiono również dwie pary dzwonek: jedną ufundowała Aniela Sobańska, drugą Andrzej Pokora. Zofia i Stanisław Cagarowie z Ostrowa ufundowali obraz św. Teresy. W 1947 r. parafia zakupiła nowe dzwony, które współfinansowali Andrzej Pokora i Anna Stelmaszczyk⁸⁰². Wspomniany gospodarz Antoni (1886–1958) wyróżniał się zamożnością, ofiarnością na rzecz kościoła oraz współpracą z ziemiaństwem. Jego żoną była Anna z Ćwików (1890–1969). Andrzej Pokora z Ostrowa syn Wincentego i Marianny z Wojtysiaków w 1924 r. ożenił się z Karoliną Ćwikłą z Zadworza. W 1928 r. urodził się ich syn Jan. W przyszłości prof. dr hab. med. Jan Pokora został organizatorem i kierownikiem Kliniki Gastroenterologii w Lublinie. Przez wiele lat był członkiem rady naukowej i kierownikiem oddziału klinicznego Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie. Kierował Gastrologicznym Ośrodkiem Naukowo-Badawczym w Iwoniczu-Zdroju. Zginął w wypadku samochodowym 9 lutego 1995 r.⁸⁰³

Z Kolonii Ostrów wywodzi się ks. Kazimierz Wronka (1942–2000), który pracował wśród Polonii w Stanach Zjednoczonych⁸⁰⁴. Siostra zakonna Rut Irena Wronka (ur. 1965 r.), bratanica ks. Kazimierza, też pochodzi z tej miejscowości⁸⁰⁵. Natomiast w Ewuninie



Antoni Stelmaszczyk

⁷⁹⁸ APP, KPP, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962, s. 266.

⁷⁹⁹ W. Szymanek, M. Tylus, *Z dziejów Związku Nauczycielstwa Polskiego w powiecie kraśnickim w latach 1905–2002*, Kraśnik 2005.

⁸⁰⁰ APLOK, Inspektorat Szkolny w Kraśniku, sygn. 233, *Prace społeczne [nauczycielstwa] 1949–1950*, s. 94.

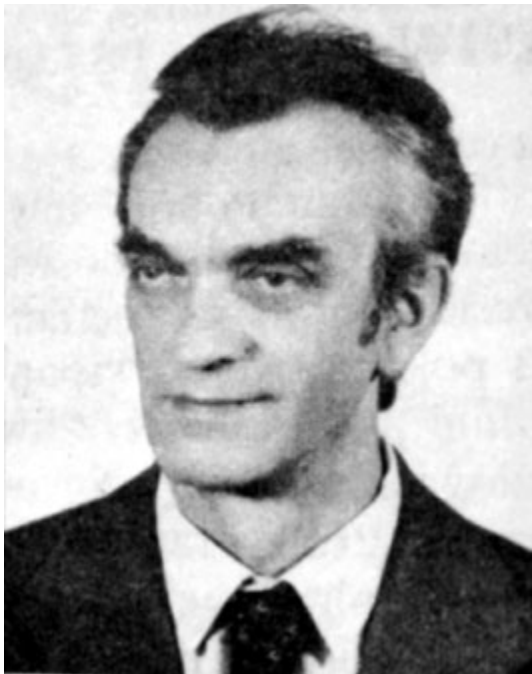
⁸⁰¹ APP, Księga Wizytacji Biskupich i KPP, s. 11–12v; A. Wnuk-Bednarczyk, *Ksiądz prymas Stefan Wyszyński mąż stanu i niezłomny człowiek. Okres biskupstwa lubelskiego i wizytacja parafii Popkowie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2020, s. 54–56.

⁸⁰² A. U. Wnuk-Bednarczyk, *Parafia Popkowie – dzieje wspólnoty i wartości kulturowe*, Popkowie 2020, s. 30, 32.

⁸⁰³ Prof. dr hab. med. Jan Pokora, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1995, s. 45–46.

⁸⁰⁴ A. U. Wnuk-Bednarczyk, *Parafia...*, s. 262–265.

⁸⁰⁵ Tamże, s. 266.



Prof. Jan Pokora



Tadeusz Wojtak

urodził się i wychował ojciec Jarosław Pokora CMF misjonarz klaretyn (1977–2005)⁸⁰⁶. Z Ostrowa pochodzi także Tadeusz Wojtak, wnuk Jana Stelmaszczyka, przywiązany do ojcowizny rolnik. Od wielu lat pracuje w administracji publicznej: był naczelnikiem gminy Urzędów, kierownikiem Urzędu Rejonowego w Kraśniku i starostą kraśnickim trzech kadencji oraz radnym Rady Powiatu Kraśnickiego.

W okresie powojennym szybko wzrastała liczba dzieci i w ostrowskiej szkole tworzono podwójne klasy⁸⁰⁷. Nauczycielami w 1948 r. byli: Jadwiga Chrzanowska, Józefa

Kidowa, Eugeniusz Mikołajewicz, Helena Żylanka, Janina Mikołajewicz, Genowefa Dudzińska i kierownik Michał Kida⁸⁰⁸. W 1954 r. doszli nowi nauczyciele: Jan i Władysława Kiszczak oraz Helena Góreczna⁸⁰⁹. Niestety od 1953 r. skargami i donosami zakłócano pracę nauczycieli, a w 1954 r. zmuszono do odejścia z Ostrowa Michała Kide⁸¹⁰. Przyczynił się do tego fakt, że mimo nacisków był bezpartyjny⁸¹¹. Od 1954 r. został kierownikiem Zbiorczej Szkoły Podstawowej w Bystrzejowicach. W 1968 r. odszedł na emeryturę. Na miejsce Michała Kidy kierownikiem szkoły w Ostrowie ponownie został Wacław Rafalski. W 1955 r. w szkole rozpoczęli pracę: Maria Barnaś, Wanda Bucoń, Stanisław Józefczak, Janina Rafalska, Stanisław Wereski, Marian Szczeci. W 1957 r. doszedł Jan Zawisłak, a w 1958 r. Janina Józefczak i Jerzy Rafalski. W 1959 r. rozpoczęła pracę Wanda Brodacz, a w 1961 r. Otylia Stnajgier i Zofia Zawisłak⁸¹².

W latach pięćdziesiątych organizowano 2-letnie szkoły rolnicze przygotowujące młodzież do pracy w rolnictwie. W 1957 r. działało już 55 takich placówek, a jedną z nich była zorganizowana w tymże roku Szkoła Przysposobienia Rolniczego w Ostrowie, mieszcząca się w tym samym budynku, co Szkoła Podstawowa. Pierwszym nauczycielem zawodu był w niej Stanisław Bronikowski.

⁸⁰⁶ Tamże, s. 266–268.

⁸⁰⁷ Relacja Janiny Józefczak.

⁸⁰⁸ APLOK, Inspektorat Szkolny w Kraśniku, sygn. 226.

⁸⁰⁹ APLOK, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kraśniku. Wydział Oświaty i Kultury, sygn. 3302, Akta Szkoły Podstawowej w Ostrowie 1954–1974.

⁸¹⁰ APP, KPP, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962, s. 39v–40.

⁸¹¹ APLOK, Inspektorat Szkolny w Kraśniku, Prace społeczne [nauczycielstwa], sygn. 233, s. 94.

⁸¹² APLOK, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kraśniku. Wydział Oświaty i Kultury, sygn. 3302, Akta Szkoły Podstawowej w Ostrowie 1954–1974.

Do klasy pierwszej zapisało się wówczas 27 uczniów. Warunki lokalowe były bardzo trudne, bowiem w budynku szkolnym było tylko 5 izb lekcyjnych. Zajęcia w SPR odbywały się w godzinach wieczornych. Z okazji 10-lecia istnienia SPR odbył się w 1967 r. zjazd absolwentów. W 1969 r. Szkoła Przynależności Rolniczego przekształcona została w Zasadniczą Szkołę Rolniczą, która przetrwała do 1973 r. Pracowała w niej nauczycielka Teodora Dłużniewska. Od roku szkolnego 1965/1966 rozpoczęto realizację programu ośmioklasowej szkoły podstawowej. W 1969 r. dobudowano skrzydło wschodnie szkoły, dzięki czemu warunki lokalowe uległy znacznej poprawie. W 1971 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora szkoły. Dotychczasowy kierownik Wacław Rafalski odszedł na emeryturę, a na jego miejsce został powołany Jerzy Rafalski.



Dzieci na placu szkolnym, lata czterdzieste XX w.

Od 1 września 1973 r. dyrektorem szkoły został Henryk Szumny. W 1975 r. utworzono oddział przedszkolny, a w 1977 r. przedszkole, którego dyrektorem została Otylia Zarzeczna. W maju 1991 r. decyzją Rady Gminy w Wilkołazie przedszkole zostało zlikwidowane. W 1984 r. doprowadzono do budynku szkolnego wodę oraz wykonano sanitariaty wewnątrz budynku. W następnym roku budynek został skanalizowany, a kuchnia i przedszkole otrzymały bieżącą wodę. W 1988 r. wykonano elewację budynku szkolnego. 14 maja 1995 r. odbyła się uroczystość wręczenia szkole sztandaru⁸¹³. Od roku szkolnego 1999/2000 w wyniku zmian w systemie oświaty szkoła w Ostrowie została sześcioletnią szkołą podstawową. Od 1 września 1999 r. obowiązki dyrektora objęła Renata Jamróz, a dotychczasowy dyrektor Henryk Szumny po 30 latach pracy przeszedł na emeryturę. W 2009 r. odbyły się obchody 150-lecia utworzenia Szkoły Podstawowej w Ostrowie oraz uroczystość nadania tej placówce imienia Wacława Rafalskiego. Obchody rozpoczęły się mszą św. w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Popkowicach w intencji założycieli, dobroczyńców, pracowników i uczniów szkoły. Dalsza część uroczystości odbyła się przed budynkiem szkolnym.

Patronem szkoły został człowiek wywodzący się ze środowiska lokalnego, który swoje życie poświęcił edukacji i rodzinnej miejscowości. Urodził się 11 lutego 1895 r. w Ostrowie i ukończył tu szkołę powszechną. Następnie kształcił się w szkole średniej w Lublinie, a potem studiował w Petersburgu. Do rodzinnej miejscowości powrócił w 1916 r. i podjął pracę w jednoklasowej szkole powszechnej, a od 1919 r. został kierownikiem rozszerzonej już dwuklasowej placówki. Doskonale znał język rosyjski. Od 1928 r. działał w Komitecie Budowy 7-klasowej szkoły powszechnej. Został przeniesiony do pracy w Ratoszynie, skąd

⁸¹³ APP, KPP, Księga nr 6, od 1988 r. do kwietnia 2005 r., s. 16.



Tablica na szkole w Ostrowie upamiętniająca jej kierownika Waclawa Rafalskiego

powrócił do Ostrowa w 1954 r. W trzy lata później założył tu Szkołę Rolniczą i przyczynił się do powstania w 1963 r. Szkoły Wieczorowej dla Dorosłych. Zajęcia tych trzech szkół trwały w godzinach: 8.00–23.00. Wobec tych trudności podjęto decyzję o rozbudowie budynku szkoły o skrzydło wschodnie. W 1960 r. kierownik szkoły w Ostrowie Waclaw Rafalski i nauczycielka Maria Bernaś zorganizowali teatr amatorski. Wystawiali przedstawienia dla miejscowej ludności oraz wyjeżdżali do innych miejscowości. Dochód z przedstawień przekazano do kasy strażackiej⁸¹⁴. Waclaw interesował się życiem wsi i dostrzegał potrzeby środowiska. Był jednym z założycieli OSP w Ostrowie i angażował się w budowę remizy strażackiej oraz Ośrodka Zdrowia w Popkowicach. W 1971 r. przeszedł na emeryturę, a trzy lata później zmarł. Spoczywa na cmentarzu w Popkowicach.

Podczas kadencji dyrektor Renaty Jamróz w 2022 r. oddano do użytku salę gimnastyczną przy szkole. Szkołę w Ostrowie ukończyło wielu absolwentów, którzy swoją dalszą edukację i życie zawodowe oparli na wiedzy i wartościach zdobytych w tej placówce oświatowej.

W okresie powojennym rozwija się działalność OSP w Ostrowie na szczeblu organizacyjnym, szkoleniowym i gospodarczym. W 1958 r. prezesem straży był Hieronim Kania, a naczelnikiem Tadeusz Rafalski. Członkami Komisji Rewizyjnej

⁸¹⁴ Kronika OSP w Ostrowie.



Porcelana z dworu w Ostrowie

byli: Stanisław Wojtak, Aleksander Wrzesień, Jan Wróbel⁸¹⁵. W 1961 r. narodziła się myśl budowy nowej strażnicy. Ze zgromadzonych funduszy zakupiono i zgromadzono materiały budowlane. Brak stosownego placu opóźniał rozpoczęcie budowy. Problem ten pomogło rozwiązać kierownictwo Spółdzielni Produkcyjnej w Zadworzu i kierownictwo Domu Opieki Społecznej dla Dorosłych w Popkowicach, wydzielając działkę o powierzchni 0,72 ha dla straży⁸¹⁶. Pieniądze na budowę remizy pozyskiwano m.in. podczas urządzanych zabaw i przedstawień. Po przygotowaniach w czerwcu 1965 r. przystąpiono do rozpoczęcia inwestycji. Uroczystości otwarcia strażnicy dokonano w 1972 r. i od tej pory służy wszystkim poczynaniom strażackim oraz okolicznym mieszkańcom i młodzieży. W 1977 r. na 50-lecie OSP nastąpiło nadanie jednostce sztandaru ufundowanego przez małżeństwo



Sygnowana rama portretu Andrzeja Mazurkiewicza

⁸¹⁵ Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra, Książka Komendy Straży w Ostrowie.

⁸¹⁶ APP, KPP, Księga nr 3, od września 1962 r. do 19 XI 1973 r., s. 54v.

Marię i Bolesława Kotułów oraz przekazanie samochodu marki „LUBLIN” przez Komendę Rejonową w Kraśniku⁸¹⁷. W 2004 r. rozpoczęto rozbudowę strażnicy, a zakończono ją w 2007 r.

W domu pani Marii z Mazurkiewiczów Dacko znajduje się okazały portret Andrzeja Mazurkiewicza protoplasty rodu i pierwszego właściciela Ostrowa. Najpierw był całościowy, a potem został ucięty. W czasie wojny obraz, który oddaje nastrój artystyczny epoki, wywieziono na plebanię w Popkowicach, gdzie wisiał na ścianie. W latach powojennych rodzina odebrała go i odnowiła. O Andrzeju Mazurkiewiczu, deputowanym na Sejm Królestwa Polskiego wciąż przypominają pozostałe po nim pamiątki: kołnierz i mankiety od stroju poselskiego wyszywane srebrem, pokazywane na wystawie w 1901 r. w Lublinie.

Zachowała się też porcelana z domu spalonego w 1915 r., a wśród tych pamiątek jest kilka starych talerzy ze znanej manufaktury w Baranówce. Są też sztuce oraz talerze z zielonymi kwiatkami zabrane z dworku po II wojnie światowej. Pamiątką rodzinną jest też duży stół z marmurowym blatem, parę portretów, kilka drobnych mebelków oraz oryginalny album rodzinny⁸¹⁸. Byli ziemianie do nowych, często bardzo skromnych siedzib przenosili się z nielicznymi swoimi meblami, wywiezio-

⁸¹⁷ Kronika OSP w Ostrowie.

⁸¹⁸ Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 r. s. 5.



Maria z Mazurkiewiczów z mężem i synem Adamem przed rodzową kaplicą



Tablica w kościele upamiętniająca rodziców Joanny z Olszańskich Mazurkiewicz



Maria z Mazurkiewiczów Dacko

wiele lat pełniła funkcje liturgiczne podczas nabożeństw na cmentarzu.

W popkowickim kościele są tablice memoratywne w prezbiterium przypominające o szlacheckich właścicielach Ostrowa. Już w inwentarzu kościoła z 1856 r. jest opis tablicy: „Po lewej stronie prezbiterium na ścianie jest tablica z czarnego marmuru z ramami złożonymi wmurowana, na której krótki rys życia śp. Andrzeja Mazurkiewicza dzie-



Tablica w kościele upamiętniająca Andrzeja Józefa Mazurkiewicza



Nowa kapliczka z figurą Jana Nepomucena w Ostrowie

dzica Ostrowa⁸²⁰. Można przypuszczać, że obecny układ tablic kamiennych zastąpił tradycyjnie umieszczane blaszane tablice trumienne. Charakterystyczna jest oszczędność w stosowaniu zdobień, ograniczona do żłobień w postaci ornamentu, obramienia, rytých lub malowanych ozdóbników, a dodatkiem są ozdobne główki metalowych trzpieni, mocujących tablice do ścian.

⁸²⁰ AAL, Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60, IV b 183, Inwentarz z 1856 r., s. 30v, 31v.



Gablota z odznaczeniami Tadeusza Węglińskiego i Stanisława Margla



Maria Mazurkiewicz z mężem Mirosławem oraz Regina Gajewska z synem Tomaszem w izbie garncarskiej w Bęczynie

Napis na tablicy w kościele głosi: „D. O. M. Andrzej Mazurkiewicz dziedzic dóbr Ostrowa i Sędzia Pokoju Powiatu Kraśnickiego przeżywszy lat 60 zmarł 12 kwietnia 1870 r.”. „D. O. M.” pisano na kościołach i nagrobkach. W pierwszym przypadku inicjały te znaczą: *Deo Optimo Maximo* czyli „Bogu Najlepszem, Największem”⁸²¹. W odniesieniu do nagrobków i tablic pamiątkowych litery: D. O. M. odnoszą się do wyrazów *Domus Omnium Mortalium*, czyli „Dom wszystkich śmiertelników”⁸²².

W 2006 r. kapliczka przy dworze została odnowiona z inicjatywy młodzieży i Rady Duszpasterskiej Parafii Popkowiec. W 2021 r. państwo Prawiccy zbudowali nową kapliczkę Jana Nepomucena w podziękowaniu za 44 lata pracy zawodowej pani Anny Prawickiej.

Andrzej Węgliński przekazał za pośrednictwem autorki niniejszej książki odznaczenia ojca, Tadeusza Węglińskiego, do kościoła w Popkowiecach. W 2019 r. zostały one umieszczone w gablocie w prezbiterium świątyni. O zasługach właściciela Ostrowa przypominają także: cztery klasycystyczne kapliczki na cmentarzu

⁸²¹ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, wstęp J. Krzyżanowski, Warszawa 1985, s. 10.

⁸²² Tamże, s. 10.



Remiza w Ostrowie i jej otoczenie

przykościelnym, pomnik przed kościołem św. Ducha w Kraśniku, a także resztki ogrodu w Ostrowie, gdzie stał dwór, w którym rodzina Mazurkiewiczów mieszkała aż do wywłaszczenia w 1944 r.⁸²³ Pani Maria wracała na Lubelszczyznę niejednokrotnie i zawsze te przyjazdy były spowodowane tęsknotą za miejscem i ludźmi, które odeszły w przeszłość.

Popkowice i Ostrów długo stanowiły jeden organizm gospodarczy i w XX w. było tak, że na małym odcinku styku tych dwóch miejscowości znajdowały się: kościół, poczta, browar, mleczarnia, porodówka, gmina, ośrodek zdrowia w Popkowicach, młyn oraz trzy sklepy i szkoła w Ostrowie. Dzisiaj w Ostrowie jest nowoczesna szkoła, budynek Ostrowskiego Centrum Aktywności Społecznej, market, fryzjer, stacja benzynowa, stadnina. Miejscowość Ostrów rozwija się, ale ceni ślady swojej przeszłości.

⁸²³ A. Wnuk, *Andrzej Mazurkiewicz...*, s. 65–73.

Zakończenie

**Nie jest trudno odbudować życie.
Wystarczy sobie uświadomić,
Że możemy działać wciąż z taką samą siłą
Jak dawniej i wykorzystać ją z pożytkiem dla nas**

Paulo Coelho *Piąta góra*

W pracy zostały omówione zagadnienia związane z historią wsi, funkcjonowaniem majątku ziemskiego oraz z dziejami jego właścicieli. Dzięki źródłom udało się odtworzyć odchodzącą w niepamięć przeszłość Ostrowa.

Siedziba ziemiańska w Ostrowie, podobnie jak inne dwory, dworki, pałace, do 1944 r. stanowiła nieodłączny element krajobrazu kulturowego polskiej wsi. Takie ośrodki były nie tylko ważnym elementem ekonomicznego rozwoju kraju, ale też jedną z najważniejszych sił pozwalających zachować polskość w czasach niewoli i okupacji.

Dzięki analizie źródeł udało się ukazać włościan, rzemieślników wiejskich, pracowników majątku i ziemian z Ostrowa. Oczywiście jest to tylko część osób związanych z wsią i dworem. Niestety nie zachowały się księgi gospodarcze, korespondencja czy pamiętniki, które pozwoliłyby uzupełnić zawarte tu informacje. Cenna jest wiedza o działalności publicznej Mazurkiewiczów i Węglińskich: w Sejmie Królestwa Polskiego, w Sądzie Pokoju, w dozorze kościelnym, w oświacie oraz w obronie ojczyzny. Ciekawe są informacje o wyglądzie folwarku i dworu. Poznajemy organizację pracy w gospodarstwie i kierunki jego działalności. Dzięki wspomnieniom i fotografiom udało się też pokazać zajęcia, rozrywki, zainteresowania ziemian oraz atmosferę dworu.

Majątek ziemski Ostrów w okresie od początku XIX w. do 1944 r. był średniej wielkości gospodarstwem ziemiańskim. Dobra sytuacja i rozwój dóbr trwały do lat sześćdziesiątych XIX w. Niestety próby uprzemysłowienia majątku były



Maria z Mazurkiewiczów Dacko (z prawej) z Anną Wnuk-Bednarczyk podczas Ogólnopolskiej Prezentacji Projektów „Ślady Przeszłości” w Warszawie

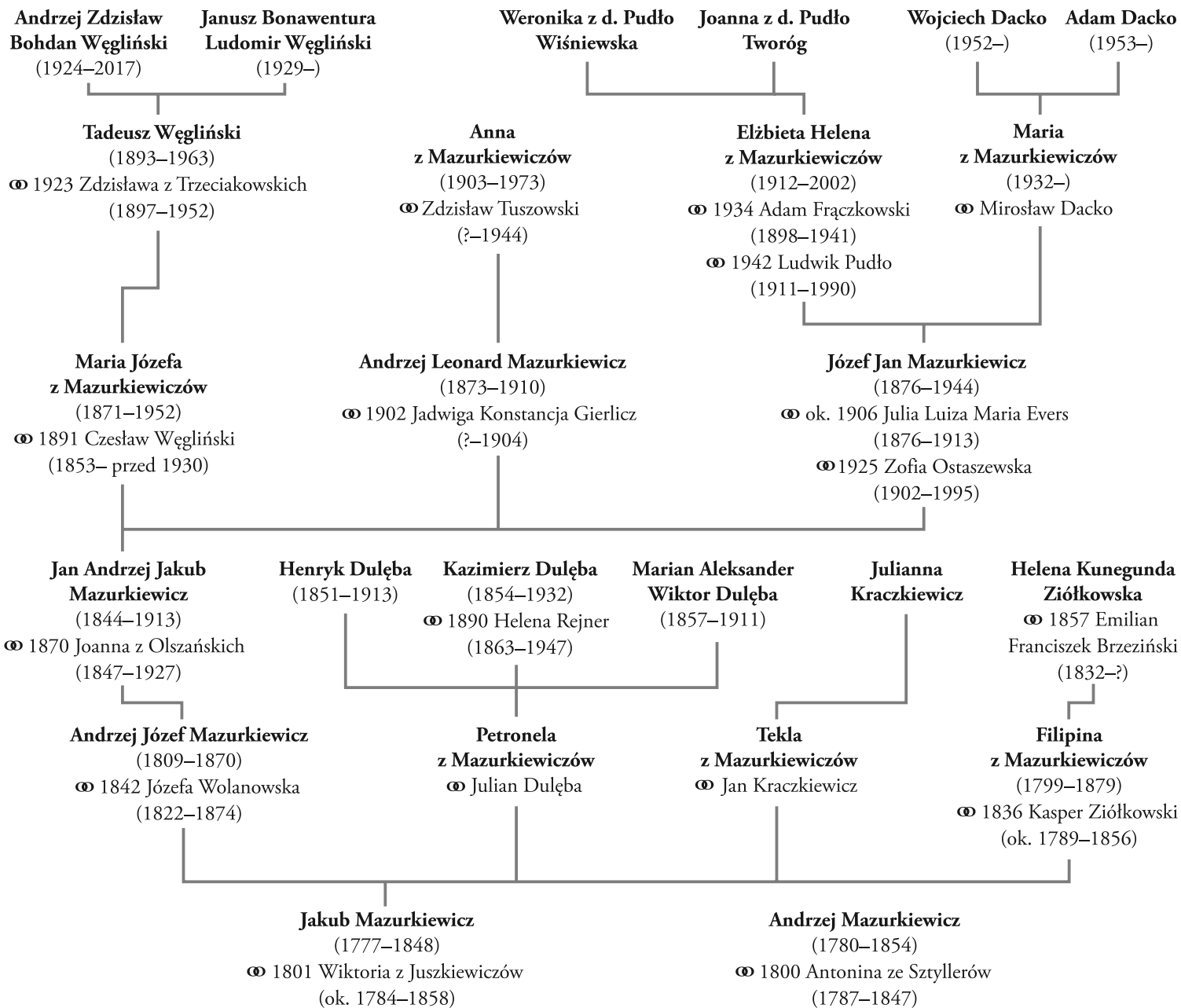


Pamiątki po ziemianach z Ostrowa: lornetka teatralna z XIX w. oraz obrus z wyhaftowanym monogramem

krótkotrwałe i ostatecznie zakończyły się niepowodzeniem. Browar, gorzelnia i cegielnia funkcjonowały do lat siedemdziesiątych XIX w. Po powstaniu styczniowym pojawiło się wiele problemów związanych między innymi z antypolską polityką władz carskich i uwłaszczeniem.

Na losy ziemian z Ostrowa duży wpływ wywierały wydarzenia, w które uwikłane były ziemie polskie w XIX i pierwszej połowie XX w.: okres niewoli narodowej w zaborze rosyjskim, powstanie styczniowe, pierwsza i druga wojna światowa. Kwestią, która spowodowała trudności ekonomiczne był też kilkakrotny podział majątku i konieczność dokonania spłat przez poszczególnych dziedziców.

W 1944 r. ostatecznie znikła warstwa społeczna ziemian, bowiem decyzją władz jej przedstawiciele zostali wydziedziczeni. Zlikwidowany został historycznie ukształtowany układ gospodarczo-społeczny. Gospodarze ostrowskiego dworu musieli go opuścić i rozpocząć trudne życie w nowej rzeczywistości społecznej i politycznej. Przywiązanie Mazurkiewiczów i Węglińskich do rodzinnego gniazda, kościoła parafialnego i troska o ludność wiejską zasługują na pamięć. Poświęcenie dla ojczyzny, działalność społeczna i szerzenie oświaty to wartości, które ich wyróżniały. Kwestie ekonomiczne nigdy nie były dla nich najistotniejsze. Gościnność, solidarność z rodziną i miejscową ludnością utrwalane przez dziesięciolecia stanowiły świadectwo idei pozytywistycznych. Niestety 1944 r. przyniósł niespodziewany koniec pewnego procesu i zamknięcie dziejów tej rodziny w naszym regionie. Przypomnienie roli ziemian z Ostrowa jest tym bardziej ważne, że władze PRL-u poświęciły wiele energii, aby te zagadnienia ze społecznej świadomości na trwałe wymazać. Dzisiaj „majątek Ostrów” to jedynie wspomnienie dworu i ludzi, ale jego granice są



Drzewo genealogiczne rodziny Mazurkiewiczów z Ostrowa

nadal czytelne i znane miejscowej ludności. Dwór był częścią wsi, a wieś funkcjonowała obok siedziby ziemiańskiej i folwarku. Pomiedzy tymi dwoma organizmami społecznymi istniała symbioza i obopólne korzyści. Wieś posadowiona nad rzeką rozwijała się od lat siedemdziesiątych XIX w., a w XX w. powstało kilka organizacji, które skupiły mieszkańców Ostrowa. Spośród włościan wyodrębniły się postacie wybitne – liderzy, którzy działali dla dobra wspólnego, nie szczczędząc sił i czasu.

Podsumowując chcę podkreślić, że mimo trudności związanych z brakiem opracowań i rozproszeniem źródeł, praca dostarcza dużo wiedzy na podjęty temat. Mam też nadzieję, że moje rozważania o wsi i majątku Ostrowa przyczynią się do popularyzacji wiedzy o przeszłości tej miejscowości.

W tym miejscu pragnę podziękować tym wszystkim, od których uzyskałam pomoc oraz cenne materiały. Poświęcony czas i zaufanie, by odkryć fragment rodzinnej historii o źródła, z których powstała duża część tej publikacji.

Opracowanie zostało przygotowane z myślą o szerokim kręgu odbiorców, ale szczególnie dla mieszkańców Ostrowa, sąsiednich miejscowości oraz ludzi urodzonych na tym terenie, a rozsianych po wielu zakątkach Polski i świata. Dzieje wsi i majątku ziemskiego Ostrowa to dziedzictwo naszej lokalnej przeszłości. Publikacja promuje walory historyczno-przyrodnicze tej miejscowości, zachęca do jej odwiedzenia i odszukania śladów poprzednich pokoleń. Wiedza o przeszłości Ostrowa buduje tożsamość mieszkańców regionu i ratuje od zapomnienia dorobek poprzednich pokoleń.

**Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem
– staje się jedynie zbiorem ludzi,
czasowo zajmujących dane terytorium**

Józef Piłsudski

Sołtysi wsi Ostrow

Stelmaszczyk Stanisław – 1927, 1929, 1930 r.

Wnuczek Antoni z Kolonii Ostrow – 1933 r.

Stelmaszczyk Jan – 1938 r.

Kotuła Bolesław z Kolonii Ostrow – 1950 r.

Szymczak Stanisław – 1952 r.

Chabski Stanisław – od 1958 r.

Kurzyna Stefan – od 1959 r.

Wierzchowski Dominik – od 1961 r.

Kurzyna Stefan – od 1965 r.

Drąg Stanisław – od 1970 r.

Kurzyna Stefan – od 1971 r.⁸²⁴



Poświęcenie remizy OSP Ewunin, 1994 r.

⁸²⁴ APLOK, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 63, Protokoły z zebrań wiejskich sołtysa wsi Ostrow wieś 1958–1972.

Funkcje pełnione w OSP Ostrów od założenia w 1927 r.

Prezysi:

1. Druh Waclaw Rafalski – od 1927 do 1934 r.
2. Druh Tadeusz Węgliński – 1935 r.
3. Druh Michał Kida – od 1936 do 1941 r.
4. Druh Kazimierz Rafalski – od 1942 do 1944 r.
5. Druh Michał Kida – od 1945 do 1954 r.
6. W latach 1955–1956 zarządzała Komenda Rejonowa PSP w Kraśniku
7. Druh Hieronim Kania – od 1957 do 1960 r.
8. Druh Stanisław Wojtak – od 1961 do 1964 r.
9. Druh Stanisław Józefczak – od 1965 do 1966 r.
10. Druh Tadeusz Jamrosz – w 1967 r.
11. Druh Stanisław Wojtak – od 1968 do 1977 r.
12. Druh Michał Chapski – od 1978 do 1993 r.
13. Druh Stanisław Żuber – od 1994 do 1999 r.
14. Druh Antoni Jamrosz – od 2000 do 2008 r.
15. Druh Dariusz Rafalski – od 2009 r. do chwili obecnej

Naczelnicy:

1. Druh Karol Dobrowolski – w 1927 r.
2. Druh Marian Chodkowski – w 1928 r.
3. Druh Stanisław Walas – od 1929 do 1932 r.
4. Druh Michał Sośnicki – w 1933 r.
5. Druh Stanisław Kołbuk – od 1934 do 1936 r.
6. Druh Józef Szczygieł – w 1937 r.
7. Druh Władysław Skiba – w 1938 r.
8. Druh Józef Mazur – od 1939 do 1940 r.
9. Druh Franciszek Jamrosz – od 1941 do 1949 r.
10. Druh Antoni Mglowski – od 1950 do 1951 r.
11. Druh Stanisław Drozda – w 1952 r.
12. Druh Stefan Kurzyna – od 1953 do 1955 r.
13. Druh Tadeusz Rafalski – od 1956 do 1998 r.
14. Druh Tadeusz Jamrosz – od 1999 do 2004 r.
15. Druh Andrzej Rafalski – od 2005 r. do chwili obecnej

Sekretarze:

1. Druh Stanisław Walas
2. Druh Michał Sośnicki
3. Druh Kazimierz Maj
4. Druh Jan Zawiaślak
5. Druh Stanisław Chapski
6. Druh Stanisław Nakielski
7. Druh Tadeusz Węcławski od 1960 r.
8. Druh Stanisław Żuber
9. Druh Tadeusz Pokora
10. Druh Dariusz Rafalski
11. Druh Magdalena Jamrosz

Gospodarze:

1. Druh Józef Ryniewski
2. Druh Stanisław Kołbuk
3. Druh Jan Stelmaszczyk
4. Druh Antoni Kołbuk
5. Druh Józef Pelak
6. Druh Andrzej Gałat
7. Druh Stanisław Wierzchowski

Skarbnicy:

1. Druh Walenty Majewski (zm. 1943 r.)
2. Druh Jan Stelmaszczyk
3. Druh Stanisław Pokora
4. Druh Kazimierz Rafalski
5. Druh Krystyna Głąb
6. Druh Janusz Mazur



Ostrów, Ostrów-Kolonia i Ewunin na mapie powiatu kraśnickiego

Liczba ludności w 2020 r.⁸²⁵

Wieś	Kobiety	Mężczyźni	Ogółem
Ostrów	193	192	385
Ostrów-Kolonia	165	193	358
Ewunin	61	64	125

Sołtysi w 2022 r.

Ewunin: Witold Pizoń

Ostrów: Anna Pęczek

Ostrów-Kolonia: Anna Wnuczek

Radni w miejscowościach w 2022 r.

Alina Grządka – radna miejscowości Ostrów

Henryk Szumny – radny miejscowości Ewunin

Leszek Pawlak – radny miejscowości Ostrów-Kolonia

⁸²⁵ Raport o stanie gminy Wilkołaz w roku 2020 [dostęp: 03.08.2021].

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie:

Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 IV A 186, Wizytacja 1781–1782.

Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 A 194, Wizytacja 1806–1807.

Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 IV B 183, Inwentarz 1856.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

Akta adwokata Obnińskiego, sygn. 253.

Akta majątku Popkowice, sygn. 1, 3.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach, Księga urodzeń 1886–1894.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach, Księga zgonów, 1883–1898.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach, Księga urodzeń, 1894–1902.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach, Księga urodzeń, 1902–1910.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach 1858–1902.

KMSGŁ, sygn. 34, Zaprowadzenie Domów Schronień, s. 178–179.

Komisja Wojewódzka Lubelska i Rząd Gubernialny Lubelski, sygn. 327.

Księgi Grodzkie Lubelskie, Relacje, Manifestacje, Oblaty, sygn. 473.

Księgi Grodzkie Lubelskie, Księgi relacji, 1752, sygn. 322.

Księgi Grodzkie Lubelskie, Relacje, sygn. 378, R. 1765.

Księgi Grodzkie Lubelskie, Księgi relacji, sygn. 528, R. 1787.

Księgi Ziemskie Lubelskie, sygn. 229, mikrofilm 115481.

Rząd Gubernialny Lubelski, Administracyjne, sygn. 1131, Akta Specjalja dotyczące się: Popkowice-Ostrów Szkoła Elementarna, R. 1839.

Rząd Gubernialny Lubelski, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe Rządu Gubernialnego Lubelskiego dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, R. 1856.

Rząd Gubernialny Lubelski, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, Akt zejścia, R. 1854.

Rząd Gubernialny Lubelski, Administracyjne, sygn. 900, Akta Szczegółowe RGL dotyczące się Mazurkiewicza Andrzeja legatu, R. 1855.

Rząd Gubernialny Lubelski, Administracyjne, sygn. 1129, Akta szczegółowe RGL dotyczące się Popkowic kościoła. R. 1859, Protokół licytacji rzeczy po księdzu Adrianie Mereckim 30–31 stycznia 1856.

Tabela likwidacyjna, sygn. 1136

Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2345, Młyn Popkowice-Ostrów.

Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Kraśniku:

Akta Gminy Urzędów, sygn. 16, 18, 28, 36.

Hipoteka w Kraśniku, sygn. 240.

Hipoteka w Kraśniku, sygn. 241.

Hipoteka w Kraśniku, sygn. 2/251, Dobra ziemskie Popkowice-Ostrów, t. 3, 1824–1966–2004.
Hipoteka w Kraśniku, sygn. 536, Dobra Popkowice-Ostrów, t. IV.
Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne, 1824–2004.
Hipoteka w Kraśniku, sygn. 2/250, Dobra ziemskie Popkowice-Ostrów t. 1, 1824–1966–2004.
Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi.
Hipoteka w Kraśniku, sygn. 2/253, Dokumenty dóbr Popkowice-Ostrów, 1912–1938.
Hipoteka w Kraśniku, sygn. 538, Kolonia Popkowice-Ostrów, nr 1, t. 1, 1938–2000.
Inspektorat Szkolny w Kraśniku, sygn. 233, Prace społeczne [nauczycielstwa] 1949–1950.
Inspektorat Szkolny w Kraśniku, sygn. 226.
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kraśniku. Wydział Oświaty i Kultury, sygn. 3302, Akta Szkoły Podstawowej w Ostrowie 1954–1974.
Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 63, Protokoły z zebrań wiejskich Sołtysa wsi Ostrów wieś 1958–1972.
Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Popkowicach, sygn. 5, 8, 9, 12.
Starostwo Powiatowe w Kraśniku, sygn. 20/21, Parcelacja majątku Popkowice-Ostrów.

Archiwum Parafii Popkowice:

Kronika Parafii Popkowice, Księga nr 1, lipiec 1952 do października 1953.
Kronika Parafii Popkowice, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962.
Kronika Parafii Popkowice, Księga nr 3, od września 1962 r. do 19 XI 1973 r.
Kronika Parafii Popkowice, Księga nr 4, od 20 XI 1973 r. do końca 1983 r.
Kronika Parafii Popkowice, Księga nr 6, od 1988 r. do kwietnia 2005 r.
Księga Wizytacji Biskupich i Kronika Parafii Popkowice.
Księgi Metrykalne Parafii Popkowice:
Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz.
za lata 1810–1812, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych.
za lata 1810–1812, Zapowiedzi.
za lata 1813–1815, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych.
za lata 1816–1818, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych.
za lata 1819–1821, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych.
Akta urodzeń 1820.
Akta urodzeń, 1821.
za rok 1822, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych.
z lat 1823–1825;
za lata 1826–1833, Księga miejscowa aktów urodzenia.
za lata 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia.
za lata 1826–1842, Akty małżeństwa.
Urodzenia 1932–1937;
za lata 1834–1841.
Akta urodzonych 1834.
Akta urodzonych 1836.
Akta urodzonych 1839.
za lata 1837–1851.

Akta urodzonych z 1840 r.
rok 1841 Akta urodzonych.
za lata 1842–1849, Urodzonych.
za lata 1843–1858.
za lata 1849–1861, Urodzonych.
za lata 1851–1862, Zejścia.
za lata 1861–1868, Urodzonych.
Księga Małżeństw 1858–1892.
za lata 1863–1882, Zejścia.
za lata 1868–1878, Urodzonych.
za lata 1879–1886, Urodzonych.
za lata 1905–1909, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych.
Urodzonych za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927.
za lata 1915–1917.
Raptularz Aktów urodzonych, zaślubionych i zmarłych Parafii Popkowice od dnia 6/19 kwietnia 1905–1909.
Raptularz, Urodzenia, śluby, zgony 1911–1928.
Raptularz 1928–1932, Urodzenia.
Raptularz 1928–1932, Urodzenia.
Księga urodzenia, R. 1933.
Urodzenia 1932–1937.
Raptularz, Zaślubiny, R. 1933.
Raptularz Zmarłych, R. 1938.
Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946.
Raptularz Zmarłych, R. 1939.
Raptularz Zmarłych, R. 1944.

Archiwum Parafii Urzędów:

Księga Metrykalna (Urzędowa) Urodzin, Małżeństw, Śmierci od roku 1797 do 1805 r. Księga rodzących się, R. 1798.

Archiwum Rodziny Mazurkiewiczów:

Książka Metrykalna i Katalog Szkółek w Ostrowie i rozliczenia.

List pochwalny w zbiorach Marii z Mazurkiewiczów Dacko.

Plan majątku Ostrów z 27 listopada 1830 r. w posiadaniu Marii Dacko.

Fotografie rodzinne.

Archiwum Szkoły w Ostrowie:

Kronika Szkolna, ks. 1, Szkoła dwuklasowa w Ostrowie gminy Urzędów powiatu janowskiego 1919 r.

Kronika szkolna 6-o klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Ostrowie.

Zbiory rodzinne Zdzisława Żubra:

Książka Komendy Straży w Ostrowie.

Księga inwentarzowa. Dział A: Księga kontrolna wydanego umundurowania.

Księga protokołów i czynności, Księga protokołów Zarządu i zebrań walnych.

Sprawozdanie z działalności Zarządu OSP w Ostrowie za rok budżetowy 1929/30 i 1930/31.

Źródła drukowane

- Doliński W., „Przekażmy przeszłość dla przyszłości”. *Pamiętnik Wojciecha Dolińskiego*, Sussex 1992.
- Dyaryusz Sejmu z roku 1830–1831, wyd. Michał Rostworowski, t. 1, od 18 grudnia 1830 do 8 lutego 1831*, Kraków 1907.
- Gmina Wilkołaz: Wykaz nieruchomości zabytków architektonicznych włączonych do gminnej ewidencji zabytków architektonicznych włączonych do gminnej ewidencji zabytków gminy Wilkołaz, powiat kraśnicki, województwo lubelskie, liczba porządkowa 4–10. *Katalog Wystawy Przedmiotów Sztuki i Starożytności w gmachu poddominikańskim w Lublinie*, Lublin 1901.
- Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie.
- Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa rok 1930*, Warszawa 1930.
- „Kurier Warszawski” (9/1855).
- Ochrona Zabytków. Gminna Ewidencja Zabytków, Gmina Urzędów, 4120, Teczka 22012: Zabytki nieruchome.
- Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii*, R. 1894.
- Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii*, R. 1905.
- Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii*, R. 1914 r.
- Rejestr poborowy województwa lubelskiego 1623*, red. S. Inglot, Wrocław 1957.
- Tabella Miast i Wsi Królestwa Polskiego*, t. II, Warszawa 1827.
- Topograficzna Karta Królestwa Polskiego Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku (1822–1843).
- Virtuti Militari 1815–1831, Wybór źródeł*, t. II, wstęp i oprac. B. Polak, Koszalin 2001.
- Wiercieński H., *Pamiętniki*, Lublin 1973.

Relacje i wspomnienia

- Relacja Rozalii i Pawła Bielszczuk.
- Relacja Krzysztofa Celeja z Ostrowa.
- Relacja Anny Dziadosz.
- Relacje Hanny Dziubeckiej, córki rzeźbiarza Kazimierza Bieńkowskiego, z 2007 r.
- Relacja Janiny Józefczak.
- Relacja Hanny Kąc z Ostrowa.
- Relacja Henryka Majewskiego.
- Relacje Stanisława Margla.
- Relacje Marii z Mazurkiewiczów Dacko.
- Relacja Edwarda Pałki z Kolonii Ostrów.
- Relacja Marii z Cagarów Pankowskiej.
- Relacje Mariana Pawełczaka.
- Relacje Antoniego Pelaka z Ewunina.
- Relacje Michała Radkowiaka.
- Relacja Sławomira Rafalskiego.
- Relacja Joanny Tworóg.
- Relacja Andrzeja Węglińskiego.
- Relacja Janusza Węglińskiego.
- Relacja Weroniki Wiśniewskiej.
- Relacja Tadeusza Wojtaka.
- Relacja Zdzisława Żubra.
- Wspomnienia Marii z Mazurkiewiczów Dacko z 2 kwietnia 2013 roku, s. 1–7.

Opracowania

- 24 Pułk Ułanów. *Zarys historii 1920–1947 r.*, oprac. rtm. Stefan Komornicki, Londyn 1976, s. 43.
- Bańka M., *Z działalności szkoły elementarnej w Kraśniku w pierwszej połowie XIX wieku*, „Regionalista” 2004, nr 21, s. 33–36.
- Białynia-Chołoddecki J., *Pamiętnik powstania styczniowego*, Lwów 1913.
- Bijak D., *Zarys dziejów szkoły w Ostrowie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1999, s. 32–33.
- Cagara J., *Wilkołaz w I połowie XX w.*, Wrocław 2003, maszynopis.
- Demśka-Trębacz M., *Muzyczny pejzaż Lubelszczyzny. Dworki i dwory*, Lublin 2005.
- Domańska-Kubiak I., *Zakątek pamięci. Życie w XIX wiecznych dworkach kresowych*, Warszawa 2004.
- Dwór polski. Architektura, tradycja, historia*, red., A. Górka, Kraków 2007.
- Dzieje Lubelszczyzny*, t. 4, *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*, oprac. S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł, Warszawa 1986.
- Dzikowski T., *Historia miejscowości położonych w parafii Boby 1386–1983*, Kraśnik 1984, maszynopis.
- Dzikowski T., *Młynarstwo w dorzeczu rzeki Wyznicy 1405–1990*, Kraśnik 1990.
- Fijałkowski D., Kseniak M., *Parki wiejskie Lubelszczyzny. Stan, ochrona, rewitalizacja biocenotyczna*, Warszawa 1982.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana. Ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego*, Warszawa 1985.
- Góralski Z., *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 2000.
- Grzymek K., „Śwobodny, otwarty, niczym nie skrepowany”, – czyli rzecz o mieszkańcach Wilkołaza, „Regionalista” 2002, nr 19, s. 73–76.
- Holernaâ epidemiâ 1892 goda v Lûblinskoj gubernii i g. Lûblině*. Vyp. 1, Statističeskij očerk, Skabičevskij, Vasilij Ivanovič, Lublin 1893.
- Holzer J., Molenda J., *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1967.
- Jarosz A., *Nałęczów i wieża arikańska w Nawracaniu Judasza*, „Pamiętnik Literacki” 1960.
- Karpińska M., „Nie ma Mikołaja!”. *Starania o kształt sejmu w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Warszawa 2007.
- Karpińska M., *Senatorowie, posłowie i deputowani Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Warszawa 2002.
- Kłapęć J., *Działalność Delegatury Rady Głównej Opiekuńczej w Urzędowie w latach 1940–1944*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1998, s. 36.
- Kondratowicz-Miliszkievicz Ł., *Decorum dworu ziemiańskiego na Lubelszczyźnie*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce 8–9 czerwca 2000*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 51–59.
- Kondratowicz-Miliszkievicz Ł., Miliszkievicz G., Stachyra H., *Wieś – dwór – miasteczko. Historia zapisuje – Muzeum Wsi Lubelskiej opowiada. Katalog ekspozycji i zabytków*, Lublin 2021.
- Kosyl C., *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Wrocław 1978.
- Kowecka E., *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX w.*, Poznań 2008.
- Kronika Kraśnickiego Towarzystwa Regionalnego*, „Regionalista” 1999, nr 13, s. 77.
- Krzywicki L., *Dulęba Henryk Teodor Wiktor*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Wrocław 1977, s. 455.
- Kseniak M., *Parki i ogrody dworskie w województwie lubelskim*, Lublin 1981.
- Leszczyński A., *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Warszawa 2020.
- Łoś A., *Styl życia ziemiaństwa polskiego po II wojnie światowej*, Lublin 2008.
- Łozińska M., *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2010.
- Łukaszewicz K., *Wspomnienia starego lekarza o czasach powstania listopadowego (1825–1835)*, Zamość 1937.
- Mencel T., *Między powstaniem. 1831–1864*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, red. T. Mencel, Warszawa 1974, s. 559–562.
- Mencel T., *Wieś pańszczyzniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Lublin 1988.
- Mich W., *Ziemiańskie walory. Ziemiaństwo o racji bytu swojej warstwy*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce 8–9 czerwca 2000*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 29–40.

- Mierzwa I., *Historia parafii Popkowice w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, ss. 108, Lublin 2003, praca magisterska, promotor prof. dr hab. S. K. Olczak, maszynopis w Archiwum Uniwersyteckim KUL 68229.
- Osiński T., „Złamać opór obszarników”. *Ziemiańskie Lubelszczyzny aresztowani w 1944 r. w związku z realizacją reformy rolnej*, „Wiadomości Ziemiańskie” 2011, nr 48, s. 6–10.
- Papiewska W., „Światło” dziełem radykalnej inteligencji, „Kamena” 1956, nr 9, s. 7–10.
- Partyka W., *Opieka instytucjonalna na Lubelszczyźnie w XIX wieku. Szpitale i przytulki*, Lublin 2017.
- Pękowska M., *Opieka państwowa w Królestwie Polskim do 1870 r. w świetle przepisów prawnych*, „Kieleckie Studia Pedagogiczne” 1994, t. 9.
- Pizoń B., *Historia ziemi wilkołaskiej od czasów starożytnych do drugiej wojny światowej*, „Regionalista” 1996, nr 6, s. 43–44.
- Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815–1918*, oprac. W. Trzebiński (tekst), A. Borkiewicz (mapy), Warszawa 1956.
- Polski słownik biograficzny*, t. 31, red. E. Rostworowski, Warszawa 1988–1989.
- Prof. dr hab. med. Jan Pokora, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1995, s. 45–46.
- Przegaliński A., *Spoleczna działalność ziemiaństwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009.
- Puchalska J., *Szkoły Matki Darowskiej*, „W Sieci Historii” nr 4 (71), kwiecień 2019, s. 88–89.
- Rachoń A., *Historia rodu Rachoniów*, Elbląg 1996, maszynopis.
- Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, oprac. przez Seweryna hrabiego Uruskiego, przy współudziale Adama Amilkara Kosińskiego, wykończony i uzupełniony przez A. Włodarskiego, t. II, Warszawa 1905.
- Sarzyńska-Janczak R., *Ukryty przekaz czy tylko „moda” – najstarsze nagrobki wolnomularskie na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Lipowej w Lublinie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego” 2021, s. 192–219.
- Schirmer M. K., *Dwory i dworki w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012.
- Skorowidz miejscowości RP opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 IX 1921 roku, woj. lubelskie*, Warszawa 1924.
- Skowronek J., *Skład społeczny i polityczny sejmów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego*, „Przegląd Historyczny” 1961, 52, z. 3, s. 466–491.
- Skowronek K., *Antropologia feministyczna i historia kobiet a onomastyka – miejsca wspólne... (na przykładzie chrześcijańskich imion żeńskich obecnych w nazwach miejscowych)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2019, 14, s. 218–234.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich wydany pod redakcją Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego, według planu Filipa Sulimierskiego*, t. 1, 5, 6, 7, 8, Warszawa 1880–1914.
- Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie, województwo łwowskie*, oprac. T. Epsztain, S. Górzyński, Warszawa 1990.
- Szarejko P., *Słownik lekarzy polskich XIX w.*, t. IV, Warszawa 1997.
- Szlachta guberni augustowskiej, lubelskiej i radomskiej wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. E. Sęczys, Warszawa 2018.
- Szymanek W., *Bard z Zalesia*, „Regionalista” 1996, nr 5, s. 48–51.
- Szymanek W., *Z dziejów powiatu janowskiego i kraśnickiego w latach 1474–1975*, Kraśnik 2003.
- Szymanek W., Tylus M., *Z dziejów Związku Nauczycielstwa Polskiego w powiecie kraśnickim w latach 1905–2002*, Kraśnik 2005.
- Tompolski S., *Rolnictwo w gminie Urzędów w XX wieku*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2000, s. 97–103.
- Wielka encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 9, 10, 22, 30, Warszawa 2002–2005.
- Wnuk A., *90. rocznica bitwy na polach popkowickich*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2005, s. 26–27.
- Wnuk A., *Andrzej Mazurkiewicz z Ostrowa – poseł na Sejm Królestwa Polskiego*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2017, s. 65–73.
- Wnuk A., *Dzieje parafii Popkowice – 600 lat historii*, Urzędów 2004.
- Wnuk A., *Edward Marian Pałka. Wspomnienia z zesłania na Ural*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2009, s. 80–82.

Wnuk A., *Jerzy Szornel herbu Dołęga z Popkowic, sędziezia ziemski lubelski i jego testament*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2012, t. IV, s. 151–175.

Wnuk A., *Nióś pomoc ludziom. Wspomnienie o lekarzu Andrzeju Cagarze*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2004, s. 46–48.

Wnuk A., *Rzeźbiarz i malarz Kazimierz Bienkowski, który pozostawił ślady na ziemi urzędowskiej*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2007, s. 70–72.

Wnuk A., *Stefan Kula – tajemniczy nauczyciel w Ostrowie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2014, s. 49.

Wnuk A., *Sto lat temu*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2005, s. 23.

Wnuk A., *Szlachetny dar, który od 150-u lat kształtuje młode umysły*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2010, s. 27.

Wnuk A., *Urzędowanie w bitwie o Monte Cassino. 70. rocznica bitwy*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2014, s. 32–33.

Wnuk A., *Walka i pamięć. Wydarzenia i uczestnicy powstania styczniowego z okolic Urzędowa*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie*, red. S. Partycki, Lublin 2013, s. 60–82. Materiały z konferencji: „Kultura pamięci czynnikiem rozwoju społeczności lokalnej. 150 lat po powstaniu styczniowym” (Biała Podlaska 2013 r.).

Wnuk A., *Wydarzenia I wojny światowej w okolicach Urzędowa. Mogiły wojenne na terenie parafii Popkowice*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2014, s. 19–26.

Wnuk A., *Zapisy metrykalne chrztów w parafii Popkowice z 1764 roku*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2013, s. 38–39.

Wnuk A., *Zapomniany pozytywista. Ksiądz Józef Bagrowski, proboszcz parafii Popkowice*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2011, s. 74–76.

Wnuk A., *Ze smyczkiem i batutą w herbie. Życiowa droga Stefana Rachonia*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2002, s. 52–54.

Wnuk-Bednarczyk A., *Czasopisma z ostrowskiego dworu o śmierci Józefa Piłsudskiego*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2019, s. 47–48.

Wnuk-Bednarczyk A., *Ksiądz prymas Stefan Wyszyński mąż stanu i niezłomny człowiek. Okres biskupstwa lubelskiego i wizytacja parafii Popkowice*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2020, s. 54–56.

Wnuk-Bednarczyk A. U., *Parafia Popkowice – dzieje wspólnoty i wartości kulturowe*, Popkowice 2020.

Województwo lubelskie w 15 tomach Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Lublin 1974.

Zapalska E., *Kraśnik i okolice przed 100 laty*, „Regionalista” nr 16, s. 56–57.

Zespół Dokumentacji Historycznej S. C. Mansarda. *Studium wartości kulturowych i uwarunkowań konserwatorskich gminy Wilkołaz*, Lublin 1999, oprac. J. Studziński, maszynopis w posiadaniu Gminy Wilkołaz.

Ziółek S., *Sejm Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego 1830–1831*, Warszawa 2007.

Żak P., *Z parafii Popkowic*, „Gazeta Świąteczna”, R. 13, 1893, nr 28 (653), s. 6.

Strony internetowe

<http://www.sejm-wielki.pl/b/le.2234.2.1>

Biblioteka Narodowa, <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?page=8&uid=98090227>

<https://www.janowlubelski.pl/aktualnosci/190-rocznica-powstania-listopadowego-1830-1831-r-wspomnienie-o-powstaniu-w-krolestwie-polskim-w-wojewodztwie-lubelskim-i-w-obwodzie-zamojskim-2021-r> [dostęp: 25.02.2022]

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Rocznik_Lubelski/Rocznik_Lubelski-r2009-t35/Rocznik_Lubelski-r2009-t35-s115-137/Rocznik_Lubelski-r2009-t35-s115-137.pdf

https://pl.wikipedia.org/wiki/Izydor_Kopernicki.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Kostiuchnowką [dostęp: 08.02.2019]

<https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/ustalenie-na-rok-1937-wykazu-imiennego-nieruchomosci-16834124/par-2> [dostęp: 28.06.2022]

https://www.mnwl.pl/images/media/file/SiML_22_Surmacz_Szczerbinska_Szkola_Zamoyskiego.pdf

https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Sawicki [dostęp: 01.01.2022]
https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Bertold [dostęp: 01.01.2022]
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Chamiec_\(konsul\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Chamiec_(konsul))
<http://wilkolaz.pl/?c=mdTresc-cmPokaz-222>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Dulęba
<https://krasnikhistoria.wordpress.com/2018/10/08/historia-szkoly-podstawowej-nr-1-1-3-128-18/>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Stare_Boiska
Raport o stanie gminy Wilkołaz w roku 2020. 2021-05-31. [dostęp: 03.08.2021]
<https://zycie-powiatu.pl/stefan-rachon-dyrygent-i-skrzypek-wirtuoz/>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Olrych_Szaniecki [dostęp: 02.01.2023]
Stefan Rachon – Życie i twórczość | Artysta | Culture.pl, culture.pl [dostęp: 09.07.2020]
<https://www.ogrodywspomnien.pl/index/showd/114435> [dostęp: 16.01.2023]
<http://www.szpejankowski.eu/index.php/wykaz/51-wocianie.html> [dostęp: 17.01.2023]



Stare drzewa – pozostałość ogrodu dworskiego w Ostrowie